

159. Karchowice.

1447r. Parafia karchowicka należała w t. r. do dekanatu toszeckiego.

1655r. Kościół filjalny św. Katarzyny prawnie i męczeńnickie przyłączono do parafji ziemie-
cickiej. Był on już do wielu parafji przyłączony
w czasie wojny i heretyckiego patrona, jak to:
do Pyskowic, Kamienica, Szalszy.

1656r. Dopiero od tego roku został Kościół fil.
karchowicki przyłączony na stałe do parafji
ziemiecickiej. Proboszcz z Ziemiecic dojeżdżał
w pewnym czasie do Karchowic, by spełnić ko-
ścielne funkcje.

Od 16 października 1842r. był proboszczem w Zn. Księża
Antoni Kopecki z ur. 8 kw. 1810 r. wys. 245. 1834r.
On proboszcz zawiadował i odprawiał nabożeń-
stwa w kościele fil. św. Katarzyny p. i męcz. w Kar.

1856r. Filja liczyła 877 kat. 4 pr. 11 ięd.

Szkola z 1 naucz. 64 dz.

1870r. Filja liczyła 915 dusz. — Szk. 1 kl. 74 dz.

1875-76r. nie było prob. w Ziemiecicach, ani in-
nego księdza zawiadował parafia Ps. Fran-
ciszek Kirchniawy, ur. 3.10.1843 r. w Witosław-
cach, wysw. 28.6. 1870 r.

1886r. Filja liczyła tylko 376 kat. 7 ięd.

Szkola 1 kl.

1890 r. Filja św. Katarzyny p. i m. 377 k. 7 i

Szkola: 1 kl. 82 dx. kat. 1 prob.

1894 r. liczyta 372 kat. 6 i. - Szk. 1 kl. 92 k. dx.

1896 r. " 417 " 1 p. 6 " 2 " 93 " ,

1901 r. " 323 " 1. 6. " 2, 91. 5 p.

1902 r. W Karchowicach, odnowiono i rozbudowano

kościół. Malowania świątyni podjął się ma-
larz Kosielnny J. Gajda. z Żorów. - Koszt wynosił
ty 5300 mtk. Które sfinansowała parafia z dobrowol-
nych składek.

Filja św. Katarzyny z Kolonją Wygietrów miała
345 katolików w r. 1911. Szk. 2 kl. 119 k. dx.

1911-12 był prob. w Żemieczicach, ks. Oskar
Giebert z urodz. 25.7.1874 r. w Rudzicach, wy-
święcony na kapłana 22. 6. 1903. ust. 28.7.10 r.

Od 16 lut. 1914 r. był proboszczem ks. Paweł Rath-
mann z ur. 18.11.77 r. wyśw. 27. 6. 1904 r.

2. 6. 1919 r. objął parafię żemieczicką która
liczyła 5200 katolików, ks. proboszcz Rajmold
Schole z (akt. circ.) ur. 12.7.1884, ord. 17. 6. 09 r.



Rękopis

R 751/III

160. Krapkowice.

1583r. Krapkowice kupił Hans v. Redern
za 16000 talarów.

W roku 1722 spłonęło doszczętnie miasteczko nadodrzańskie Krapkowice (powiat opolski). Wkró-
ce jednak powstało nowe miasto. Domy były drewniane z drewnianymi kominami.

16.8.1857r.

objął parafję św.
Mikołaja ks. proboszcz

Edward Jakusz, urodz. 21.12.1820, wyśw. 14.7.1894r.

1855r. było chrztów 151 ślub. 6 niesł. dzieci, ślubów
kat. 36, miesz. 1. - zmarło 191 osób.

1856r. Kościół św. Mikołaja biskupiego, stary,

Katolików 2348, prot. 219, z. 51.

gotycki,

Sakota x 3 nauca. 359 dz. kat., w prot. szk. 1 kat. dz.

Miejscowości:

Żywocice 1 nauca. 142 dz. Pięty, Steblów 1n. 91 dz.

Filja: Dobra, św. Jana Chrzciciela, stary drewniany Kościół, restaurowany ze sklepieniem beczkowatym. - Kat. 631, prot. 10. - Szk. i 1n. 110 dz. między temi 2 prot. dzieci.

W ołtarzu głównym znajduje się obraz św. Mikołaja. Zachowany też jest w kościele stary antyfonarz rymow. (Księga z antyfonami i metnami do nich) z r. 1693, i Psalterz z 1697 roku.
1856r. urodziło się i ochrzczono 127 ślub. dzieci i 4 nieslubanych. - Ślubów matz. udzielono 22 parom kat. 1 miesz. paroc. - Zm. 140 osób

6. 7. 1863 r. ks. prob. Edw. Jakisz, został zamia-
nowany dziekanem na dekanat Strzelecki.

Wr. 1870 był kapłanem ks. Tedor Christoff
urodz. 4. 8. 1839 r. wysw. 28. 6. 1864 r. —

Ks. Józefat Gackowiec z zakonu reformatów,
kapłan kanonowy w Dobrej, ur. 26. 6. 1820 r.
w Olchówce w Galicji, wysw. 19. 3. 1852 r.

1870 r. Parafia św. Nikotaja liczyła 4318 k.
311 prot. 76 rzd. — W Dobrej kościół filijny 660 kat.
Szkota w m: 4 kl. 740 kat. dz. — W Lywocicach
1 kl. 150 dz. kat. — w Dobrej 1 kl. 770 k. dz. — w Ste-
blowie 1 kl. 95 dz. — Oprócz wyżej mianowanych
należą wsie: Pietna, Folwark Ligota, Budy.

1875 r. był kapłanem przy boku prob. Jakisza,
ks. Walenty Czudey rodem w Tarn. Górach, wysw.
28. 6. 1866 r. — W Dobrej na kanonie ks. Paweł
Kratuszek, urodz. 14. 9. 1846 r. w Niemodlinie,
wysw. 28. 6. 1870 r. — Patron: hr. Kurt v. Haug-
wicz na Krajkowicach, dla filiji hr. Herman
v. Scherr - Pross na Dobrej.

W niedz. 12 grudnia 1876 r. umarł ks. kap.
Walenty Czudey; zmarły ur. się w niedziele
14 lut. 1841 r. w Tarn. Górach, wysw. na kapłana
we ewangel. 28. 6. 1866 r. — Przetrwał 35 lat. 10 mies.

1883 r. Proboszcz ks. Edward Jakisz, dziekan od
6. 7. 1863 r. (zob. wyj.) — Kapłan - vacat.

Kapelan rannkowy w Dobrej, ks. Fr. Brudnoto
rodem z Gliwic, dr. teol. f., urodz. 13. 5. 1856 r. wy-
święcony 13. 7. 1879 r.

1886 r. Parafia sw. Mikołaja, liczyła 4668 kat.
289 prot. 49 rzyd. — Mowa polska i niem.

W mieście: 2372 kat. 231 prot. 49 rzyd. sak. 5 kl.

Filja: Dobra, sw. Jana Chrz. 655 kat. 27 pr. Sak. 2 kl.
Żywocice 631 kat. 19 prot. — sak. 2 kl. — Folw. Ligota 75
kat. 11 prot. — Pietna 276 kat. — Stebłów 544 kat.
Łukola 1 kl. — Kol. Nowa Buda 115 kat. 1 prot.

Proboszcz ks. Edward Jakisz f. dziekan (zob. w.)

Kapelan: ks. Antoni Bendziatek f., ur. 21. 5. 1853 r.
w Dobrosławicach, wysw. na kapłana 15. 7. 1881 r.

1890 r. Parafia liczyła 4742 k. 258 pr. 36 r.

W mieście: 2404 kat. 216 pr. 36 r. — Sak. 6 kl. 450 k.

Filja: Dobra sw. J. Chrz. 650 kat. 28 pr. a 2. 151 k^{dr}

Żywocice z folw. Ligota 743 k. 12 pr. — Łuk. 6 pr. dr.

2 kl. 173 kat. 4 prot. dr. — Pietna 268 kat. —

Stebłów 562 kat. — Łuk. 2 kl. 120 kat. dr.

N. Buda (należy do Dobrej) 116 kat. 1 prot.

Proboszcz: ks. Edward Jakisz f. (zob. w.)

Kapelan ks. August Bercik f. ur. 10. 12. 1864 r.

w Opole, wysw. 23. 6. 90 r. tu ma pierwszą posadę.

1890 r. w sobotę 13 gr. po południu o godz. 4. 45
zmarł w Krapkowicach po krótkich cierpieniach
zaopatrzonej s. Sakramentami, mój ukochany

ojciec Emanuel Buchwald, w 68 r. życia.
Duszę jego polecam modlitwom krewnych i znajomych. Emanuel Buchwald, Rokiczne, 13.12.90r.

2.5.1893r. przyjechał tu i będzie udzielał sw. Bierzmowania w dekanacie Strzeleckim; Najprzewielebniejszy Ks. biskup sufr. Herman Gleich.

Jubilat prob. akt. Ks. Rajnold Paul, ur. 17.8.1837r. w Krapkowicach, wysw. 28.6.1864r.

10 poniedział. 11gr. 1893r. zmarł w Bogu, Ks. dziek. Edward Jakisz. Nieboszczyk dożył pięćdnego wieku 73 lat, a śmierć zaskoczyła go na miesiąc przed uroczystością 50 letniego Jubileuszu Kapłanostwa.

Niech odpoczywa w pokoju. - Nieboszczyk ur. 21.12.1820 w Opolu, wysw. na Kapłana 14.1.44r. inwestowany jako prob. 16.8.1851r. - dziek. 6.7.63r.

10.7.1894r. został ustan. proboszczem Ks. Jan Scholz f. akt. circ. urodz. 24.12.1844r. w Gostomiu, wysw. 28.6.69r. - Kapelan - vacat.

Kapelan kamikowy w Dobrej: Ojciec Ernestus Harwoziński f.

1894r. parafia liczyła 4885 kat. 177 pr. 25 cydł. Nowa niem. i polska.

W mieście: 2700 kat. 125 pr. 25 n.

Filja: Dobra, sk. Budy 655 k. 27 pr. - Pietna 300 kat.

Stebłów 550 kat. - Lutowice & folw. Ligota 680 kat.

25 prob.

7

<u>1896r. parafia liczyła</u> 4728 kat. 270 pr. 19 iyd.					
W miejscu: 2521 k. 218 pr. 19 i. - Sakr. 6 kl. 450 k. ds.					
F. Dobra:	N.B.	665 "	27 "	-	-
				3 "	150 "
Pietusa		320 "	-	1 "	60 "
Stebłow		542 "	-	1 "	120 "
Żywocice & folw. Ligota		680 "	25 "	3 "	140 "

Proboszcz: ks. Jan Scholz f. obl. circ. (z. 10.7.99r.)
 Kapelan - vacat. - Kapelan zamkowy w Dobrej,
 Ojciec Benedykt Radomski f. (Paulin z Krakowa)
1901r. parafia liczyła 5070 kat. 234 pr. 19 i.
 W miejscu: 2676 kat. 225 pr. 19 i. - F. Dobra i kol.
 Ni Buda 750 " - Pietusa 294 kat. - Stebłow 547 k.
 Żywocice & folw. Ligota i dominjum i Zamek Krap-
 kowicki 803 kat. 9 prot.

Sakr:	Krapk.	7 kl.	488 k. ds.	Dobra	2 kl.	147 k.	4 pr. ds.
	Pietusa	1 "	58 "	Stebłow	2 "	109 "	-
	Żywocice & folw. Ligota	3 "	147 "				

Proboszcz: ks. Jan Scholz

Kapelan: ks. Brunon Kozmin f. ur. 6.10.75r. w Gliwicach
 wsiw. 23.6.1900r. - Kapelan zamkowy w Dobrej
 ks. Antoni Duxek f. emer. prob. z Brostawic, urodz.
 5.6.63r. w Klawisowicach, wsiw. 27.6.1889r.

1904r. prob. ks. Jan Scholz, emer. dziekan.
 I Kapelan ks. Paweł Tobiasz f. ur. 21.8.76r. w Małej
 Prągnicy, wsiw. 23.6.00r. ustan. 8.10.1904r.

7.10.1904r. został ust. II Kapłanem ks. Paweł
Pietryca & urodz. 22.1.1880r. w Pyskowicach,
wysw. 30.6.1904r.

Ks. Antoni Howaniec & duchowny zamkowy
urodz. 8.7.1857r. w Janowie G. St. wysw. 12.6.97r.
29.6.1905r. Umart ks. Jan Scholz, emer. dzie-
kan i proboszcz w Krapkowicach. - Ur. 24.12.1844.
w Gostomi, wysw. 29.6.1869r. Przeżył 60 lat i 6 m.

18.10.1905r. objął parafję św. Nikołaja w Kr.
Ks. prob. Paweł Tobias & dotychczasowy Kap. I (z 04.)
21.9.1905r. Ks. Kap. Ryszard Gawliczek & urodz.
31.3.1879r. w Rucie Laury, wysw. 23.6.1905r.

Ks. Antoni Howaniec, duch. zamk. (z 04.)

29.11.1907r. otrzymał Ks. Kapłan Fr. Marx &
prosząc przy boku proboszcza Pawła Tobiasa, urodz.
się 25.10.1880r. w Myskowicach, wysw. 21.6.1904r.
Od 8.9.04 był II kapłanem w Oleśnie, - od 12.8.05r.
Kap. przy kościele św. apostołów Piotra i Pawła
w Kalowicach. - Ks. Piotr Głogowski & zamkowy
duchowny w Dobrej. Ur. 1.8.79r, wysw. 9.6.1906r.

1908r. Prob. P. Tobias (z 05.) - Kapłan Marx (z 07r.)
Ks. Piotr Kochart & Kanonik honorowy biskupstwa
Penne, duchowny zamkowy w Dobrej. Ur. 19.5.49r.
wysw. 30.5.1885r.

1909r. Prob. P. Tobias (z 05) Kap. j. w. - Ks. Alfons Lei-
tner, duch. zam. (z bisk. Lublona) ur. 28.1.83, - w. 14.3.1908r. 9

1910r. Proboszcz: ks. P. Tobias (z. w.)

Kapelan Fr. Marx (zob. w.) - ks. Adolf Flaszka, #
ks. zamkowy w Dobry. (arcyb. bukrarextenskie)

Urodz. 4.7.66 r. węg. 16.12.89 r.

Od 28.9.1911r. był kap. ks. Feliks Borzucki +
ur. 12.5.1878 r. w Boracu w pow. rac. wys. 23.6.05.

Kapelan zamkowy: ks. Otton Steier, ur. 1.11.1882 r.
w Białej, węg. 22.6.1908 r., ustan. 12.6.1911 r.

Parafia, lixyta 6222 kat. 311 pr. 6 k. - M. m. i probka.

Obwód miejski 3434 " 266 " 6 " -

" " zamkowy 25 " 8 " - Obw. dworski z

folw. Ligoty 184 " 15. Piłna 393 kat.

Stebłów 675 " 2 " obw. dwór 47 "

Żywocice 741 " 7.

F. Dobra, z obw. dworskim i kol. Nowabuda 733 k. 13 pr.

Szkoly:

Trzaskowice 6 kl. 726 k. dz. - Dobra 3 kl. 152 k. dz.

Piłna 2 " 85 " Stebłów 3 " 736 " "

Żywocice 3 " 210 " "

1912r. Proboszcz: ks. Paweł Tobias (zob. 05r.)

Kapelan ks. Feliks Borzucki (zob 28.9.1911r.)

" " zamk. ks. Otton Steier (zob. 12.6.1911r.)

1913. Prob. ks. P. Tobias (zob. 05.) Kapelan Teodor

Salbert, ur. 12.3.87 r. w Hajdukach, węg. 21.6.13.

ustan. 10.11.13r. - Kapelan zamk. Ot. Steier

(z. 12.6.1911r.)

Kastelica ks. Otton Steiera, ks. Jerzy Stojnowski,
ur. 14.8.1888 r., wysw. 21.6.1913 r.

1914 r. Proboszcz: ks. Paweł Tobiasz (z. 05)
Kapelan Fr. Palaczuk f., ur. 26.8.87, wysw. 21.6.13.
ustan. 16.3.14 r. - Pierwszą posadę kapelana
miał w Bielszowiecku.

Kap. namkowy ks. Otton Steier (zob. 1911
1915 r. parafia liczyła 6375 dusz.
Przy boku ks. proboszcza P. Tobiasza, pracował
jako Kapelan ks. Paweł Dolezych f. urodz. 6.6.84
w Orzegowie, wysw. na Kapł. 22.6.1911 r. po 5
miesiącach t.j. 4 gr. 1911 r. był ustan. kapela-
nem w Markowicach; od 12.6.1915 r. w Krap-
kowicach.

1916 r. parafia liczyła 6376 kat. - Prob. ks. Paweł
Tobiasz. - Kapelan ks. P. Dolezych - zob. 15 rok,
Kapelan namkowy Otton Steier (zob. j. 1911 r.)

1917 r. Parafia liczyła 6375 kat. - Prob. P. Tobiasz,
Kap. P. Dolezych. - Kap. namk. Otton Steier.

1918 r. Proboszcz P. Tobiasz (z. 15 r.)
Kapelan Roman Dzięwior, ur. 30.12.81 r. wysw.
22.6.02 r., ustan. 5.4.1918 r. - Kap. nam. (z. 11 r.)

1920 r. parafia liczyła 6375 dusz. Prob. P. Tobiasz,
Kapelan Jerzy Wolska f. ur. 2.8.95 r. w Koźlu, wysw.
na Kapłana 22.6.1919 r., ustan. 28.7.1919 r.

Kapelan namkowy Otton Steier.

1921 r. parafia liczyła 5727 dusz.

Prob. Paweł Tobiasz. - Kapelan ks. Józef Christen f.
ur. 25. 8. 92 r. wysw. 25. 6. 1916 r., ustan. 24. 6. 1921 r.
Dobra - kuracja. Kuratorem ks. O. Steier.

1925 r. parafia liczyła 6158 dusz. - (zob. w.)

Proboszcz: Paweł Tobiasz zob. w. - Kapelan Józef
Lichon f. urodz. 3. 3. 96 r. wysw. 23. 4. 1922 r. Tu
ustanowiony 26. 11. 1924 r.

1926 i 27 r. bez zmiany.

Z gr. 1927 r. został ustan. Kapłanem ks. Helmut
Favoll f. urodz. 25. 5. 1902 r. w Opolu, wysw. 14 lut.

1926 r. - Od 13. 10. 1926 r. był III Kapłan przy Ko-
ściele św. Aniołów Stróżów w Walbrzychu.

1928 - 29 r. bez zmiany.

1930 r. Parafia liczyła w t. r. 6215 kat. Proboszcz
działkan P. Tobiasz (zob. 15 r.) - Kapelan Wilhelm
Görlich f. ur. 15. 3. 1903 r. w Tustych Mostach wysw.
27. 1. 29 r. ust. 7. 10. 30 r.

Krapkowice, pow. opolski. Jubileusz pracy dusz-
pasterskiej. W poniedziałek, 21 października prze-
żywały Krapkowice nadzwyczaj miłą uroczystość, która
pozostanie długo w pamięci tutejszych mieszkańców.
W dniu tym obchodził ks. dziekan Tobiasz 25-lecie swej
pracy duszpasterskiej w Krapkowicach. Wstępna, uro-
czystość rozpoczęła się poprzedniego dnia wieczorem.
W poniedziałek rano odbyło się nabożeństwo w obecności
przedstawicieli władz kościelnych i świeckich, związków,
dzieci szkolnych oraz parafian. Niezliczone powinszo-
wania w słowie, piśmie i podarunkach były dowodem
ielkiej miłości, jaką otaczają parafianie duszpasterza-
jubilata.



2751 III

2.8

Jubilat urodził się 24 sierpnia 1876,
na kapłana wyświęcony został 23 czerwca 1900, a pa-
rafią krapkowską zawiaduje od 18 paźdz. 1905. Trzy-
dzieści lat pracy kapłańskiej a w tem ćwierć wieku w je-
dnej i tej samej parafii zaiste piękny i Bogu miły dorobek
w winnicy Pańskiej.

30.10.1918 r. wśród zmarł ks. Paweł Porsake f
dłubkan hon. jubilat, prob. w Przybranowicach
Am. urodz. 14.1.1840 r. w Dobrodzieniu, wyswigo-
ny na Kapłana 28.6.1866 r. Powołanie kulturowe
powierzone mu 1882 r. pięć lat nad parafją i 11 pr.
1886 r. został proboszczem.

Od 4 list. 1918 r. zawiadował parafją ks. Józef
Gregor f proboszcz z Tworkowa, urodz. 6.3.1857 r.
w Witosławicach, wysw. 15.7.82 r. —

Kapłan Brunon Edler f. (zob. 1910 r.)

19.3.1919 r. został zamianowany proboszczem pa-
rafji św. Anny, ks. Brunon Edler f urodz. 14.9
1869 r. w Wytrze (Friedrichsberg pod Berlinem,
wysw. na Kapłana 23.6.1896 r.

Parafja liczyła 1716 durr. — Kapłan — vacat.

1920 r. — 24 bez zmian (zob. 1919 r.)

1925 r. parafja liczyła 2177 kat. —

1926 r. " " " " 2150 "

1927 r. " " " " 2159 " prob (zob. 1919 r.)

1928 r. " " " " 2162 " " " "

1929 r. " " " " 2168 " " " "

1930 r. " " " " ? " " "

1932 r. 29.9. wezwartek objął posadę kapłana
ks. Franciszek Wyrnibik f urodz. 16.9.
1898 r., wysw. 31.3.1932 r.

Proboszcz Brunon Edler (zob. 1932 rok.)

Parafja liczyła 2163 kat.

6.12.1932r. zmarł ks. Brunon Edler, proboszcz
w Krzyżanowicach powiat raciborski. - Urodz.
14.9.1869 w Friedrichsberg (Wyrza) p. Berlinem,
wysw. 23.6.1896r. - Proboszczem w Krzyżanow-
icach od 19.3.1919r. poprzednio był tu kapła-
nem od 23 września 1910r. - R. i. p.

Po śmierci ks. prob. Br. Edlera, został posta-
wy w miejsce zmarłego, ks. Rajmund Grochla.
Urodz. 31.8.1885r. w Smielnicy, wysw. 22.6.12.
Ustan. 24.5.1933r.

Domowy duchowny w Domu św. Franciszka,
vacat. - Parafia liczyła 2398 kat.

Od 24 maja 1933r. ks. R. Grochla został
zatwierdzony proboszczem w Krzyżanowicach.
Poprzednio był w Bodzanowicach.

1934 - 35r. prob. R. Grochla.



R751 II/2.8

Dokoniczenie Krapkowic.

9. 11. 1932 r. Ks. Kapelan Karol Kiszka, powołany został do Krapkowic jako Kapelan. Ks. Kiszka urodził się 20 sierpnia 1896 r. w Wilkowic, pow. rybnickim, wysw. 17. 3. 1923 r.

Wr. 1933 parafia liczyła 6374 kat.

Proboszcz Ks. Paweł Tobiasz z tytułem dziekana na dekanat W. Strzelecki. — Kap. K. Kiszka.

1934 r. Proboszcz P. Tobiasz,
Kapelan K. Kiszka.



161. Krzyżanowice.

1497r. Kościół w Krzyżanowicach posiada jeden dzwonek z tego roku.

20.2.1777r. Jan Maurycy, dziekan w Krzyżanowicach, rycerz portugalskiego orderu Chrystopha, protonotariusz apostolski, prałat, zmarł w 67 roku życia.

1784r. Wios Krzyżanowice liczyła dwa folwarki, 17 gospodarstw, 52 ogrodników, 296 dusz.

1793. Na staraniem ks. proboszcza Umlaufa, zbudowano kościół masywny i poświęcono go ku czci św. Anny 22.10.1793r.

1846r. We wtorek 15 grud. objął parafię św. Anny, ks. Józef Szcedron† ur. 6.3.1815r. w Gliwicach, wysw. na kapłana 25.8.1839r.

Parafia liczyła 1518 kat. 5 prot. 13 żydów. Szkół w miejscu 2 kl. 219 dz. - W Rożkowie 1 kl. 89 uczni. - Wios Łapacz i powyższe należały do parafii.

1855r. było chrztów 43 ślub. 2 nieśl. dzieci. Ślubów mat. udzielono 8 parom. Zm. 73 osób.

1856r. W Krzyżanowicach było 1312 kat. 9 prot.

Szkół z 2 naucz. 204 dz. - Łapacz, Rożków. W t. r. było chrztów 48 ślubn. 2 nieśl. dzieci. Ślubów mat. 13. - Zmarło 48 osób.

1874r. Do tego roku używano wyłączenie
i włącznie pisowni polskiej nazwy miejscowości
"Kryżanowice".

W niedz. 21 marca 1875r. zmarł ks. proboszcz
Józef Schwedon, urodz. 6 marca 1815 r. w Gli-
wicach, wysw. na kapłana 25.8.1839r.

1875r. parafia kryżanowicka osierocona,
ani proboszcza, ani kapłana.

1883r. proboszcz - vacat od 21.3.75r. adminis-
trował parafię ks. Paweł Porzyski urodz.
we wtorek 14.1.1840r. w Dobrodzieniu, wysw.
na kapłana 28.6.1866r.

1886r. Parafia sw. Anny liczyła 1875 kat.
13 prot. 10 żydów. Młoda polska.

Kryżanowice i kol. Łapacz 1266 kat. 11 pr.
10 żyd. - Szkół 3 kl. - Rozków 609 kat. 2.
Kaplica N. Serca Jezusowego. Szkół 1 kl.

Od 11.10.1886r. objął parafię ks. Eremil Porzyski
urodz. 14.1.1840r. w Dobrodzieniu, wysw.
na kapłana 28.6.1866r.

1890r. parafia liczyła 1834 kat. 18 pr. 7 żyd. M.p.
Kryżanowice i kolonia Łapacz 1225 kat. 16 pr. 7 żyd.
Rozków 609 kat. 2 prot. - Kapl. N. S. Jezusowego.
Szkół: Wm: 3 kl. 253 kat. dz. - Rozków 2 kl.
126 kat. dzieci. - Proboszcz ks. Paweł Porzyski.
urodz. 14.1.40r. w Dobrodzieniu, wysw. 28.6.1866r.

1894 r. parafia liczyła 1887 kat. 15 pr. 7 i. M. p.
Wm. 1193 kat. 11 pr. 4 i. - Łapacz 91 kat. - Rożków
z dominium (Kapl. N. S. P. Jędrusa) 603 k. 4 pr.

Łukoty: w miejscu z Łapaczem 3 kl. 246 kat. dz.
Rożków 2 kl. 136 kat. dz. - Proboszcz P. Porzkae. zob
1901 r. Parafia św. Anny liczyła 1957 k. 15 pr. 4 i.
Wm: 1215 kat. 15 pr. 4 i. - Łapacz 130 kat.

Rożków 612 - Łukoty:

Krzyżanowice z Łapaczem 3 kl. 242 k. 3 pr. dz.
Rożków 2 kl. 132 k. dz. - Prob. P. Porzkae (zob 1885 r.)

21.6.1903 r. został ustan. Kapelan, ks. Paweł Głob-
lecki f, urodz. 20.10.73 r. w Tonnanie, wysw. 23 c.
1900 r. - Prob. P. P. (zob. 1885 r.)

1904 r. - jak 1903.

29.7.1905 r. objął posadę kapelana ks. Henryk
Grabowski f, urodz. 15.7.79 r. w Lesnicy, wysw.
23.6.1905 r. - Prob. ks. Paweł Porzkae (zob. 1885 r.)

1.12.1906 r. został ust. Kapelan ks. Paweł Kaleta f
urodz. 29.6.1879 r. w Trynku - Gliwice, wysw. 21.6.04 r.
Od 1.12.1904 r. Kapelanem w Siemianowicach. - Od

31.7.1905 r. pracował w Paryżu. - Prob. P. Porzkae (86)

1907 r. Miejscowość Krzyżanowice została w dwa
po sobie następujących dniach nawiedzona ogniem.
Dwa (2) domy mieszkalne, 1 chlew i 2 stodoły z całą
nawartością stały się pastwą głomienia.

1908 - jak 1906 r.

1909 r. 22 marca został ustan. kapelanem ks.
Jan Niedziela † urodz. 28. 5. 81 r. w Skrościnie
wysw. 23. 6. 05 r. Sieruska parafę kapelana otrzy-
mał w Sycowie. 10. 9. 07 r. kapelanem w W. Dobryg-
nie do r. 08. z Dobrygnia dostał się do Kruszwian.

23. 9. 1910 r. objął parafę kapelan Bruno Edler †
urodz. 14. 9. 1869 r. w Friedrichberg p. Berlinem,
wysw. 23. 6. 1896 r. — Prob. P. Porzuke (z. 1886 r.)

1911 r. parafia liczyła 1781 kat. 13 prot. 4 k.
Kruszaniowie z obwodem dworskim liczyli
1172 kat. 10 prot. 4 k. — Łapacz 84 k. — Roków
z dworem (kaplica N. Terca P. J. gmina 525 kat.
Introlty: w m.: Krz. z Łapaczem 280 k. dzieci,
w Rokowie 2 tel. 103 kat. dz.

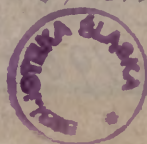
Probowicz: ks. Paweł Eremit Porzuke (z. 86 r.)
Kapelan ks. Brunon Edler (zob. 1910 r.)

1912 r. Z okazji jubileuszu kardynał Kwiatkowski -
biskup Języc Kopy został prob. P. Porzuke na-
mianowany dziekanem honorowym. Parafia
została przyłączona do dekanatu twerkowskiego.
Prob. i kapelan (z. 86, 101).

1913-14 r. Prob. i kapelan (z. 86 i 1910.)

Komorant ks. Ojciec Jan Masny (Emantych wsta,
niec, ur. 24. 10. 86 r. wysw. 10. 5. 94 r.)

1914 r. Prob. P. Porzuke dziekan hon. jubilat (r. n.)
Kapelan ks. Br. Edler.



R 751 III / 28

5166/53

Die Fest-
setzung der
Strafe erfolgte
auf Grund
der Arbeits-
Ordnung
§ §

Mark | Pf.

Geld-
Betrag

163.
Kotulin.

164 - Księżenice
Koszęcin.
166

B e m e



21

167 Katy - Opole.

168 Konowice M.

169 Kupy.

170 Krasiejów

171 P. Krzanowice

172 Krzanowice

163. Kotulin.

1678 r. został ustanowiony administratorem w Kotulinie ks. Jan Józef Bryss, urodz. 1653 r. w Dobrodzieniu, 19.12.76 r. otrzymał niższe święcenia w Nysie, 1677 r. subdiakoniat, w marcu 1678 r. święcenia kapłańskie; po wyświęceniu, tu za administratorem. 1685 r. proboszczem w Pomiszowicach.

23 lut. 1768 r. We wtorek zmarł proboszcz w Pyskowicach. Następcą jego był Andrzej Tysbierok, urodz. w Pyskowicach. Został kapłanem, był kapłanem w Pyskowicach, potem proboszczem przy Kościele św. Michała archaniota, w Kotulinie, do roku 1768. — Po śmierci proboszcza w Pyskowicach, został proboszczem i dziekanem w swojej ojcowiznie w Pyskowicach do 15.4.1799 r.

1855 r. było chrztów 53 ślubn. 3 młł. dzieci. ślubów małż. 11. — Zmarło 47 osób.

1856 r. Administratorem parafji był ksiądz Demetriusz Josif urodz. 22.12.1807 r. w Toszku, wyświęcony na kapłana 24.5.1834 r.

Parafja św. Michała arch. liczyła 1369 k. 10 p. 12 z.

Szkola 1 naucz. 222 dz. — Waleńaty do parafji: Kotuliniek, Proboszczowice, Skaty, Balcarzowice.

(Adm. r. w.) — Chrztów było 60 śl. 3 młł. — Ślub 9,

Zmarło 48 osób.

25 października 1869 r. został ustan. proboszczem
parcy kościoła św. Michała arch. ks. Rudolf
Anderka †, urodz. 27.2.1831 r. w Pilicy, wysw.
na kapłana 24.8.1855 r.

1870 r. parafia kotulinska liczyła 1591 kat.
7 grót. 9 żyd. - Do parafji należały: Kotulin,
Kotulinieck, Proboszczowice, Skatły, Balcarowice
i folwark Dwór Laury. - Sakr. w Kotulinie
z 2 klasami 305 uczni. - Prob. (x. 69 r.)

1886 r. Parafia św. Michała licz. 1591 kat. 38 pr.
9 żyd. - Nowa probstwa. - Wm.: 636 k. 21 p. 9 k.
Kotulinieck 342 kat. 8 pr. - Skatły: 77 " 1 " -
Proboszczowice 367 " 7 " - Balcar 169 " 1 " -

Proboszcz: R. Anderka (z. 69 r.)

1890 r. parafia liczyła 1584 kat. 24 pr. 8 ž.
Wm. ze Sakramentów i folw. Laurahof 621 k. 12 p. 4 ž.
Kotulinieck 321 kat. 7 pr. 4 ž. - Skatły 71 kat.
Proboszczowice 385 k. 5 pr. - Balcarowice 185 kat.
Sakota w Kotulinie 3 kl. 261 kat. 5 pr. dzieci

Proboszcz: R. Anderka (z. 69 r.)

1892 r. Od połowy listopada tego roku (1891)
parafia była jakby sierociątą; od tego czasu
zachorował ks. prob., taki długo też nie mógł
odprawiać nabożeństwa w Kościele. W t. czasie
zastępowali go nieraz proboszczowie z Łętawy,

i w Kwinicy; tak też tylko na przyczyną i sta-
nieniem ks. prob. Karola Dittricha z Betawy,
odbył się odpust na św. Michała z wielką
uroczystością, bo i z procesją i muzyką; czegoś-
my już dawno u siebie nie widzieli.

Od 17 list. 1892 r. został proboszczem ustan.
ks. Jan Pawlicki, aktuarjusz circuli urodz.
18.10.1848 r. w Suchej pow. strzelecki, wyw. 28.6.73.
Rok cały parafia była osierocona, to też każdy
rozumie jak dziękować P. Bogu, że nas wyba-
wił z sierotwa i raczył nam dobrać się ojca
duchownego.

1894 r. parafia liczyła 1550 kat. 10 prot. 7 iyd. k. p.
Kotulin ze Saklarnią i folwarkiem Laurahof
590 kat. 3 pr. 4 prot. — Balcartowice 177 kat. —
Kotulinet 335 kat. 6 pr. 3 iyd. — Probozcowice 360
kat. 1 prot. — Skaly 88 kat.

Szkola w Kotulinie 4 kl. 283 kat. dx.

Proboszcz: ks. Jan Pawlicki (zob. 17.11.1892 r.)

1896 r. Parafia św. Michała w Kotulinie liczyła
1552 kat. 15 prot. 8 iyd. Mowa polska.
Kotulin ze Saklarnią i folw. Laurahof 586 k. 6 p. 6 iyd.
Balcartowice 158 kat. — Kotulinet 344 k. 6 p. 2 iyd.
Probozcowice 361 " 3 pr. — Skaly 103 kat. — Szkoła w
Je. 5 kl. 296 k. 1 pr. dx. 24

1901 r. parafia liczyła 1531 kat. 14 pr. Mowa p.
Kotulin ze Szklarnią i folwarkiem Laurahof 581
kat. 4 prot. - Balcarówce 194 kat. - Kotulinek
323 kat. 5 prot. - Proboszczowice 342 kat. 5 prot.
Skąły 91 kat. - Szkoła w Kot. 5 klas 300 k. 1 pr. dz.

Proboszcz: Jan Pawlicki (zob. 92 r.)

1903 r. Kościół św. Michała, został przebudowany
i powiększony.

1904 r. 06 Prob. ks. Jan Pawlicki (zob. 92 r.)

4. 10. 1907 r. został ustan. kapłanem ks. Artur
Konda † urodz. 5 grudnia 1882 r. w Noroku, pow.
miemodliński, wysw. 22. 6. 1907 r.

1908 r. - 09 Proboszcz ks. Jan Pawlicki, kap. J. Konda.

1910 r. pr. J. P... - Kapłan ks. Antoni Kopka †
urodz. 6. 6. 84 r. w Smogorzewie, wysw. 17. 6. 09 r.
ustan. 6. 5. 1910 r.

1911 r. Parafia św. Michała arch. liczyła 1602 kat.
10 prot. Mowa polska. - Kotulin ze Szklarnią
i folwarkiem Laurahof 611 kat. 5 prot. - Balcarówce
210 kat. - Kotulinek 331 kat. - Proboszczowice
374 kat. 5 prot. - Skąły 76 kat.

Szkoły: Kotulin 4 kl. 243 k. dz. - Proboszczowice
1 kl. 88 kat. dz. - 50 k. dz. z Balcarówce
wiedza kat. szkołę w Sieroniowicach w para-
fii jaryszowskiej.

11. 8. 1912 r. został ustan. kapłan ks. Konstan-
tyń Kulok † urodz. 28. 1. 1884 w Trembaczowie,

wysw. 22. 6. 1912 r. - Prob. Jan Pawlicki (z. 92 r.)
27. 10. 1913 r. został ustan. kapłanem ks. Romane
 Dxiwior z ur. 30. 12. 1881 r. w Pawłowiczach pow.
 kozielskim. wysw. na Kapłana 20. 6. 1907 r.
 Proboszcz ks. Jan Pawlicki (z. 1892 r.)
1914 r. " " " " kapłan R. Dxiwior.
1915 r. " " " " " " " " " "

Parafia liczyła 1192 kat. (wojna.)

Kotulin. Dwojaka radość dostała się tutejszej parafii: W sobotę, dnia 12-go czerwca, najprzewielebniejszy ks. sufragan dr. Karol Augustin przybył na dworzec Białicki, gdzie duchowieństwo z parafii sąsiednich go przywitało i do Kotulina odprowadziło. Tutaj pod bramą honorową duchowieństwo i parafianie go przywitali i do kościoła odprowadzili, w którym ks. biskup za mile przyjęcie dziękował i wszystkim błogosławieństwa biskupiego udzielił. Dnia następnego Jego Biskupia mość konsekrował kościół parafialny przed 12 latni przebudowany i powiększony. Konsekracya zaczęła o godz. 7; poczem odprawił Mszę św. pontyfikalną i przemówił po polsku i po niemiecku do licznie zebranych parafian i udzielił im odpustu; z uroczystym Te Deum i błogosławieństwem skończyła się uroczystość wspólna. W poniedziałek najprzew. ks. sufragan udzielił św. Bierzmożowania około 800 parafianom z tutejszej i z sąsiedniej parafii Czentawskiej. Po południu ks. sufragan odjechał do Toszki przez Płużnicę, gdzie gmina zgromadzona przyjęła błogosławieństwo biskupie. Te dni pełne obfitujących łask, które parafian pocieszyły i wzmocniły, wszystkim w niezatartej pamięci zostaną. 15.

9. 11. 1916 r.

Umarł dziekan archidiecezji toszeckiego ks. Jan Pawlicki, proboszcz w Kotulinie, w powiecie toszeckim - głowickim. - Umarły

urodził się w środę 18. 10. 1848 r. w Suchej, ordynowany na Kapłana w sobotę 28 czerwca 1873 r. Od chwastku 17. 11. 1892 r. działał jako proboszcz w Kotulinie przy kościele św. Michała arch.

16. 11. 1916 r. administrował ks. Roman Dxiwior kapłan - vacat. - Parafia liczyła 1192 dusz.

11. 4. 1917 r. objął parafię ks. Józef Piecha, urodz. 10. 1. 76 r. w Krepie, wysw. 20. 6. 1903 r. Kapłan - vacat.

W wtorek 2. Kw. 1918 r. Umarł ks. Józef Piecha, prob. w Kotulinie, ur. 10. 1. 76 i t. d. (z. 11. 4. 1917 r.)

7.10.1918 r. objął parafję liczącą 1492 kat.
ks. proboszcz Jerzy Włodarczyk † urodz. 28 kw.
1886 r. w Król. Hucie, wysw. 22.6.1911 r.
Kapelan - vacant.

1919 - 1922 r. Prob. J. Włodarczyk (zob. 7.10.1918 r.)
Parafja liczyła 1810 dusz. - Kapelan - vacant.
27.12.1922 r. objął parafję nowo proboszcz
ks. Tomasz Labus †. Ur. 13.12.85 r. w Raszowie,
wysw. 20.6.1910 r.

1923 r. - 1929 r. zob. 1922 r. Parafja licz. 1770 dusz.

26.11.1930 r. objął parafję św. Michała arch.
ks. Fedor Pigulla.

22.6.1933 r. Ks. Fedor Pigulla, obchodził swój
25-ty jubileusz kapłania. Urodz. 3.3.1882 r.
w Łabędach, święcenia kapłańskie otrzymał
22.6.1908 r. - Parafja licz. 1735 kat.

1934 r. Prob. Fedor Pigulla †, act. circuli.
Ks. Franciszek Brednicki † dla następstwa,
Urodz. 21.11.1904, wysw. 29.6.1934 r.

Proboszczowice, pow. gliwicki. Prymicje. W nie-
dziele, 15 lipca odprawił nowowyświęcony ksiądz Salezja-
nin Karol Małek w kościele parafjalnym w Kotulinie swe
prymicje. O godzinie 9-tej rano wyprowadzony był ksiądz
prymicjant w uroczystej procesji z domu rodzicielskiego
do Domu Bożego. O godzinie 10-tej odprawił ksiądz
solenizant uroczystą Mszą św., poczem był udział kapłań-
skiego Błogosławieństwa ojcu, bliższej rodzinie, krewnym
i parafjanom. 28.

164. Książenice.

1856r. Książenice posiadały szkołę z 1 nauczycielem a 110 dz. — Materiały do parafji rybn.

1870r. Książenice należały do parafji Matki Boskiej bolesnej w Rybniku, gdzie był proboszczem ks. Edward Bolik † urodz. 26 maja 1823 r. w Kacystawicach, wysw. 1.7.1849 r. ustan. 22.1.1861 r. i dwu kapłanów. (zob. Rybnik 1861r.) Lsk. 1 kl.

1886r. Książenice 9 klm. od kościoła parafjalnego oddalone, liczyły razem z Lasokami I II 726 kat. 7 prot. — Kaplica Sw. Jana. Lsk. 2 kl.

1890r. Ks. liczyły z Lasokami I i II 698 k. 7 prot. Kaplica sw. Jana — Lskola 2 kl. 124 kat. dz.

1894r. 718 kat. 7 prot. — Lsk 2 " 144 "

1896r. 743 " 10 " " " — ?

1901r. 750 " 10 " " 3 " 163 kat. dz.

1911r. Książenice z Lasokami liczącemi 997 kat. 2 prot. należały do parafji w Rybniku, który miał 2 kościoły M. B. bolesnej stary kościół i nowy sw. Antoniego z Padwy.

Parafja rybn. razem z wioskami liczyła 29 891 kat. 1638 prot. 380 rydów. — Lskola 3 kl. 235 k. dz.

1923r. został wybudowany kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najsw. Marii Panny.

1.8.1923r. powstała nowa parafja, która liczyła 2000 kat. Do parafji przyłączono Kamień odległy 1,5-3 klm. z 800 kat., szkr. lud. 4 kl. 198 dz.

Książenice 1200 kat., szk. lud. 5 kl. 209 dzieci.
17.8.1925 r. został ustan. proboszczem ks. Jan
Pojda, urodz. 27.1.1890 r. w Bykowiecach, wysw.
27.6.1913 r. - Po wyswięceniu strzymał pierwsze
miejsce II kapelana przy Kościele Bożego Ciała
w Berlinie.

1926 r. parafia Wniebowzięcia N.M.P. liczyła
2000 kat. - 1. Kamień 800 kat. - Szk. 4 kl. 198 dz.
Książenice 1200 kat. - Szk. lud. 5 kl. 209 dz. kat.
Proboszcz ks. Jan Pojda (z. 25 r.)

Książenice, pow. Rybnik.

W miesiącu listopadzie ub. r. obchodziło tutejsze Stowarzyszenie Młodzieży uroczystość św. Stanisława Kostki (a nie Bronisława), patrona młodzieży polskiej. Święto to poprzedziły trzydniowe rekolekcje, na które uczęszczali oprócz druhow Stowarzyszenia wielka liczba młodzieńców z tutejszej parafji. Rekolekcje były duchowem przygotowaniem się druhow na tę uroczystość. Rekolekcje zakończyły się generalną Spowiedzią przeszło 50-ciu druhow.

W niedzielę rano o godz. 9 nastąpiła zbiórka Stowarzyszenia na podwórzu szkolnem. Tam nastąpiło wręczenie niepoświęconego sztandaru chorążym pod ich opiekę. Oczy wszystkich druhow zwróciły się w kierunku sztandaru. Po jednej stronie widniał na białem polu obraz św. St. Kostki, a po drugiej na czerwonym biały orzeł. Do powstania tego sztandaru przyczynił się w pierwszym rzędzie Wielebny Ks. Proboszcz, p. Paweł Szymura i p. naucz. Buglanka, za co składamy im serdeczne „Bóg zapłać!“. Właśnie w uroczystość św. Stan. Kostki miało nastąpić poświęcenie sztandaru. Z dźwiękiem orkiestry wyruszył pochód do kościoła na Mszę świętą. Msza była odprawiona na intencję Stow. Młodzieży. Przed Mszą św. nastąpiło poświęcenie sztandaru. Podczas Mszy św. przystąpili wszyscy druhowie do św. Komunji. Po przerwie obiadowej udali się wszyscy druhowie na „Nieszpory“, a następnie pochodem ruszyli na salę p. Szolca, gdzie miała odbyć się wieczornica. Sala była przepełniona młodzieńcami i parafjanami. Program był bardzo obszerny. Po powitaniu przez ks. patrona Pojda zabrzmiała pieśń błagalna „My chcemy Boga“. Następnie wygłosił wykład p. naucz. Wziątek p. t.: „Św. Stanisław Kostka i ideał młodzieńca“. Po wykładzie odegrali druhowie sztukę p. t.: „Do większych ja rzecz w stworzony“. Wreszcie wygłosili druhowie dialogi „Sportowiec i figlarz“ i „Szydełko i Igiełka“, które wywołały na sali olbrzymi wybuch śmiechu i ogólną wesołość. Na zakończenie zaśpiewano pieśń „Gdy świta poranek“ i „Jasna jutrenko“. Obyśmy tak dalej pracowali w pocie czoła i ze słowami na ustach „Bóg i Ojczyzna!“.

1928 r.

Ks. 2075 dusz.
Prob. ks. J. Pojda
xob. 1925 r.

1929 r.

Par. liczyła 2200 kat.
2 prot.

1. Kamień 1000 kat.
szk. l. 4 kl. 210 dz.

2. Książenice 1200 k.
szk. l. 5 kl. 212 k. dz.

Proboszcz:

Ks. Jan Pojda (z. 25 r.)
1930 r. bez zmian

6.6.1934 r. odbyła się wizytacja kościoła której dokonał ks. bisk. sufr. Teofil Bromboszcz, poczem poświęcił św. sakr. Bierzmowania wiernym.

5.25
mie 20 piz.

166. Koszęcin.

1663r. Ponieważ Kościół w Koszęcinie stał pół mili od wsi, kazat Mikołaj Filip v. Rauthen poświęcić kaplicę kamkową, przez wrocł. biskupa sufragana Karola Franciszka Neandra z Petersheide. (biskupem był od 26. 6. 1663r. zm. 5. 2. 1693r.) na cześć Najsw. Marii Panny Wniebowziętej; by w niej można było odprawiać nabożeństwa częściej, ze względu na ludność starszych wiekiem. Tak się też stało.

1856r. Koszęcin stał się kuracją z Kościołem N. M. Panny wniebowziętej, i liczyła 3365 kat. 93 pr. 41 i.

Lutka z 2 nowcz. 236 dzieci (zob. Sadow.)

29 paź. 1868r. został ustan. Kuratusem przy Kościele N. P. M. Wniebowzięcia, ks. Karol Dittlrich z w. 7. 4. 1821r. w Nysie, wysiw. 17. 6. 1848r.

1870r. kuracja liczyła 3860 kat. 68 prot. 37 i.

Brusiek filja z 1070 katolikami. - Kościół jest poświęcony cxi sw. Jana Chrzciciela.

Lut. w miejscu: 3 kl. 268 dn. Brusiek 1 kl. 126 dn.

Strzebin 1 " 210 " ——— Należące wsi do parafji jak wyżej i Drótarnia, Pusta Kurówka, Pielki.

1875r. bez zmiany; kurator jak 1868r.

14. 4. 1882r. w piątek zmarł ks. Kurator, Karol Dittlrich w Koszęcinie. - Zmarły przeżył 61 lat i 7 dni.

1883r. nie było kuratora.

1886r. Kuratus - vacat. - Kuracja liczyła 3699 k.

108 prot. 54 i. Kościół: Wniebowz. N. M. P.

Koszęcin & okolicą, Trek, Piółka, Piasek: 1779 kat.

88 prot. 48 i. - Nad wydaniem Kościoła kuracyj-
nego, przedtem kaplica kamienna, toczy się proces.
Nabożeństwo bywa odprawiane w Kościele św. Trójcy,
oddalonego jeden tysiąc i siedem metr. (1.7 km)

Szkola 4 klasy.

Filia Brusiek, św. Jana Chrz. & Krywaldem 8 km.

425 kat. 3 pr. 2 iyd. - Szkoła 1 kl.

Strzebin & okolicą, Bagno, Prądy, Łany 915 k. 16 pr. 4 i.

Szkoła 2 kl. - Dłutarnia 344 kat. 1 pr. - Pusty &
Lesnica (13 km) 236 kat. - Kuratus: - vacat.

1890r. Kuracja liczyła 3577 kat. 134 prot. 42 i.

Koszęcin & Trkami, Piółka, Pioskiem i Trójcą
(św. Trójca) 1637 kat. 122 prot. 37 iydów.

Filia Brusiek (św. Jana Chrz.) & Krywaldem 428 kat.
2 prot. 1 iyd. - Strzebin & okolicami, Bagno, Prądy
i Łany 127 kat. 10 pr. 4 i. - Dłutarnia 342 kat.

Pusty & Lesnica 243 kat. -

Szkoly: w m.: 4 kl. 279 k. 7 pr. 6 i. Strz. 2 kl. 206 k. 3 pr. 2 i.

Brusiek 1 " 134 . - - - w szk. prywat. 2 kl. 2 i.

Kuratus - vacat.

w Koszęcinie

Laradna Kuracja ks. Ernest Lehmann f. wr. 9 list.

1886r. w Althöfchen, wysw. 26. 6. 1886r.

1.10.1891 r. został natwierdzony Kuratusem, ks.
Ernest Lehman † ur. 9.11.1856 r. wyśw. 26.6.86 r.

1892 r. Lipiec: Tetos' gisał: u nas jest nabożeństwo 2 razy
w tygodniu dla dzieci szkolnych, ale dzieci śpiewają
namiem tylko po niemiecku. We wsi Boronowie zaś
odbywa się takie nabożeństwo dla dzieci, ale tamtejsze
dzieci szkolne śpiewają po polsku. Gdyby nasi ro-
dzice postarali się o to u wyższej władzy, toby nie-
zawodnie i u nas zezwolono by na polski śpiew koś-
cielny, a byłoby to większą dla nich korzyścią. Trze-
miaty by przynajmniej to co śpiewają, a tylko to,
co się rozumie, można sobie dobrze spamiętać i w
sercu na zawsze zachować. Więc pamiatajcie o tem
rodzice, bo tu chodzi i o chwale Boga, i o dobro dusz
waszych dzieci.

1894 r. Kuracja liczyła 3703 kat. 121 pr. 34 z. M. poln.
Wniejczu: 1798 kat 108 pr. 31 z. - Drutarnia 324 k.

Breście fil. 426 " 4. - - Pusty 270 kat.

Strzebin 885 " 9. 32. - F. Trójca -

Łuk. w miej. poryw. 2 " 6. dz. | Łuk. w Kon. 4 kl. 300 k. dz.

Breście 1 kl. 136 " dz. - Strzebin 3 " 212 " ,

1896 r. Kuracja liczyła 3778 kat. 155 pr. 40 z. M. p.

Wniejczu: 1700 kat. 119 pr. 37 z. - F. Breście 490 k. 11 pr.

Drutarnia 378 " 11 " - Str. z kol. Prądy, Bagno

{ F. Trójca Kaplica pogrzebowa } i Łazy 952 k. 17 pr. 3 z.

{ Horzycina i Strzebinia }

Pusta Kuznia x Lesnica 258 kat.

Exkaly:

W m. poryw. 8 kat. 11 pr. dz. — Ludowe w mieście
4 kl. 326 kat. 12 pr. dz. — Brusiek 1 kl. 59 k. 2 pr. dz.

Trutarnia 1 kl. 76 k. dz. — Strzebin 3 kl. 235. 8. "

Kuratus - vacat. — Adm. G. Hencirski. (z. niżej)

17.11.1896 r. został ustan. administratorem kuracji
ks. Gustaw Hencirski f. ur. 28. 8. 1864 r. w W. Buczko-
wie, wyśw. na kapłana 21. 6. 1893 r. — Od 98 r. do
1899 r. był tu Kuratusem. Od 13 maja 1899 r.
został xamianowany proboszczem w Kochanowicach. —

Od 1899 r. w maju był Kuratusem ks. Gustaw
Majis, aż do 29. 10. 1901 r.

Od 12. 10. 1901 r. został ustan. administratorem
ks. Karol Böhm f. uroda. 31. 5. 78 r. na Górze św.
Anny, wyśw. na kapłana 21. 6. 1897 r. — Kura-
tus - vacat.

29. 10. 1901 r. ks. Kuratus Gustaw Majis w Poreci-
nie został powołany na probostwo św. Jadwigi
w Chrościcach pow. opolski.

1901 r. kuracja liczyła 3870 kat. 152 pr. 35 rydł.
Poreczie, Kol. Trki, Piółka i Piosiek razem 1757 kat.
116 prot. 32 k. — Strzebin x Kolonia Prądy, Bagno
i Łazy (kaplica) 1033 kat. 18 pr. 3 rydł.

Filja Trójca (św. Trójcy) (kościół parafialny)
Koszęcin i Strzebinia. — Filja Brusiek, św.
Jan Chrzcziciel 383 kat. 17 prot.

Szkółki: w m.: prywatna prot. wyszła 3 kat.
3 iyd. uczeni. — Ludowe:

Koszęcin 4 kl. 326 kat. 14 pr. 8 iyd. dzieci

Strzebin 4 " 265 " 7 " — " "

Brusiek 1 " 66 " 2 " — " "

Drużyna 1 " 94 " — " — " "

3.6.1902r. Ks. administrator Karol Böhm †
został kamianowany kuratorem. Ur. 31.5.72r.
na G. św. Anny, wyszł. 27.6.1897r.

1903 - 07r.

W roku 1907 w Koszęcinie (powiat lubliński) rozpoczęto tu budowę nowego kościoła parafialnego, 42 metry długiego i 22 metry szerokiego. Poświęcenie kościoła odbyło się 27 września 1908 r., którego dokonał ks. dziekan Ganczarski z Dobrodzienia.

1908r.

W Koszęcinie wystawiono nowy kościół parafialny na cześć Serca Jezusowego, którego budowę rozpoczęto w roku poprzednim. Koszt budowy wynosił 120 000 marek. —

27.9.1908r. w niedz. odbyło się uroczyste poświęcenie nowego kościoła, którego dokonał ks. dziekan Ganczarski z Dobrodzienia, na cześć Najśw. Serca.

1909r. Gdy sobie katolicy wystawili nowy kościół za 120 tys. marek, kaplica zamkowa, w której przedtem odprawiano nabożeństwa

twą, dał książę Karol Godfryd Hohenlohe-Engel-
fingen gminie ewangelickiej do użytku.

1911 r. Kurator ks. Karol Böhm z Koszęcina, pro-
sząc 2-go maja na proboszcza do Lublińca; na
jego miejsce ma przybyć pierwszy kapelan
Edward Sobek z Katowic.

4. 5. 1911 r. został ustanowiony kuratorem ks.
Edward Sobek p., urodz. 11. 10. 1878 r. w Piekarach,
wysw. na kapłana 21. 6. 1904 r.

W podkreślonym roku liczyła Kuracja 3909 Kat.
153 prot. 34 z. — Koszęcin z kolonjami Trki,
Piótki i Piosiek liczył 1873 Kat. 101 pr. 27 zyd.
Strzebin z kolonjami Bagno, Łasy (z Kaplicą)
i Prądy - 3-8 km. 993 Kat. 35 prot. 7 zyd.

Filia Brusiek (7 km) 350 k. 16 " —

Filia Trojca (kościół św. Trójcy) pogrzebowy dla Ko-
szęcina i Strzebinia. — Drotarnia 446 Kat. 1 prot.
Pusta Kwinica z Lesnicą 247 Kat.

Szkół:

Wypisze: w K. prot. pruw. 9 k. 5 pr. ucni i 2 zydziaki.

Ludowe: w " 6 kl. 414 k. 6 pr. 2 z. Brusiek 1 kl. 82 k. 2 pr.

Drotarnia 2 " 108 " — — Strzebin 4 " 282 " 13 "

i 3 zyd. dz., z tych 50 Kat. i 6 pr. dz. z parafji Lubry
i 9 Kat. " z parafji Boronowa.

1912 r. — 3. 5. 15 r. był kuratorem ks. Edw. Sobek

1915r. parafia liczyła 4008 kat. -

Od 3.7. 1915r. był proboszczem Edward Sobek &
który anowu mianowany proboszczem w Lublinie,

1916r Parafia liczyła 4000 kat. - Proboszczem zost.
zamianowany i ust. 31.1. 1916r. ks. Jerzy Wójcik &
urodz. 24. 3. 82r. w W. Dobrowie, wysł. 22. 6. 08r.

Od 27. 6. 08r. był I Kapłanem w Radzionkowie.

" 12. 9. 13r. " " " w Dobrodzieniu.

" 29. 10. 15r. " I " " w Mikołowie.

30 grudn. 15r. został prob. w Koszęcinie ust. 31. 1. 1916r.

Od powstania parafii byli kuratusami 1. Piątko
Karol Dittrich od 29. 10. 1868 - † 14. 4. 1882r.

W r. 1890 jeszcze nie było kuratusa, więc kuracja była
osierocona przez 8 lat. Zarządzał tylko kuracją
ks. Ernest Lehman. - Od 1. 10. 91r. kuratus Er Lehman
Od 1896 do maja 99r. ks. Gustaw Henciniski.

" 13. 5. 99r. " " " Kasso. - do 29. 10. 01r.

" 12. 10. 01r. administr. (kurat.) J. Böhm

" 3. 6. 02r. kuratusem " " do 2. 5. 1911r.

" 4. 5. 11r. " " Edw Sobek " 3. 5. 1915.

" 3. 7. 15r. " " " " " proboszczem.

" 31. 1. 16r. proboszczem Jerzy Wójcik.

1917 - - 1927 " " " "

12. 1. 1919r. Parafia Koszęcińska obch. 50-lecie swe-
go istnienia. Nabożeństwo odprawił ks. Urban

x Sadowa, kazanie jubileuszowe wygłosił ks. dziekan Gustaw Henciniski x Lubicka.

Koszecin w Lublinieckiem. W nocy na czwartek 23 grudnia włamali się rabusie do naszego kościoła parafjalnego. W zakrystji porozbijali zamki u szaf i skradli pomiędzy innemi sprzętami i przyborami dwa złote kielichy; wypróżnili także wszystkie skarbanki. Po świętokradcach nie ma śladu. 1920

W. 1922 r. został
ust. prob. Walter Gasp-
ka dziekan. Urdo,
4. 4. 75 r. w Klucie

Laury; wysiwił 22. 6. 01 r. i pracował od 19. 9. 01 r.
jako kapłan I w Świątobłowicach - do 1913 r.
Od 24. 4. 1913 r. był proboszczem w Łabelkowie do
1922 r. W t. r. roku dostał się do Koszecina, który
przyjechał przy podziale Śląska do Polski.

1926 r. parafia liczyła 3865 kat.

Filje jak wyżej: Odpusty: 1. św. Trójcy, 2. św.
Jana Chrzt. - 3. Najświętsza P. Jeroz. i

Miejscowości: 1 Bagno s. k. lud. 1 kl. 2 dz.

2. Brusiek filja, s. k. lud. 1 kl. 45 dz.

3. Drutarnia, " " 2 " 80 "

4. Trkci. 5. Koszecin, " " a) polska 5 kl. 180 dz.

b) niem. 18 dz. - c) przyw. niem. 30 dz.

6. Rywałd. - 7. Łazy (zob. Łazy) s. k. l. 1 kl. 30 dz.

8. Lesnica, - 9. Piółka 8 kmtr., 10. Piosiek,

11. Prądy, - 12. Pusty. - 13. Strzebieni s. k. ludowa
2 kl. 80 dz. 14. Trójca filja.

1928 r. Prob. ks. Walter Gaska, dziekan (x. 22 r.)

1929r. Parafia (M. Lerca P. J.) licz. 4070 katol.

Filje: 1. św. Trójcy, Kościół drewniany. Patron
książę Hohenlohe - Ingelfingen.

2 filja św. J. Chrz. w Brusku, Kościół drewniany
nabytkowy (Patron j. 1. w.

Katolicy: 1. Leznica (P. Marjanki)

2. Szpital gminny. 3. Dom starców (własność
księcia H. Ingelfingen

Miejscowości:

1. Bagno szk. lud. 43 dz. - 2 Brusiek 340 kat.
szk. lud. 65 dz. kat. - 3 Dzutarnia 450 " s.

" " " 83 " " - 4 Trkai 56 Kat.

5. Korzecin " 490 " i niem. szk. pr 8 dz. kat.

6. Łazy " " 23 " " Prady, Pol. należy do Strzabina

8. Pusty a Les. 27 kat. 9. Piółka 120 kat. 10. Piossek
95 kat. 11. Strzebin szk. lud. 220 dz. kat.

Proboszcz ks. W. Gaska (zob. 1922r.)

1930r. - bez zmiany.

15.45 wie
80m s.

167. Katy - Opole.

W r. 1870 materiały Katy do lokalji W. Zimnis,
gdzie był lokalista ks. Augustyn Porszke† urodz.
9. 8. 1809, wysw. 29. 9. 1836 r.

1874 r. Zmarł lokalista ks. Augustyn Porszke.

1875 r. Lokalista - vacant.

1886 r. Katy liczyły 552 k. - Lsk. 2 kł.

1890 r. " " " 580 " - " 1 " 103 kł. kat.

1894 r. " " " 580 " " 2 " 120 " "

1896 r. " " " 623 " " 3 " 149 " "

1902 r. " " " 627 " " 3 " 137 " "

1921 r. " " " 658 " " 3 " 149 " "

Kaplica pogrzebowa w Kacie.

23. 9. 1925 r. został ustan. prob. lokalji, ks. Józef
Block† urodz. 7. 9. 77 r. wysw. 17. 3. 1901 r.

Lokalja liczyła 1591 kat.

17. 3. 1926 r. ks. Józef Block obchodził 25-letni
jubileusz swego Kapłanstwa. Ur. 7. 9. 77 r. w Biłow
wysw. 17. 3. 1901 r. - Kapłanem? - Proboszczem
w Stargardzie na Pomorzu od 5. 10. 1911 r. a od
23. 9. 1925 r. tu, w Kacie.

1927 r. 1928 lok. liczyła 1710 kat. 1929 kur. prob.

1930 - 1940 kat.

1931 - 1933. W maju 1933 r. ks. prob. J. Block,
który przybył z Berlina? 23. 9. 25 r. urządził

zgromadzenie przedwyborcze. Chcieli się temu
przyśluhać nasi ludzie. Kiedy próbowali wyjść
na salę, zostali w grubijaniski sposób i z groźbami
wypchnięci. - Ks. Block, ażeby wytworzyć odpow-
wiedni "Stimmung" rozprawił zebranie od
odśpiewania pobożnego hymnu Kościelnego na
kilka głosów. Na sali znajdowało się sporo na-
szych kobiet. Chodziło o to, ażeby obudzić w nich
uczuć religijne w ten sposób, aby następnie
prob. Block mógł wpoić w nie przekonanie, iż
głosowanie na centrum będzie się podobalo, jako
rzecz święta, Panu Bogu. Tylko w ten sposób ks.
Block mógł się spodziewać, iż jego niezrozu-
miałe przemówienie wygłoszone w języku nie-
mieckim, odniesie jakiś skutek.

Jubileusz parafji Kończyce Małe

W drugie święto Zielonych Świąt obchodziła parafia Kończyce Małe (Śląsk Cieszyński) 25-letni jubileusz swego istnienia — właściwie 25-lecie jej odnowienia. Najstarsza bowiem wzmianka o kościele mało-kończyckim pochodzi z roku 1635, choć kościół ten znacznie wcześniej istniał i prawdopodobnie należy do przedreformacyjnych kościołów parafjalnych, który dnia 14 kwietnia 1654 odebrano protestantom i oddano go napowrót katolikom. O dawnym pochodzeniu kościoła mało-kończyckiego świadczy też płaskorzeźba z kamienia, z roku 1568 wmurowana w ścianę kościoła, przedstawiająca Zygmunta Wyszkołę*), prawdopodobnie właściciela Małych Kończy. Również dzwon z datą 1551 może być uważany za dowód, że w Małych Kończycach już był kościół w połowie XVI wieku. Obraz Matki Boskiej, który wizytator biskupi w roku 1679 nazywa *starem* greckiem malowidłem, potwierdza tylko powyższe wywody.

Pierwotny kościół drewniany odbudowany został na nowo w roku 1667 przez Wacława Pelkę kosztem okragło 104 talarów. Wieżę starego kościoła pozostawiono i dopiero później zastąpiono nową. Protokół wizytacyjny z roku 1679 ma następujące szczegóły:

W Małych Kończycach jest kościół parafjalny, przyłączony do prucheńskiego pod tytułem Wszystkich Świętych. Zbudowany został z drzewa w roku 1667 i dotąd jest niekonsekwrowany. Znajduje się pod patronatem miejscowego pana, którym jest obecnie pan Wacław Pelka (z Nowego Miasta). W wielkim ołtarzu uderza obraz Panny Marii, starej greckiej sztuki malarzkiej, do którego wierni, z wdzięczności za otrzymaną opiekę Bogarodzicy w różnych potrzebach, przymocowali liczne wota. Po stronie Ewangelijskiej znajduje się ołtarz boczny św. An-

toniego Padewskiego, w tym roku wzniesiony. Ołtarz boczny św. Anny po stronie Epistoły jest drewniany. Drewniana dzwonnica posiada trzy dzwony, czwarty znajduje się w zamku; był on dawniej we wieżycie nad kościołem. Dzwony te uważane są za poświęcone. Cmentarz jest oczyszczony, ogrodzony i zamknięty, jednak bez krzyża i kostnic.

W protokole wizytacyjnym z r. 1688 czytamy, iż kościół mało-kończycki nosi tytuł Nawiedzenia Matki Boskiej (w roku 1679 nosił tytuł Wszystkich Świętych, a później znowu ten sam tytuł się pojawił). Kiermasz obchodzi się w pierwszą niedzielę po Wszystkich Świętych. Krupia porzebowa sklepiona, należy do państwa; pochowani są w niej protestanci. Kościół ten oddalony jest od macierzystego ćwierć mili. Tylko Kończyce należały do tego kościoła. Parafian więcej katolików niż protestantów. Kolatorem jest szlachcic p. Jan Adam Pelka, katolik. Nabożeństwa kościelne odbywała się naprzemiennie w Małych Kończycach i Pruchnie. W święta odprawiano większą częśćia w Małych Kończycach ze względu na większą liczbę katolików.

Nowy kościół drewniany w Małych Kończycach nie długo służył swemu celowi bo dziedzic miejscowy Pelka zburzył go i wybudował w roku 1713 nowy z twardego materiału jednak bez sklepienia, pozostawwszy dzwonnice drewnianą niedawno zbudowaną z dawnego kościoła. Murowany ten kościół konsekrowany został w roku 1776 przez ówczesnego księcia-biskupa Filipa Gotharda Schaffgotscha. Wieża drewniana pozostawała jeszcze przeszło cały wiek, bo dopiero w roku 1817 zastąpiona została nowo murowana przez patrona Jerzego Pelkę, ostatniego z męskich potomków właścicieli Małych Kończy, który zmarł w roku 1825. Kościół jest dotąd niesklepiony, ale ma powale z desek trochę we formie sklepienia.

Połączenie Małych Kończy z Pruchną trwało do roku 1910, w którym to odnowiono samodzielną parafię Kończyce Małe pod wezwaniem Nawiedzenia Matki Boskiej i ustanowiono znowu samodzielnego proboszcza.

*) Zdaje się to jest ten sam Wyszkoła, który w roku 1540 po swoim ojcu również Zygmuncie objął w posiadanie Gotartowice, Świerklany, Kłokoczyń w Rybnickiem i od roku 1557 do roku 1567 miał państwo Żory w zastawie. Nazywał się on Zygmunt Wyszkoła z Wodnika.

Kończyce Małe. Pamiętny będzie na długie lata dzień 10 czerwca 1935 r., w którym parafia nasza obchodziła 25-letnie godny swego istnienia. Cieszono się na ten dzień i czyniono starania, by uroczystość ta jak najokazalej się udała.

W przededniu, jak i dniu uroczystości zwiastował huk moździerzy tę nad-

zwyczajną uroczystość, a hejnał z wieży kościelnej pobudzał ludność do wzięcia udziału w nabożeństwie kościelnem. O godzinie 10,30 wygłosił **ks. prałat Tomanek z Cieszyńska** podniosłe kazanie okolicznościowe, a **ks. infułat Kasperlik z Katowic** odprawił w asyście licznych księży uroczyste pontyfikalną Mszę św., podczas której przygrywała orkiestra miejscowa. Wielki był udział ludu, zapelniającego nie tylko kościół, lecz i miejsca naokoło kościoła, przybyłego nawet z dalekich okolic na tę rzadką uroczystość.

Po południu o godzinie 6 odbyła się uroczysta akademja. Orkiestra kolejowa z Dziedzic w liczbie 25 ludzi odegrała bezinteresownie kilka utworów w szczelnie zapelnionej wielkiej sali. W czasie przerwy wygłosił **ks. administrator Trombali** przemówienie, w którym podniósł powstanie naszego kościoła od samego początku XIV w. i różne przejsia, jakie przechodził od samego istnienia aż do obecnej chwili, a szczególnie jego przemianę z kościoła filjalnego na kościół parafjalny w roku 1910 i osoby, które się do powstania samoistnej parafji przyczyniły i około rozwoju tejże nie ocenione zasługi poniosły na czele z **śp. burmistrzem Janem Brachaczkiem**, — podnosząc równocześnie zasługi żyjących członków ówczesnego wydziału gminnego w osobie **pp. Wincentego Brachaczka, Henryka Kobierskiego, Fr. Pali, Tomasza Hanslika i Pawła Brachaczka**.

Nie zapomniał także o **śp. dzie-dzicu Erwinie Folwarcznym**, który jako patron kościoła, sprawą powstania parafji bardzo się interesował i wszelkimi siłami popierał, biorąc udział we wszelkich poczynaniach i deputacjach. — W czasie wspomnienia zmarłych zasłużonych osób uczcili zebrani ich pamięć przez powstanie. **Ks. administrator** wspomniał również o wszystkich pracownikach duszpasterskich, tak z parafji prucheńskiej, do której nasza gmina należała, jak też i wszystkich, którzy od początku powstania parafji tu pracowali i swą gorliwą pracą do odnowienia kościoła się przyczynili, jak **śp. ks. Uberlaker**, pierwszy proboszcz tutejszy i jego następcy **ks. Gałuszka**, obecny dziekan w Strumieniu i **ks. Machalica**, prob. w Jastrzębiu. Na zakończenie odegrało pod reżyserją **ks. administratora Trombali** sztuke pt. „W domu bezbożnika“, przez oddz. **Stow. Kat. M. Ż.** i członków **Tow. kult. ośw. „Ojczyzna“**, z której się amatorowie dobrze wywiązali. Był to dzień dla parafji naszej bardzo uroczysty i podniosły, za którego to urządzenie należy się najserdeczniejsze podziękowanie przede wszystkim **ks. adm. Trombali**, jako inicjatorowi tej uroczystości. Wiel. **ks. infułatowi Kasperlikowi** za odprawione rzadkie, bo po raz drugi pontyfikalne nabożeństwo, **ks. prałatowi Tomankowi** za wygłoszenie kazania, orkiestrze tut. za granie w kościele w czasie nabożeństwa, orkiestrze kolejowej z Dziedzic, która swymi występami przyczyniła się w wielkiej mierze do upiększenia uroczystości i bezinteresownie swoje usługi oddała, jak również szan. amatorkom, amatorom i wszystkim innym, którzy w jakikolwiek sposób do uroczystości tej się przyczynili, jak również tym, którzy się tak licznie na akademji zjawili.

Konieczna-Katowice

9 Kartell (zob. B)

2

Podręcznik. diecezjal-
ny z 1857 wspomni-
na o Kończycach.
ale nie mówi ile
mieszkańców było,
ani o szkole.

Tylko tyle, że materia-
ły do parafji większo-
wickiej.

1870 r. Kończyce nale-
żały do parafji św. Marii
Magdaleny w Bielszowi-
cach, która liczyła
wówczas 3870 kat.

Kończyce posiadały szko-
łę 1 kl. z 210 uczniami.

1886 r. liczyły 7. 993 kat.
13 pr. — Szkoła 2 kl.

1890 r. Konieczce liczyły
1295 kat. 19 prot.

Szkola 3 kl. 211 kat. dz.

1894. Konieczce liczyły
1623 kat. 8 prot.

Szkola 4 kl. 342 k. 1 p. dz.

1901 r. liczyły 2238 kat.
(kaplica N. M. P.)

Szkola: 9 klas 509 k. dz.

1911 r. Kovceyce kiczyty
4339 kat. 98 pr. 3 x. 1 immo.
Lutola 17 bel. 1164 kat.
74 prot. da.

Konieczycie pow. Katow.
Wr. 1919 został wybudowa-
wany nowy kościół.
Bożego Ciata.

Parafia powstała w r.
1925. i liczyła 5100 kat.
odpuszcz w niedzielę po Bo-
żem Ciele.

Gratula ludowa 8 klas,
950 dzieci.

1928. Konieczce 5700 dusz.
Prob. ks. Paweł Tolerich,
Ur. 6.6.84, w. 23.6.19. Wstawa
1928r.

1929 r. Konaryce.
Parafia liczyła 5992 ka
17 prot. 2 iyd.

Klasztor SS. Stanisławskich
pielęgn. chorych prozodo-
mem, roboty ręczne.

1. Szkoła lud. a) 8 klas,
709 dx. Kat. 2 protest.
niem. 67 dx. Kat. 3 prot.

Proborca; ks. Paweł
Dolezych, urodz. 6.6.84,
w Orzagowie, wyznan. RL.
6.1910 r. wst. 21.2.1928.

1930 r. Parafia Łeczyła
6046 kat. 20 prot. pra-
wosławnych 2.

Probowacz (zob. 1929.)

1931. Ps. oficjal Karol
Stępiński prob. w Kości-
cach pow. Katowicki
został zamianowany
zambelanem tajnym
Jego Sw. Ojca św. Piusa XI.
Ps. H. Lk. inr. 11.9.89. ord.,
21.6.13, Kazał. w Kluczborku
od 15.9.13, proboszczem
w Kościcach ust. w 1924.
~~Carol Stępiński~~
~~proboszcz w Kościcach~~ 9281
50.k

Kończyce Małe. W środę, dnia 22 maja br. odbyło się w naszej parafii św. Bierzmowanie. Kościółek nasz mały, ale ładny, zupełnie odrestaurowany, od roku 1776, w którym przez ks. biskupa Schaffgotscha konsekrowany został, nie widział innego biskupa. Otóż w kościółku tym, od roku 1910 odłączonym od parafii prucheńskiej i istniejący jako kościół parafialny, odbyło się poraz pierwszy św. Bierzmowanie przez JE. ks. biskupa sufr. dr T. Bromboszcza. W środę, 22 maja br., kiedy o godz. 8,15 pokazał się we wsi jego samochód, odezwały się wszystkie dzwony a im towarzyszył huk moździerzy. Przy pięknie przybranej bramie, ozdobionej choragwiami państwowymi i kościelnymi z napisem: „Salve“ — powitała pięknymi słowami dziewczynka szkolna Dostojnego Arcypasterza, wręczając mu bukiet kwiatów, a burmistrz p. Chromik, witając w serdecznych słowach, w im. gminy życzył odniesienia nallepszego wrażenia z parafii, poczem udała się procesja z orkiestrą do kościoła z pieśnią: „Kto się w opiekę“. Po wejściu do kościoła powitał chór męski Wysokiego Dostojnika pieśnią „Ecce sacerdos“, poczem nastąpiło powitanie ze strony administratora ks. Trombali, który w podniosłych słowach podkreślił ofiarność i przywiązanie parafjan do Kościoła, witając w imieniu całej parafii Wysokiego Dostojnika i prosił go o udzielenie arcypasterskiego błogosławieństwa. Po tych z głębi serca miłością i szacunkiem do Arcypasterza wypowiedzianych słowach przemówił ks. biskup do wiernych podnosząc wrażenie, jakie kościół i otoczenie tegoż na niego zrobiły, jak również na przywiązanie do Kościoła i ofiarność parafjan, o których się z ust czcigodnego ks. administratora dowiedział, podnosząc jego zasługę i pracę, zachęcając do dalszej ofiarności i przywiązania do Kościoła i wiary św. przez liczne wstępowanie do Akcji Katolickiej i szczególne uwielbienie patronki kościoła, podnosząc wznowienie jej poprzedniego dawnego czczenia, poczem udzielił swego arcypasterskiego błogosławieństwa. Po cichej odprawionej przez niego Mszy św. odbył się egzamin z nauki religii, który w nieobecności nauczycieli, uczących nauki religii w pierwszych dwu klasach przeprowadzał ks. administrator z ks. biskupem. Nauczyciele ci uchyliłi się od udziału w egzaminie, co wymaga wyjaśnienia. Po małej przerwie udzielił ks. biskup św. Sakramentu Bierzmowania, następnie udzielił Bierzmowańcom i wiernym błogosławieństwa sakramentalnego, poczem z pieśnią: „Ciebie Boże chwalimy“ odprowadziła go procesja przed probostwo, gdzie wygłosił krótkie przemówienie pożegnalne, zakończone okrzykiem na cześć Ojca św. i Prezydenta Mościckiego i odśpiewaniem hymnu narodowego „Boże coś Polskę“, zaś parafjanie wzniesli trzykrotny okrzyk na cześć ks. biskupa, poczem odbył ks. biskup na probostwie konferencję z gronem nauczycielskim, z przedstawicielami towarzystw katolickich, przedstawicielami kościoła, organizacji i delegacyi. Po południu towarzyszyły huczne wystrzały z moździerzy jego odjazdowi do W. Kończyc, gdzie udzielał Sakramentu św. Bierzmowania.

Katowice

WPROWADZENIE NOWEGO PROBOSZCZA W KOŃCZYCACH. 23. Lipca 1938. 7738.

(K) W ubiegłą niedzielę po południu odbyło się w Kończycach uroczyste wprowadzenie nowo mianowanego duszpasterza, ks. Piotra Kowolika, dotychczasowego proboszcza w Bełku, pow. rybnickiego. Na drodze, wiodącej do Kończyk ustawiono bramę powitalną, a na granicy gminy oczekiwali nowego proboszcza przedstawiciele gminy, delegacje miejscowych organizacji kościelnych i świeckich oraz duchowieństwo okolicznych parafii z ks. dziekanem Szulcem z Kochłowic na czele. Po przywitaniu ks. Kowolika przez naczelnika gminy, p. Słukę, ruszono do kościoła. Przy bramie ustawionej przed kościołem wygłosił serdeczne przemówienie powitalne prezes miejscowej Akcji Katolickiej, p. Franciszek Foltyn, a jedna z członkiń Kongregacji wygłosiła okolicznościowy wiersz i wręczyła ks. proboszczowi bukiet róż. Następnie ks. dziekan Szulc wręczył nowemu duszpasterzowi klucze do kościoła. Przed wielkim ołtarzem odczytano dokument ncm., ks. proboszcz odmówił wyznanie wiary a następnie wygłosił pióropienną kazanie. Po udzieleniu sakramentalnego błogosławieństwa zakończono uroczystość. Zaznaczyć wypada, że ks. proboszcz Kowolik obchodzi w bieżącym roku 50. rocznicę swych urodzin. Urodził się 22 lutego 1888 r. w Komprachcicach w powiecie opolskim, wyświęcony został 13 czerwca 1915 r. Pracował w różnych parafiach śląskich jako w kary, 15 lipca 1928 został proboszczem nowo utworzonej parafii w Czachowie, a 29 maja 1934 r. w Bełku, skąd został przeniesiony do Kończyk. Na nowym stanowisku życzą parafianie długoletniej owocnej pracy dla dobra parafii, Kościoła i Państwa. „Szczęść Boże“!

169. Rupy - Opole.

1856 r. Rupy posiadały szkołę z 1 naucz. 128 dz.

4.3.1867 r. objął parafję w W. Dobrymnie ks. Karol Kusa, urodz. 8.11. 1826 r. w Salkowicach, wysw. 23.6. 1851 r. Do parafji należała wieś Rupy, gdzie znajdowała się jednoklasowa szkoła, do której uczęszczało około 100 dzieci polskie.

7.12.1870 r. ks. proboszcz Karol Kusa, z W. Dobrymnia został mianowany dziekanem na dekanat Siółkowiński.

1886 r. Rupy liczyły 826 Kat. 233 prot. 19 rz. Ltk. 1 kl.

1890 r. " " " 838 " 278 " 13 rz. " 2. kl. 138.

1894 r. " " " 855 k. 232 pr. 12 rz. - Ltk. 2 kl. 160 k. dz.

1895 r. Rupy zostały ogłoszone parafją samodzielną

1896 r. Nowa parafja (jeszcze bez kościoła) liczyła

1485 Kat. 249 pr. 11 rz. - Moew p. i m.

W mieście: 930 Kat. 237 pr. 11 rz. - Ltk.: 2 kl. 177 k. dz.

Ladza 555 " 13 " - " " 2 " 119 " 2 r.

Proboszcz - vacat., administ. prob. z Dobrymnia.

23.3.1899 r. został ustn. proboszczem ks. Teodor Flaszak, ur. 8.11. 67 r. w Bytomiu, jako syn nauczyciela Józefa Flaszke, wysw. 23.6. 91 r.

1901 r. parafja liczyła 2016 Kat. 253 pr. 11 rz. dz.

Kościół poświęcony ex ci św. Józefa. Moew p. i m.

Rupy liczyły 919 Kat. 253 prot. 11 rz. dz.

Przyłączono do nowej parafji: Ladza z 536 Kat.

11 prot. - Kaniów (przedtem należał do Siolkowic.)

561 kat. 19 prot. Szkoty:
Kurpy: 3 kl. 193 kat. dz. - Ladza 2 k. 122 k. dz.
Kaniów 1 " 128 " " Druga budują.

Proboszcz: ks. Teodor Flaszka.

16.8.1910 r. wo wtorek umart ks. Teodor Flaszka, prob.
w Kurpasie, urodz. 8.11.67 r. w Bytomiu, wysiw. 23.6.91 r.
Zmarły przeżył 43 lata, kapłanem 19 lat.

19.10.1910 r. został ustan. administratorem parafji:
ks. Alojzy Kurpas † ur. 19.6.1875 r. w Gostyniu,
wysiw. 23.6.1902 r.

1911 r. Kurpy już były samodzielną parafją, któ-
ra liczyła 1983 kat. 180 prot. 6 igol. - M. p. i. mien.
Kościół św. Jerzego. - W Kurpach 887 kat. 159 pr.
Kaniów 548 kat. 14 pr. - Ladza 558 kat. 7 pr.
Sze dwie wioski są oddalone każda 5 km. od pa-
rafjalnego kościoła.

Od 28.3.1911 r. został ustanowiony proboszczem
ks. Alojzy Kurpas † (zob. 19.10.1910 r.)

Szkoty: w m. i 3 kl. 193 kat. dz. - Kaniów 3 kl. 109 k. dz.
Ladza 2 " 118 " "

1915 r. Parafia liczyła 2088 kat. (Prob. M. Kurpas)

1916 r. Proboszcz: ks. Alojzy Kurpas do 25.1.22 r.

1922 r. został przeniesiony do Kochanowic.

Od 28.12.1921 r. został mianowany prob. ks.
Paweł Giering †. Kapelan - vacat.

Parafia liczyła 2090 kat.

Od 7 lut. 1922 r. został ustan. proboszczem parcy
Kościoła św. Jerzego, ks. Paweł Giering † urodz. 3.7.

1875 r. wysiwił na kapłana 18.11.1898 r.

1925 r. - 28 r. prob. Paweł Giering.

1926 r. - parafia liczyła 2103 dusz.

Kupy pow. opolski. Poświęcenie dzwonów.
W sobotę, 11 sierpnia, nadeszły dawno upragnione dzwony
a w niedzielę nastąpiło ich poświęcenie. Ks. ks. proboszczów-
wie z Czarnowasów, W. Dobrzyń, Brynicy i Pokoju przy-
byli na tę uroczystość. O godz. 4 po poł. zgromadzili się
parafianie w kościele i dzwony zostały na cześć Matki
Boskiej poświęcone. Wielebny ks. proboszcz z Czarnowasów
przemówił do parafian w serdecznych słowach po pol-
sku i po niemiecku. 28 r.

Prob. P. Giering.

Henryk Marilka z Br.

Walter Jaeschke (Br.)

Matko Raczek z Pokoju

1929 r.

parafia liczyła 2063 kat. dusz. - Prob. P. Giering
zob. 1922 r. 1930 - 33 r.

18.11.1933 r. ks. Paweł Giering prob. przy kościele
św. Jerzego, obchodził 35-lecie swego kapłaństwa.
Ur. 3.7. 75 r. w Althöfchen, w pow. sweryński nad
Wartą, wysiwił 18.11.98 r. inwest. prob. w Kochanowie-
cach, przy kościele św. Wawrzynca od 30.7.1903 r.
a od 7 lut. 1922 tu w Kupach.

W piątek 23 lut. 1934 r. Umarł ks. prob. Paweł
Giering f. Ur. 3.7.75 r. wysiwił 18.11.98 r. Przekiś 6 lat.

15 maja 1934 r. objął parafię ks. proboszcz Alfons
Draxga f. Urodz. 25.7.96 r. wysiwił 20.6.20 r.

170. Krasiejów.

1518 r. Kościół filjalny w Krasiejowie został w końcu września tego roku konsekrowany i ołtarz oraz iementarz przez biskupa sufr. Henryka Füllsteina z Nicopolis, um. 7.6.1538 r. Filja ta w r. 1713 należała do dekanatu opolskiego.

Mater adjuncta św. Barbary, materiał do parafji św. Nikołaja w Łuszczewku -

Kościół nowy został wybudowany w stylu niemieckim i poświęcony w r. 1804 ku exci św. Małgorzaty.

1856 r. liczył Krasiejów 3470 kat. 2385 p. 15 z.
Szkoła z 2 naucz. 210 z dz.

16 marca 1868 r. objął parafję Krasiejowską, ks. proboszcz Paweł Gichon z, urodzony w piątek 17 czerwca 1836 r. w Tarn. Górach, wysw. 6.7.1861 r.

1870 r. parafia liczyła 3612 kat. 1679 p. 8 zgd.
Szkoła na miejscu 2 kl. 183 uczni. — Sporok opolski 1 kl. 129 uczni. — Krzyżowa Dolina 1 kl. 109 uczni. — Łochowia 1 kl. 112 uczni. — 66 dzieci w protestanckiej szkole knapschaftowej w Oksimku i 14 dz. w prot. szkole w Mnichowie. — Sporok strzelecki i Sporok opolski, Łochie, Łasy, Grecz, Kyslina i gury mianowane przy szkołach.

1875r. był proboszczem ks. Alojzy Niewiesz \neq
urodz. 29 maja 1840 r. w Gliwicach, wyświęcony
na Kapłana 4 lipca 1863 r.

18. 4. 1882 r. został uroczysie wprowadzony no-
wy proboszcz do kościoła św. Matgorzaty p. i m.
w Tr. w osobie ks. Franciszka Gzekata F.

Urodz. 4. 10. 1831 r. w Miasteczku (Städtel) wy-
święcony na Kapłana 6. 7. 1861 r.

Poprzednik ks. Alojzy Niewiesz objął parafję
20. 4. 1882 r. w Lanach, pow. Koziełski.

1886r. parafja liczyła 3724 kat. 492 prot. 1521
husytów. Nowa polska i niem.

Trasiejów & Kolonia Myślina 1139 kat. 46 protest.

Głoka 2 kl. - Gwrok opolski i Gwrok strzelecki

466 kat. 16 pr. - Głoka 2 kl. - Baniak 162 kat.

Mnichus 114 kat. 130 prot. - Schodnia i Nowa Scho-

dnia 829 kat. 7 prot. - Głoka : 2 kl. - Przyżowa

Dolina 462 kat. 3 pr. - " " : 1 " - Orzimek

12 kat. 87 prot. - Łasy 210 kat. 203 prot.

Głobie 330 kat. 11 husytów - Głoka 1 kl.

Greck 1510 husytów. - Prob. Fr. Gzekata (2. 82.)

1890r. Parafja liczyła 4099 kat. 440 pr. 1572

husytów, 2 rzd. - Trasiejów & Myślina 1210 kat.

41 prot. - Gwrok opolski i strzelecki 700 k. 20 pr.

Baniak 170 kat. - Mnichus 120 kat. 132 pr.

Schodnia i Nowa Schodnia 831 kat. 10 prot.
Krzyszowska Dolina 446 kat. - Oximek 10 kat. 85 pr.
Lasz 198 kat. 152 pr. - Chobie 340 kat. 12 hus.
Grecz 10 , 1560 husz.

Szkół: Krasiejów 2 kl. 209 k. 1 pr.
Gorok 2 kl. 156 kat. 9 pr. - Schodnia 2 kl. 153.
Krzyszowska Dolina 1 kl. 79 dz. - Chobie 1 kl. 65 k. dz.
w prot. szk. Oximek 27, w Mnichowie 22 k. dzieci
z kat. nauką religji.

27.6.1892 r. we wtorek odprawi w tut. Kościele nowowy-
święcony ks. Henryk Recha swoje poymieje. Jest on sy-
nem nauczyciela organisty Augustyna Recha. Obo-
j. Bóg jak najlichniej raczył dać na niego łaski swoje.
8.6.1893 r. czwartek, będzie na długie czasy dniem
pamiętnym dla tutejszej parafji, w którym J. Em.
ks. kardynał Jerzy Koppe, udzielił tu Sakr. bierz.
Dekoracja drogi od dworca kolejowego była bardzo
piękna. - Jego Em. biskup przybył pociągami o
godz. 9 godz. 31 minut przed połudn. z Opolu. Na
dworcu powitał go zarząd Kościelny, oraz exci-
godny ks. Fr. z Asyju Wankę ze Szczodrzyka.

Przebieg całej uroczystości był jak majospaniały.
Po bierzmowaniu przemówił do bierzmowanych,
przyzem im gorąco polecił czytanie religijnych
pism i Książek. Przed odjazdem, porachadzając

na dworcu z Ks. Kanonikiem dr. Porszem z Opo-
la, zbliżył się do mnie i zapytał się czy jestem
katolikiem, a gdy otrzymał odpowiedź potaku-
jącą, zaczął ze mną rozmawiać.

W przeciągu rozmowy, mówiąc o Tyskowicach,
zwróciłem uwagę na „Misję katolickie”, redago-
wane przez Ks. dr. J. Chrzęszcza i chwaliłem
to pismo, co Jego Em. bardzo rozradowało.

Ośmielony dobrocią, zwróciłem rozmowę na spra-
wę nauki polskiej w szkołach ludowych i zwró-
ciłem uwagę, jakie nieobliczone szkody dla
wiary św. wynikają z dzisiejszego systemu.

Zarazem podawałem przykłady z własnego
doświadczenia, a mianowicie z walki kultur-
nej, kiedy to księża nie mieli dostępu do szkoły.

Pytałem raz dwu 14 letnich chłopców, ile jest św.
Tajemnictw św. ? Jeden odpowiedział mi, że

3. — Na dalsze pytanie : Który jest piąty sakra-
ment ? odpowiedział drugi chłopiec pro niemi :

„Frass und Völlerei”. — Ubolewając nad wiel-
ką szkodą, jaka z tego zaniedbania wynikać
musi dla wiary św. i zbawienia wielu dusz
nieśmiertelnych, oraz nad odroczeniem młodości
ludu górnośl., prosilem jako diecezjanin
w imieniu wszystkich diecezjan polskich o

Łaskawe uwzględnienie podanych prośb w sprawie naczki polskiej, jako też o przyśta-
nie gorliwych w polskiej mowie dobre wy-
kształconych kapitanów. Na te słowa Najprz.
arcypasterz westchnął, mówiąc: „Brak mi
takich kapitanów, lecz starałem się już temu
ile możliwości zaradzić przez zaprowadzenie
lekcyj polskich w alumnacie. Widocznie roz-
mowa wywarła wrażenie na J. Em., bo gdy wsiadł
do wagonu, raczył mnie jeszcze raz powołać i roz-
mawiał ze mną, aż do odjazdu bardzo łaskawie.
Na koniec podał mi rękę do ucałowania i błogosła-
wiewszy lud i kapitanów klęczących, odjechał wśród
okrzyków: „Niech żyje!“ — Z tej rozmowy można
poważać przekonanie, że J. Em. swoich górnośl.
miłuje i gotów wszystko uczynić dla ich wiecznego
i doczesnego szczęścia. Oby P. Bóg raczył go wspierać
i sprawić, iżby swoje wierne owieczki przez te
bardzo i niebezpieczne czasy szczęśliwie przepro-
wodził do Jezuśa Chrystusa.

1894r. parafia liczyła 4500 kat. 404 pr. 1500 husyt.
W miejscu: 1552 kat. - Sporok opolski 330 kat. 5 pr.
Spurak strzelecki 302 kat. 5 pr. - Chobie 390 kat. 5 pr.
Krzyżowa Dolina 402 kat. - Lasy 220 kat. 210 pr.
Greck 5 kat. 1500 husytów. - Ożcimiek 12 kat. 88 prot.
Mnichus 195 kat. 91 prot. - Myslina 200 kat. - St.
Schodnia 660 kat. - N. Schodnia 332 kat.
Skroty: Krasiejów 3 kl. 252 k. dz. - Spurak 3 klasy
132 kat. dz. - Krzyżowa Dolina 1 kl. 84 dz.
Schodnia 3 kl. 150 k. dz. - w prot. skroty w Ożcimiu
43 kat., w Mnichusie 40 kat. dz.

Proboszcz: Ks. Fr. Gzekata (zob. 1882r.)

3.5.1896r. w niedz. zmarł Ks. Franciszek Gzekata, prob.
w Krasiejowie, urodz. 4.10.1831r. wysw. 6.7.1861r.
1.12.1896r. w niedz. został ustan. proboszczem parafii Koś-
ciel św. Małgorzaty w Krasiejowie Ks. Maksymilian
Senft & urodz. 22.8.64r. w Milicach, wysw. na Kapłā-
na 23.6.1891r. - Parafia liczyła 4800 kat. 1914r.
15 k. - Nowa polska. - Krasiejów 1325 kat. 46 pr.
Spurak opolski 250 kat. 21 pr. Spurak strzelecki 365
kat. 12 prot. - Chobie 382 kat. 16 pr. 6 rzyd.
Greck 15 kat. 1470 prot. - Lasy 205 kat. 123 prot.

Perzyńska Dolina 465 kat. 5 prot. — Mnichus 120 kat.
 140 pr. 2 i. — Mysłina 178 kat. — Oximek 12 k. 70 pr.
Schodnia x Pustkowem 1233 kat. 5 pr. 7 iyd.
N. Schodnia 245 kat. 6 prot.

Gxkoly:

<u>Krasiejów</u>	2 kl.	^{k.} 223	pr.	<u>Schodnia</u>	3 kl.	^{k.} 180	2
<u>Sporok</u>	3 "	126	9	<u>W prot. w Oximku</u>	—	17	—
<u>Chobie</u>	1 "	86	5	<u>Mnichus</u>	—	21	—
<u>Perz. Dolina</u>	1 "	96	1		10.	749	17.

1901 r. parafia liczyła 4052 kat. 2041 prot. 8. iyd.
Krasiejów x Mysłina 1233 kat. 42 pr. — Sporok
spolaki 233 kat. 19 pr. — Sporok strzel. 383 k. 7 pr.
Chobie 371 kat. 11 prot. — Greor 26 kat. 16 13 pr. 3 i.
Lasy 269 " 170 " 4 i. — Perzyś. Dolina 447 k. 2 pr.
Mnichus 120 " 127 " 1 " — Oximek 25 kat. 44 prot.
Schodnia x Pustkowem i N. Schodnia 945 k. 6 prot.

<u>Gxkoly: w m:</u>	4 kl.	260	—	<u>Schodnia</u>	kl. 3	182.	2 i.
<u>Sporok</u>	3 kl.	130	11	<u>W prot. w Oximku</u>		25.	—
<u>Chobie</u>	2	68.	—	<u>w Mnichusie</u>		34	—
<u>Perz. Dolina</u>	2	92	—	<u>Greor</u>		6 da.	

1904-10 r. Prob. Maks. Senft (xob. 9 br.) Ps. Ludwik

Wanidexoki #, emer. prob. komorant w Lasach.
Urodz. 24.8.38 r. wysw. 1.7.65 r.

1911 r. Parafja św. Małgorzaty w Krasiejowie liczy-
ła 4384 kat. 2105 prot. 14 żydów, 2 innow. Sk. polska
w Ożimku niemiecka, w Lasach niem. i polska.

Miejscowości: Krasiejów x Kwintajem, Pieprole,
obwód dworski, Łamowie i Król. Myślinia do 10 km.
odległa, liczyła 1413 kat. - Sporok opolski 196 kat.
16 prot. - Sporok strzelecki x Baniokiem i obwodem
dworskim 368 kat. 3 prot. - Chobie x Kuziorami
303 kat. 6 prot. - Krzyżowa Dolina x obwodem
dworskim 470 kat. - Grecz x obw. dw. 20 kat. 1763 pr.
7 żyd. - Łasy 324 kat. 137 pr. 7 ż. 2 inn. - Ożimek
56 kat. 40 prot. - Mniuch x obwodem dworskim
136 kat. 92 " - Łehodnia x Pustkowem i Nową
Łehodnią 1098 kat. i 8 prot.

Szkół:

W mieście: 5 kl. 308 k. 4 pr. dz. - Sporok 3 kl. 133 k. 2 pr. dz.
Chobie 2 " 75 " 1 " " - Krz. Dol. 2 " 96 " - "
Łehodnia 2 " 160 " - " - N. Łehod. 2 " 103 " dz. k.

W protestanckiej szkole w Greczu 6, w Ożimku 42 kat.
dzieci x katolicka nauka religji.

1912r. - 1924r. ks. prob. Maks. Lenft.

1914r. Parafia liczyła 4408 dusz.

1922r. ks. Henryk Kreis ust. do pomocy

29. 7. 1925r. objął parafię ks. prob. Roman Skrzypiec, urodz. 11. 2. 1881, wysw. na kapł. 17. 6. 1909 r.

Parafia liczyła 5296 katolików.

Ks. prob. Maksymilian Lenft przeszedł na emeryturę. Zamieszkał w Przyworzu, parafii grochowskiej.

1926r. Krasiejów został wyłączone z dekanatu opolskiego, a włączony do dobrodzieńskiego.

Proboszcz: ks. Roman Skrzypiec, urodz. 11. 2. 1881 r. w Bobrowieńskach tarnogórskich, wysw. 17. 6. 1909 r.

1927-32 bez zmiany

W niedz. 30 kw. 1933r. przystępowały polskie dzieci z parafii w liczbie 37 po raz pierwszy do Stołu Pańskiego. Przy liczonym udziale wiernych odprowadzono dziatki i orkiestrą na czele do Kościoła św. Matgorzaty, gdzie następnie rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo, podczas którego Wielbny ks. proboszcz Roman Skrzypiec wygłosił do dzieci i wiernych kazanie. Wzruszający był moment, gdy dziatki składały ślubowanie i przyjęły z godnością po raz

pięć Panu naszego Jezusa Chrystusa.
Piękna i miła ta uroczystość podobła się wszystkim,
więc też wdzięcznością przejęci rodzice składają z
tego miejsca swemu ks. proboszczowi za jego troskę i
zabieg o Koło dobrego przygotowania świętych dzieci do
tej tak ważnej chwili serdeczne „Bóg zapłać!”

1933 r. proboszcz Roman Staszewski. — Henryk Rechat
emeryt. prob. i dziekan honorowy. Ur. 13.2.66 r. wys. w.
15.6.1892 r.

1934 zob. 1933 r.

141. Polski Krawarz.

1223 r. Pierwszą wiadomości dotyczącą wsi Krawarza mamy z powyższego roku, na którą książę Kazimierz opolski nabył 2 części dziesięcin na zakonnicki w Rybniku.

1447 r. W spisie Kościołów napotykaemy Kościół w Krawarzu istniejący od dawnych czasów.

1601 r. Na miejscu hetmana Lesoty, widzimy w jesieni, Kaspra Bessa barona na Polskim Krawarzu.

1680 r. nabył P. Krawarz jeden z potomków wygasłej rodziny Tenczyńskich, hr. Leopold Raczyński na Tenczynku i Parafii (w pow. gliwickim). Wice syn jego Franciszek zbudował w roku

1709, nowy kościół w Krawarzu, z drzewa, który został poświęcony ku czci Narodzenia N. M. P.

W exwawartek 14. 6. 1770 r., umarł w Bycinie hr. Fr. Raczyński, fundator kościoła nowego w P. Krawarzu. Pogrzebany został u Franciszkanów w Gliwicach. Parafia liczyła 800 kat. i 1 protestant.

1800 r. Krawarz przeszedł na własność krabiego Strachwicza, na Kamionie p. Gliwicami.

1810r. Do czasu sekularyzacji patronem kościoła w Krawarzu, był klasztor Panien w Czarnowz. sach. - 1812. Kościół został zupełnie przebudowany, ustawiono w nim 4 ołtarze.

15 maja 1816r. został inwestowany proboszczem ks. Antoni Rokowski, ur. 19. 5. 1781r. w Nakaranicach, wysw. na Kapłana 3 maja 1807r.

1824r. Hrabia Strachwicz zapisał 2 tys. talarów, na budowę nowego kościoła w Krawarzu, które zostały wypłacone dopiero w r. 1847 przez jego następcę.

1842r. Hrabia Strachwicz wybudował w Krawarzu zamek w którym zamieszkał. - Syn jego sprzedał Krawarz a nowo wybudowanym zamkiem w tym samym roku hrabiemu Gaszyni. Po wymarciu męskich potomków rodziny Gaszynów, została jedyną spadkobierczynią hrabianka Wanda Gaszynówna, która wyszła za hrab. Donnersmarka.

W r. 1855 było chrztów 76 ślub. 5 nieśl. dzieci. Ślubów mat. 13. - zmarło 108 osób.

W r. 1856 liczył Krawarz 1036 kat. - Ltk. 1 neu. 124 dz.
w miejscu 3 folwarki. - Filja: Maków z Kościołem
św. Jana Chrzciciela, abydowany maszynie już
w r. 1788. i poświęcony. - Katolików 1186. - Ltk. 1. 130 dz.
2 folw. - W powyższym roku było chrztów 83 ślubn
4 miesł. dzieci; Ślubów małż 14, zm. 74 osób.

Dnia 16 lutego 1866 roku zmarł w Baborowie zasłużony kapłan, pierwszy pansławista (słowianin, dążący do połączenia wszystkich słowian), **ś. p. ks. Szymon Perzych**. Szymon Perzych urodził się 6 października 1804 roku w Beneszowie, na tak zwanej ziemi huleczyńskiej, przvznanej traktatem wersalskim Czechosłowacji. Był więc z pochodzenia Morawianinem, czyli Czechem, a zatem słowianinem w całym słowa znaczeniu.

Wyświęcony na kapłana dnia 13 stycznia 1828 roku, był najpierw kapłanem w Krawarzu, następnie w Hulczynie, potem rządcą parafji znowu w Krawarzu. Przyjęty do diecezji wrocławskiej przez księcia - biskupa Szymońskiego, stał się w roku 1831 dyrektorem seminarjum nauczycielskiego w Głogówku, mając dopiero 27 lat. Władza z niego była zupełnie zadowolona, lecz z władzy nie był zadowolony ks. Perzych. To też rzekł się posady w Głogówku i objął 23 października 1832 probostwo w Tworkowie. Ale i w Tworkowie nie długo pozostał. Od roku 1839 prowadził on życie niespokojne i przebywał na coraz to nowych miejscach. Widzimy go w Rudyszwałdzie, na Górze św. Anny, potem w Ostropie, w Gorzycach, w Żorach i Piekarach, a nareszcie umiera dnia 16 lutego 1866 roku w Baborowie.

I

mianowane wsie i niektóre folwarki.

12. 11. 1866 r.

został ustan. proboszczem
parafji Kościoła Narodzenia
Najśw. M. Panny, Kr. Fran-
ciszek Siemkoż w r. 1 parde.
1821 r. w Wodzisławiu, wy-
święcony 23. 6. 1851 r.

W t. r. został poświęcony
nowy cmentarz.

1870 r.

liczyła parafja 2000 kat.
21 prot. - Maków 900 kat.
Ltk. w Kr. 1 Kl. 240 dz. -
Maków 1 Kl. 160 dz. Do
parafji należały już

1875-76. proboszcz ks. Fr. Siemko (z. 1866r.)
23.6.1876r. " " " " " " obch. srebrny

Jubileusz swego Kapłanstwa.

M. polska,

1886r. Parafia Mar. N. M. P. liczyła 2187 kat. 63 prot.

W miejscu: 1166 kat. 63 pr. - Ltk: 2 kl.

M. adj. Maków 1021 " - " - " 2 kl.

Proboszcz: ks. Fr. Siemko f. (zob. 66r.)

1890r. parafia liczyła 2332 kat. 48 pr. - M. polska.

W m.: 1252 kat. 47 pr. - Mater adj. Maków św.

Jana Chr. 1080 " 1 pr. - Ltk.: w m.: 3 kl. 177 k. 9 pr. do.

Maków - ltk. 3 kl. 169 kat. dr.

Proboszcz: ks. Fr. Siemko f. (zob. r. 66.)

1893r. styczeń. Parafia licząca około 5000 dusz, będzie w Krótkce posiadała nowy, piękny i przestronny kościół, który stanie tuż obok starego kościółka.

W czerwcu ma być położony kamień fundamentalny pod kościół, którego budowa będzie trwać 2 lata. - Z Kosztów przypada na krawarz 50 tys. na Kątki 12 tys. marek, na patrona kościoła 27 tys. - Okoliczne wioski z własnej woli zobowiązały się do różnych zapomóg, a kilku bogatszych właścicieli postanowito na własną rękę postarać

się o wybudowanie ołtarzy i przyozdobienie
kościoła.

1894r. parafia liczyła 2308 kat. 51 pr. - Mowa pol.
W mieście: 1252 kat. 47 pr. - Szkoła: 3 kl. 214 k. dz.
Maków 1056 " 4 " - " " 3 " 208 " .

Proboszcz: ks. Fr. Siemko (z. 1866r.)

1896r. Parafia liczyła 2346 kat. 67 pr.

" Wm: 1276 k. 61 pr. - Szk.: 3 kl. 233 k. 11 p. dz.
M. ad. Maków 1070 " - " 3 " 213 " - -

1901r. parafia liczyła 2332 kat. 64 prot.

W mieście: 1266 kat. 62 prot. - Szkoła 3 kl. 250 k. dz.
M. ad. Maków 1066 " 2 " - " " 3 " 240 " "

Proboszcz: ks. Fr. Siemko & dziekan 4. jubilat
urodz. 1.10. 25r. w Wodzisławiu, wysw. 23.6.51r.
wstan. 12.11. 1866r.

23. 6. 1901r. ks. prob. dz. Fr. Siemko & obchodził
złoty jubileusz swego kapłaństwa.

14.10.1907r. w poniedzi. zmarł ks. Fr. Siemko,
dziekan kon. emer. prob. w P. Kr. Zn. ur. 1.10. 25r. w
Wodzisławiu, wysw. 23.6.51r. - Przżył 82 lata i 13 dni.
Proboszczem w Krawarzu był 41 lat.

7.11.1907r. został ustan. proboszczem ks. J. Nep.
Kandler † ur. 21.5.1875r. w Strzelcach, wysiur
22.6.1901r. — Od 24.8.01r. był Kapłanem III.
w Mysławicach. — Od 12 list. 1903 już tu proboszczem.
1908r. jak 07r. — 1909r. w Kw. rozpoczęto roboty
skoło budowy nowego kościoła. (Prob. J. N. Kandler)
4.9.1910r. odbyło się uroczyste poświęcenie now. kościoła
którego dokonał ks. dziekan Wilh. Pfleger z Ostroga.
Proboszcz (zob. 1907r.)

1911r. parafia liczyła 1224 kat. 19 prot. (M. p.)
Szkoła 4 kl. 246 kat. 11 prot. dz.

1912 — 1915. pr. (z. 1907r.) w r. 15 licz. p. 1030 kat

1910 — 1919 " " " " " " " " " "

1920r.

Krawarz ~~niam.~~ w Raciborskiem. Powien żołnierz, idąc brze-
gami Opawicy, ujrzał w nurtach rzeki coś błyszczącego. Wszedł
do wody i wyciągnął monstrancję złotą; odniósł ją do sołtysa,
który poczynił jeszcze dalsze poszukiwania na temsamem miejscu
i znaleziono jeszcze złote cyborjum, pochodząco z kradzieży
z przed kilku laty w katolickim kościele w Krawarzu. Mon-
strancja i puszka były mocno pogięte i nadwyżężone.
Kw. 20r.

{ 1921r
parafia
liczyła

1118 kat. — prob. J. N. Kandler. (z 07r.)

1924r.

Krawarz Polski w Raciborskiem. (Poświę-
cenie dzwonów.) Wojna światowa pochłonięta tak-
że dwa dzwony z naszego kościoła parafialnego. Do-
piero teraz, dzięki ofiarności parafian i pomocy patrona
kościoła, sprowadzona z Apoldy (Turyngia) dwa nowe
dzwony, które w zeszłą niedzielę zostały poświęcone.

1925r.

Par. licz.

1120 kat.

1924, Kw. Z Publikacji

22.6. 1926r. ks. Jan Nep. Kandler, proboszcz
przy Kościele Nar. M. P. obchodził swój 25-ty
jub. kapłanstwa. - Parafia lic. 1260 kat.

1927 - 31r. wr. 32 - " " " 1220 "

1933 - - " 34 " " " 1232 "

20.4. 34r. zmarł ks. prob. Jan Nep. Kandler. Zn.
urodz. 21.5. 75r. w Strzelcach, wysw. 22.6. 1901r.

3.7. 1934r. objął parafię po Zmarłym 20.4. 34r.
ks. proboszczu J. Km, ks. Jerzy Gutsfeld † urodz.
26.8. 1902r. - wysw. 11.7. 1926r.

s. 72 nie zapis.

172. Krzanowice.

1265 r. Osada Krzanowice w Kozickim została podniesiona do rzędu miast. W r

1303 r. Miasto Krzanowice już miało kościół parafialny. Herbert Fulstyna, właściciel Krzanowic darował proboszczowi miejscowemu trzy włoki ziemi w Borucinie.

1315 r. Proboszczem w Krzanowicach przy kościele parafialnym był ks. Grenwicz, który był obecny przy wystawieniu pewnego dokumentu przez biskupa wrocławskiego Henryka I r. Wirbna.

1412 r. W Krzanowicach wykonano i poświęcono nowy kościół. Krótka po roku

1812 był ks. Feliks Josa administratorem parafii woszczyckiej; skąd przeszedł jako proboszcz do Krzanowic. Rodem był z Bierawy.

1755 r. został wybudowany kościół drewniany i poświęcony cci św. Marii Magdaleny. Rozmianę obchodzono bardzo uroczystie w niedzielę pw św. Michała archaniela.

15.1.1848 r. został wprowadzony proboszcz
ks. Jan Grölich f, urodz. 9.6.1816 r. w Głogówku,
wysw. 6.7.1844 r.

1855 r. było chrztów 50 ślubn. 7 niesł. dzieci.
Ślubów małż. 13. — zmarło 97 osób.

Parafia liczyła wt. r. 1577 kat. 5 prot. — Szkoła z
2 nauczycielami i 247 dziećmi. — Należały
do parafji: Długomitowice, Dębowa, Suchowice
i kolonia Pirków. — W kościele parafjalnym
przechowany jest jeden ornat z czerwonego aksamitu
i jeden z modrego jedwabiu ze złotem
wyszywaniem, prawdopodobnie pochodzący on z 16
1856 r. było chrztów 57 ślubn. dzieci wieków.

Ślubów małż. 14 kat. — zmarło 59 osób.

10.3.1863 r. objął parafję św. Marii Magdaleny w
Krzanowicach, ks. proboszcz Aleksander Szajer
urodz. 19.1.1820 r. w Głogówku, wysw. 22.6.1850 r.

1870 r. parafia liczyła 1816 kat. 1 pr. — Szkoła
w Krz. 2 klasy 273 uczni. — Do parafji należały
miejscowości: Długomitowice, kolonia Pirków
Żabnik, Dębowa i Suchowice.

1871r. został namianowany ks. prob. Aleksan-
der Szrajter aktuarijuszem nadkanat Ławnicki.

9.9.1882r Ks. prob. A. Szrajter został dziekanem.

1886r. parafia liczyła 1975 kat. 5 prot. - M. p.
W miejsc: 974 kat. 4 pr. - Szkoła 3 kl. - Dębowa
382 kat. 1 prot. - Długomitowice 224 kat. -
Kolonia Pirków 85 kat. - Suchowice 310 kat. -

Proboszcz: Aleks Szrajter & dziekan (zob. 71r. 82r.)

1890r. Parafia liczyła 1967 k. 6 pr. (M. p.)

W m.: 950 kat. 2 pr. - Dębowa 399 kat. 1 pr. - Dłu-
gomitowice 189 kat. 3 pr. - Kol. Pirków 77 kat.
Suchowice 312 kat. - Kolonia Łabnik 40 kat.
Szkoła w Krzanowicach 4 kl. 347 kat. dzieci.

1891r. w maju. Patron Krzanowic podarował tej-
szemu kościołowi św. Marii Magdaleny, wspianą

1894r. parafia liczyła 1811 kat. 9 prot. ornat.

W m.: 860 kat. 6 prot. - Długomitowice 198 kat.
Kolonia Łabnik 122 kat. - Kolonia Pirków 77 kat.
Dębowa 313 kat. 3 prot. - Suchowice 241 kat.
Szkoły: w m.: 4 kl. 296 kat. dx. - Such. 1 kl. 52 k. dx.

Proboszcz: ks. Aleks... Szrajter (z. 63r.)

1896r. Parafia liczyła 1948 kat. 5pr. - M. p.
Krzanowice 972 kat. 3pr. - Szkoła 4 kl. 335 dz.
Długomitowice 196 " - Kol. Zabnik 125 kat.
Kol. Pirkowice 78 " - Dębowa 315 "
Suchowice 262 " - Sak. Such. 1 kl. 52 k. dz.

22. 6. 1900r. Ks. Aleksander Surajer, i ks. kanonik
Ludwik Bolik w Gierattowicach i prokuratorowy
prob. Ludwik Michniok w Kobielicach, obchodzili
swoją 50-letnią jubileuszową kapłanistwa.

1901r. Ks. prob. Aleksander Surajer & ksiądz co-
biskupi Komisarz, radca duch., emer. dziekan
jubilat, urodz. 19. 1. 26 r. w Łtógówku, wysw. 22
6. 1850r. — Parafia liczyła 1970 kat. 9 prot.
W miejscu: 1000 kat. 3 prot. - szkoła 4 kl. 350 ka. dz.
Długomitowice 300 " 3 " - Kolonia Zabnik 125 k.
Kolonia Pirków 80 " - Dębowa 340 k. 3pr.
Suchowice 125 " - Sak. 1 kl. 60 kat. dz.

6. 9. 1903r. został ustan. kapłanem, ks. Karol
Hübner & urodz. 2. 4. 79 r. w Browincu, wyswie-
cony na kapłana w sobotę 20. 6. 1903r.

Proboszcz: Ks. Ał. Surajer n. d. em. ks. bisk. Kom.
i dziekan. (zob. 01.)

6.12.1905r. zmarł ks. Aleksander Szrajter emer. Ks. b. kom.
r. duch., emer. dz. i prob. w Krzanowicach. Ur. 19.7.26.
wysw. 22.6.1850r. - Przysięł blisko 79 lat, księdzem 55 lat,

1906r. Proboszcz - vacant. - Kapelan Ks. K. Kühner (z. 6.9.03.)

22.7.1906r. został ustan. proboszczem ks. Eberhard Wike
ur. 1.12.73r. w Schönlanke ? - pow. Exarników w rejencji
bydgoskiej, wysw. 11.6.1898r.

1907-10r. Proboszcz (zob. Obr.)

1911r. parafia liczyła 1905 kat. 7 prob. M. p. i niem.

W miejscach: 518 kat. 4 pr. - Szkoła 4 kl. 305 k. dz.

Obwód dobra 277 " 3 " - Dębowa 300 kat. obwód

dobra 70 kat. - Szk.: 2 kl. 79 k. dz. - Długomilowice

205 kat., obw. dobra 13 kat. - Pirków 82 kat.

Suchowice 316 kat. dwór 22 kat. - szkoła 2 kl. 59 k. dz.

1912-14r. Prob. Eberhard Wike (zob. Obr.) Żabnik. 102 kat.

1915r. parafia liczyła 2000 dusz. - Prob. jak wyżej.

1916r. " " " " " " "

1917r. Prob. Eb. Wike (j. w.) otrzymał do pomocy księdza
świeckiego, Oskara Ruedkei'ego, ur. 2.9.69 w ?

wysw. 27.10.1895r.

1918r. jak 1917r.

11. 12. 1919

Przed 10 laty — w piątek, dnia 24 października 1919 r. — zaszło na dworcu w Krzanowicach (w powiecie raciborskim) nieszczęście kolejowe o prze-
rażających wprost rozmiarach. Było 20 zabitych albo raczej spalonych, 60 ciężko i 113 lekko rannych. Pociąg osobowy, jadący z Opawy do Raciborza całym pędem wjechał na stojący w Krzanowicach pociąg ciężarowy. Wagon pakunkowy, dwa wagony — czwariej i jeden wagon trzeciej klasy wpadły na siebie i zapaliły się. Były napchane robotnikami i ludźmi, którzy z Opawy przemycali okowitę. To też nie dziw, że pożar powstał okropny. Aby ująć rewizji, kry'o okowitą drogą w płaskich naczyniach blaszanych, lub w pacharzynach albo też w węzłach gumowych na ciele. Przy gwałtownym zderzeniu się pociągów naczynia te pękały i alkohol się wylał; w okamgnieniu cały kłęb ludzi, po części już pokaleczonych siał w płomieniach. Kilku tylko zdołało przez ogień przeskoczyć i tarzając się po ziemi ogień zagaś. Kto atoli miał na sobie skryte naczynie z okowitą, choć i oknem wyskoczył, płonął jak pochodnia, aż padł trupem. Ci co mieli członki połamane, wśród cierpień najokrutniejszych spalili się w wagonach zdruzgotanych. Znalaziono 20 trupów zupełnie zwęglonych, podobnych do drzew spalonych; niejednemu może zgorzał doszczętnie.

16. 12. 1919 r. został

ustan. proboszczem
dotychczasowy ksiądz
świecki Oskar Rude-
ki (zob. 1917 r.)

1920 r.

parafia liczyła 2000
kat.

1921 r. — 25 r.

1925 r. par. licz. 1935 km

1926 r. " " 2010 "

prob. j. 19 w act. circ.

1927 — 1928 r. 1929 r.

Rozbudowa szpitala św. Augustyna.

Krzanowice. Tutejszy szpital św. Augustyna zbudowany przez zmarłego ks. proboszcza Kwitka okazał się za szczupły, zwłaszcza teraz, gdy większa liczba chorych została przydzielona z Branicy do tutejszego szpitala. W ubiegłym roku przystąpiono przeto do rozszerzenia gmachu, a pozbawiono drugi mniejszy przeznaczony wyłącznie dla umysłowo chorych. Oprócz tego posiada szpital własną kostnicę. W tych dniach, jak się dowiadujemy, odbyło się poświęcenie przebudowanego szpitala, którego dokonał miejscowy ks. proboszcz Himmel.

row. 29 r.
Szpital św. Augustyna w Krzanowicach został w tych dniach poświęcony przez miejscowego ks. proboszcza Himla. Szpital zbudował zmarły ks. proboszcz Kwitek. W roku ubiegłym został rozszerzony, a pozbawiono drugi mniejszy, przeznaczony wyłącznie dla umysłowo chorych.

1930r. Parafia liczyła 2701 dusz. (Prob. 19r.)

1.3.1932r. Ks. prob. actuar. circuli Oskar Rudzki, przeszedł na emeryturę i raczył zamieszkać w szpitalu św. Ducha w Bytomiu przy ul. Krakowskiej. Ur. w czw. 2 wrz. 1869 r. ? wysw. 27.10.1895 r.

1.3.1932r został ustan. nowy prob. w osobie księdza Jana Waleckof ur. 28.8.1900r. wysw. 2.3.24 r.
Parafia liczyła 4210 kat. - 1933 - 35r. jak wyż.



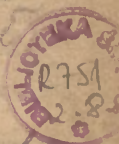
Szpital św. Augustyna w Krzanowicach został w tych dniach poświęcony przez miejscowego ks. proboszcza Himla. Szpital zbudował zmarły ks. proboszcz Kwitek. W roku ubiegłym został rozszerzony, a pozatem wybudowano drugi mniejszy, przeznaczony wyłącznie dla umysłowo chorych.

p. 80-84 nie zapis.

173. Krzykowice.

1318r. Pierwsza wiadomość o kościele Krzykowickim, który wybudowano już ok. 1300r.

1580r. Kościół św. Michała archanioła został powiększony.



1647r. Po wojnie szwedzkiej i po wróceniu ludności śląskiej do katolickiej wiary otrzymali Krzykowiczanie ks. proboszcza Stanisława Blocha z Tszaryny.

1663r. W Krzykowicach stanął nowy Dom Boży, pod wezwaniem św. Michała archanioła, który Ks. Krzysztof Jurowicz w ciągu 20 lat bardzo go ozdobił.

1679r. W parafii Krzykowickiej odbyła się uroczysta konsekracja kościoła, przy czym proboszcz Jurowicz otrzymał pochwałę od biskupa safaryana.

1752r. Ks. Wacław Głownies objął parafię Krzykowicką, i tu w niedz. 1 grudnia 1765 mianem. W niedzielę 20 października 1779r. odbyło się uroczyste poświęcenie kościoła przez ks. dziekana Feliksa Reimera z Rybnika na cześć św. Michała arch.

1801r. Krzykowiczanie wybudowali sobie wielki i piękny kościół w rom. mskim stylu, który przed 2-ma laty sobie wystawili i poświęconego na cześć św. Michała arch. - Rocznicy jego poświęcenia obchodzą w niedz. po uroczystościach sw. 85

Marcina biskupa wynawcy.

1855r. było chrztów 80 ślub. 1 niem. dzieci.

Ślubów matrymonialnych 19 parom, zm. 67 osób.

17. 8. 1855r. został ustan. Kapłanem ks. Franciszek
Ksawery Kroll f, urodz. 2 gr. 1830r. w Gliwicach.
wyśw. na Kapłana 30. 6. 1855r.

23 list. 1855r. objął parafię jako proboszcz ks.
Franciszek Seraficki Wycisłot f dziekan; urodz.
18. 9. 1803, w Śmitowicach, wyśw. na kapłana
22. 12. 1832r.

W r. 1856 Krzyżowice liczyły 1498 kat. 237 prot.
13 hyd. — Szkoła x 1 naucz. 124 dz. — Kaplica w
Osinach posw. cnci N. M. P. Wniebowst., zbudowana
i posw. w r. 1842. — Do parafji należały: G. i D.
Borgni, Skrzyszowice i Kolonia Rudolfa.

Filja: Szroka x Kościółem Ww. Świętych, nowozbudo-
wany w rymnickim stylu i poświęcony. Roknię
poświęcenia bywała obchodzona w niedr. po W. Św.
1856r. filja ta liczyła 654 kat. 7 prot.

Szkoła x 1 naucz. 109 dzieci.

1856r. było chrztów 85 ślub. 2 niem. dzieci, Ślubów
matr. 22. — Zmarła 77 osób. — W podanym roku wyje
liczyła w całości 2152 kat.

1865r. Do tego roku należała do parafji Krzyżo-
wickiej sąsiednia wieś Szroka, która miała swój

kościół, ale nie miała kapłana.

1864r. Do kościoła św. Michała arch. sprawił ks. Rogier. ^{organ} Do r. 1719 nie było żadnych organ.

1870r. pastorał ks. Rudolf Giemza jako administrator prob. f. Uroda. 7.5.1824r. w Skumiradzie, wysw. na kapłana 23.6.1851r. - Parafia liczyła 1800 kat. 290 pr. 4 yd. - W Osinach Gór. była kaplica N. M. P. - 1871r. w Krz. 2 kl. 202 k. dz. Do parafii należały: G. i D. Boryni, Rudolfsort, G. i D. Osiny i Skrzecz-Kowice.

1875-76-77 Prob. ks. Rudolf Giemza (rob. 70r.) W pon. 4 marca 78r. zmarł ks. R. Giemza proboszcz. Zmarły ur. 7.5.1824r. w Skumiradzie pow. Olecki. wysw. 23.6.51r. Pracył 54 lat bez 2 miesięcy. Kapłanem 27 lat.

25.1.1882r. odbyło się poświęcenie 3 przelanych drewnów dla tegoż kościoła, aktem poświęcenia dokonał ks. prob. Leon Knappe z Szerokiej.

1883r. administratorem parafii był ks. kapłan Albin Zola, dek. f. urodz. 22.2.1836r. w Krupkowicach, wysw. na kapłana 4.7.1862r.

2.7.1884r. ks. prob. Herman Fuchs obchodził srebrny jubileusz swego kapłanstwa.

2.12.1886r. został natwierdzony proboszczem paraf. św. Michała w Krzyżowicach ks. Herman Fuchs f. ur. 6.1.1835r. w Skrzecz-Kach, wysw. 2.7.1859r. - Od

12 października 1872 r. był proboszczem w Bojszowach.
Parafia liczyła 1886 roku 1699 kat. 310 pr. 2 rzyd.
W miejscu: 592 kat. 212 pr. 2 r. - Łuk. 2 kl. dx. ?
G. i D. Boryni 501 " 40 " - " 2 " - -
Rudolfsort 58 " 12 " - G. i D. Osiny 504 kat. 31 pr.
Kaplica N. M. P. - Skrzeczkowice 44 kat. 8 prot.

1. 5. 1893 r. w poniedziałek przybył tu dotąd ks. biskup
sufr. Herman Gleich w celu udzielania św. Sakramentu
cierpiącym. Parafianie przyjęli tak szanownego go-
ścia bardzo wspaniale. Dwudziestu i jeden z nich przy-
branych w różnobarwne szarfy, wyjechali na granicę
wioski i przyprowadzili go aż ku kościołowi do bra-
my triumfalnej, gdzie byli zgromadzeni wszyscy pa-
rafianie i 12 księży i okolicy. Następnie wyprowadzo-
no go z muzyką do kościoła a z niego na probostwo.
Wieczorem zrobili dzieci szkolne małą iluminację
przy muzyce i śpiewie, lecz niemieckim. Ks. biskup
odjechał we wtorek 2 maja po południu. Warszo-
wianom należy się też pochwała za wystawienie
bramy i konno wyjechali na granicę na przeciw
biskupowi, chociaż nie zatrzymał się wcale w Warszawie.

1894 r. Parafia liczyła 1694 kat. 295 pr. N. p.
W m.: 569 kat. 220 prot. - Borynia 549 kat. 21 pr.
Osiny (Kap. M. D.) 528 kat 34 p. Skrzeczkowice 48 k. 20.
Łukoty: w m. 2 kl. 142 k. dx. - Borynia 2 kl. 140 k. dx.
Osiny - 1 " 90 " " -

Proboszcz: Herman Fuchof (z. 86 r.)

1896m. parafia liczyta 1789 kat. 351 pr. 4 ięd. M. p.
Wniejsce: 549 k. 215 p. 4 i. - G. i D. Boryn 461 k. 69 pr.
Rudolfsort 49 " 19 " - " " Osiny 487 " 31 "
Spreeckrowice 43 " 17 " Kapł. N. M. P.

Szk. w m. 2 kl. 120 k. de. - Borynia 2 kl. 117 k. 3 pr.

Proboszcz: Herman Fuchs (z. 1886.)

26.4.1899r. Ks. prob. Ks. F. został kamianowany dziekanem na dekanat ioraki.

28.9.1901r. objął proadę kapelana przy kościele
św. Michała arch. Ks. Franc. Trost 4 ier. 18.11. 71r
w Rokiczy pow. Koile, wysw. 21.6.1899m

Proboszcz: H. Fuchs (zob. 86r)

Parafia liczyta 1863 Kat. 375 prot. M. polska.

Wniejsce: 639 kat. 237 pr. - Szk. 3 kl. 135 k. de.

Boryn 669 " 76 " - " 3 kl. 133 k. 11 pr

Osiny (Kapł. 510 " 42 " - " 3 " 113 - 4 pr

12.6.1904r. Umr. dziekan, proboszcz Ks. Herman
Fuchs w Krzyżowicach w 70 roku życia swego. W dniu
śmierci odbywał się odpust. Przed południem wy-
stał Mszę św., po południu czuł się chorym i wieczorem
zmarł rażony paralizem. Zmarły urodz. się 6.1.35 r.
w Strzedekach, wysw. 2.7.59r. - Przżył 70 lat.

17.10.1904r. W pon. odbyło się w Krzyżowicach uroczy-
ste wprowadzenie proboszcza Maksymiljana Rieger'a.
Ks. aktuariusz Pięta dokonał wprowadzenia z po-
kconia biskupa Jerzego Kopyca. - Urodz. 4.2.1873 r.

wysw. 21.6.1899r.

1905-1907, prob. Maksymilian Rieger.

1907 r. zmarł " " " "

Od 15 maja 1907 r. objął parafię św. Michała w Krz.
ks. prob. Konstantyn Kubica † ur. 19.12.1875 r. w Ło-
nach pow. Kozielecki, wysw. 23.6.1902 r.

1908-1910 r. Proboszcz K. Kubica (z. 07 r.)

1911 r. parafia liczyła 1936 kat. 505 prot.

W miejscu: 618 kat. 273 pr. - Boryni 670 k. 115 pr.
Skrzeczkowice 146 " 22 " - Osiny Kapł. 502 k. 95 pr.
Mowa polska. W Skrzecz... więcej niem. Prob. K. Kubica
Szkoły: w m.: 3 kl. 145 k. dr. - w Boryni 3 kl. 147 k. 5 pr.
W Skrzeczkow... 1 " 30 " 6 pr. - w Osinach 3 " 112 " 12 s

1915 r. parafia liczyła 1940 kat. - Prob. K. Kubica (07 r.)

1926 r. " " " " kl. 2000 " - Kaplica: Wniebowz.
N.M.P. w Osinach nabożeństwa odbywają się kilka
razy w roku i 15 sierpnia.

Odpuasty: 1.) Najw. Serca P. Józefa, w 3 cia, niedziela
po W. Sw. - 2.) św. Michała. Roknica po św. Krzysz-
ta w niedz. po św. Marcynie.

Miejscowości: 1. Boryni 2-3 km. lud. 3 kl. 113 de
2.) Krzyżowice: szk. lud. a) kat. 3 kl. 107 k. dr. - b) prot
1 kl. 30 dr. prot. - 3.) Osiny 3-4 km. szk. lud. 2 kl. 52 k. dr.
4. Skrzeczkowice 4-5 km. szk. l. 1 kl. 39 k. 3 nkał 8 niekat.

23.6.1927 r. ks. prob. obchodził 25-lecie sw. kapłaństwa.

1928. Parafia liczyła 1940 kat. Prob. Kon. Kubica

1929. Parafia " " " 2404 " 359 protestantów.

1929-30. Parafia św. Michała liczyła 2404 kat. 359.

Kapl. N.M.P. w Osinach, własność gminy politycznej, nabożeństwo kilka razy w roku i 15 sierpnia.

w Boryni, kapłan P. Marji (P.L. Stwiebniexki) pie-
legnowanie chorych poza domem i ochronka dla dzieci.

1. Boryń pow. Tarnobrzeg 835 kat. 72 pr. - szk. l. 3 kl. 116 k. d.

2. Krzyżowice " " 734 kat. 192 pr. - Szk. 3 kl. 145 k. d.

i 1 klasa prot. 40 pr. d.

3. Osiny pow. rybn. 635 kat. 80 pr. - szk. l. 2 kl. 80 k. 6 p. d.

4. Skrzeczkowice p.r. 200 kat. 15 pr. - l. 1 kl. 55 k. 4 " "

Proboszcz:

Ks. Konstantyn

Kubica (z. 15.5.07r.)

1930-1931 r.

Parafia liczyła

2404 kat.

359 prot.

Proboszcz:

Konst. Kubica. (07.)

Znalezienie monet z XVI wieku 34r.

W dniu 10 listopada 34 r. przy kopaniu dołu na ziemniaki na terenie gospodarstwa Jana Frysza w Krzyżowicach (powiat pszczyński), znaleziono 21 sztuk starych monet srebrnych, pochodzących z lat 1567, 1587 oraz 1581, na których widnieją różne wizerunki ówczesnych królów i cesarzy. Monety te były włożone na głębokości 75 cm. pod powierzchnią ziemi w rolce bez opakowania, a część z nich zabrali miejscowi obywatele na pamiątkę. Napisy na monetach są zupełnie czytelne, a monety same są większe od obecnych dziesięciogroszów polskich. Policja zabrała resztę monet gospodarzowi i oddała je do dyspozycji starostwa, które z pewnością przekaże je do Muzeum Śląskiego w Katowicach.

Według twierdzenia starszych obywateli miejscowych, znaleziono na tym samym miejscu już 40 lat temu pewną ilość podobnych monet, które wówczas zabrali władze niemieckie. Tak samo, jak wówczas, jednak i obecnie dalsze poszukiwania nie będą podjęte. Nie jest jednak wykluczone, że na tym terenie będzie zrajdowała się większa ilość monet starożytnych. Sprawą tą z pewnością zainteresują się nasi numizmatycy (zbieracze dawnych rzadkich monet i medali).

h sowieckich. Władze so-
poważająca na zwiększenie
ch w kopaniach. Wskutek
ranego węgla w kopaniach
postanowiono do pracy za-
nie wyglądu. Irygacja bardzo

s. 22 wie
topis.

3% Krzywżowice. W niedzielę, 30 października br., obchodziła
tutejsza parafia uroczwście święto Chrystusa-Króla. Uroczystę
sume odprawił ks. prob. Kubitza, podczas której odśpiewano
litanje do Serca Pana Jezusa. Po nabożeństwie zebrały się
tłumy wiernych na dziedzińcu parafialnym, do których w pło-
mienny sposób przemówił p. dyr. Cz. Adziel z Król. Huty. Okrzy-
kiem na cześć Ojca św. zamknięto pośniosła uroczystość.

174. Kierpno.

1447 r. parafia należała w t. r. do archiepiskopatu
głogóweckiego. - Kościół pod wezwaniem
Narodzenia Najśw. M. P. - Księgi Kościelne sięgają
1655 r. - W piątek 3 lipca 1835 r. objął parafję
Nar. N. M. P. ksiądz lokalista Michał Kus na St. wsi.

Ur. 28.9.1800 r., wysw. 27.9.1827 r.

1855 r. było chrztów 26 ślubn. 1 nieśl. dzieci, ślubów
matrimonialnych 9, zmarło 62 osób.

1856 r. lokalja liczyła 676 kat. - Lutr. 1 naw. 101 dz.
Wygom - ? Chrzestów było 20 ślubnych dzieci.

10 ślubów małż. - zmarło 36 osób.

1870 r. Lokalja Kierpno liczyła 798 kat. - Szkół
1 Kl. 139 uczni. Do lokalji należała wioska Wygon.

Ur. 1875 do 23.9.80 r. był lokalista ks. Michał Kus.

23.9.80 r. wezwartek zmarł ks. lok. Michał Kus.

Urodz. 28.9.1800 r. w Skarżewie (St. dorf) wysw. na
kapłana 27.9.1827 r. - Przeżył lat 80 i 5 dni. Kapła-
nem był 53 lat.

1886 r. Lokalja była samodzielną. - Lokalista - vac.

Tymczasowo zarządzał, ks. Edward Zaruba urodz.

13.11.1848 r. w Ostrogu, wysw. 26.6.1872 r.

Na staraniem prob. Zaruby w Kierpnie, został ozd-
biony kościół bardzo pięknie. Kierpianie Kupili
wielki ołtarz i dwa boczne, 10 chorągwi, monstrancję
i wiele przykryć na ołtarze, za własne pieniądze.

Nowe drzewy ułane u Hoberga w Pawłowiczkach.
W ubiegłym roku odmalowano kościół.

Lokalja liczyła 800 kat., - Mowa polska.

W miejscu: 651 kat. - Szkota 2 kl. - Wygon
149 kat. - Lokalista: ks. Edward Zaruba † ur.
13. 11. 1848 r. w Ostrogu, wysi. 26. 6. 1872 r.

4. 10. 1887 r. ks. lokalista Edward Zaruba, został
powołany jako proboszcz do Komorników.

W r. 1889 z lokalji utworzono nową parafię,
choć i liczebnie mała, bo tylko 810 kat. Kozyłar
Kieryno 669 kat. Wygon 141 kat. - Mowa polska
1890 r. Proboszcz - vacat. - Administratorem był
ks. Jan Hadoroszek †, ur. 30. 8. 1830 w Dobrodziemiu,
wysi. 28. 6. 1856 r.

31. 12. 1890 r. wielb. ks. prob. Jan Hadoroszek, nad-
jechał do nas. Nowi jego parafianie przyjęli go ser-
decznie i pokazali, że z wielkiem uszanowaniem i
miłością są dla swego duszpasterza. Zarząd Koś-
cielny i reprezentacja gminy naszej parafji przy-
byli dzień przed tem na przystanku ks. proboszczowi
aż na dworzec w Głogówku. Następnego wyjechał
proboszcz w towarzystwie licznych paroch i jędrzeiów
do parafji. Przy wstępie do wsi powitał go ks.
proboszcz, Wróński z Rajaw serdeczną przemową.
Pierwsza uczennica z I klasy powiedziała potem

wierza i wręczyła ks. proboszczowi bukiet kwiatów.
Następnie ruszył cały pochód przez kilka i stosowne-
mi napisami opatrzonych bram ku Kościołowi pięk-
nie przystrójonemu; także i domy we wsi były przy-
strójone w chorągwie i t. p. - Tu odprawili Msza św. w nowej
parafji i udzielił błogosławieństwa. Potem choć
w krótkich ale pięknych słowach przemówił do pa-
rafjan, prosząc ich o miłość, ufność i poświęcenie
dla siebie, którego Najwyższemu i najdroższemu ks.
biskupowi na dekanacie przystał, albowiem te
trzy rzeczy muszą być węzłem, łączącym pasterza
z owieczkami. Na tem zakończył się uroczystość.
Podziękowanie za piękne urządzenie tej uroczy-
stości należy się ks. prob. Wronskiemu, ppz. rekto-
rowi Weissowi i przetożonemu gminy Szedze.
Ad multos annos.

1891 m. marzec, Ks. prob. Jan Hadrossek, zamiar
urządzić na wieży Kościoła zegar. Ks. prob. dał
smaczną składkę nań.

12.11.1891 r. Ks. administrator J. H. został zatwierdzo-
ny proboszczem parafji Narodu N. M. P., która liczyła
816 kat. Nowa polska. - W miejscu: 671 kat. Wygon
145 " - Szkoły: w m. 2 kl. 106 kat. dz. - Wygon 23
kat. dzieci.

W pon. 22 maja 1893r. udali się parafjanie
w uroczystej procesji do nowo wystawionego krzy-
ża kamiennego, stojącego na samem wejściu do
wsi, aby być świadkami jego poświęcenia. Przem-
owa na serce chwytająca, wykazał ks.
przy tej okazji, jak ogromnem jest znaczenie krzy-
ża i jakie z niego spływają obowiązki dla każde-
go katolika. - Krzyż wystawiony kosztuje 500 mk.
pozostanie on na długie czasy pamiątką dla
parafjan i ich potomków. - W przyszłych dniach
chce ks. prob. J. H. postawić drugi krzyż na dru-
gim końcu wsi.

1894r. tak samo jak 1891r.

1896r. parafia liczyła 824 kat. M.p. - Wm. 676 k.
Szkola 2 kl. 104 k. dz. - Wygon 148 kat. r. 21 k. dz.
Proboszcz zob. 91r

1901r. parafia lic. 783 kat. M.p. Wm: 624 kat. - Wy-
gon 159 k. - Szkola 2 kl. 112 k. dz. - Wygon 26 kat.
awiedza szkołę w Kórniczy. Prob. J. Hadrossek (z. 91.)

1903r. Zmarł ks. prob. Jan Hadrossek † (zob. 91r.)

28.11.1903r. został ustan. administratorem parafji
ks. Herman Viebig † urodz. J. 2. 72r. w Gliwicach
wysw. 11.6.1898r. - Proboszcz - vacat.

1.4.1905r. objął parafię Narodz. N. M. P. w Kierpan
ks. prob. Paweł Hayduke † ur. 5.9.69r. w Gliwicach,

wyśw. na kapitana 11. 6. 1898 r.

1906 - 1910 bez zmiany.

1911 r. parafia liczyła 833 kat. ^{Nowa} ~~protekt~~ ^{W m:} 649 kat.
w Wygonie 184 kat. - Głoty: w m: 3 kl. 135 dx.
41 kat. dx. z Wygonu uciekła do s. k. w Pórnicy.

1915 r. Parafia licz. 811 kat. Prob. (zob. 1905 r.)

1920 r. " " " 790 " } 1925 r. 780 kat.

1926 r. " " " 812 " 1927 r. 801 "

1932 r. " " " 823 "

1933 r. w niedz 11. 6. ks. prob. Paweł Hayduk \neq
obchodził 35-lecie sw. Kapitaństwa. Ur. 5. 9. 69 r.

w Gliwicach, wysw. 11. 6. 1898 r. prob. 1. 4. 1905 r.

24. 10. 1934 r. objął parafię ks. Wilhelm Zur. \neq urodz.
5. 4. 1878 r. wysw. 15. 8. 1904 r.

Ks. prob. P. Hayduk przeszedł na emeryturę i za-
mieszkał we Wrocławiu.

175. Krzyżkowice.

W r. 1870 wioska Krzyżkowice należała do parafji pszowskiej, w dekanacie wodzisławskim. Dziekanem był od 22. 7. 1865 r. ks. Ludwik Sandanec, proboszcz w Potoni. — Proboszczem w Pszowie był ks. Paweł Skwara, urodz. 20. 1. 18r. w Wołtowejewsi (Gliwice), wysw. 15. 4. 1843 r. Proboszczem w Pszowie od 4. 8. 1855 r.

1886 r. Krzyżkowice liczyły 559 kat. 2 pr. 8 i 2 dya.
Szkoła 1 klasa.

1890 r. liczyły 535 kat. 2 pr. 8 i 1 kl. 112 dz.

1894 r. " " 609 " 4

1906 r. " " 1003 " 3

Pierwszy duszpasterz w Krzyżkowicach

W Krzyżkowicach (parafja pszowska) stał staraniem ks. radcy Knosały, dziekana i proboszcza w Pszowie, wspaniały kościół ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa. Budowę rozpoczęto w kwietniu 1934 r. i w ciągu 8 miesięcy wykonano tak, że już w uroczystość Niep. Poczęcia Najśw. Marii Panny została poświęcona przez ks. dziekana Knosałę. Kościół w stylu barokowym, ze sklepieniem masywnym i wieżą przepiękną o kształtach nader miłych przedstawia się wspaniale. Stoi na pagórku i panuje nad całą okolicą. Rysunki i prace budowlane wykonał architekt p. W. Maciejek z Pszowa. — Szczególną ozdobą kościoła są witraże, wykonane przez firmę światowit sławy nie w stylu nowoczesnym, co tu podkreślamy. Na ołtarzu widnieje obraz Najśw. Serca Pana Jezusa, wykonany pędzlem ks. profesora Kramarczyka z Kiakowa. Budowa kosztowała około 90 tysięcy złotych, a których dopiero połowa pokryta. Cały ciężar trosk i starań około budwy spoczywał na barkach proboszcza pszowskiego, czcigodnego ks. radcy Knosały, który nie zapomog. władz, ale skąpemii ofiarami ubożego robotnika wspierany, starał się o zakończenie budowy.

Otóż przy tymże kościele w Krzyżkowicach został ustanowiony pierwszy duszpasterz w charakterze kuratusa. Jest nim ks. Wojciech Urban, dotychczasowy starszy wikary przy kościele św. Krzyża w Siemianowicach. Ks. kuratus Wojciech Urban urodził się 3 kwietnia 1897 r. w Chroślcach (pow. opolski), wyświęcony został 17 marca 1923 r. Pierwszą posadę otrzymał w Kościeliskach w powiecie oleskim na Śląsku Opolskim). Chciał pozostać wśród uciśnionych rodaków po tamtej stronie granicy. W ciężkich warunkach pracował z poświęceniem wszystkich swych sił, lecz już po dwu latach był zmuszony ustąpić pod terorem niemieckim i przenieść się do diecezji katowickiej. Tutaj został wikarym przy kościele św. Barbary w Król. Hucie i na tem stanowisku pozostał do roku 1930. Potem jakiś czas był wikarym w Janowie-Giszowcu, następnie w Łaziskach Górnych a wreszcie od roku 1932 w Siemianowicach. Wszędzie był lubiany i szanowany z powodu swej dobroduszości, skromności i gorliwej działalności duszpasterskiej. Krzyżkowiczanie więc otrzymali prawdziwego sługę Bożego, kapłana o wszystkich dobrych zaletach. Życzyć tylko należy, by wytrwał jak najdłużej na obecnem stanowisku, by Pan Bóg błogosławił Jego duszpasterskiej pracy. Redakcja „Katolika“ składa serdeczne życzenia pomyślności i owocnej pracy. „Szczęść Boże“.

Wprowadzenie pierwszego proboszcza w Krzyżkowicach. 35

Dnia 3 maja po południu wprowadzono w Krzyżkowicach koło Pszowa pierwszego duszpasterza w osobie ks. Wojciecha Urbana. Na granicy nowej parafii dwie dziewczynki powitały nowego duszpasterza, zaś przy trzeciej bramie naczelnik gminy p. Rusok. Przed kościołem ks. radca Knosala z Pszowa wygłosił okolicznościowe kazanie. Odpowiedział mu w serdecznych słowach nowy duszpasterz, wnosząc prośbę do Serca Jezusowego o łaskę na prowadzenie naszej parafii. Po kazaniu odbyły się uroczyste nieszpory z błogosławieństwem. Następnie odprowadzono nowego ks. proboszcza do jego mieszkania, gdzie powitał go chór kościelny z Krzyżkowic. W uroczystości brało udział około 5 tysięcy osób.

W niedzielę, 5 maja Krzyżkowice obchodziły drugą uroczystość kościelną, gdyż dzieci w liczbie 72 przystępowały pierwszy raz w nowym kościele do Komunii św., przygotowane przez ks. radcę Knosalę z Pszowa. Uroczystą Msza św. odprawił nowy proboszcz, ks. Urban.

Za staraniem Wiel. ks. radcy Knosali z Pszowa, został w naszej wiosce wybudowany piękny kościół pod wezwaniem Najśw. Serca Jezusowego. Tu tejsi parafianie zawsze mu są wdzięczni za jego trud, tembardziej, że zajął się tak gorliwie budową świątyni, że w jednym roku została ukończona. Budowę rozpoczęto na wiosnę 1934 roku, a poświęcenie odbyło się już 8 grudnia tego samego roku. Ta droga ślemy Wiel. ks. radcy serdeczne „Bóg zapłać“. Od poświęcenia naszego kościoła do 3 maja 1935 roku odprawiali nabożeństwa w niedzielę Wiel. księży z Pszowa. Zaś 3 maja 1935 roku otrzymaliśmy własnego duszpasterza.

Zbliża się więc rocznica, dzień 3 maja, kiedy nasza nowo utworzona parafia dostała pierwszego duszpasterza, w osobie Wielebnego ks. proboszcza Wojciecha Urbana. Chwila ta uroczysta pozostanie wiernym na zawsze w dobrej pamięci. Z okazji jednorocznej pracy duszpasterskiej wśród nas, wierni para-

* 1935

Krzyżkowice koło Pszowa. Na mocy dekretu J. E. ks. biskupa Adamskiego Krzyżkowice w przyszłości stanowią będą samodzielną parafię. Administratorem parafii mianowany został dotychczasowy lokalista ks. Wojciech Urban. — Krzyżkowice od dawnych czasów należały do parafii pszowskiej. Budowę własnego kościoła rozpoczęto w kwietniu 1934 r. a ukończono ją w ciągu 8 miesięcy tak, że już w uroczystość Niep. Poczęcia N. Marii Pany został poświęcony przez ks. dziekana Knosalę z Pszowa. Kościół w stylu barokowym ze sklepieniem masywnym, przedstawia się wspaniale. Stoi na pagórku i panuje nad całą okolicą wieżą swoją przepiękną w kształtach nader miłych.

fianie składają swemu kochanemu duszpasterzowi jak najserdeczniejsze podziękowania i równocześnie proszą Boga, by jak najdłuższe lata był naszym ojcem duchownym i przewodnikiem. Z pełnym uznaniem podnieśli trzeba prace Wiel. ks. proboszcza tak kościelną, jak i pozakościelną. Nie szczędzi on trudu, by na zebraniach stowarzyszeń podzielić się swoimi wrażeniami z odbytych podróży po różnych krajach, jak również wyświetla nam różne obrazy religijne i starożytne. To też Wiel. ks. proboszcz zyskał sobie serca i miłość wszystkich wiernych parafian, którzy przysięgają, że będą czcigodnemu duszpasterzowi pomocą we wszystkich poczynaniach. Parafianie są przekonani, że wspólna zgodna praca wyda bogaty plon, a przede wszystkim przyniesie wszystkim błogosławieństwo Boże! Czcimy i szanujemy naszego Wiel. ks. proboszcza i bądźmy posłusznymi jego naukom, głoszonym w kościele tak pięknie i przekonująco.

Parafianie.

Krzyżkowice

Ze jednak mimo szalejącego kryzysu i bezrobocia można prowadzić celową i świadomą gospodarkę gminną oraz przy czyniać się do nieustannego podnoszenia wsi na wyższy szczebel życia społecznego i gospodarczego, świadczy o tem najlepiej rozwój gminy Krzyżkowice, w ostatnich dwóch latach. Gminę tę, która doniedawna była w powiecie jedną z najbardziej opuszczonych i zaniedbanych, śmiało dzisiaj można postawić jako wzór racjonalnej i planowej gospodarki. Na potwierdzenie tych słów wystarczy chociażby tylko przytoczyć kilka danych z jej działalności.

Od roku 1904 ciągnęła się sprawa budowy szosy przez wieś, która w porze deszczowej zandeniała się na poleskie mokradła i trzęsawiska, a obywatele pokolana w błocie grzeznąć musieli. Sprawa ta, tak zresztą bardzo ważna, rozmaite przechodziła koleje, projekty odsyłano od Annasza do Kajfasza a nawet i do Piłata często trafiało, ale słusznym życzeniom ludności dawano zwykle tylko obietniczki. Trzydzieści lat trzeba było czekać, aż ten zasadniczy postulat został spełniony i to właśnie teraz, kiedy nasilenie kryzysu jest bodaj największe. Rzecz jasna, że tak uboga gmina jak Krzyżkowice, sama nie mogłaby się nigdy zdobyć na tę wielką inwestycję gospodarczą, to też wysiłkom jej przyszedł z wdzięczną pomocą zarówno Fundusz Pracy, jak również Urząd Wojewódzki i Powiatowy Wydział Drogowy. Główną zasługę ma tu przede wszystkim naczelnik gminy p. Rusok Konstanty, nieustraszonego działacza społeczny, który nie zrażał się napotykaniami przeciwnościami i tak długo jeździł do władz i kołatał na wszystkie strony, aż budowę szosy doprowadził do końca. Wyсіłki te oceniła należycie miejscowa Ra-

da Gminna, której członkowie bez względu na swoją przynależność partyjną i polityczną, uchwalili jednogłośnie w dniu 29 grudnia 1935 roku gorące podziękowanie dla naczelnika Rusoka za jego wysiłki i dotychczasową pracę przy budowie szosy. Rada Gminna uchwaliła również pokrycie reszty kosztów, powstałych przy budowie szosy, przez nałożenie podatku na miejscowych obywateli. Podnieść jeszcze należy, że przy budowie szosy zajęci byli miejscowi furmianie zwózka materiału budowlanego i że za pracę swoją otrzymali oni łączną kwotę 10 150.89 zł. Przy robotach drogowych zatrudnieni byli również miejscowi bezrobotni jak również bezrobotni z gminy Rydułtowy, którzy otrzymali sumę 17 471.75 zł. Widzimy, że kwoty te, jak na dzisiejsze ciężkie czasy, są

bardzo poważne i że przyczyniły się one bezpośrednio do ulżenia ciężkiej doli bezrobotnych.

Wspomnieć również wypada, że dzięki zabiegom naczelnika Rusoka, uzyskała gmina ponad dwa tysiące złotych subwencji z Województwa na remont szkół i na wewnętrzne jej urządzenie. Rozbudowa Krzyżkowic postępuje szybko i systematycznie naprzód. W ostatnich tylko dwóch latach powsta-

ło w miejscowości przeszło 60 nowych nieruchomości. Jeżeli chodzi o ruch ludności w ostatnim — 1935 roku, to przedstawia się on następująco: urodzeń było 47, przyprowadzek 161 osób, ogólny przyrost wynosił 208 osób. Ubytek ludności wynosił: zgonów 13, wyprowadzek 88, razem 91. Stan ludności na dzień 31 grudnia 1935 r. wynosił: 985 mężczyzn, 1 057 kobiet, razem 2 042 mieszkańców.

1937

KS. URBAN OPUSZCZA KRZYŻKOWICE

(R) Dowiadujemy się, że władza duchowa orzekła dotychczasowego administratora w

Krzyżkowicach ks. Wojciecha Urbana, do Rydułtów. Odchodzący na nowe stanowisko duszpasterz działał w Krzyżkowicach ku zadowoleniu wszystkich niedługo, bo zaledwie od 29 kwietnia 1935 roku. W tym czasie zdziałał bardzo dużo. Został wprowadzile nowy kościół, lecz zupełnie bez wewnętrznego urządzenia. Ks. Urban zabrał się gorliwie do pracy i dzięki ofiarności parafian (zebrano 92 tys. złotych) sprawiono dzwony, ołtarze, Drogi Krzyżowa ławki i inny sprzęt kościelny. Sprawiono także nowe organy, które częściowo już są zapłacone. Powtarza się nie po raz pierwszy, że zgodna praca parafian z swym duszpasterzem może dokonywać cudów. Parafianie krzyżkowianie z żalem żegnają swojego dzielnego pierwszego duszpasterza i życzą wszelkiej pomyślności na nowym, odpowiedzialnym stanowisku.

176. Kujakowice.

1252 r. Kujakowice w pow. kluczborskim osadzone na prawie frankonickim

1253 r. Kujakowice wieś nwała się, jak pewien dokument wspomina Łojacowice.

26.5.1841 r. objął parafję św. Stanisława biskup, młodszy w Kujakowicach, ks. Fr. Hauptstock f. ur. 15.11.1790 r. w Opole, wyświęcony na kapłana 8.9.1816 r.

1855 r. urodziło się 72 ślub. 5 nieśl. i zostały ochrzone w kościele Kat. Ślubów mał. było 15, zm. 78 osób.

1856 r. parafja św. Stanisława bisk. m. liczyła w tym roku 1721 Kat. 4 prot. 2 żyd. — Sakota w Doln. Kujakowicach 1 naucz. 114 dz. — w G. Kujakowicach 2 naucz. 127 dz. — Kościół należał do r. 1810 do parafji św. Macieja we Wrocławiu.

1856 r. było chrztów 65 ślub. 4 nieślubnych dzieci.

Ślubów mał. udzielono 12, kat. parom, zmarło 65 osób. Od wtorku 15.8.1865 r. objął parafję św. Stanisława w Doln. Kujakowicach, ks. proboszcz Augustyn Pixa f. odznaczony Krzyżem zel. 4 kl. Ur. 14.8.1815, wys. 25.5.39 r.

1870 r. parafja lic. 1817 Kat. 48 pr. — Sak. w D. K. 2 kl. 166 dz. w G. Kuj. 2 kl. 153 ucz. więc parafja składała się z D. i Górnych Kujakowic.

1875 r. prob. j. w. Augustyn Pixa —

1883, " " " " "

1886r. parafia liczyła 1759 kat. 75 pr. 5 wyłów.
Święty 2 po 2 klasy. - Proboszcz jak. wyż.
W sobotę 25 maja 1889r. obchodził Ks. prob. A. Pixa w
Kujakowicach 50-letni jubileusz kapłanstwa. Para-
fja ofiarowała mu przesienny mszał. - Ks. dziekan
Bernard Pospiech z Łowkowie doręczył pismo Ks.
biskupa Jerzego Kopy'a, w którym jubelata miannje
radcą duchownym.

1890r. parafia liczyła 1855 kat. 30 pr. 6 wyłów.
Święty 4 kl. 311 kat. 4 prot. - Prob. Aug. Pixa (x. 65 r.)
1894r. parafia liczyła 1971 kat. 27 pr. 4. p.
Górne Kuj. 1200 k. 13 pr. - Św. 4 kl. 232 k. dr.
Dolne " " 771 " 14. - " 3 " 133 " "

Proboszcz Ks. Fr. Hergesel, urodz. 1.12.1836 w. Tarnows,
Góracz, wysw. 4.7.1863r. - Administrator Ks. Franciszek
Liegler † urodz. 3.10.1867r. w Dąbrowce nad Odrą, po-
wiecie Opolskim; wysw. na Kapłana 23.6.1891r.

16.1.1895r. objął parafię Ks. Franciszek Hergesel
jako proboszcz, urodz. 1.12.1836. (zob. p. r. 1894)
Dotychczasowy administrator Ks. Fr. Liegler, objął 19.3.95
parafię Ww. Świętych w Sierotach.

1896r. parafia św. Stanisława bisk. mecz. liczyła
1913 kat. 50 prot. - Mowa polska.

G. Kujakowice 1167 kat. 21 pr. - Św. 3 kl. 230 k. 2 pr. dr.
D. " " " 746 " 29 " - " 2 " 36 " - "

Od 21.7.1898 r. objął władzę parafji św. Stanisława,
ks. prob. Ryszard Scheich †, ur. 11.12.1849 r. w Raci-
borzu, wysw. na kapłana 17.4.74 r. - Niedługo
po objęciu parafji został dziekanem honorowym.

17.4.1899 r. ks. prob. Ryszard Scheich obchodził
srebrny jubileusz swego kapłanstwa.

1901 r. parafja liczyła 2049 kat. 42 pr. M. polska.
G. Kujakowice 1258 k. 22 pr. - Szk. 4 kl. 239 k. 3 m. dr.
D. " " " 791 " 20 " - " 4 " 173 " 1 " "

Proboszcz: R. Scheich † (zob. 21.7.98 r.)

1902-08 r. " " " " " " " " " "

1909 r. Przebudowano kościół, który ma 500 miejsc
do siedzenia i tyleż do stania. - Przerobiono także
organy. Wszystkie koszty przebudowy i powiększenia
i odnowienia wynoszą 82 000 marek. - Prob. j. wyi.)

24.11.1910 r. został ustan. Kujakow. ks. Antoni Lind-
ner † urodz. 17.1.84 r. w Głogówku, wysw. 17.6.1909 r.

1911 r. liczyła parafja 21.79 kat. 29 prot. M. pol.

Do parafji należały Dolne Kujakowice 799 k. 12 pr.

Górne K. 1380 kat. 17 prot. - Obydwie wsi łączą się

razem, w środku znajduje się kościół i probostwo.

Szkóły: D. Kuj. 4 kl. 212 kat. 3 prot. - G. Kuj. 5 kl.

274 kat. 1 prot. dr.

1912 r. zob. w. - 1913 r. ks. prob. Ryszard Scheich
został mianowany dziekanem ad honorem. (98.)

1914 r. - jak 1913 r.

1915 r. parafia liczyła 2166 kat. (Prob. j. 98 r.)

1916. - 1924 r. Liczyła 2200 "

w tym r. obchodził Kap. prob. R. Scheich 40-ty jubileusz swego kapłaństwa we czw. 17. 4. 1924 r.

Kluczborek. (Zamianowanie). J. Ę. ks. kardynał dr. Bertram mianował miejscowego proboszcza, Wiel. ks. dziekana Moschka radcą duchownym.

Kujakowice w Kluczborskiem. (50-letni jubileusz kapłaństwa.) Dnia 17. kwietnia minęło 50 lat, jak otrzymał święcenia kapłańskie nasz proboszcz, Wiel. ks. dziekan Scheich. Dzień ten nie różnił się wcale od innych, gdyż sędziwy ks. Jubilat nie życzył sobie żadnych uroczystości. Właściwy obchód jubileuszowy odbędzie się równocześnie z kościelną uroczystością odpustową, w maju b. r. Z okazji tak rzadkiego jubileuszu ks. dziekan otrzymał zaszczytny tytuł radcy duchownego.

1924 r.

1925 - 27. - 2200 kat.

3.5.1928 r. został ust.

Kapelan, ks. Paweł Gros-
soł, ur. 12. 2. 1881 r. w

Brzegu, w. 17. 6. 09 r.

1929 r. i Kap. jak w.

1930 r. ks. radca duchowny, emerytowany prob.
Pyrrard Scheich, zamieszkał w Puckowie p. Nysą.

1.10.1930 r. został ustan. proboszcz ks. Karol Pie-
chota, akt. obwodowy. Ur. 15. 7. 83 r. w Nakle pow.
opolski, w. 22. 6. 1911 r.

1931 - 35 r. jak 1930 r.

We wrześniu 1931 r.

Trzykrotny jubileusz kapłański.

W Kujakowicach pow. Kluczborski obchodzono rzadką uroczystość jubileuszową. Trzech synów zmarłego już miejscowego oberżysty ś. p. Kubisa obchodziło swoje jubileusze kapłańskie, a mianowicie: ks. kanonik Józef Kubis, proboszcz parafii Katowice-Ząbże z okazji 40-lecia, ks. proboszcz Robert Kubis z Michelsdorfu pow. Namysłowski z okazji 30-lecia i ks. proboszcz Edmund Kubis z Kujakowic z okazji 25-lecia służby kapłańskiej.

Uroczystość świecką poprzedziła Msza św. odprawiona w miejscowym kościele parafjalnym.

144. Kujawy.

1447r. O istnieniu kościoła w Kujawach już wspomniano w dokumentach. - W wieku XVI zbudował nowy masywny kościół, baron Baltazar Pückler, podskarby cesarski i ławnik prawa królewskiego księstw Opola i Raciborza. - W Górzyszowie znajduje się kościół pogrzebowy rymontarski. Parafia Kujawska należała do dekanatu Głogówek. Tak samo i Wierzb, Idung, Kórnic, Kierpień.

Kościół św. Trójcy w K. został prawdopodobnie zbudowany w 15. stuleciu, a konsekrowany w 18w. Nawa i prezbiterjum kościoła są gotycki. Dwie ławne Kaplice sklepione w sposób modny. Rocznica poświęcenia kościoła obchodzona w niedz. VII po Z. Świątku.

Bractwo kościelne z XVII wieku.
W roku 1679 w Kujawach (powiat p. udlicki) zostało założone i przez pana Innocentego XI (1676 — 1689) zatwierdzone bractwo św. Barbary. Do tego bractwa wstąpił w roku wspomnianym hrabia Praschma z całym dworem. Bractwo to zostało w roku 1880 odnowione.

przystąpiło do niego 487 a w 1881 roku 500 członków. Przedtem jeszcze, od 1868 do 1870 roku był proboszczem w Kujawach ks. Henryk Marx, późniejszy biskup - sufragan wrocławski.

mi zastawnemi.

15.3.1853r. zainwestowany proboszcz ks. Ernest Haderf insp. szkolny. Ur. 25.9.1821r - wysł. 17.5.1845r.

W roku 1679 w K u j a w a c h (powiat prudnicki) zostało założone i przez papieża Inocentego XI. zatwierdzone bractwo św. Barbary. Do tego bractwa wstąpił w roku tym hrabia Praschma z całym dworem. To bractwo zostało w roku 1880 odnowione; przystąpiło do niego 480, 1881 roku 500 członków.

1855 r. było chrztów 63 ślub. 7 młods. dzieci.
Ślubów mat. 12 kat. - łącznie 110 osób.

1856 r. parafia liczyła 2030 kat. 30 pr. 5 ż.
W Gotskowicach kaplica polna, poświęcona św.
Annie, zbudowana w roku 1847, poświęc. 1848 r.
Szkoła z 2 naucz. 210 dz., pomiędzy temi 2 ż. 1 pr. dz.
Łowada - szkoła z 1 naucz. 142 dz. - Celin, Sysłów,
Wawrzyniowice, Gotskowie, Dolne Ciartowice Mucków
Łowada, Nowydwór i Pułów; miejscowości należące
do parafii. - Artystyczne: ambona sześcienne rzeź-
biona, gotycki kielich z liczbą roku 1566.

1856 r. było chrztów 67 ślub. 6 młods. dzieci; 10 par
nowożeńców otrzymało ślub. - łącznie 90 osób.

1868 r. w kw. ks. Henryk Markes, otrzymał probostwo
w Kujawach w pruskiej.

1870 r. parafia liczyła 2352 kat. 9 pr. - Kaplica
polna św. Anny z placem pogrzebowym w Gotskowi-
cach. Szkoła 2 kl. 238 ucni. - Łowada 1 kl. 208 ucni.

Inne miejscowości należące do parafii: Celin, Pułów
Mucków, Dolne Ciartowice, Bud, Sysłów, Wawrzyni-
owice i Łowada. - Administratorem proboszcz-
owskim był ks. Wiktor Apoloniusz, urodz. 2.9.37 r.
w Raciborzu, wysw. 4.7.1862 r.

9 marca 1871 r. został ustanowiony i wprowadzo-
ny jako proboszcz; pracował tu do 13.8.1882 roku.

14. 8. 1882 r. został ustan. proboszczem ks. Jan
Drost †, urodz. 22. 1. 1846 r. w Kłodnicy, wyswigo-
ny na kapłana 28. 6. 1872 r.

Poprzednik jego Wiktor Apoloni, został przeniesio-
ny jako taki na probostwo w Procanach. 16. 8. 1882 r.

1886 r. Parafia liczyła 2435 kat. 17 prot. M. p.
W miejscach: 585 kat. — pr. Gelinę 585 kat.
Pulow 129 k. 1 pr. — Golszowice 185 kat. Kapł. św. Anny.
Wawrzynówce 169 kat. 3 pr. — Mucków 61 kat. —
Bud 118 kat. — Dolne Ciartowice 63 kat. — Lysów
139 kat. — Zawada 169 kat. 1 prot. — Łuk. 3 fil.

Proboszcz: ks. Jan Drost (z. 82 r.)

18. 6. 1888 r. objął parafię nowy proboszcz ks. Szecepan
Wronski † urodz. 2. 9. 1851 r. we Wrzesni, wsi. 14. 7. 1878 r.

Poprzedni ks. prob. Jan Drost, został przeniesiony
19. 6. 1888 roku do Strzelce.

1890 r. parafia liczyła 2552 kat. 20 prot. Nowa p.

W miejscach: 795 kat. 16 pr. — Gelinę 647 kat. —

Bulow 157 " Golszowice 160 kat.

Wawrzynówce 170 " 4 pr. Kościół św. Anny 181 k. 4 pr.

Mucków 65 " — Bud 150 kat.

D. Ciartowice 75 " — Lysów 149 "

Zawada 176 "

Łukoty: Krzajawy 4 klasy 275 kat. 3 pr. Dzieci.

Zawada - - - 3 " 234 " - - -

29.10.1894r. został ustan. proboszczem kładz
Józef Piechaczek urodz. 21.7.1858r. w Chrowicach
wyswięcony na kapłana 23.6.1888r.

1894r. parafia św. Trójcy liczyła 2470 k. 16 pr. 3 rz.
W miejscach: 800 kat. 11 pr. 3 rz. - Łuk. 4 kl. 272 k. 3 pr. dr.
Bulów 140 " - Gotsz. (K. św. A.) 152 kat.
Wawrzyniowice 176 " 5 pr. - Mucków 58 " -
Bud 143 " - D. Ciartowice 68 " -
Systów 141 " - Gelinę 614 " -
Ławada 169 " - Łukota 3 kl. 236 k. dr.

Proboszcz: Ks. J. Piechaczek (z. 29.10.94r.)

1896r. parafia liczyła 2427 kat. 24 pr. 3 rz. d.
W miejscach: włącznie z lesnicówką Popowice 801 k.
16 prot. 3 rz. - Bulów 127 k. 6 pr. - Gotszowice (Kościół św. Anny) 142 kat. - Wawrzyniowice 143 k. 2 pr.
Mucków 52 kat. - N. Jolwark 185 kat. - D. Ciartowice 68 kat. - Systów 137 kat. - Gelinę 640 kat.
Ławada 132 kat. - Szkoły:

Trzajawy 4 kl. 270 kat. 1 pr. dr. - Ławada 3 kl. 234 k. dr.

Proboszcz J. Piechaczek (z. 29.10.94r.)

1901r. Parafia liczyła 2508 kat. 37 pr. 3 rz. d. w. k. p.
K. z lesnicówką Popowice licz. 831 k. 6 pr. 3 rz.
Bulów 131 kat. 6 prot. - Gotszowice (Kościół św. Anny)
136 kat. - Wawrzyniowice 122 kat. 7 prot. Mucków
62 kat. - Bud 165 kat. - D. Ciartowice 68 kat.

Systów 145 kat. - Celiny 688 kat. 3 pr. - Zawada
160 kat. - Łukoty: - Kujawy: 5 kl. 329 kat. 4 prot.
Zawada 3 kl. 168 kat. 1 prot. dr.

Proboszcz: ks. Józef Piechaczek. (2.94r)

1904-10- " " " " bez zmiany.

1911-15 " " " " "
(sob. nbi) + Parafia liczyła 2491 dusz.

1916 do maja 1918 r. - 1918 r. ks. prob. J. Piechaczek,
został kamianowany dziekanem dekanatu Strzelce.

1911 r. liczyła parafia św. Trójcy 2491 kat. 61 pr.
Ludność: Kujawy z leszczówką Popowcem 718 kat.
4 prot. obwód dóbr 169 kat. 18 prot. - D. Ciartowice
7 km. 63 kat. - Celiny 1 km. 631 kat. 32 pr. - Zawada
(składająca się z folwarków. Bulowa 87 kat. - Goś-
srowice z Kaplicą pogrzebową św. Anny 98 kat.
Wawrzynówce 89 kat. - Muszków 63 kat. - Nowy
folwarki 102 kat. Systów 122 kat. - Zawada 86 kat.
3-6 km. 644 kat. - Obwód dobra 266 kat. 7 prot.

Łukoty: W m.: 6 kl. 345 kat. 7 prot. dr. - Zawada
3 kl. 175 k. dr. - 38 kat. dr. z Bulowa w kat. szkole
w Pisarzewicach. - 24 " " z D. Ciartowic w kat. szk.
Nowejwsi parafii w Solcu.

1912 - 1915 Prob. ks. Józef Piechaczek, 1915 r. parafia
liczyła 2491 dusz.

1918 r. w maju, sost. J. P. sam. dr. m. dr. Strzelce.

28.9.1920 r. we wtorek zmarł ks. Józef Piechaczek
działkan, proboszcz w Kujawach. Im. urodził się
we wtorek 27.7.1858 r. w Chrzowicach, wys. 23.6.88 r.
Przeżył 62 lat.

Od 9.10.1920 r. ustan. został administratorem, ks.
Hugon Piegrz, działkan, proboszcz w Pomotowicach.
Urodz. 3.10.76 r. w Hanusku, wysw. 22.6.1901 r.

1922 r. parafia liczyła 1700 dusz. - Prob. - vacat.

Adm. Hugon Piegrz (zob. 20 r.)

13 marca 1924 r. został ustan. proboszczem w Kujawach
ks. Franciszek Joachimski † ur. 30.3.82 r. w Jaroszo-
wie, wysw. 22.6.1907 r. - Od 31.7.1907 był
Kapłanem w Pławie; Od 28.4.1909 II Kapł. w Opolu.
- Od 15.1.1913 r. w Bytomiu przy Kościele N. M. P.
aż do powołania na probostwo do Kujaw.

Parafia liczyła w r. 1924 - 1800 dusz.

1924 - 19.8.1927 prob. Fr. Joachimski.

19.8.1927 r. zmarł ks. Franc. Joachimski prob. w Kuj.
Urodz. 30.3.82 r. w J. (z. 13.3.27) Przeżył 45 lat.

Do 24.8.1927 r. nie było proboszcza, zarządzał pa-
rafia licząca ok. 1800 dusz, ks. prob. Henryk Rduch.

19.8.27 r. był ustan. krótko przed zgonem ks. prob.
Kapłan, Jakób Szogala, ur. 27.5.83 r. w Siedliszkach
w Racib., wysw. 25 czerwca 1916 r.

22.3.1928 r. objął parafję św. Trójcy, ks. proboszcz
Włodzisław Wójcicki of. f., urodz. 14.10.1883 r. w Uszycach
w pow. oleskim, wysia. 17.6.1909 r.

I pisałę III Księstwa w Zaborzu od 19.10.1909r.

II „ „ II „ „ w Głogówku „ 1. II. 1910 r.

III, 2, 7 II, 4, 8 w. Pickarcich. - 19. 5. 1912.

Stad 4.1.1917r. został przeniesiony jako I Kapelan
do Raciborza przy Kościele N. M. P. — Od 15.12.1919
lokalnym Kapłanem w Radoszowach; ari do pro-
wołania na probostwo do Kujaw.

16.6.1932 r. Ks. Wiktor Woźniakowski, prob. tutejszy, został przeniesiony jako taki do Grzegorzyna.

24. 6. 1932 r. został ustan. ks. prob. Alfons Wawrzyniak,
ur. 13. 6. 1894 r. wys. w. 20. 6. 20 r. - Ks. Herman Tiedig †
emeryt. proboszcz z Wierzbna, urodz. 7. 2. 1872 r. w
Gliwicach, wys. w. 11. 6. 98 r., prob. w W. od 30. 3. 05 r.

Parafix licyta 1809 Reat.

1933 r. " " 1662 " Prob. Alfons Wawrzyniak

Ks. Herman Piebig (x.w.) em. prol.

1934 - rok 1933^o 9 11 12

Parafja licryta 1657 dusa.

178r. Lucea - Rachowice (rob.)

Filja św. Marcina, biskupa wyrnawcy, kościół
drewniany, stary, poświęcony. - Kat. 420, prot. 3.

Lukola: 1 naucz. 66 dz.

Filja była pod opieką proboszcza K. Mateusza Pogrze-
by z Rachowic

1870r. Lucea była filją z kościołkiem poświęco-
nym wci Narodzenia Najsw. Marii Panny, licząca
550 kat. - Lukola 1 kl. 137 kat. dz.

Proboszcz, Ks. Emanuel Russek f. urodz. 21.12.1828r.
wysw. 1.7.1854, ustan. 17.4.1861r. - Kapelan, Ks.
Henryk Treger f. ur. 12.7.1845r. w Kochanowicach.
wysw. 28.6.1869r.

1886r. Lucea liczyła 582 kat. 9 prot. - Luk. 1 kl.

1890r. " " " " 540 " 7 " " " 1 " 84 kat. dz.

1894r. " " " " 555 " 7 " " " 1 " 105 " "

1896r. " " " " 570 " 10 " " " 1 " 101 " "

1901r. " " " " 557 " 9 " " " 2 " 123 " "

1911r. " " " " 610 " M. polska

Proboszcz Ks. Otton Czech f. urodz. 21.5.74, w Ostro-
pie, wysw. 11.6.98r, ust. 28.5.1907. -

Kapelan: Ks. Karol Brudt, ur. 15.9.75r. w Walecku,
wysw. 20.6.1903r. ust. 22.5.1909r.

Lukola 3 kl. 137 kat. dz.

Latscha, parafia Rachowice. Za staraniem naszego Przew. ks. proboszcza Maleiki z Rachowie mieliśmy w Latsche od 30 listopada do 7 grudnia zeszłego roku Misje święte, odprawione przez OO. Franciszkanów i to O. Antoniego z Wielkich Borek i O. Makarego z Gliwic. Na wzruszające nauki dążyli nietylko parafianie z Latsche, ale i z sąsiednich wiosek lud spieszył z ochotą na nabożeństwa i nauki jak z rana tak i popołudniu i wieczorem. W sobotę po południu odbyło się uroczyste nabożeństwo na cześć Najświętszej Panny Marii i także wieczorem na cześć Najświętszego Sakramentu. Podczas obu nabożeństw był otoczony dziatkami i dziewczynami Kongregacji Marjańskiej w białym ubiorze i z wieńcami na głowie, z świecą w ręku. Mamy nadzieję w Bogu, iż słowa, które z tak wielkiem namaszczeniem wygłaszane były, pozostaną nam długo w pamięci i w sercach naszych i wydają owoc stokrotny. Przy kazaniu pożegnalnem przyrzekaliśmy wiernie trzymać się wiary świętej katolickiej i wyrzekaliśmy się jak przy Chrzcie świętej i pierwszej Komunii świętej ducha złego i wszystkich spraw jego. Serdeczne podziękowanie Przew. ks. prob. Maleice jak też czcigodnym OO. Franciszkanom za ich mozoły i trudy około nas. „Pokój i zbawienie” niechaj nam pozostaną jako święta spuścizna tych pełnych łaski dni misyjnych. 1937.

179. Lasowice. - T. 4.

1779 r. Ludwik Fryderyk Wilhelm hr. Salabrendorf,
nabył Biadą i Lasowice w powiecie tarnogórskim;
leż tego samego roku nabył Lasowice protest. Larysz.
W tym samym roku nabył Larysz jezioro i sowicki las.
Od niego nabył je hrabia Honkel de Donnarsmark na

1870 r. w Piaszcznej była kaplica M. Bożkiej | Nakle.
bolesnej, w której w tygodniu odprawiano Mszę św..
Lasowiczanie chodzili tam do kościoła. Szk. nie było.

1886 r. Lasowice i huta Hugona i kolonia Lasowice
liczyły 1453 kat. 74 pr. - Kaplica Najśw. M. P.

Szkola w Hucie Hugona 3 klasy.

1890 r. liczyły Lasowice i huta Hugona i kol. Lasowice
1277 kat. 59 prot. 8 dyd. - Szpł. N. M. P.

Szkola w H. Hugona 3 klasy około 200 kat. dz.

1894 r. Lasowice i huta Hugona i kol. Lasowice licz.
1649 kat. 32 pr. 5 dyd. - Szkola 4 kl. 260 kat. dz.

1896 r. L. i huta Hugona i id. licz. 1503 k. 38 p. 8 d.
Szkola w Hucie Hugona 5 klas 357 kat. 4 pr. dz.

1901 r. Lasowice i huta Hugona i kol. Lasowice liczyły
1520 kat. 43 prot. 6 dyd. - Szkola 3 kl. 206 kat. dz.

Mieszkańcy podani liczbami należeli do parafii Staro
Tarnowic od prochu jej powstania.

1911 r. Lasowice należały do parafii Staro Tarnowickiej
św. Marcina, a liczyły i huta Hugona i obwarzem

dworskim 1870 Kat. 68 prot. - W St. Tarnowicach
był proboszczem Ks. Ludwik Spohn, act. circuli, urodz.
28. 9. 1855 r. w Tarcynie, wysw. 26. 7. 83 r. ust. 18. 5. 1895 r.

Inkola 5 Klas 308 Kat. dx.

1924 r. Lasowice i Czarnahuta tworzą osobną gmi-
nę kościelną z użyciem kościoła sw. Jana w Tar-
nowskich Górach.

1925 r. Przebudowano jeden budynek w dworze laso-
wickim na kościół, który poświęcono w r. 1926. ku
czci sw. Katarzyny, patronki Kolejarzy.

W t. roku został ustan. lokalista Ks. Feliks Łdziebło
ur. 23. 4. 1888 r. w Szerokiej p. Tarcyna, w. 1913 r.

5. 9. 1926 r. W Lasowicach poświęcono Izę cmentarz.

4. 6. 1927 r. W ob. zmarł pierwszy lokalista Ks. Feliks
Łdziebło. Pochowano go na nowym cmentarzu w osob-
nym grobowcu, przy Krzyżu.

2. 7. 1927 r. Lokalję objął po zmarłym Feliksie Łdzie-
ble, Ks. Robert Watach. Urodz. 17. 1. 85 r. w Książce
Ligocie, wysw. 23. 6. 11 r. ustan. za II Kapelana w
Łochowicach 27. 7. 1911 r. - Od 1925 r. był wikarym
w Klucie Lowry.

1928 r. Lokalista Ks. Robert Watach, kuratus. (3. 27.)

Kuracja liczyła 1850 Kat.

Kościół tymczasowy maszynowy, wyb. 1928 r.

1929 r. Kurację odłączono od parafji St. Tarn.

(w. Katarzyny) ~ Kat. 1890. Lrk. l. 299 k. d2.
Kuratus kn Robert Wallach (zob. 1927r.)
1930r. Kuracja liczyła 2111 kat.
Kuratus (z. 1927r.)

(Ks. proboszcz Banaś: Historia Kościoła Katolickiego w Lubecku i słynącego tam łaskami obrazu Matki Boskiej). — Ksiądz Banaś zna się na lubnych okolicach. Przez szereg lat pracował w cudnie nad Odrą położonej parafii lubowickiej w powiecie raciborskim. Został tam kościółek drewniany, a pozostawił po sobie śliczny kościół kamienny, który ze wzgórz północnych panuje nad całą raciborską niziną Odry. Podczas walk popł. biscytowych, zmuszony do opuszczenia swej parafii, zarezydował ks. Banaś w pięknej parafii lubeckiej. Lubecczanie przekonali się wkrótce, że im władza duchowna przeznaczyła dzielnego proboszcza. Natychmiast po objęciu władzy pasterskiej zajął się odrestaurowaniem starego, historycznego kościoła, którego największym skarbem jest cudowny obraz Matki Boskiej. Pomimo ogromnych trudności dał ks. proboszcz swemu kościołowi nową, godną szatę i uwieńczył swoje dzieło pamiątnikiem, opisującym historję kościoła i łaskami słynącego obrazu Matki Boskiej.

„Historja kościoła katolickiego w Lubecku i słynącego tam łaskami obrazu Matki Boskiej” jest wzorem kroniki parafjalnej. (Na ogół bowiem należy się żalić, że pomimo wielkich czasów, w których żyjemy, stosunkowo mało się pisuje w kronikach lub w artykułach gazet. Istnieje obawa, że dużo wiadomości, któreby się później dla oceny historii przydały, z nami zginie). Co do broszurki, wydanej w ostatnim miesiącu przez ks. Banasia (95 stron, czcionkami Drukarni Katolickiej) podkreślamy przedewszystkiem, że jest napisana łatwym, ludowym językiem. W pierwszym rozdziale, ujętym jako rozmowa między ks. proboszczem i parafjanami, zapoznajemy się z historją Lubecka i jego kościoła. Lubecko jest jedną z najstarszych osad na Śląsku. Spodziewano się od niej, że się z czasem rozwinie w centrum wszystkich osad, które kiedyś wkoło niej powstaną. Jeden z książąt opolskich odstąpił nawet na jej rzecz cło, które z pogranicza pobierał. Niestety plany podniesienia Lubecka do miasta się nie ziściły, bo później założony Lubliniec uzyskał prawo miasta. Historję Lubecka autor ściśle złączył z historją Śląska. Dowiadujemy się o dwóch królach polskich rodu śląskiego, o napadzie Tatarów, o św. Jadwidze, o starodawnych stosunkach kościelnych naszej dzielnicy, o rodzinach szlachty śląskiej i o wielu innych ciekawych rzeczach historycznych.

Najbardziej zajmuje czytelnika drugi rozdział, mianowicie historia cudownego obrazu. „Gdy mierzwę wywozić miano w R. P. 1716 w Oktawie Bożego Ciała z plebanji na pole (tak pisze O. Janicki z Częstochowy w „Odrobinach ze stołu królewskiego Królowej nieba i ziemi” w 1720 r.) i wóz nałożono już dobrze, konie pana J. M. P. Jana Józefa Zmieszkał z Domanowie dość dobrych i zdolnych ruszyć ani pojąc woza nie mogły. Przyprzęgano drugie konie i dźwigano wóz dragami, konie zacinano, żadnym jednak sposobem z miejsca postąpić nie mogły i postronki coraz bardziej rwały. Niecierpliwością uwiedzeni ludzie złorzeczyli koniom a rozumiejąc, że to złośliwy uczynek czyj, i tego, kto by był, niedobrze wspominali, dlaczego wodą święconą kropili i wiankami z monstrancji kadzili wóz i konie, bawiąc się tak i mocując przez dwie godziny dobre, po staremu wszystko darmo, a konie cztery z wozem jas wrytym zmordowane, jak z początku wstawały i upadały, tak na ostatek ustały całe. Domyślił się tedy na koniec zrzucić gnój z wozu nazad i rozrzucić go, jeżeli by w nim nie było czego na przeszkodzie, i rozrzucając znalazł spodem obrazek ten Najświętszej Panny z widłami o niełkniętej twarzy i głowie Najświętszej Panny, tylko od kraju

Tak opisuje księga częstochowska to cudowne zdarzenie. Urząd biskupi we Wrocławiu zabrał później do siebie cudowny obrazek i wydał go dopiero w 1738 r. na dwukrotny katęgoryczny nakaz Kongregacji Ojca św.

Do Matki Boskiej Lubeckiej zwracał się lud we swych boleściach i klęskach. Nawet Częstochowianie zaofiarowali się do cudownego obrazu w Lubecku. Autor podaje 31 cudów.

Nakoniec opisuje ks. proboszcz ostatni remont swego kościoła, składając przytem dokładny rachunek. Ponieważ nie wszystkie długie jeszcze są pokryte zwraca się do litościwych Szymonów Cyrenejczyków z prośbą by mu pomogli w niesieniu krzyża. Dziewięć pieśni na cześć M. B. Lubeckiej uzupełnia godnie to dziełko, w które z radością się włączyć nie tylko parafianie lubeccy, ale napewno też wielka część abonentów „Gościa Niedzielnego”.

(Cena: brosz. 1,50 zł, opr. 2 zł. na cel odbudowy kościoła lubeckiego. Nabyć można u p. Liberskiego w Lublińcu, w Księgarni Katolickiej w Katowicach i u ks. prob. Banasia w Lubecku.

180. Wł. W. Lasowice (Mazno.)

1447 r. Wielkie i Małe Lasowice należały do dekanatu oleskiego.

1519 r. W Wielkich Lasowicach wybudowano nowy kościół.

1590 r. około t. r. został wybudowany kościół z drewna w stylu romańskim i poświęcony ex ci Wł. św.

1599 r. w W. Lasowicach wybudowali protestanci kościół farny i filijny kościół; w Małych Lasowicach, tak samo protestanci.

Od 19.3.1842 r. Był proboszczem w W. Lasowicach przy kościele Wł. Świętych, ks. Franciszek Kellner \neq urodz. 9.4.1811 r. wysw. 1.11.1837 r.

17.7.1854 r. był informatorem w Tulach, ks. Herman Geppert, urodz. 30.9.1830 r. wysw. na kapł. 1.7.1854 r.

1855 r. było chrztów 67 pł. 5 nieśl. - ślubów 10, amary 73 osób.

1856 r. parafia liczyła 327 kat. 484 pr. 19 żyd. Szkoła 1 naucz. 103 dz. Kat. - Trzebieżyn 259 kat. 106 prot. 4 żyd. - Łos' 72 " 170 pr. 2 żyd. w prot. szkole 4 kat. dzieci. - Tuły 390 kat. 61 prot. 13 żyd.

Szkola " 1 naucz. 83 dz. - Kaplica prywatna wspaniała w gotyckim stylu. - Kościół w budowie przez właściciela dobra v. Blacha. Stawne dzieło budowy, zgodzające się z wnętrzem. Architekt:

Aleksy Langer. — Mater adjuncta: M. Lasowice
św. Jakóba apostoła, xbudowany z drzewa w stylu
rzymskim, poświęcony. — Kat. 275, prot. 289, is. 5.
w protestanckiej szkole 27 Kat. dx.
Jasienie 649 Kat. 45 pr. — Szkoła 1 m. 136 dx.

Gata parafja liczyła 1972 katolików,
1856 m. było chrztów 67 ślub. 5 nieśl. Ślubów 13.
Zmarło 101 osób. — Prob. Franciszek Kellner.

1870 r. parafja liczyła 1476 Kat. 1361 pr. 11 żyd.
Filja: kościół w M. Lasowicach św. Jakóba Wypre-
go i Wniebowzięcia N. M. P. 915 Kat. — Szkoła
w W. Lasowicach 1 Kl. 94 dx. K. — Jasienie 1 Kl. 139 dx.
25 Kat. dx. w protestanckiej szkole w W. Las. — Ruinia.
1875 r. prob. zob. wyżej 1842 r.

15 maja 1878 r. w drodze zmarł ks. prob. Fr. Kellner
urodz. 9. 4. 1811 r. w Brodowcach, wysw. 1. 11. 37 r.
Przeżył 67 lat, kapłanem 41 lat.

1883 r. proboszcz — vacat. — administrował para-
fja ks. Antoni Krempa f, urodz. 10. 5. 1837 r. w Tr-
bicku, wysw. na kapłana 28. 6. 1866 r.

1886 r. Parafja W. Św. liczyła 1614 Kat. 1331 prot.
4 luteranów 19 żydów. — Mowa polska.

Wm: 279 Kat. 469 pr. 14 żyd. — Szkoła 1 Klasa.

Trzebiszyn 231 Kat. 120 pr. Młyn Miski 18 Kat.

Luzandorf	81	"	8	"	Głobow	2	"	18 prot.
-----------	----	---	---	---	--------	---	---	----------

Kopalinie 7 kat. 2 pr. Lipina 49 kat. 13 pr.

Kopaczka 20 + 12 + — M. adj. M. Lasow. 286 + 625 pr.

4 st. starych lut. 5 dyd. — Jasionie 641 k. 64 pr. — Szkl. 1 kl.

Proboszcz — vacat. — Adm. ks. Euzelijusz Kępczak
urodz. 7.11.41 r. w Łomży (Polska) wysw. 28.6.1864 r.

18. Marca 1889 r. objął rządy osieroconej przez 10 lat
bez proboszcza parafja, ks. Józef Gawenda urodz.
w czwartek 24 paźd. 1839 r. w Raciborzu, wysw. 12.8.64 r.

1890 r. parafja liczyła 1607 kat. 1278 pr. 4 st. lut. 7 z.
W miejscu: 265 kat. 7 dyd. — Trzebiszyn 337 kat.
226 prot. — Jasionie z Kopaczka, Kopaliną, Li-
piną i Młyn Skobrow 830 kat. 120 prot.

Szkoly: W. Lasowice 1 kl. 107 kat. dz. — Jasionie 1 kl.
162 kat. 18 prot. — W prot. szkole w M. Lasowicach 62.

Mater adj. M. Lasowice Wnieb. N. M. P. 286 k. 586 prot. (k. dz.)

Proboszcz ks. J. Gawenda (z. 1889 r.)

1894 r. parafja liczyła 1642 kat. 1297 pr. 6 dyd.

20 starsoluteranów (Mowa polska i niemie.)

W m.: 280 kat. 508 prot. 6 z. — Trzebiszyn, należący do

W. Lasowice 268 kat. 129 prot. — M. adj. M. Lasowice

Kościół Wniebowz. N. M. P. 284 kat. 568 prot.

Jasionie 810 kat. 92 pr. 20 st. lutów

Szkoly: Lasowice 1 kl. 48 kat. dz.

Trzebiszyn 1 kl. 39 k. dz. — Jasionie 1 kl. 163 k. 13 pr. dz.

W prot. szk. M. Lasowice 62 kat. dzieci.

Proboszcz: ks. Józef Gawenda, (zob. 1889 r.)
1896 r. parafia liczyła 1579 kat. 1327 pr. 6 żyd.
starołuteranów 20. Mowa polska i niem.

W. Lasowice 295 kat. 486 pr. 6ż.

Trzebiszyn 237 kat. 124 prot. — M. adj. M. Lasowice
św. Jakoba Większego i Wniebowst. M. M. P.
239 kat. 628 prot. — Jasienie a chrześcijanie Kol.
Lorrendorf, Młyn Stobrow, Kopalina, Lipina,
i Kopracka 808 kat. 99 prot. 20 innowierców.

Łukoty: W. Las. 1kl. 44 k. dz. Jasienie 3kl. 147 k. dz.
Trzebiszyn 1 " 37 " " w prot. szk. 67 k. dz.

Proboszcz: ks. Józef Gawenda (zob. 18. 3. 89 r.)

1897 r. Pierwsza szkoła w W. Lasowicach.

13 gr. 1900 r. objął parafię W. Św. ks. prob. Jan Prokx
z urodz. 6. 5. 1871 r. w Huleczynie, wysw. 25. 6. 1895 r.

1901 r. parafia liczyła 1691 kat. 1255 pr. 20 starołut.
3 żydów. — W miejscu: 252 kat. 528 pr. 3 żydów.

Trzebiszyn 279 kat. 96 prot. — M. adj. M. Lasowice
Kościoł z. wyr. 295 k. 552 " 20 st. luteranów.

Jasienie a chrześcijanie Kolonij: Lorrendorf, Młyn
Stobrow, Kopalina, Lipina, Kopracka 865 k. 79 pr.

Łukoty: W. Lasowice 1kl. 53 kat. dz.

Jasienie 3 " 186 " 17 prot.

Trzebiszyn 1 " 43 " —

w prot. szk. w M. L. 73 kat. dz.

15.10.1904 r. został przyślany administrator Ks.
Józef Kulig II \dagger urodz. 2 lipca 1874 r. w St. Siolkowic-
cach, wysw. 21.6.1899 r. — Prob. — vacat.

Prsiądk Jan Probosz został powołany na proboszcza
do Chechba w pow. toszcko-gliwickim.

15.5.1905 r. Ks. Józef Kulig II, administrator dotych-
czasowy, został zamianowany proboszczem tutej-
szej parafji.

1906 r. wybudowano nową wielką szkołę.

10.7.1907 r. został ustan. administratorem Ks. Jan
Baptysta Kudera \dagger urodz. 18.6.72 r. w Mysłowicach,
wysw. 22.6.1901 r. — Proboszcz — vacat.

1908 — 1910 r. jak 1907 r.

1911 r. parafja liczyła 1922 kat. 1359 prot. 3 i.

W mieście: 282 kat. 3 iyd. — Trzebiszyn 309 kat.
108 prot. — Nowa polska.

Mater ady. w M. Lasowicach św. Jakóba Większ.
i Wniebowz. N. M. P. kat. 272. prot. 608.

Jasienie (kaplica grodzowa św. Rodziny) z sąsi-
adami jasienskiej kolonji. Młyn Stobrow, Kapłania
Lijina, Kopańska 1059 kat. 95 prot.

Szkoły: W. L. 1 kl. 64 k. dz. — Trzebiszyn 1 kl. 72 k. dz.

Jasienie 4 • 209 • 20 pr. — M. Lasowice 54 kat. da
w protestanckiej szkole z nauką katolickiej religji.

1912 rok. 1911 r.

1913 r. w t. r. zamysłaki Lasowiczanie wybudować sobie nowy kościół, na który był zebrat ks. J. Kuderca około 22000 marek.

27. 3. 1913 r. został ustan. proboszczem ks. Karol Arndt, urodz. 15. 9. 1875 r. w Walcach, ordynowany 20. 6. 03 r., na kapelana pracował w Rachowicach od 22. maja 1907 r. — (R. 1914 j. 12.)

1915 r. parafia liczyła 1700 dusz.

Proboszcz: Karol Arndt.

1916 - 19 r. " " " 1920 r. tymczasowo proboszczem w Wyrach p. Mikołów. — Zarządca parafii ks. Paweł Kaletta, prob. w Tulach.

1922 r. prob. Gustaw Henciniński, aht. circ., emerytowany dziekan, ur. 28. 8. 64 r. wysw. 21. 6. 93 r.

1923 - 31 r. prob. G. Henciniński. — W pow. 1931 r. zmarł G. H. — Ur. 28. 8. 64 r. wysw. 21. 6. 93 r.

1931 r. liczyła parafia 1668 dusz.

1933 r.

Lasowice, pow. oleski. Z parafii. Parafia wielkolasowicka w powiecie strzeleckim w swoim czasie została osierocona z powodu zgonu ks. dziekana Henczyńskiego. Parafia otrzymała nowego duszpasterza w osobie ks. proboszcza Banka. Nowy ks. proboszcz został wprowadzony w urząd przez ks. dziekana Moschka z Kluczborka.

Parafia liczyła
1668 dusz.

1934 ks. prob.

1935 Karol

1936 Bank.

1937

Lasowice. Uroczystość parafialna. Parafia wielkolasowicka w swoim czasie została osierocona z powodu zgonu ks. dziekana Henczyńskiego. Kilka miesięcy był administratorem parafii ks. kapelan Wyrwol, rodem z Tarnowa, powiatu opolskiego. Parafia otrzymała nowego duszpasterza w osobie ks. proboszcza Banka. Nowy ksiądz proboszcz został wprowadzony w urząd przez ks. dziekana Moschka z Kluczborka.

10 37

K. Bank, ur. 25. 10. 93 r. wysw. 20. 6. 20 r.

181. Laskowice.

1228r. Laskowice w ólekiem przeszedł na własność zakładowi Panien w Czarnowasach. Tak samo i kościół w Talkowicach przeszedł w jego posiadanie.

1686r. w t.r. Laskowiczanie wystawili sobie Kościółek z drzewa, i poświęcono go ku czci świętego Wawrzynca męczennika. Rocznica poświęcenia jego odbywała się w niedz. przed 15 paźd.

Filja liczyła 899 kat. 28 pr. 4 1/2 d. rrr 1856.

1856r. Szkola z 2 naucz. 201 kat. dz.

1870r. Laskowice należały do parafji Budkowie, i liczyły 900 kat. kościoł j.w. - Szk. 2 kl. 198 k. dz.

1886r. filja Laskowice z hutą Ludwikii liczyła 912 kat.

20 prot. 16 1/2 d. - Szkola 2 klasy

1890r. filja L. liczyła 949 kat. 22 pr. 14 1/2 dów.

Szkola 3 kl. 137 kat. 5 pr. dz.

9. 10. 1892r. mieszkańcy Laskowic obchodzili uroczystość poświęcenia nowego kościoła swego, który jest filijnym kościoła parafjalnego w St. Budkowicach, poświęcony czci św. Wawrzynca męczennika. Ks. proboszcz Paweł Gernтке miał kazanie. Przemawiał do rodaków, aby nie wysyłali swych dzieci w strony niemieckie do roboty, wykazując, jak to dawniej szemiełaty

rodzice ze swemi dziećmi w domu, a lepiej mieli się
wszyscy. Przemawiał też do gospodarzy. Po ukończeniu
nabożeństwa odgrywano „Te Deum” na podziękowa-
nie P. Bogu za szereg sławie ukończonych kmiwo.

1894 r. Filja liczyła w kuta Ludwika 951 k. 19 p. 14 z.
Laskota 2 kl. 172 k. dz.

1896 r. Filja L. (sw. Wawrzynca) z k. L. licz. 968 k. 16 p. 11 z.
Laskota 2 kl. 184 k. 3 pr. dzieci.

1901 r. Laskowice liczyły 990 kat. 14 pr. 6 z.
Laskota: 3 kl. 222 kat. 2 prot. 1 z. dz.

1911 r. znajdujemy Laskowice w parafji tulskiej
(Tule) od 1901 r. — „ „ „ licz. 1002 k. 10 p. 3 z.
Laskota: 4 kl. 222 kat. dz.

Laskowice w Oleskiem. Onegdajszej nocy włamali
się złodzieje do tutejszego kościoła katolickiego i
skradli złotą monstrancję, złoty kielich, dwa poża-
cane świeczniki, zegar ścienny, naczynie do oleju
oraz znaczną ilość bielizny kościelnej. Wartość
skradzionych rzeczy wynosi 2 miliony marek. Święto-
kradcy umkneli bez śladu.

Laskowice, parafja tulska. Tydzień od 3 do 10 marca
był dla nas szczególnych łask. Mieliśmy rodzaj reko-
lekcji ludowych. Nasz przew. ks. proboszcz Janik co-
dziennie dwa razy do nas przyjeżdżał i głosił w naszym
kościółku kazanie o fundamentalnych prawdach naszej
wiary św. i o pokucie i życiu według wiary. Były to
kazania, stosujące się do nowoczesnych czasów i prze-
mawiające silnie do serc wszystkich słuchaczy, szcze-
gólnie tych, co w świat za robotą wyjeżdżają. Ks. pro-
boszcz słuchał niezmordowanie spowiedzi. Komunię św.
przyjmowano licznie. Dzięki Bogu za wielkie łaski —
a naszemu proboszczowi serdeczne „Bóg zapłać!” za

Ks. Albert Scholz

182. Łędrziny - Opole.

W r. 1870, Łędrziny należały do parafii w Opolu,
posiadały kaplicę Najśw. Marii Panny.

1886 r. Łędrziny liczyły 212 kat. 33 pr. - Kapł. N. P. M.

1890 r. " " " " 236 " 27 " 62 " " " "

1894 r. " " " " 236 " " " " " " " "

Parafia w Chrząstach z Łędr. 3 kel. 161 dz. kat.

1896. Łędrziny opolskie licz. 253 kat. 30 pr. - Kapł. mieszko

1901 r. " " " " 258 " 25 " 62 " " " "

Parafia 1 kel. 54 kat. 2 dz. dz.

1911 r. liczyły Łędrziny zaledwie i to z Zbickiem 282

kat. 48 prot. 3 dyd. - W tym roku należały do

Chrząstów - Kapł. N. M. P. w której bywały odpra-
wiane Msze św. (jak często?) Par. 1 kel. 51 M. 1 p. dz.

Łędrziny, pow. opolski. Poświęcenie dzwonu.
W środku sierpnia wykonano roboty nad dobudową
nawy bocznej tutejszego kościoła dzięki ofiarności
ks. Kardynała i miejscowego proboszcza. Oberżysta
Filla i rolnik P. Fikus ofiarowali kościołowi nowy dzwon.
W końcu miesiąca sierpnia odbyło się jego uroczyste
poświęcenie. 30 r.

183. Lędziny.

1260 r. Lędziny i Lator oddano na prawie niemieckim.

1770 r. został wybudowany kościół w L. to muryrowany, który został poświęcony czei św. Klemensa. Kościół stoi na wzniesieniu w pobliżu wsi. Dawniej stał na tem samem miejscu drewniany kościół i był kościołem macierzystym dla gmin Chelmu, Bierunia i Bojszowow. — Filja: św. Anny w Lędzinach kościół zbudowany z drzewa, pierwotnie była kaplica, później powiększona.

4.12.1839 r. został inwestowany proboszczem parafji, ks. Jan Galleja z diekan.; urodz. w piątek 22 czerwca 1804 r. w Mokrej, wysiaw. 19.3.1831 r.

1855 r. było chrztów 187, ślub. 6, nieślubn. dzieci; ślubów małż. 28 par. — zmarło 125 osób.

1856 r. Parafia liczyła 3900 kat. 115 pr. 80 żyd. Szkoła z 2 naucz. 189 dzieci w prot. szk. 1 kat. dz. Wesoła 1 naucz. 120 dz. — Krásowy 2 naucz. 257 dz. Goławiec 1 " 110 " — W t. r. było chrztów 178, ślubn. 7, nieśl. dz. — Ślubów 33 kat. — Zm. 113 osób.

Od 5 kw. 1864 r. został ustan. proboszczem przy kościele św. Klemensa w L.; ks. Karol Wrazidło z akt. circuli od 30.11.70 r. — Urodz. 31.10.1822 r. w Białos-wicach, wysiaw. 17.6.1848 r. — Kapelan Alojzy Lisicki

z Nysy rodem + ur. 7.12.1838 r. wysw. 1.7.1865 r.
1870 r. parafia liczyła 4569 kat. 112 pr. 72 żyd. k. m.
W mieście znajduje się Kaplica poświęcona św.
Annie. — Szkoła w Ledzinach 3 kl. 345 uczni.
Goławiec 1 kl. 160 dz. — Krasowy 2 kl. 183 dz.
Wesoła 1 " 173 " — Lęda, Gorki, Krasowy,
Smardzowice Wesoła i wyżej mianowane.

Prob. ks. Karol Wraxidło od 30.11.1870 r. aktuar
1875 r. był kapłanem ks. Andrzeja Lebulla (Lebela ?)
Urodz. 30.11.1819 w Opolu, wysw. 1.10.1843 r.

1883 r. Proboszcz. ks. K. Wraxidło + rob. wyś. Kap. vacat.
1886 r. parafia św. Klementa liczyła 5035 k. 153 pr. 64
Ledziny 2016 kat. 129 pr. 42 ni. Kościół p'gialny św.
Anny. — Szkoła 4 kl. — Goławiec 429 kat. 1 prot.
Szkoła 1 klasa. — Gorki 109 kat. — Gorka 293 k.
13 prot. — Krasowy 980 kat. 17 ni. — Szk. 2 kl. —
Smardzowice 291 kat. 5 prot. 5 żyd. — Szk. 1 kl.
Wesoła 917 kat. 5 prot. — Szkoła 2 kl.

Proboszcz: ks. Karol Wraxidło + akt. circuiti, ura-
dowy 31.10.1822 r. w Białowieżach, wysw. 17.6.48.
Objął parafię 5.4.1864, aktuarjuszem od 30.11.70 r.

Powinszowanie na dzień jubileuszu

czcigodnego

Księdza Proboszcza Wrazidło

w Lendzinach.

Od urzędu gminnego i parafii.

Dziś dzień radosny, dzień bardzo błogi,
Gdyż przed ćwierć wieku w tej świątyni progi
Przybył nasz pasterz, w Pańskiej winnicy
Z pracy swej znany w całej okolicy.

Więc pełni szczęścia serca swe w ofierze
Wdzięcznie Mu u stóp składamy i szczerze
Modły do niebios korne zanosimy,
Boga o wszystko dobre dlań prosimy.

Oby żył jeszcze w jak najdłuższe lata,
A radość szczęście niech Mu wieniec spleta,
Co wiecznie świeży życie Mu umili,
By trosk nie doznał w żadnej w życia chwili.

Jubilatowi niech Bóg sił dodawa
Bo ztąd pożytek ma i święta sprawa,
Gdyż trzodę swoją słowy apostoła
Gerliwie do cnót, do zbawienia woła.

Lendziny, 28-go Lutego 1889.

Lendziny. 28-go Lutego obchodziła parafia nasza piękną uroczystość, t. j. jubileusz 25-letniego urzędowania u nas jako proboszcza czcigodnego ks. Wrazidło. Z tego powodu już poprzedniego dnia wieczorem dzieci szkolne z przesłicznymi lampionami przy odgłosie muzyki pod wodzą nauczycieli udały się przed probostwo. Po odśpiewaniu pieśni wystąpił jeden z uczniów i powitał przewielebnego ks. proboszcza ładną przemową, za którą tenże ze łzami w oczach podziękował i wezwał młodzież do cnotliwego życia i spełniania swych obowiązków w każdym względzie.

Teraz orszak cały obszedł koło kościoła i przez wieś napowrót do szkoły z wesołymi okrzykami. Wtedy panowie nauczyciele z całej parafii pospieżyli na probostwo, gdzie odśpiewali piękną pieśń, poczem jeden z nich p. Lanczek, jako najstarszy wygłosił mowę z powinszowaniem. Rozczulony ks. jubilat podziękował serdecznie.

185
Dnia 28-go Lutego obchodziłem 25-letni jubileusz jako proboszcz miejscowy.

Już poprzedzającego wieczora przybyły pod przewodnictwem pierwszego nauczyciela p. Hartmanna działki szkolne z 150 lampionami i odśpiewały pieśń po której chłopiec Śmiłowski stósowną wypowiedział mowę po niemiecku.

W samym zaś dniu jubileuszu parafianie przez wójta p. Fitza z żoną wręczyli mi srebrny krzyż i śliczny ornat wraz z albą.

W nabożeństwie mnóstwo ludu wzięło udział.

Oświadczam publicznie, iż szczęśliwym się czuję być pasterzem tak wiernego ludu. To też tak ks. wikarzem Fr. Karkoszowi za jego w tej sprawie zasługi jako i wszystkim moim kochanym parafianom za sprawioną mi wielką radość z serca dziękując szczerze wypowiadam: „Bóg zapłać!“

Lendziny, 1-go Marca 1889.

Ks. Wrazidło

proboszcz.

Nazajutrz zaraz z rana zaczęło się strzelanie na wiat, co przez cały dzień trwało. O 10-tój godz. wyszła procesya z kościoła na probostwo z krzyżem i chorągwiami na przedzie; 12 młodzieńców stósownie przystrojonych szło ze świecami, a kilka małych dziewcząt niesło piękny, długi wieniec; złoteż całe bractwo różańcowe i ludu moc wielka. Gdy pochód stanął już przed probostwem, wójt nasz p. Fitzek w imieniu wdzięcznej parafii wręczył pasterzowi naszemu piękny krzyż srebrny, a jedna osoba od bractwa różańcowego ornat, od dziewcząt zaś albę. Chociaż czcigodny ks. proboszcz kilkakrotnie głosił, że nie życzy sobie żadnych darów, jednak okoliczni księża i panowie szanując tę skromność różne drogie złożyli podarunki; nawet i żydzi z powinszowaniem i darem się stawili. Widać więc, jakie ogólny szacunek posiada nasz przewielebny ks. proboszcz.

Gdy się to skończyło, wyszedł ks. jubilat w towarzystwie kilku księży, a cała procesya ze śpiewem: „Kto się w opiekę“ udała się dościoła. Tu wygłosił

28.2.1889r.

czcigodny ks. dziekan z Bierunia kazanie w polskim języku. Rozrzuwiony nasz ks. proboszcz od ołtarza za ten dowód wierności i przywiązania gorąco podziękował. Poczem odprawił mszę św. i udzielił ludowi błogosławieństwo.

I znowu w takiej procesyi, jak jak do kościoła, odprowadziliśmy ks. jubilatą do domu przy śpiewie pieśni: „Ciebie Boże chwalimy“. Wieczorem cała wieś była oświetlona. Na podziękowanie Panu Bogu darował ks. proboszcz bardzo piękny świecznik do kościoła. Naszemu księdzu wikaremu, który wiele miał trudu z przyprowadzeniem do skutku tak pięknej uroczystości, dziękujemy wszyscy gorąco. A czcigodnego ks. proboszcza oby nam Pan Bóg jak najdłużej, a przy dobrem zachował zdrowiu, by dla dobra swych wdzięcznych parafian z pożytkiem, jak dotąd, mógł jeszcze przez wiele lat pracować!

*obchodziła parafię
łódzinska uroczystość 25-letniego
jubileuszu urzędowania jako prob.
ks. Karola Wrazidłz.
Urodz. 31.10.1822r.
w Bixowicach,*

wyświęcony na kapłana 17.6.48r. ust. 5.4.1864r.

Luzernie

na dzień jubileuszu Czcigodnego Ks. proboszcza Karola Wrazidłz w Łodzi. Od zarządu gminnego i parafji.

*Ten ten radorny dzień bardzo błogi,
Gdyś przed ćwierć wieku w tej świątyni progi
Przybył nasz pasterz, w Pańskiej winnicy,
Z pracy swej amany w całej okolicy.
Wież pełni szczęścia serca swe w ofierze
Wdzięcznie Mu w stóp składamy i szexerze
Modły do niebios borne razosimy;
Bogu o wszystko dobre dlań prosimy.
Oby był jeszcze w jak najdłuższe lata,
A radość szczęścia niech Mu wieniec spleta,
Co wiecznie świeży nigdy Mu umili,*

By troszkę nie doznał w żadnej życia chwili.
Fubilatowi nam Bóg sił dodawa

Bo stąd przygotek ma i sw. sprawa,
Gdyż Trzodę swoją słowy Apostoła
Gorliwie do cnót, do zbawienia woła.

1889 r. 28 lipca, w niedzielę był odpust św. Anny.
Odpust był przed południem w Kościele, a po po-
łudniu rozpuszt w karczmie. Połowa ludzi nie
wyznając, poszła częścią do karczmy, częścią sta-
nęła przy 2 karuzelach i budzie do strzelania.
Było też tam tyle ludzi i w Kościele na niesporach.
Wtedy w Karczmie pełniłoby to, bo i deszek padał
i suli zagrozić się gorzałą. Gorzałki wypito nie ma-
ło, a groxa polskiego nie mało dostato się do kie-
szeni innowierców, którzy na dobitek, wysmiali
się z Polaków ciemnych.

1890 r. parafia liczyła 4788 kat., 137 pr., 84 z. M. p.
Łędrziny 1843 kat., 119 pr., 55 zyd. (kośc. filijny św. Anny)
Goławiec 427 kat., 4 z. — Gorki 109 k. — Gorka 376 k.
12 prot. — Krasowy 1067 kat., 6 pr., 21 zyd. — Smar-
dowice 292 kat., 2 pr., 4 z. — Wesola 783 kat., 8 pr.
Sakoty: Łędrziny 4 kl., 283 k., 1 pr. — Gorka 1 kl., 77 k., 3 pr.
Smaradowice 1 „ 87 „ — Krasowy 2 „ 277 „ 1 pr.
Wesola 2 „ 165 „ — Goławiec 1 „ 92 —
w prot. szk. w Chodźmowie 34 kat., dr.

Probowacz: Karol Wroński (z. w.) - Kapelan i ks.
August Zielosko f, ur. 27. 8. 1861 r. w Trynku, wys.
26 czerwca 1886 r.

1892 r. w czerwcu. Z ubolewaniem byłem (pisał
jeden z czytelników) nowocześnie świadkiem na-
stępującego najsicia. W pon. 6 czerwca pod wieczór
sławili się trzej panowie z palącymi cygarami
w ustach i kapeluszami na głowie przechadzić
obok kościoła przez cmentarz. Nie dziwił bym
się, gdyby tu byli sami innowiercy, ale pomiędzy
nimi znajdował się także nauczyciel kato-
lickiej młodzieży, który to ma przyswieszać
wzorem. Drugi był starozakonny, a trzeci wi-
dzieć strzelec, szedt z fuzją przewieszoną przez
barki. My katolicy szanujemy proprietà naszych
przodków i ziemię, w której spoczywają, bo ty-
loкратно poświęconą i łzami pozostałych skropio-
ną. Musimy więc protestować przeciw wigwaniu
cmentarza na przechadzki i jakiegokolwiek inne-
ce, jak na chowanie zmarłych i probowanie zwie-
dzenie ich grobów.

1894 r. parafia liczyła 5043 Kat. 50 pr. 68 i. M. polskie
Łędrzyn 2067 k. 2 pr 50 i. - Łukota 4 kl. 307 k. dz.
Goławiec 408 " 2 " - " " 1 " 93 " "
Górki 405 " 14 " - " " 1 " 90 " "

Krasowy 1026 Kat. 8 pr. 14 r. — Łuk.: 2 Kl. 270 R. dz.
Smardzowice 277 " — 4 " — " 1 " 98 " "
Wesoła 790 " 6 " — — " 2 " 182 " "
 w prot. szk. w Choldynowie 40 " "

Prob. ks. J. Wrasidło (zob. wyś.) — Kapelan ks.
 Jerzy Banatke f. nr. 35. 12. 67. w Studziszewie,
 wysłw. 11. 6. 1894 r.

1896 r. parafia liczyła 5099 kat. 45 pr. 68 r. M. p.
 W m.: 1949 Kat. 23 pr. 50 r. — Łuk.: 4 Kl. 311 R. 1 pr.
Goławiec 432 " — " 1 " 100 " —
Gołki 364 " 11 " " 1 " 89 " 3 "
Krasowy 1219 " 11 " 24 r. " 2 " 284 " — "
Smardzowice 295 " — 4 " " 1 " 74 " — "
Wesoła 840 " — — " 2 " 169 " —

w prot. szkole w Choldynowie 40 Kat. dz.

Prob.: (zob. 67 r. — Kapelan vacat.

27. 9. 1901 r. został ustan. Kapelan ks. Roman Ku-
 bis f. nr. w gniazdku 10. 8. 1877 r. w Dob. Kujakowicach
 pow. Kłuckowski, wysłw. 22. 6. 1901 r. (Prob. ks. W.)

Par. lic. 5760 R. 78 r. 48 r. M. p. 100 r. Łódziny:			5 Kl. 319 1 -		
W m. gnieźnie	1953	25 -	Choldynów	-	40 -
Gołki	375	16 -	Gołki	2	85 4 -
Goławiec	440	- -	Goławiec	2	98 - -
Krasowy	1245	- 6	Krasowy	3	294 2 -
Smardzowice	287	7 2	Smardzowice	1	65 - -
Wesoła	860	- -	Wesoła	2	185 - -
5760 78 48			138		

Dnia 2 maja 1902 roku w Lędzinach (powiat pszczyński) umarł proboszcz tamtejszy, ks. Wrazidło. Pogrzeb odbył się przy wielkim udziale wiernych i 22 księży. Nabożeństwo żałobne odprawił i kazanie niemieckie wygłosił ks. dziekan Schumann z Mikołowa. Polską przemowę nad grobem miał ks. proboszcz Stehr z Mokrego.

Imarły urod. 31.10.

1822 r. w Białowie-

szczyźnie, wysw. 17.6.1848 r.

Przeżył 80 lat. Kapłan

1902 r. od 3 grudnia objął po zmarłym 54 lata.
ks. prob. Wrazidło, duszpasterstwo ks. Jerzy
Bautzke f. urodz. 30.12.1867 r. w Studzienicy, wy-
święcony 11.6.1894 r.

1903-04 r. prob. J. Bautzke, - Kapłan - vacant.

10.12.1905 r. ustan. Kapłan ks. Jan Ketter f. urodz.

25.4.73 r. w Ligocie kabrzej, wysw. 22.6.1901.

Posadę pierwszą kap. otrzymał w Pszowie od 28-
września 1901 r.

Proboszcz J. Bautzke (zob. 1902.)

1906 r. j. 05.

10.10.1907, objął posadę kapłana ks. Franciszek
Pozimbe f. urodz. 17.9.1874 r. w Książce Nowej-
wsi, wysw. 20.6.1903 r. — Proboszcz J. Bautzke 02 r.
1908-09 " " zob. 07.

J. 2. 1910 r. został ustan. kapłan ks. Karol Sobier f.
urodz. 1.2.83 r. w Terol. Hucie (Chorów), wysw. 22.6.1908 r. — Od 23 list. 1908 był kapłanem w Ra-
ciborzu w Parcy Marji. 1909 r. I kapłanem w Strzel-
cach, następnie tu. Proboszcz Jerzy Bautzke (z. 02.)
Od 24.8.1911 r. został ustan. kapłanem, ks. Jan

Jarezyk f. urodz. 27.1.1886 r. w Bujakowie, wysw.
22.6.1911 r. — Parafia liczyła w tm 5773 kat.
683 prot., 48 zyd.

<u>Lędziny</u>	2212 k.	84 p.	33 n.	<u>Łup.</u>	7 k.	437 k.	3 p.	4 n.
<u>Łódź i Twiniów</u>	84 "	562 "	— "	"	2 "	17 "	2 n.	kat.
<u>Gotawiec</u>	534 "	3 "	— "	"	2 "	113 "	— "	—
<u>Górkę</u>	473 "	17 "	— "	"	2 "	116 "	4 p.	—
<u>Krasowy</u>	1428 "	13 "	15 "	"	5 "	314 "	2 p.	2 n.
<u>Smardowice</u>	302 "	— "	— "	"	1 "	75 "	— "	—
<u>Wesoła</u>	800 "	4 "	— "	"	3 "	178 "	— "	—

1912 r. Prob. J. B. — Kap. ks. Jan Jarczyk. (z 11 r.)

27.10.1913 r. Kapelan Konstantyn Kulski f. urodzony
28.1.1884 r. w Trembaczowie, wysw. 22.6.1912 r.

Od 11.8.1912. był kapelanem w Kotulinie.

Proboszcz: Jerzy Bautzke (zob. 02 r.)

1914 r. bez zmiany (z 13 r.)

1915 r. parafia liczyła 5970 dusz. — Proboszcz (z 02 r.)

2.11.1915 r. objął posadę wikarego, ks. Jan Labus,
urodz. 31.8.1885 r. w Kropie w strzeleckim, wysw.

22.6.1912 r. — Prob. Jerzy Bautzke.

1916 i 17 r. " " " " Kap. J. Labus.

Parafia liczyła 5970 dusz.

1.8.1918 r. objął miejsce Kapelana, ks. Franciszek
Kucpilas f. urodz. 29.1.82. w Slinku, gmin. Opole,
wysw. 22.6.1912 r. — Rok 1919 — j. 1918

W sobotę 14 sierpnia 1920 r. zmarł ks. proboszcz
Jerry Bautek p. zmarły ur. 30 gr. 1867 r. w Ste-
dnieniu, wysł. na kapłana 11. 6. 94 r. ustanowiony
tu proboszczem ustan. 3 grudnia 1902 r. - Zmarły
liczył nie całe 53 lat życia; 26 lat był kapłanem.

Kapelan - vacat. - Zarządca parafja, ks. Franc.
Kupilas (zob. 1918 r.)

3 lut. 1921 r. objął parafję jako proboszcz dotych-
czasowy kapelan ks. Fr. Kupilas, urodzony 29 stycz.
1882 r. w Klinku pow. Opole, wysł. 22. 6. 1912 r.

Kapelan - vacat. - Wikary: ks. Marcin Bałk
urodz. 11. 11. 1867 r. w Rudzie, wysł. 27. 5. 1893 r.
ustan. 1923 r.

1926 r. Lędziny liczyły 4230 kat. 656 prot. 10 żyd.
Kaplica św. Anny w klasztorze Boromeuszek, nabo-
żeństwo raz w tygodniu. - Odpusty: 1. św. Klemensa,
w niedz. po 23 list. - 2. św. Anny, w niedz. po 26 lipca
Rocznica poświę. kościoła w niedz. po 9 września.

1. Chodźnów 168 kat. 508 prot. szkoła lud. 3 kl. 130 dz.

2. Górci 439 kat. " " 2 " 88 "

3. Ławki, szk. lud. 2 kl. 87 dz.

4. Lędziny 3397 kat. 148 prot. 10 żyd. Szk. 1, 2 kl. 335 dz.

5. Smarowice 226 kat. - Szk. 1. 1 kl. 58 dz.

1928 Lędziny jak 1926. - Kat. 4230.

Prob. i kapelan jak wyżej (21 r.)

1929 r. Parafia św. Klemensa liczyła 4600 kat. 600 pr. 15
 Kaplica św. Anny w kl. S. Boromeuszek (nab. 1 w tyg.)
 Klasztor Borom. ochronia, roboty ręczne, pielęgnowanie
 chorych poza domem. Miejscowości:

1. Chodźmów 170 kat. 142 pr. 10 k. - Fok. lud. ? ? ?
2. Górki 400 " " 2 kl. ? ?
3. Ławki 402 " " 2 kl. ? ?
4. Łędrziny 3300 " " ? ? ?
5. Smarzewice 350 " " 2 kl. ? ?

Proboszcz: ks. Fr. Kupilas (z 3 lut. 1921 r.)

Obchód święta Chrystusa Króla.

Łędrziny. Święto Chrystusa Króla odbyło się w naszej parafii bardzo wspaniale. — W niedzielę rano o godz. 9 zgromadziły się z przew. ks. proboszczem na czele dziatwa szkolna, stow. kościelne i związki zawodowe z swymi sztandarami koło kaplicy kinstorznej poczem wyruszyły z procesją do kościoła św. Klemensa. gdzie Przew. ks. proboszcz odprawił uroczystą Mszę św. na intencje Stow. Mężów Kat., którzy przystąpili wspólnie do Komunii św. Popołudniu o godz. 18 odbyła się uroczysta akademja na sali p. Hańnika w porządku następującym: prezes p. Mich. Handy zagał akademję. Po odegraniu przez miejscową orkiestrę pieśni kościelnej wygłosiły członkinie Kongr. Mariańskiej stosowne na ten dzień deklamacje Organista p. Wieczek wygłosił referat na temat „Chrystus Król a Rodzina“ a Stow. Młodz. Kat. odśpiewało „Rotę Katolicką“ Następnie zabrał głos Przew. ks. prob. Kupilas dziękując kierownictwu Stow. Mężów Kat. oraz wszystkim tym, co się przyczyniło do urządzenia tak pięknej akademji. Zobrazował w bardzo treściwych i pouczających słowach znaczenie Chrystusa Króla w życiu doczesnem i wiecznem oraz przedstawił cel i zadanie Stow. Męż. Kat. nawołując zebranych mężów do wstępowania w szeregi Stow. Mężów Kat. Po odśpiewaniu pieśni: „My chcemy Boga“ i wzniesieniu trzykrotnego „Niech żyje“ na cześć Chrystusa Króla ks. proboszcz zamknął akademję.

35 r.

Obecny.

30 k. (zob. 23 r. p. 1921.)

1930 r. bez zmiany.

Górki. 17-letnia rocznica odzyskania Niepodległości była obchodzona w tut. miejscowości bardzo uroczystie dnia 10 listopada. Rano o godz. 9 wyruszył okazały pochód z orkiestrą na nabożeństwo do Łędrziny — przy udziale szkoły, miejscowych organizacji i obywatelstwa. zaś wieczorem odbyła się w pięknie udekorowanej sali szkolnej akademja, na którą przybyła liczna publiczność. Na program akademji urządzonej przez miejscową szkołę, złożyły się: słowo wstępne kier. szkoły, okolicznościowe występy śpiewacze i deklamacje wykonane przez dziatwę szkolną, oraz podniosły odczyt z uwypukleniem dziejowej roli Marszałka Piłsudskiego. wygłoszony przez p. Klemensa Nowaka praktykanta Urzędu Skarbowego.

3. 1930 r. bez zmiany.

143

Kościół parafjalny w Leśnicy.

Dzieje miasta Leśnicy związane są ściśle z dziejami miasta powiatowego Strzelcami. Jedno i drugie miasto miało zawsze jednego właściciela. Pierwszą wiadomość odnoszącą się do Leśnicy zawdzięczamy dokumentowi księcia Kazimierza opolskiego, wystawionemu w roku 1217. Według tego dokumentu nadał książę Kazimierz naszej Leśnicy te same prawa i wolności, jakie już przedtem zyskały Racibórz i Opole. Wówczas była Leśnica w posiadaniu kapelana ks. Sebastjana i brata jego, barona Grzegorza. Temże braciom darował ten sam książę Kazimierz wsi Miłowanów i Wierzch w Prudnickiem.

Nazwę miasta wywodzić należy z wyrazu „las“. Cała ziemia górnośląska obfitowała w czasach dawniejszych w bory olbrzymie a niemniej okolica Leśnicy była nadzwyczaj lesista. To też nie dziwnego że jeszcze na początku wieku ubiegłego składały się realności ziemskie właścicieli Leśnicy i przeszło 1.200 hektarów lasów. Wobec takiego stanu rzeczy przychodzimy do przekonania, że książę Kazimierz darował ks. Sebastjanowi i bratu jego Grzegorzowi te obszary lesiste w celu ich wykarczowania i osiedlenia na nich osadników. Niedługo potem powstała tu nowa osada z rynkiem, targowiskiem i kościołem, której dano nazwę Leśnica. Pierwszymi mieszkańcami nowej osady byli Polacy.

Niedługo potem bowiem w roku 1257 napotykaemy w dokumencie księcia Władysława opolskiego nazwisko niezawodnie pierwszego z rzędu duszpasterza leśnickiego. Był to kapłan ks. Ucecho. Dnia 10 sierpnia 1320 roku wystawił ks. Władysław kozielski i bytomski pewien dokument dla klasztoru Cystersów w Henrykowie. Świadkiem tego aktu notarialnego był ks. Wysław, proboszcz w Leśnicy. Zatem z dokumentu tego wnioskować można, że już wtenczas miał kościół leśnicki prawa parafjalne. Przypuszczenie nasze potwierdza spis dziesięcin z roku 1335, sporządzony przez nuncjusza papieskiego Galhardusa, który wyraźnie wspomina o kościele parafjalnym w Leśnicy, należący już wtenczas do dekanatu ujejskiego.

W spisie Świętopietrza z roku 1447 czytamy także o parafji leśnickiej. Według wysokości składek na Świętopietrze sądzić należy, że Leśnica zaliczała się prawie do najlepszych parafij dekanatu. Z roku 1448 pochodzi znaczna fundacja dla kościoła Panny Marii w Leśnicy. Proboszcz w Łubowicach ks. Maciej przeznaczył na wzniesienie jednego ołtarza pewną kwotę pieniężną, uroki z kapitału płynące otrzymywać miał altarzysta, który równocześnie był kaznodzieją. Wykonawcą woli ostatniej fundatora był proboszcz miejscowy ks. Piotr Dudko; celem uzyskania zatwierdzenia fundacji udał się ks.

proboszcz do Wrocławia. Owcześnie biskup wrocławski Piotr zatwierdził ją 18 czerwca 1448 r. zobowiązując równocześnie altarzystę do odprawiania dwu Mszy św. tygodniowo, jedną na cześć Najświętszej Marii Panny, drugą za duszę proboszcza Macieja z Łubowic i za dusze wszystkich wiernych zmarłych.

Niedługo potem, bowiem 13 maja 1451 r. spaliło się miasto zupełnie, Również i kościół św. Trójcy oraz 17 domków na Przedmieściu uległy żywiołowi. Dziewięć lat później oblegał miasto książę Jan gliwicki, urządzając wojenną wyprawę przeciwko księciu Mikołajowi opolskiemu. Zburzywszy miasto, zatrzymał je od 16 sierpnia do 19 października, dopóki mu książę opolski nie wypłacił żądanej kwoty w wysokości 1700 guldenów. W roku 1494 wspominają stare kroniki kościół pod wezwaniem św. Marcina, który jednakże później poświęcono na cześć św. Trójcy.

Na początku stulecia XVI, a mianowicie w czasie od 1500 do 1516 roku zbudowali Gaszynowie na pobliskiej Górze Chełmskiej drewniany kościół pod wezwaniem św. Anny i oddali go pod opiekę duchowieństwa kościoła farnego w Leśnicy. Kilka razy w roku odprawiano w nim nabożeństwa. Gdy jednak pielgrzymki do cudownego obrazu coraz liczniej przybywały, ogólnie życzone sobie zajęcia tak ważnej placówki przez zakonników. Kilkakrotne wnioski hrabiego Melchiora Ferdynanda Gaszyny nie odniosły do roku 1654 żadnego skutku. Dopiero po porozumieniu się z OO. Franciszkanami gliwickimi przybyło 22 zakonników reguły św. Franciszka na Górę św. Anny, którym już przedtem zbudował klasztor wspomniany hrabia Melchior Gaszyna. Pierwszym gwardjanem klasztoru został O. Franciszek Rychłowski. Owcześnie proboszcz leśnicki ks. Konstanty Iwanicki, książęco-biskupi komisarz obwodu raciborskiego i dziekan opolski zrzekł się roku następnego wszelkich praw do kościoła św. Anny na Górze Chełmskiej, poczem 16 czerwca 1657 roku wystawiono w Żyrowie dokument fundacyjny.

W następnych latach znajdujemy bardzo mało wiadomości odnoszących się do historii kościoła w Leśnicy. O mieście samem wiadomo nam, że 1780 r. składała się z zaledwie 126 domków przeważnie drewnianych. Dawniej było miasto otoczone murem i prowadziły do niego trzy bramy. Ulice były jeszcze niebrukowane. Około roku 1840 naliczono 165 domów, z tych było 48 murowanych. Ludność miasta wynosiła około 1780 roku 562, 1840 dopiero 1272, a 1905 roku 1830 osób. W roku 1848 spalił się kościół i szkoła; celem zebrania zapomogi na budowę nowych budynków odbywały się kolekty po wszystkich kościołach diecezji wrocławskiej.

Z starożytności znajdujących się w kościele wspomnieć wypada dwa obrazy pędzla sławnego

184. Leśnica

malarza śląskiego Willmanna i to jeden w ołtarzu św. Rodziny, znajdującym się w kaplicy św. Józefa, przedstawiający Boga Ojca z kulą ziemską, drugi przedstawiający św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus i lilią, który znajduje się obecnie na probostwie. Prócz tego napotykamy dwa kielichy srebrne pozłacane jeden z XVI., drugi z XVII. wieku pochodzący. Również przetrwał do czasów obecnych grobowiec z piskowca na początku wieku XVIII. wzniesiony, na którym widać figury rzeźbione w wielkości naturalnej z napisem czeskim.

W czasie kulturkamfu nastały dla parafji ciężkie czasy. W tym czasie zmarł dotychczasowy proboszcz ks. Grölich a parafja została bez duszpastorza, gdyż rząd, który jest patronem kościoła, nie zezwolił na mianowanie nowego proboszcza. Natomiast przesłał na urząd tak zwanego „proboszcza rządowego“ w osobie dotychczasowego kapelana starowiejskiego księdza Konstantego Sterby. Wprowadzenie jego odbyło się, wbrew opozycji biskupa, dnia 12 października 1876 r., którego to aktu dokonało 6 żandarmów. Proboszcz rządowy znalazł bardzo mało zwolenników wśród parafjan, to też 28 kwietnia 1884 r. wydał zarządowi kościelnemu klucze kościelne, poczem ks. kanonik Heide z Raciborza poświęcił na nowo kościół sprofanowany. Następnie przysłał książę-biskup wrocławski do Leśnicy celem tymczasowego zawiadywania parafji ks. kapelana Augustyna Hencińskiego, który tu pozostał do roku 1894 jako proboszcz. Obejmując parafję świętochłowicką, został następcą jego ks. Jan Jaschik. Czternaście lat kierował losami obszernej parafji leśnickiej, poczem przeniósł się jako proboszcz do Sunczy pod Prudnikami. Miejsce zajął dotychczasowy kuratus opolski ks. Błażej Kawlitschka.

1509 Około tego roku proce-
dował Poręby do której i
Góra Chetmiska należała
wybudował w miejscu ka-
plicy św. Jerzego nowy
kościół z drzewa ku czci św.
Anny, i oddał pod opiekę
prob. w Lesinie, co ten brat
Jan Turro 25.6. 1516 ratwio-
dził.

✓ Mikotaj Strąta

W piątek 10 sierpnia 1320 r. książę Władysław Koziełko-bytomski wystawił dokument dla Klasztoru Cystersów w Henrykowie. Świadkiem tego aktu notarialnego był ksiądz Wystaw, proboszcz w Lesnicy. Z tego dokumentu wynika, że kościół lesnicki już wówczas miał prawa parafialne.

1656 r. Konstantyn Franciszek Twaricki, Doktor teologii, proboszcz w Lesnicy, dziekan w Opolu i Komisarz od r. 1654-1680; odstąpił wszystkie prawa do kościoła św. Anny na Górze szlacheckiej OO. franciszkanów, gdzie wybudowali sobie Klasztor.

20. 3. 1686 r. w środę przed niedziela Palmową, zmarł Franciszek Jan Ignacy Wilczek, baron na W. Dębińsku, urodz. 1628 r., dr. teologii, protoprezbiter apostolski, proboszcz w Lesnicy, gdzie utrzymywał wikarego; kanonik od Tryzicy; od 23. 5. 1653 r. archidiacon w Opolu. Otrzymał od Króla Maksymiliana polskiego pierścionek z diamentem i szafirem, napisany biskupowi sufr. Karolowi Neander'owi.

Kościół św. Trójcy, stary z pierwszych czasów zaprowadzenia chrześcijaństwa na G. Śląsku 1717 r. został reparowany i rzymskim sklepieniem zaopatrzony. — 1720 r. został

konsekrowany. — Na wzgórzu przy miastem
kaplica pogrzebowa Matki Bożej, stara 3x
w roku nabożeństwo, oprócz tych tylko przy
pogrzebach.

17.5.1851r. został inwestowany prob. ks. Antoni
Wawrzyniec Braszke f, urodz. 2.8.1800r. w Bo-
lagicach, wysw. na Kapłana 22.3.1823r.

1856r. był kapłanem ks. Andrzej Pampuch f
ur. w M. Dobrynie 29.11.1824r. wysw. 1.7.1854r.

1856r. parafia liczyła 4818 kat. 33 pr. 40 żydów.
Słota 2 naucz. 239 dz. — Książawice 2 naucz.
183 dz. — Dmieszkowice 1 naucz. 153 dz. — Janusz-
kowice 1 naucz. 96 dz. — Książawice, Krasowa,
Wielmierkowice, Poręba, Czarnosin.

Dobry obraz ołtarzowy św. Trójcy, w r. 1602 ma-
lowany w Ołomuńcu. Główny ołtarz zbudowa-
ny w r. 1852 nowy, w gotyckim stylu, przez rzeź-
biarza Kuczerę z Obergrund na H. austriackim.
Para starych ampułek z herbem rodziny ces. król.
Kapłana von Skewitz w stylu kościelnym.

1 lut. 1862r. objął parafię św. Trójcy w Lesnicy ks.
protosax Jan Grölich f, urodz. 9.6.1816r. w Głogówku,
wyswiecony na Kapłana 6 kw. 1844r.

W r. 1870 liczyła parafia 5890 kat. (właśnie z
Górą św. Anny) 40 pr. 50 s. — Kaplica pogrzebo-

wa Matki Bożej. - Inkoła w Lesnicy 3 kl. 305 dz.
Księgiawiesi 2 kl. 190 uck. - Dąbszowice 2" 245
Januszkowice 1" 77 - Głócka tych: Wolnowojtostwo
Lesnicy, Krasowa, Wielmierzowice, Czarnossin Poręba.
Kapelanem przy boku prob. Grölich, był ks. Paweł
Boensch z Brzega, urodz. 30. 9. 1845 r. wysw. 28. 6. 69 r.
Ks. Teodor Jeremski, dr. jur. Komorant i równocześnie
nie duchownym u Stulebnierek Marii na Porę-
bie, urodz. 14. 3. 1829 r. wysw. 30. 6. 1857 r.

17 lipca 1876 r. w poniedziałek, ~~umort~~ Ksiądz
prob. Jan Grölich w Lesnicy licząc lat 60.

Chwilowo nie było proboszcza. - Kapelan ks.
Paweł Boensch F. Ur. 30. 9. 1845 r. wysw. 28. 6. 1869 r.

W pon. 23 sierpnia 1880 r. objął administrację parafji.
1883 r. Proboszcz - vacat. od 17. 7. 76 r. - Administra-
torem parafji był ks. August Henciniski F urodzony
27. 4. 1843 r. w Małych Borkach, wysw. 28. 6. 1870 r.

Kapelan - vacat.

28. 8. 1884 r. Proboszcz, rządowy" Sterba (Lucygra)
Konstantyn w Lesnicy, nie mając powołania,
wydał klucze od kościoła rządowi kościelnemu.
Ks. kanonik Heide z Raciborza poświęcił na nowo
sprofanowany kościół. Ksiądz biskup Robert Her-
ceg przysłał tymczasowo rządcę parafji, ks.
kapłana Augusta Henciniskiego, który pozostał tu

do roku 1894; jak prawowity proboszcz.

1886r. parafia liczyła 6484 kat. 76 prot. 42 rzyd.
Mowa polska i niem. — Lesnica 1497 kat. 23 pr. 27 r.
Kaplica grobova Matki Boskiej. — Szkola 3 kl.

Wolne wójostwo Lesnica 256 kat. 4 prot.
Góra Arny 698 kat. 1 prot. — Kościół klasztoru świętej
Arny i 3 kaplice maturalne, 33 kaplice kalwaryjskich:
1. Kościół św. Krzyża, 2. Kaplica Trzeciego Upadku
Chrystusa Pana; 3. Kościół M. B. na Porcie — Szkola
3 kl. — 4. Ławosin 390 kat. 6 prot. — 5. Dziśrowi-
ce 1206 kat. 34 prot. 5 rzyd. — Szk. 3 klasy. 6. Janusz-
Kowice 527 kat. 2 prot. — Szkola 1 kl. — 7. Krasowy
258 kat. 8. Isiejałowice łączą się z Lesnicą 978 kat.
2 prot. 10 r. — Szkola 3 kl. — 9. Poręba 392 k. 2 prot.
Kościół N. M. P. — " " 1 " — 10. Wielmierzowice 288
kat. 2 prot. — Szkola 1 kl. — Proboszcz — vacat,
Administrator ks. August Hencinski z sob. r. 84.
Pierwsze miejsce fundowane — vacat.

1889r. W parafii lesnickiej znajduje się oprócz
farnego, jeszcze poza miastem drugi kościół na cmen-
tarzu parafialnym zwany kościołem Matki Boskiej.
W 3-cią niedzielę po Wielkanocy odbyła się jak
zwykle pamiątka poświęcenia tego kościoła, przy
której to uroczystości w czasie kazania tej samej wie-
lebnym księdze administrator August Hencinski

niece a Kroniki tegoż kościoła wspomniał:

„Kościół ten miał być zbudowany w r. 1335,
i przez biskupa Konsekrowany i obdarzony prze-
ślicznym obrazem Matki Boskiej, malowany przez
kanonika Antoniego Lublińskiego z zakonu OO.
Augustjanów w Otmurze; ten obraz znajduje
się dziś w wielkim ołtarzu. Z czasem ów kościół
bardzo podupadł, tak, że w drugiej połowie XVIII
wieku, przez 38 lat wcale się w nim nabożeństwo
odprawiać nie mogło. Dopiero w r. 1786, tutejszy
działan Siostry Miklis, kościół z gruntu na nowo
odbudował i to tak, jak dziś wygląda. Następnie
przeżyły nam znów ciężkie czasy, znówu bied-
niał i opustoszał. Ale znów znalazł się opiekun
w osobie ks. administratora Hencisistkiego, który tak
dalece postarał się, że został na zewnątrz i wewnątrz
wybielony, tak samo i wielki ołtarz odnowiono cały,
oba boczne ołtarze z gruntu nowe sprawiono, po-
sadzkę całą cementem wylano, chór i tawki po-
naprawiano i pomalowano, nowe okna wypra-
wiono i t.d.; do tego jeszcze mają przyjść nowe
organy. Tak więc Dom Boży przybrał nową szatę,
z czego się wszyscy parafjanie bardzo cieszą,
ponieważ teren dopiero wesoło do niego się
wstępuje; a wszystko to powstało z dobrowol-

nych składek parafjan. Ogólnem życzeniem
wielu dobrze myślących ludzi jest, ponieważ
z wieży już też nieomal całkiem wapno opa-
dło i wazędzie goły mur przebiją, aby tę wieżę
w bieżącym roku dać wapnem na nowo obra-
cić i trochę wyreparować, a wtenczas wyglądać
będzie Kościół, który w całej okolicy z daleka wi-
dać zupełnie jak nowy. Jest nadzieja, iż nasz
Wielbny duszpasterz Makłoni serca parafjan
do dobrowolnych składek na ten cel.

1890 r. w maju. Tutejszy Kościół został przy-
ozdobiony w ostatnim czasie z 3ma wielkie-
mi chorałwicznymi naraz, z których każda
kosztuje około 300 marek. Chorałwie to spra-
wiły tutejsze cechy jak to: rzeźnicki, tkacki
i szewski.

W roku 1890, było 117 dzieci polskich przygo-
towanych do pierwszej Komunii św. Stowa,
jakie tutejszy ks. administrator wygłosił od-
wołania do dzieci, były wzruszające do głębi

Proboszcz - vacat.

serca.

Administrator ks. August Henciszki f. I k. vacat.
Parafia liczyła 6312 kat. 96 pr. 65 żyd. - W mieście:
1516 kat. 30 prot. 45 żyd. - Kościół parochialny N. M. P.
Wolne Wójcstwo Lesnica 272 kat. 2 prot.

Góra św. Anny 538 Kat., Kościół św. Krzyża.
Czarnosin 404 Kat. 6 prot. — Dzieszowice 1242
Kat. 42 prot. 14 ryd. — Januszkowice 504 k. 3 pr.
Krasowry 234 Kat. — Księżawies' a Lesnica 903 Kat.
brydów. — Poręba 381 Kat. 8 prot. Kościół N. M. P.
Wielmierowice 318 Kat. 5 prot.

Szkoly:

W mieście: 4 kl. 268 k. dz. — Księżawies' 3 kl. 243 k. dz.
Januszkowice 1 " 169 " " — Dzieszowice 3 " 253 " "
Poręba 1 " 66 " " — Góra św. Anny 1 " 61 " "

8 lipca 1891r. odprawił w tutejszym Kościele pry-
miejsze ks. Gwidon Heisig, syn tutejszego nauczy-
ciela i prawnika a także i idjota. Prymie-
janta zaprowadzono w uroczystej procesji przy
odgłosie śpiewu i muzyki a domni do kościoła
przystrojonego, przyozdobionego asysty, składają-
cej się z 6 kapłanów, towarzyszyło młodemu
księdzu 12 dziewcząt ubranych biało z lilja
w ręku i 12 panien ze świecami. Po kazaniu
niemieckiem wygłoszonym przez ks. Matysioka
z Kochołowic, który ks. G. Heisigowi prozaitki języ-
ka łacińskiego udzielał, nastąpiła Msza św.
w asystie także nowoświęconych kapłanów,
ks. Nowaka ze Strzelca i ks. Schmidt'a z Wiłk.
Piętrowic. Podczas Mszy św. miał kazanie pols-

Kie ks. drickan J. Głowacki z Wysokiej, również
rodem z Lesnicy. Po Mszy św. naszpiewano uro-
czyste „Te Deum”, a następnie udzielił wszy-
cy trzej nowowyswigerscy wzystkim obecny
swego kapłanowskiego błogosławieństwa.

Ostatnia taka uroczystość odbyła się tu przed
21 laty, (1870r.) kiedy to wspomniany wyżej ks.
drickan Józef Głowacki, odprowadził swoje prymicie.

1891r. w listopadzie, ks. Gwidon Heisig, urodz.
14.8.1865 r. w Żyrardowie, został przeniesiony jako
kapłan do Kościłowie.

30.6.1892r. został poświęcony tutaj nowy wybe-
dowany kapłan dla idiotów czyli upośledzonych
na umyśle dzieci, których będzie mógł w sobie
pomieścić około 300 osób. — Akta poświęcenia do-
konał ks. adm. Henciszki, następnie pastor
Weigand z Strzelec, przy czym był obecny prezy-
dent rejencyjny, p. dr. v. Bitter z Opola, radca
ziemiański v. Alten z Strzelec, tutajjski magistrat
i anowca liczba panów. Przy tej sposobności ros-
tał przez prezydenta pierwszy nauczyciel i
położony kapłan p. Heisig wzdobiony orderem
domu Hohenrollernów.

19.2.1893r. Obchód jubileuszowy odbył się
tu tak: Okna wszystkich domów były oświetlo-

ne i po większej części ustrojone. Wieczorem
o 8 godz. odbyło się na sali p. Trautwursta zebra-
nie Związków Katolickich czeladników i awia-
ku kat. młodziow. Sala pięknie przybrana i ludem
napelniona. Przemawiali: Kr. adm. Henciniski
i dr. Freitzel, obaj stawiając papierza. Na końcu
wniesiono okrzyk na cześć Ojca św. Leona XIII
Potem nastąpiły różne deklamacje i śpiewy, sto-
sowne do uroczystości. Zakończono całą uroczy-
stość pieśnią: „ Ciebie Boże chwalimy.

19. 2. 93r. Obchód jubileuszowy Ojca św. Leona XIII
jak kościelny tak i świecki odbył się w Driesnowicach
Uroczystość kościelną odprawiono w parafialnym
kościółce w Lesnicy, a wieczorem też było całe miasto
oświetlone, tak samo i na Górze św. Anny. Tylko
w Driesnowicach bardzo rzadko było widac kłosa
oświetlone, ośrodku przy dworcu kolejowym, chociaż
tam dość spora liczba katolików mieszka, a na
kilka świeczek każdy zdobyć się mógł, ale niechciał

21. 4. 1893r. Wielebny Kr. administrator August
Henciniski obchodził 50-letnią rocznicę swych uro-
dzin. — Wieczorem 20-go odbył się pochód z pochodnia-
mi, lampkami i muzyką, w którym kilka set
młodziow z miasta i okolicy wzięło udział. Przed
probostwem odgrywano kilka pieśni na 4 głosy

podczas tego puszczano rakiety i sztuczne ognie.
To przemówił p. dr. Freisla, który w imieniu para-
fji jubilatowi złożył życzenia, i podał im wręcz, i
wnieśli wszyscy zgromadzeni trzykrotnie okrzyk:
„Niech żyje !!!”, na co ks. administrator podzięko-
wał gorącemi słowami. — Następnie odbyło się
ogólne zebranie parafjan na sali p. Krautwarsta,
na które prócz ks. adm. przybyło 5 księży probosz-
ców z okolicy. Różne mowy, deklamacje, pieśni,
muzyka urozmaiciły ten wieczorek tak, że goście
bawili do północy godziny. Następnego dnia odbyła
się na uroczystej Mszy św. w Kościele uczta na probost...

1893 r. w maju. Dawniejszy ksiądz rządowy Sterba
Konstanty, poprzedem Kapelan w Stariejurci, brat ks.
Hugona Sterby proboszcza w Morurowie, umarł
temi dniami, przeżywszy lat 61. — Był on proboszczem
rządowym w Lesnicy przed r. 1880. — Konst. Sterba
umarł w poniedziałek 29. 5. 1893 r. w mieście bran-
denburskim Buków-ie. — O tem już czytelnicy „Ka-
tolika” wiedzą, nowością było to, że reszeka z tego
świata pogodziwszy się z kat. Kościołem. Wobec
księdza z Charlottenburga sprowadzonego i dwóch
świadków oświadczył na 2 dni przed śmiercią, że
szczerze i z głębi serca żałuje za swe postępowanie
i za zgorzelenie, jakie stąd wynikało, i na po-

Kornie przepraska swego biskupa, swych współka-
pitaniów i współchrześcian - katolików, przyręka-
jąc się z największą gotowością poddać nadanej
mu pokucie i dać radość uczynienie, jakiegoby od
niego kazano. Zaopatrzonej św. Sakramentami na
drogę do wieczności, w dwa dni potem rozstał się
z tym światem i pochowano go w dzień Bożego
Ciała skromnie ale przy liczonym udziale protes-
tanckich mieszkańców miasta, którzy w swem
mieście jeszcze nie widzieli katolickiego pogrzebu.
Oby P. Bóg był dla niego łaskawym i łitosnym Sędzią,
Requiescat in pace!

1894r. Parafia św. Trójcy liczyła 6481 kat. 84 p. 52 z.
W miejscu: 1610 Kat. 80 prot. 30 żyd. - Kościół po-
grzebowy N. B. - Wolne wójtostwo Lesnica 273 kat.
Filja Góra św. Anny, św. Krzyża 542 kat. - Kalwary-
z Kaplicami (zob. Jesionka). - Czarnosin 405 k. 6 p.
Dziśmierowice 1268 Kat. 42 prot. 14 z. - Januszkowice
506 kat. 3 prot. - Krasowy 236 kat. - Książawieś
stacjonarna z Lesnicą 962 Kat. 8 prot. - Filja Poreba
(Kościół N. M. P.) 361 kat. 8 prot. - Wielmierowice 318
kat. 5 prot. — Lakoty:

W Lesnicy: 4 kł. 254 kat. dz. - Książawieś 3 kł. 249 kł.
Dziśmierowice 3 " 251 " " Januszkowice 177 " "
Góra św. Anny 2 " 147 " " Poreba 1 kł. 78 dz.
Czarnosin 1 kł. 105 dz.

4.10.1894 r. objął parafję ks. prob. Jan Jasik † urodz.
 18.7.1846 r. w Chroscimierzach, wysłw. 28.6.1873 r. K.-v.
1896 r. parafja św. Trójcy liczyła 6406 kat. 103 pr. 52 k.
 Nowa polska i niem. — Lesnica: 1478, 42, 38.
 Kościół pogr. N.M.P. — Filija: G. św. Anny & Kościołem
 św. Jerzya (kalwaria & Kaplicami) 513 kat.
 Wolne wojtostwo Lesnica 277 kat. — Dzieszkowice 1307
 kat. 45 prot. 11 ryd. — Januszkowice 511 k. 3 prot. —
Krasowy 237 kat. — Ksieżawies 958 k. 2 pr. 7 ryd.
Filja: Poręba N.M.P. 369 kat. 3 prot. — Czarnosin 433 k.
 5 prot. — Wielmierzowice 321 kat. 4 prot.
Skrotły: Lesnica 4 kl. 235 k. 1 pr. 10 k. — G. św. J. 2 kl. 141 k. dx.
Dzieszkowice 3, 259, — — Januszkow. 2, 170, "
Ksieżawies 3, 251, — — Poręba 1, 79, "
Czarnosin 1 kl. 101 kat. dx. — Prob. J. Jasik (n.w.) Kap. — vacat.
1901 r. Parafja liczyła 6574 kat. 87 pr. 24 k.
W miejscach: 1576, 46, 14.
 Kościół pogr. M. Boskiej. Góra św. Anny, Kościół
 św. Jerzya, kalwaria & kaplicami 499 kat.
 Wolne wojtostwo Lesnica 265 kat. — Dzieszkowice 1393 kat.
Januszkowice 552 k. 1 pr. { 29 pr. 5 ryd. }
Krasowy 245 kat. — Ksieżawies 961 k. 1 pr. 5 k.
Poręba (kościół N.M.P.) 357 kat. — Czarnosin 407 k. 5 pr.
Wielmierzowice 319 kat. 5 pr. —
Skrotły:

verte

W miejscu: 4 Kl. 243 kat. 3 pr. 1 z. dr.

G. św. Anny 2 " 109 " — " "

Grzeszowice 4 " 289 " 2 pr. — "

Jamarskowie 2 " 172 " — — Poreba 1 Kl. 73 kat. dr.

Księżawice 3 " 235 " dr. — Charnuszy 1 " 92 " "

19.8.1901r. został ustan. kapłanem ks. Karol Hawinoga
urodz. 14.9.73r. w Rybniku, wysw. 21.6.99r.

Proboszcz ks. Jan Jasik. (zob. 1894r.)

17.11.1903r. zost. ustan. kapłanem ks. Antoni Win-
kler f ur. 13.12.75r. w Brzezimicy, wysw. 22.6.1901r.

Proboszcz ks. Jan Jasik (z. 94.) 1904r. j. 1903.

26.9.1905r. był kapłanem ks. Jerzy Wiszka f urodz.

17.4.1880r. w Król Łucie, wysw. 23.6.1905r. (Pr. j. wy.)

30.9.1907r. ustan. Kap. ks. Roman Dzięwior f ur. 30 gr.

1881r. w Pawłowicach, wysw. 22.6.1907r. — Pr. j. nr

19.10.1909r. pierwsze miejsce kapłana otrzymał
tu nowowysw. ks. Bernard Hartlik f ur. 20.8.84r.
w Starej Łucie, wysw. 17.6.09r.

21.10.1908r. objął parafię św. Trójcy w Lesnicy ks.

Błażej Hawliczka f ur. 2.2.72r. w Strzelcach

wysw. 21.6.1899r. — Kapłan Roman Dzięwior (z. 07)

19.10.1909r. zob. wyżej.

17.4.1910r. został ustan. kapłanem ks. Henryk

Rduch f ur. 24.7.78r. w Jastrzębii, wysw. 23.6.05r.

Proboszcz: zob. wyżej. r. 1908.

5.10.1911r. objął miejsce kapelana ks. Franciszek
Litke, ur. 23.3.1878r. w Skrzyszowie, wys. 23.6.04r.
1911r. parafia liczyła 6602 kat. 187 pr. 25 żyd.
Nowa polska i niem.

Lesnica sama liczyła 1700 kat. 102 pr. 9 żydów
Kościół parafialny Matki Boskiej. — Wolne wójtostwo
Lesnicy 290 kat. 3 prot. — Gw. Anna (kościół św.
Toryja, Kalwaria z jej kaplicami) 578 kat. — Drie-
szowice 1486 kat. 60 prot. 12 żyd. — Januszkowice
(pow. Koźle) 543 kat. — Krasowa 246 kat. — Księcia-
wies' 794 kat. 8 pr. 4 żyd. — Poręba (kościół N. M. P.)
374 kat. 3 prot. — Czarnosin 364 kat. 11 pr. — Wiel-
mierzowice 227 kat. — Skoloty:

Lesnica 4 kl. 226 kat. 3 pr. — G. św. Jany 2 kl. 112 ka. dr.
Drieszowice 4 kl. 326 " 3, 2a. — Januszk., 2a 150 " "
Księciawies' 3 " 188 " — — Poręba 1 kl. 41 " "
Czarnosin 1 " 79 " — 63 kl. da. z Krasowej wiedza
katolicka, szk. w Rokiczach.

28.9.1912r. kapłanem w Lesnicy ks. Wiktor
Drewniak z urodz. 22.2.76r. w Łabrze, wys. 7.10.03.

Proboszcz: Błażej Hawliczka (zob. 21.10.1908r.)

1913r. Za staraniem ks. prob. Błażeja Hawliczki,
zakończono stawarzyszenie mające na celu zgromadze-
nie funduszy na budowę nowego kościoła w Drie-
szowicach.

8.9.1913 r. Kapelan ks. Piotr Kowalczyk † urodz. 20.6.1883 r. w Hajdukach, wysw. 22.6.1911 r.
Proboszcz: Bł. Hawliczka z. 1908 r.

1914 r. " " " " " Kap. jak 1913

Komorant Fr. Litkofermer, prob. (arcybiskupstwo Praga), Ur. 22.2.1872, wysw. 4.6.98 r.

1915 r. prob. Bł. Hawliczka (z. 08.) - Kap. - vacat.

Komorant (zob. 1914.)

1917 r. parafia liczyła 6602 dusz. - Prob. Bł. H.

1918 r. - 1921 r. prob. j. 08. - Kap - vacat.

5.8.21 r. Kap. Eryk Heinfels, urodz. 23.2.93 r. w Kępie now. Opolski, wysw. 19.6.21 r.

Parafia liczyła 6600 kat.

1922 r. Prob. Bł. Hawliczka (z. 08.) Kap. - vacat

1925 r. Parafia liczyła 4000 dusz. - prob. (z 08.)

Kapelan - vacat. - Komorant u Pł. w Łakładzie sw. Klary w Wolnem wójtostwie. Lesnica: Ojciec Engelbert Mierxowski † ur. 30.4.1869 r. w Pyskowicach; wysw. 11.5.1894 r. - Komorant u Ślu-żebniczek Marii w Porębie, ks. Józef Hachulski, emeryt. † dziekan † ur. 15.2.1866 r. w Biskupicach

1926 r. Parafia lic. 4006 kat. (wysw. 21.6.1893 r.)

Prob. Bł. Hawliczka † (z. 08.) Kap. - vacat.

1. Komor. G. E. Mierxowski, 2. Józef Hachulski (z 25 r.)
Dyrektor powiatu bory przy prowincjonalnym

16.7.1929 zm. ko. Józef
Hachulski z em. dacie-
kan i proboszcz w Po-
rzebie - Lesznica.

Urodz. 15.2.66 w Biskupie
wy. 21.6.1893 r. całk.

6.31 n. Napad bandycki na klasztor.

160a

Klasztor Sióstr Służebniczek Marii w Porębie pod świętą Anną był widownią zuchwałego napadu bandyckiego.

W nocy wdarło się 11 zamaskowanych bandytów do wnętrza klasztoru i sterozyczowawszy zakonnicę i służbę wymierzonymi rewolwerami, wpadli do celi Pani Matki, żądając wydania pieniędzy.

Napadniętej obwiązali chustą głowę i przeszukali cele kancelaryjną, szukając gotówki. Nie znalazłszy pieniędzy, splądrowali doszczętnie spiżarnię.

Powiadomiona o napadzie żandarmerja wszczęła energiczne poszukiwania za rabusiami. Poszlaki wskazują, że bandyci rekrutują się z mętów i szumowin z pobliza świętej Anny.

Zakładanie Szkoły i wychowania: Dr. Otton v. Jakubowski (biskupstwo Chelm - Pulawy) wr. 17.2.78. ustanowiony 30.8.1926r.

1927r. Prob. kap. vacat, Komoranci i dyr. 1926r.
1928r. ks. i Kom. j. 1926r.

1929r. Ks. Bł. Hawniczka Szechanowski.
Komoranci E. Nierxowski (zaw.) - Gł. Marek Sawenke
Dyr. Otton v. Jakubowski (zob. 26r)

1930r.

Zgon O. Flawjana Gielnika. 1929.

Leśnica. W środę, 28 sierpnia, zmarł w klasztorze Służebnie Marji w Leśnicy śp. O. Flawjan Gielnik z zakonu OO. Franciszkanów. Śp. zmarły był niestrudzony w pracy około zbawienia dusz i niesieniu pomocy tak materialnej jak duchowej biednym i nieszczęśliwym. Cały Górny Śląsk, na którym się urodził i gdzie przez cały ciąg swego życia pracował, stoi w głębokim smutku pogrążony u jego zwłok. Zaiste, praca jego około dobra ludu śląskiego obfitowała w owoce. We wszystkich kołach poważany i lubiany kapłan, był dla ubogich prawdziwym opiekunem. Imię jego nie wygaśnie nigdy w sercach przepelnionych wdzięcznością, ludu śląskiego.

Ś. p. O. Flawjan urodził się 9 stycznia 1872 roku w Świętej Annie jako syn introligatora Franciszka Gielnika. Gimnazjum ukończył w klasztorze Harrevold w Holandji, który służył w czasie walk kulturowych jako zakład naukowy dla OO. Franciszkanów. Tutaj odbyły się również dnia 6 października 1889 roku jego obłóczyny. Wykształcenie filozoficzne i teologiczne otrzymał w Westfalji. Dnia 17 kwietnia 1898 został przez ks. biskupa sufragana a późniejszego kardynała Kolonji Antoniego Pisera wyświęcony w Düsseldorfie na kapłana. Wkrótce po otrzymaniu święceń kapłańskich przybył na Górny Śląsk i po krótkiej pracy przygotowawczej w klasztorze w Karłowicach poświęcił wszystkie swe siły i wiedzę pracy duszpasterskiej. Po owocnej pracy w klasztorze św. Józefa w Prudniku a następnie w Nysie został mianowany gwardjanem klasztoru w Świętej Annie a ostatecznie prezesem klasztoru OO. Franciszkanów w Raciborzu-Ploniu.

Prob. da. hon. B. H.

Parafia liczyła 3656 k.

1. Kom. E. Nierxowski.

2. Gł. Marek Sawenke.

Dyr. Otton v. Jakubowski

zob. 1926r.

1932r. Kom. I i II, dyr.

w Zakł. wychow. Maks

Seiffert, wr. 22.10.82r.

ord. 21.6.17r. ust. 1.6.32r.

1933 j. 32. - 34 bez

Seifferta. -

28.6.1935r. Ks. prał.

J. Głowacki w Wyso-

kiej, obchodził 24 lat

ny jubileusz swego kapł. (65 l.) Wr. 10.3.47 w. 28.6.70
ustan. w Wyn. 9.7.88r. 16A
s. 162 nie zapis.

185. Leszczyny.

1446 r. Leszczyny egzystowały jak samodzielna parafia, należąca do archipresbiterjatu kierskiego, tak samo i Bielgrzymowice, Brzezic, Jedlownik, Mszanna, Potom, Godów, Bnie. - Tekołwice istnieje przypuszczenie, że już w 12 wieku kościół wznosić się tam musiał.

1627 r. w t. r. włączono parafię leszczyńską, a kościół stał się filijnym parafji Belk. Stosunki ten przetrwał do nowszych czasów.

1680 r. kościół św. Trójcy w Leszczynach, został przybudowany z drzewa: rocznica poświęcenia jego, bywa obchodzona w niedziele po św. Ursuli. Ołtarz wielki pochodzi z drugiej połowy 16-go wieku.

1856 r. Leszczyny z kościołem św. Trójcy, które były parafią samodzielną, utraciły swe prawa parafialne prawdopodobnie po wystawieniu większego kościoła w Belku, i z powodu małej liczby parafjan zostały włączone do parafji Belk, a Leszczyny stały się filją. Leszczyny liczyły 611 kat. 17 pr. - Sakr. 1 mauer. 288 dr. Począwszy od połowy 19-go stulecia, toczyły się układy w sprawie uzyskania własnego duszpasterza.

1870 r. liczyły 2.710 kat. pol. i posiadały kościółek poświęcony czci św. Trójcy. - Również i sakotę 1 pol. z 158 kat. wzmianki.

1886 r. Leszczynek, filja św. Trójcy, liczyły 690 kat.

17 prot. - Szkoła 2 klasy.

1890 r. L... 588 kat. 21 pr. - 1894 r. M. ad. 560 k. 18 pr.

Szkoła: 2 kl. 156 " 2 pr. dz.

1896 r. M. ad. j. św. Trójcy liczyły 580 kat. 13 pr. { Sz. 2 kl.

1901 r. " " 1008 k. 18 pr. - Sz. 3 kl. 193 k. dz. { 187 k. 2 pr. dz.

8.8.1911 r. był ustan. kuratusem ks. Józef Komorek #
ur. 30.12.1881 r. w Działowie pow. Koziełskim, wysw.
na kapłana 23.6.08 r. - Kuracja ta liczyła 1438 ka-
toliców polaków 1438, prot. 45.

Leszczynek & Rządówką liczyły 1186 kat. 42 prot,
obezar dworski z N. dworem, Belkowiec, Malenia i
Giossek 252 kat. 3 prot. - Sz. 6 kl. 355 k. 11 pr. dz.

Kuracja (M. ad. j.) została wyłączona z parafji Belkwa.
Miała własnego kuratusa (ks. J. K. zob. wyż.)

1912 - do 14 r. Kurator J. Komorek # (z. 8.8.11.)

1915 r. Kuracja liczyła 1742 kat. - Kur. J. K. z. w.

1916 - 19 r. Kurator, ks. Józef Komorek . j. wyż.

W r. 1919 władza duchowna przychyliła się do żądań
ludności i podniosła znów świątynię leszczyńską
do rzędu parafjalnych kościołów. Kościół jest b. stary.

13.10.1920 r. ustan. proboszczem ks. Paweł Gediga #,
urodz. 18.6.87 r. w Ostrowicy w pow. Koziełskim.
wyswięcony na kapłana 22.6.1912 r.

1921-22 r Prob. Paweł Gediga (zob. 1920 r.)

1926 r. został ustan. proboszczem parafji liczącej
2053 kat. ks. Adolf Pojda, ur. 12.6.1887 r. w Paru-
skowcu pow. rybnicki, wysw. 22.6.1907 r.

Od 17 wrz. 1909 r. był kapłanem w mieście gwerda-
towem Eberswalde, w dekanacie frankfurckim.

Parafia Eberswaldzka liczyła 2387 kat., 50447 piroł.

1929 r. Parafia św. Trójcy liczyła 2900 kat. 10 pr.

Parafia powstała 1919 r., kościół drewniany, zabytkowy
z r. 1446, zakrystja murowana.

1. Leszczyny lic. 2053 kat. - Sak. l. 7 kl. 375 dz.

2. Przegleda 847 " - " " - 130 " k.

Proboszcz: ks. Adolf Pojda (zob. 26 r.)

1936 r.

W Leszczynach (dekanat rybnicki)
490-lecie tamtejszego drewnianego, za-
bytkowego kościoła parafjalnego pod
wezwaniem św. Trójcy. W bieżącym
roku (25 listopada) także 10-letni jub-
leusz miejscowy ks. proboszcza Adolfa
Pojdy.

186. Ligota p. Białą.

8.3.1847 r. został ustan. proboszczem przy kościele św. Stanisława biskupa męcz. Ks. Jan Łakoty, urodz. 8.3.1816 r. w Topielowie, wysw. 25.5.1832. 1855 r. było chrztów 41 śl. 5 nieśl. dzieci, - ślubów małż. 13 par. - Zmarło 126 osób.

1856 r. parafia liczyła 2130 kat. 9 p. - Szkola z 1 nauczycielem 144 dz. - Radość 1 m. 119 dz. z 1 prot. włącznie. - Grabina 1 m. 130 dz.

Otok 1 naucz. 59 dz. - Gorka. - W t. r. było 80 chrztów, 74 ślub. dz. 6 nieślubnych. - Ślubów małż. 14. - Zmarło 87 osób.

W piątek w uroczystości św. Barbary 4 gr. 1857 r. objął dekanat tenstwo przy Kościele św. Stanisława bisk. męcz. w Ligocie p. Białą, Ks. Jan Chrz. Glatzel f ur. 29.8.24 r. w Wilkowie, wysw. 23.6.1851 r.

1870 r. liczyła parafia 1950 kat. 18 prot. - Szkola 1 kl. 156 dz., w Radości 1 kl. 159 dz. w Otku 1 kl. 84 dz. - Do parafji należała Gorka (Ernestinenberg).
Proboszcz: Ks. Jan Glatzel.

1883 r. prob. aktuarjusz Ks. J. Glatzel f. w.

11.11.85 r. Um. ks. proboszcz, aktuarjusz, J. Glatzel f, dziekan w Ligocie. Zmarły ur. 29.8.24 r. w Wilkowie wysw. 23.6.1851 r. - Przekrył: 61 lat, kapł. 34 lat.

18.11.1886 r. dłużej niż rok cały czekali parafianie

i testnie na nowym proboszczem, aż w podanym
dniu 18 list., wreszcie mogli powitać oczekiwane go
w osobie Ks. Hermana Kolbe. - Ur. 15.8.1848 r. w Ra-
wysiu. 17 Kwiecień 1874 r.

1886 r. parafia liczyła 2035 kat. 13 prot. - M. polski
W miejscach: 580 kat. 2 pr. - Łukota 2 kl.

Gorka	278	"	1	"	-	-	-
Radostynia	782	"	10	"	-	"	2 kl.
Otok	395	"	-	"	-	"	1 kl.

1890 r. parafia liczyła 2050 kat. 16 pr. - Mowa polski
Łukota 600 k. - Łuk. 2 kl. 96 k. 10. dn.
Gorka 270 " 2 prot. - Radostynia 810 k. 14 pr.
Otok 370 " Łuk 1 kl. 94. Łuk. 3 kl. 194 k. 3 pr. 10. dn.

Proboszcz: Herman Kolbe (n. 86 r. 18.11.)

Łukota p. Biała. 3 maja (niedziela) 1891 r. odbył się odpust
św. Stanisława biskupa, niegdyś krakowskiego, a pa-
trona narodu polskiego oraz kościoła tułejszego.

Przez Msz. św. celebrował Ks. prob. Herman Kol-
be. Śled śpiewał po polsku, a na chórze dwiżecznie
przygrywał p. organista. Hoki! jak błogo było śpie-
wać z całego serca w ożywej mowie. Po mszy św.
zaspiewano pieśń o św. Stanisławie. Sumę celebrował
Ks. proboszcz Ks. Juliusz Biedermann z Gostomji.
Po sumie odbyła się procesja wśród śpiewania pieś-
ni: "W drzewi Twoich stoję Panie". Następnie po-

wiedział kazanie ks. Kapelan, Maksymilian Hah-
nel z Łaznika. - Z urodzenia jest on Niemcem,
ale nauczył się po polsku tak, że wygłosił piękne
kazanie. Za to niech mu P. Bóg napłaci!

1894 r. parafia liczyła 2050 kat. 18 prot.

Ligota 585 kat. - Gorka 270 " 1 "

Otok 368 " - Radoszyna 827 kat. 17 prot.

Skoty: Ligota 2 kl. 105 kat. dz. - Otok 1 kl. 87 kat.

Radoszyna 3 kl. 173 k. dz.

Proboszcz: Herman Kolbe (zob. 18.11.1886r.)

1896 r. w czerwcu. Umarł wskutek paralizu prob.

Ks. Herman Kolbe w Ligocie p. Białą. Umarły

urodz. się w Raciborzu 15. 8. 1845 r. - Świecenia

Kapł. otrzymał 17. 4. 1874 r., a probostwo tutajże

objął 18. 11. 1886 r. - Pogrzeb odbył się 18 czerwca

przy wielkim udziale wiernych i 20 księży.

Nabożeństwo żałobne odprawił i kazanie pols-

kie i niem. wygłosił ks. dziekan Knäpe z Gostomi.

20. 8. 1896 r. objął po śmierci Hermana Kolbe'go,

proboszcz parafii św. Stanisława ks. proboszcz

Aleksander Skowronski z dobry Polak, urodzony

9. 2. 1863 r. w Hucie Laury, wysw. na k. 27. 6. 1869 r.

1896 r. parafia liczyła 2096 kat. 7 pr. 8 iz.

W miejscu: 599 kat. - Gorka 284 kat. - Otok 370 k.

Radoszyna 843 " 7 pr.

Szkoly: Wm.: 2 kl. 192 k. dz. - Otok 2 kl. 90 k. dz.

Radoszynia 3 " 172 " 2 pr. -

Górka a 67 dz. k. do Brzeziny przyłączono.

1901 r. parafia liczyła 2027 kat. 11 prot. (M. pol.)

W miejscy: 611 kat. - Górka 261 k. 1 pr. - Otok

384 kat. - Radoszynia 762 kat. 10 prot.

Szkoly: Ligota 3 kl. 115 k. dz. - Otok 2 kl. 95 k. dz.

Radoszynia 3 " 168 " 1 pr. - Z Górki prze-
mieniono 57 k. dz. do Brzeziny.

Prob.: ks. Aleksander Skowronski (2.20.8.96)

1902-1907 r. prob. " " " " " " " " " " "

29. 6. 1908 r. w Ligocie poświęcono kamień fun-
damentalny p. kościoła. Aktem tego dokonał prob.
wiegowski ks. Aleks. Skowronski. - Na budowę
nowego kościoła w Ligocie, podarował ks. kardy-
nat Jerry Kopp, 20 tysięcy marek.

5. 11. 1909 r. W Ligocie został poświęcony nowy kościół
na cześć św. Stanisława bisk. i męcz. Aktem po-
święcenia dokonał ks. radca duch. Fryderyk
Woytky z Łaznika. Mszę św. odprawił ks. prob.
Aleksander Skowronski.

1911 r. parafia liczyła 2053 kat. 4 pr. Nowa polska k. dz.
Lig. lic. 618 kat. - Góra 269 kat. 1 pr. - Otok 401 k. 1 pr.
Radoszyn 765 kat. 2 prot. - Szk. L. 3 kl. 114 k. dz.
Otok. 2 kl. 100 " dz. - Radoszyn 3 kl. 164 kat. dz.

Odpust ku czci św. Stanisława, biskupa i męczennika
174a w Ligocie w Prudnickiem. 32 r.

W niedzielę, 8 maja, mieliśmy odpust w naszym kościele, poświęconym ku czci św. Stanisława, biskupa i męczennika, na który pospieszyły tłumy wiernych z bliska i z daleka. O godz. $1\frac{1}{2}$ 8 odprawił nasz wiel. ks. proboszcz Mszę św. z niemieckiem kazaniem. O godz. 10 polscy parafjanie wysłuchali polskiego kazania, które wygłosił wiel. ks. proboszcz z Solca. Czcigodny duszpasterz obrał sobie zatem nauki słowa ewangelji św.: „Jam jest Pasterz dobry, dobry pasterz daje duszę swą za owce swoje.“ Wykazał kaznodzieja, że nasz święty Patron dał życie swe za owieczki swoje, że śmiało stanął przed królem Bolesławem Śmiałym, napominając go w Imię Boże do zawrócenia z drogi bezprawia i niecnoty. Rozgniewany król własnoręcznie zasztyletował pobożnego Biskupa. Urząd duszpasterza — mówił kaznodzieja — jest ciężki i odpowiedzialny przed Bogiem, gdyż on musi spieszyć na pomoc konającym, zaraźliwie chorym, by ich zaopatrzyć duchownie na drogę wieczności. Potem odprawił uroczystą Mszę św. za parafjan nasz wiel. ks. proboszcz, następnie udzielił błogosławieństwa z Przenajświętszym Sakramentem.

187. Ligota-turawska.

1725 r. Dla braku gospody w Ligocie Książęcej, urządził jeden z mieszkaniców wyzynek, ale nie przyniosł mu żadnej korzyści.

1766 r. Krabina Anna Barbara z Gossynów, urządziła w Ligocie turawskiej Kościół filijny św. Katarzyny.

1793 r. Kościół filijny św. Katarzyny został powiększony - z drzewa. Kończąc poświęcenia kościoła

25 listopada 1793 r.

Zmaja 1851 r. został ustanowiony lokalista, ksiądz Wincenty Hattwich f, urodz. 20. 1. 1818 r. w Olesinie, wyświęcony 27. 7. 1845 r.

1855 r. w t. r. było chrztów 73 ślub. 3 niesł. dzieci; ślubów małż. 20 par. - zmarło 71 osób.

1856 r. liczyła lokalja 1472 kat. 16 prot. 14 in. - Łąkoła z 4 naucz. 442 dw. - Kadłub-Turawa. - Filja: Łąkoła-Turawa, ss. Apostołów Piotra i Pawła, nowo-budowany Kościół z drzewa w r. 1759; poświęcony w piątek 29 czerwca.

1856 r było kat. 657, prot. 3, - Łąkoła 1 m. 100 dw.

26 dzieci chodziło do szkoły w Biestrzynie. Kolonja Turawa - Łąkoła. w całej parafji 2129 kat. Chrztów w t. r. było 72 ślub. 3 niesł. dx., 10 śl. małż. zm.: 89 osób.

1870 r. liczyła L. turawska 2281 kat. 6 pr. 5 rzd.
Kościół filijny z Zakrzowskiej Turawie 720 kat.
Kadłub - Turawa (kaplica mszalna M. B. Rozario-
wej) 3. 5 km. od parafialnego kościoła.

Szkoły: Ligota tur. 2 kl. 180 dz. - Kadłub t. 1 kl. 97 dz.
w Turawie Zakrzowskiej 1 kl. 124 dz. - Poliwoda i gusi
mianowane miejscowości należały do parafji Li-
goty turawskiej.

1870 r. lokalista w Ligocie - Turawa, był ks. Karol
Rölle, urodz. w W. Dębieniskie 18 gr. 1814 r. wysw.
14 maja 1839 r. na kapłana. - R. 1875 - bez rzeźby

1883 r. lokalista, Karol Rölle, (z. 70 r.)

1886 r. Lokalia św. Katarzyny, licz. 2376 kat. 7 pr. 16 r.
Wm.: 856 kat. 5 pr. 6 r. - Szkoła 2 kl.

Filia Zakrzów Turawa (św. P. i P.) 747 kat. 2 pr. 3 rzd.

Szkoła 2 klasy. - Kadłub Turawski 703 k. 7 r.

Kaplica św. Marcina biskupa, - Szkoła 2 klasy.

Poliwoda 70 kat. (Lokalista Karol Rölle (z. 70 r.)

1890 r. Lok. liczyła 2308 kat. 38 pr. 11 rzd. - M. pr.

Wm.: 378 kat. 6 pr. 5 r. - Filia Zakrzów - Turawa

św. Ap. P. i P., 414 kat. 5 pr. - Kolonia Zakrzów tur.

183 kat. 2 prot. - Kadłub turawski 709 kat. 6 rzd.

25 prot. - Kaplica św. Marcina bisk. - Poliwoda 94

Kat.

Szkoły: w m.: 3 kl. 146 k. 2 pr. 2 rzd.

Zakrzów Tur. 2 " 184 " - - -

Kradlub Turawski 3 kl. 175 kat. 9 pr. 2 z. dz.

Lokalista: Ks. Józef Gorecki f. ur. 15.3.55 r. w Gli-
wicach, wysw. 27.6. 1885 r., ustan. ?

1891 r. w ostatnich dniach sierpnia odbyło się urocz.
wprowadzenie wielebn. Ks. Nowaka. - W Kradlu-
bie przyjechała go gmina, zgromadzona przy bramie
triumfalnej; wraz z dziećmi szkolnymi. Nowa
powitał nowoprzybyłego przewodniczący gminy
p. Kupka, po czym udano się do Kaplicy świętego
Marcina. Po udzieleniem błogosławieństwa re-
brano się w szkole na wspólny obiad, a potem
udano się do Ligoty, gdzie Ks. Gorecki wprowadził
Ks. Nowaka w nowy urząd.

1894 r. lokalja liczyła 2345 kat. 29 pr. 17 z. 16 p.
W miejscu: 893 kat. 1 pr. 10 zyd. - Kradlub - Tur.
(Kapl. św. Marcina bisk.) 737 kat. 28 pr. 7 zyd.

Zakrzów - Tur., ss. P. i P., z kolonją Poliwoda 715 kat.

Szkoly: w m: 3 kl. 176 k. dz. Kad. Tur. 3 kl. 138 k. dz.

Zakrzów - Tur. 2 , 264 „ „ - Lokalista: Ks. Paweł
Polednia f. ur. 29.6.1860 r. w Subocicach, wyswie-
cony 25.7.1885 r.

1896 r. Ligota turawska liczyła 2405 kat. 30 p. 16 z.
W miejscu: 933 kat. 1 pr. 10 z. - Kradlub turawski
(Kapl. św. Marcina bisk.) 722 kat. 23 pr. 6 zyd.

Filia: Zakrzów - Turawa (św. P. i P.) z kolonją i Po-

liwoda 750 kat. 6 prot. — Skroty: L. T. 3 klasy
195 kat. — Kadłub-Tur. 3 kl. 128 kat. 4 pr. dz.
Zakrzów-Turawa 3 " 178 " — "

14 list. 1896 r. został ustan. administratorem
ks. Antoni Conrad f. urodz. 25. 4. 1867 r. w Koźlu,
wysw. 21. 6. 1893 r.

10. 2. 1898 r. objął parafię św. Katarzyny w Li-
gocie turawskiej, ks. proboszcz Michał Sauer f.
ur. 19. 9. 1868 r. w Hoske, wysw. na kapł. 17. 6. 1894 r.

1901 r. Parafia liżyta 2429 kat. 30 pr. M. polska.
W m. i: 923 kat. 2 pr. — Kadłub-Tur. (Kapl. mieszkal-
na N. M. P. Roś.) 667 kat. 20 pr. — Filja L. Tur.
św. P. i P. z kolonją Zakrzów i Poliwoda 839 kat.
8 prot. — Skroty: Ligota Tur.: 3 kl. 209 kat. dz.
Kadłub-Tur. 3 kl. 130 kat. dz. 6 w prot. szkl. kat.
Zakrzów-Tur. 3 " 176 " 5 prot.

1904 r. 1910 r. prob. Michał Sauer f. i. 2.

1911 r. liż. parafia 2482 kat. 44 pr. 6 sz. Mowa pols.
W Ligocie tur. 964 kat. 8 prot. — Kadłub-Tur. (Kapl.)
mieszkalna Rożnicowa) 742 kat. 25 prot. 6 szkl.

Filja: Zakrzów-Tur. św. Ap. Piotra i Pawła,
z kolonją Zakrzów i Poliwoda 776 kat. 11 prot.
Skroty: Ligota Tur. 3 kl. 240 kat. 5 pr. dz.

Kadłub " 3 " 181 " 3 " "

Zakrzów " 3 " 217 " — "

1912 r. - 15 r. prob. Michał Sauer (zob. 98 r.)

Parafia liczyła 2355 kat. - Do opieki i pielęgn.
chorych 3 Siostry. 1916 r. prob. M. S. (z. 98)

1917 r. parafia liczyła 2360 dusz. -

12.8.1919 r. prob. Michał Sauer † został przenie-
siony jako taki do W. Rotorua.

26.8.1920 r. został ustan. nowy prob. w Ligocie
Surawskiej, ks. Bonifacy Piecha † ur. 5.6.1881 r.
w Grabowni, wysw. 12.6.1908 r.

1921 - 29 r. Prob. Bon. Piecha (zob. 1920 r.)

1925 - par. licz. 2500 kat.

2.7.30 r. zarządził parafia ks. prob. Józef Christen.
ur. 25.8.92 r. w W. Konieczkach † aust. wys. 25.6.16 r.

Turawa

Uroczyste wprowadzenie nowych ks. ks. proboszczy.

30 ~~Opie.~~ W uroczysty sposób obchodziła parafia tu-
r a w s k a wprowadzenie nowego ks. proboszcza w osobie
do-tychczasowego kapelana w Bobrku Christena. Na krań-
cu wioski oczekiwała ks. proboszcza banderja konna i ro-
werzyści, którzy towarzyszyli mu aż na probostwo. Tutaj
powitał go chór dzieci szkolnych odśpiewaniem pieśni, po-
czem powitał go w imieniu mieszkańców naczelnik gminy.
W uroczystej procesji odprowadzono go do kościoła, gdzie
mu ks. prałat Kubis wręczył klucze od świątyni. Uroczy-
stość kościelna zakończyła się błogosłowniństwem. 34

1931 r

parafia liczyła
2640 katolików.

Prob. Józef
Christen (z. 30 r.)

1932 - 35 i t. d.

s. 178-180
nie 20 mg.

KRÓTKA HISTORIA LIPIN.

Na pamiątkę poświęcenia nowego kościoła w Lipinach (w roku 1872) wyszła krótka broszurka, z której wyjmujemy następujący ustęp, dotyczący historii Lipin, który brzmi:

„Kiedy Śląskie Towarzystwo Akcyjne w r. 1853 kupiło Lipiny, cała osada składała się z małej fabryki cynku i 8 drewnianych chat, zamieszkałych przez około 120 dusz. Dziś, po upływie 20 lat, podziwia wędrowny ogromne fabryki, wspaniałe domy, okazałe oberże i ożywiony ruch we dnie i w nocy, bo Lipiny liczą obecnie mieszkańców około 5 tysięcy, a targi tygodniowe, licznie odwiedzane przez ludność sąsiednich osad, nadają Lipinom powagę i godność miasta. Widocznie Pan Bóg błogosławił właścicielom Lipin, i musimy na ich pochwałę powiedzieć, że Śląskie Towarzystwo Akcyjne pod każdym względem zasłużyło na wdzięczność nie tylko obecnych mieszkańców, lecz także i potomków naszych. Śląskie Towarzystwo Akcyjne miało to szczęście, w osobie p. Schmiedera pozyskać naczelnego dyrektora, który objawszy zarząd r. 1857 podniósł Lipiny do dzisiejszej świetności. Obszerna znajomość rzeczy, podziwienią godna umiejętność i przyrodzona praktyczność cechują wszystkie prace tego męża, który przytem wolny jest od pychy i dumy i nie tylko się stara o rozwój interesów Towarzystwa, lecz także o polepszenie losu swych robotników.

Pod jego zarządem zbudowano ogromną walcownię cynku, największą dotąd w Europie, i inne fabryki, które angielskich i amerykańskich podróżnych ściągają do odwiedzania Lipin. Wielkie takim sposobem położył zasługi p. Schmieder jako naczelnny dyrektor fabryk i zakładów Śląskiego Towarzystwa Akcyjnego, lecz jeszcze większą pamiątkę zostawia w sercach naszych jego troskliwość o dobrobyt robotników.

Nie tylko starał się o chleb doczesny Lipin, lecz równocześnie troszczył się sumiennie o zaspokojenie duchowej potrzeby swych robotników, opierając się na zasadzie, że do prawdziwej szczęśliwości potrzeba coś więcej jak dobrych zarobków, i wiedząc, że człowiek bez oświaty mało się różni od zwierzęcia. Zaczynny pan Schmieder nie poszedł za przykładem nowomodnych liberalistów, którzy lekceważą sobie wiarę i nabożność robotników. Owszem często i śmiało wypowiedział swoje przekonanie, że wiara jest najgłówniejszą podstawą moralności, i że nabożność podnosi się do godności, na jaką Stwórca przeznaczył człowieka. Następujące fakta niech świadczą o prawdzie wyżej wypowiedzianej:

W roku 1861 zbudowano obszerną szkołę, liczącą obecnie 7 klas, które do najlepszych w powiecie należą. Oprócz tego istnieje ochronka dla małych dzieci.

Od roku 1862 w kaplicy, równocześnie z szkołą zbudowanej, dwa razy w tygodniu odprawiała się Msza św.; w niedzielę suma z kazaniem. A gdy ka-

ty Dobrowolnie bowiem porodził nas słowny, zebysmy byli niejakiem początkiem swego. Wiecie, Bracia moi najmilsi! A niech w człowiek będzie przedki ku słuchaniu, a leniwy w domu, i leniwy ku gniewowi. Bo gniew męża sprawuje sprawiedliwość Bożej. Przeto odrzućcie wszelkie plugastwo i obfitość złości, przyjmijcie cnoty i słowo wszechpłonne, które może zbawić duszę waszą.

EWANGELIA
2018
u św. Jana rozdział XVI, w. 5-14.

1872


188. Lipiny.

plica była za ciasną dla wzrastającej liczby wiernych, Śląskie Towarzystwo Akcyjne w roku 1871 rozpoczęło budowę nowego kościoła. Pan Schmieder darował nie tylko 9 mórg roli jako plac pod kościół, cmentarz i plebanie, lecz jego wstawieniu się zawdzięczamy i to, że Śląskie Towarzystwo Akcyjne zbudowało cały kościół i na to fundowało około 40 tysięcy talarów, więc sumę wyższą, jak podług statutów było obowiązane.

1872
Dzięki należą się także p. Rechowi, inspektorowi fabryk, który zastępując p. Schmiedera z niezłomną wytrwałością starał się o wyborny materiał i o staranne wykonanie wszystkich robót budowlanych.

Dzień 24. lipca (r. 1872) przeznaczono na poświęcenie nowego kościoła lipińskiego, do którego z dawniejszej parafii królewskohuckiej należeć będzie około 8000 dusz z Lipin i Chropaczowa. W dniu tymże pożegna się także z Lipinami p. Schmieder, złożwszy naczelne dyrektorstwo nad tutejszemi kopalniami i fabrykami, lecz pamięć jego nigdy nie wygaśnie w sercach naszych a modły wdzięcznej parafii towarzyszyć jemu będą aż do śmierci.

Podaliśmy powyższy ustęp z broszurki, aby dzisiejszemu pokoleniu przypomnieć historię kościoła lipińskiego, przedewszystkiem jego 50-letnią rocznicę istnienia. Spodziewać należy się i trzeba, że parafia lipińska uroczystie obchodzić będzie pamiątkę uroczystości poświęcenia swej świątyni.



1853 r. Kupiło Pł. Tow. Akcyjne Lipiny, cała
osada składała się z małej fabryki cynku i 8
drewnianych chat, kamieniczkowych przez 120
1861 r. zbudowano obszerną szkołę, liczącą
7 klas, która wówczas należała do najlepszych.
Oprócz tego istniała ochronka dla małych dzieci.

2. 2. 1862 r. W Lipinach odbyło się poświęcenie
tzw. oratorium w szkole, w którym odprawiano
nabożeństwo w każdą, niedzielę i we wtorki, aż
do wybudowania kościoła (1872 r.)

1870 r. znajdowała się na Lipinach - Chropu-
czów 10 klasowa szkoła z 986 dzieci z obydwu ok-
miejscowości, a parafianie należeli do kościoła
św. Barbary w Król. Hucie, gdzie był proboszczem
ks. Edward Delech, radca duchowny i inspektor
szkolny.

Od założenia wsi aż do roku 1852 wchodziły Li-
piny w skład starej parafii bytomskiej, poczem przyłą-
czono je do codopiero nowo utworzonej parafii kró-
lewskohuckiej św. Barbary. Jednakże już po upływie
10 lat okazał się kościół parafialny św. Barbary ma-
łym a równocześnie odczuwać się dała Lipinianom
potrzeba własnego domu Bożego. Ówczesny proboszcz
królewskohucki, ks. Delech, zwrócił się w sprawie tej
do dyrektora śląskiej spółki akcyjnej w Lipinach, Au-
gusta Schmiedera, nakłaniając go do urządzenia sali
do nabożeństw w lipińskiej szkole nowej, którą w tym
czasie budowano. Dyrektor przychylił się do wniosku
ks. Delecha i już 2. lutego 1862 r. odbyło się poświę-
cenie tak zwanego oratorium. Odtąd odbywały się w
Lipinach nabożeństwa regularnie w każdą niedzielę
i każdy wtorek. Roku następnego przystąpiła władza du-
chowna do Król. Huty ks. kapelana Józefa Michalskie-
go, który około Lipin zjednał sobie niezatarte zasługi
a równocześnie wstąpił się na całym Górnym Śląsku
swą działalnością tak pod względem religijnym jak
i socyalnym.

„Wiem, ja
Wiem, ja
CZOLEM

tem przepro-
worzył się Ko-
leńskiego,
wykonawcz-
szelkie ofiar-
redakcji pisi-
zelkie datki
a jego kont-
to jego w
ddział w So-
drzeja Miele-
n dr. Piotr
owicach, ul.
aj administ

229 Równocześnie rozpoczął ks. proboszcz Deloch starania około wzniesienia obszernego kościoła w Lipinach, temwięcej, że już urządzone w roku 1862 oratorium nie mogło wielkiej liczby wiernych pomieścić. Ze strony spółki lipińskiej doznał nadspodziewanego poparcia, to też w kwietniu 1871 r. było można jej kosztem budowę rozpocząć. Uroczyste położenie kamienia węgielnego odbyło się 3. lipca tegoż roku. Budowisko pod kościół kupił dyrektor Schmieder; składało się z 8 mórg roli, które zakupił kosztem 1800 talarów. Do tego nabył ks. proboszcz Deloch jeszcze jedną morgę na koszt kasy kościelnej. Dnia 24. lipca 1872 r. został nowy kościół przez radcę duchownego ks. proboszcza Delocha uroczyście poświęcony i równocześnie oddany na wyłączną własność gminy katolickiej. Dotychczasowy pierwszy kapelan królewskohucki ks. Józef Michalski został jeszcze tegoż roku zamianowany kuratusem przy nowym kościele. Śląska spółka akcyjna przekazała jeden z domów urzędniczych na tym-

czasowe mieszkanie kuratusa za małą tylko dzierżawą. Koszta budowy kościoła wynosiły 120 tysięcy marek i pokryte zostały, jak już zaznaczyliśmy, przez lipińską spółkę akcyjną oraz knapszalt hutniczy.

Ks. Michalskiego śmiało można nazwać apostołem ludu górnośląskiego. Obdarzony niebывałym darem wymowy, był wtedy chyba może tylko jedynym kapłanem na Górnym Śląsku, który co do popularności wewnętrznej siły słowa, przewyższał całe duchowieństwo górnośląskie. Nie było uroczystości i obchodu, przy których nie występował jako mówca i kaznodzieja, jakoby przez samego Pana Boga natchniony i powołany. A zawsze umiał on serca słuchaczy uchwylić i do największego zapału poruszyć. Dość tylko wspomnieć jego kazanie, wygłoszone dnia 22-go czerwca 1893 r. w kościele św. Jadwigi w Król. Hucie z okazji wprowadzenia pierwszego duszpasterza. Z wrodzonym sobie darem wymowy rozwodził się sławetny kaznodzieja o chwilowych stosunkach przewrotnych, przeciwstawiając im czynności kapłańskie w służbie Bożej. Nie było wtenczas oka, któreby się nie było zalało łzami, płakał lud, płakał także ks. kaznodzieja.

Niezbadane jednak są wyroki Boskie. Któż byłby przypuszczał, że to kazanie było ostatniem w życiu sławnego mówcy? Któż przeczuwał z uczestników uroczystości, że te złotousto nauki ks. Michalskiego miały zamilknąć na zawsze? Dnia następnego odprawił ks. Michalski jak zwykle mszę św. i przepędził resztę czasu przedpołudniowego na modlitwie oraz w spełnianiu obowiązków duszpasterskich. W południe samo, w czasie godziny wypoczynku, pochyliła się głowa jego, upadł nieżywy z krzesła, na którym siedział. Ruszony paraliżem, zakończył żywot swój doczesny pełen zasług i poświęcenia.

Smutek parafian po utracie kochanego duszpasterza był wielki; niemniej i ludność okolicznych parafii oraz wszyscy ci, którzy go bliżej znali, wypowiadali swój żal i smutek. Pogrzeb śp. ks. Michalskiego najlepiej dowodzi, jak tego kapłana kochał lud a przedewszystkiem lud roboczy. Kazania żałobne wygłosili OO. Jezuici Długolecki i Langer, pierwsze polskie, drugi niemieckie. Dodatkowo nadmienić nam wypada, że dzięki staraniom ks. Michalskiego został kościół w Lipinach

wewnątrz pięknie przyozdobiony; w tym względzie popierali go niejednokrotnie parafianie. Największą zasługą jego jest wzmocnienie parafian w życiu religijnem i moralnem, zasługą, która mu nigdy zapomniana nie zostanie. To też nazwisko jego żyć i przechodzić będzie z pokolenia na pokolenie.

Niedługo potem, bo dnia 16. września 1893 roku objął parafię, wtenczas już około 20 tysięcy dusz liczącą, dotychczasowy kapelan z Piekar, ks. Jan Ronczka. Urodzony 18. czerwca 1862 r. w Starym Wodzisławiu, odebrał święcenia kapłańskie 26. czerwca 1888 roku. Swoją łagodnością zjednał sobie serca prawie wszystkich parafian. Gorliwy duszpasterz nie lękał się olbrzymiej pracy w parafii; jeszcze wtedy, gdy parafia liczyła już przeszło 23 tysiące dusz obywateli się pomocą jednego kapelana. Dopiero później dodano mu do pomocy kapelana drugiego. Błoga działalność księdza Ronczki w parafii nie trwała zbyt długo, gdyż już 1901 r. powołał Pan Bóg sługę swojego po zapłatę wieczną do Siebie. Następcą jego został 19. listopada 1901 r. ks. Wincenty Muschallik, dotychczasowy proboszcz w Drołtowicach, w powiecie sycowskim. Ks. Muschallik urodził się 30. marca 1858 r. w Bytomiu, na kapłana wyświęcony został 17. czerwca 1887 r. W roku 1912 obchodzić mógł w gronie swych parafian swój 25-letni jubileusz kapłaństwa. Obecnie liczy parafia blisko 30 tysięcy wiernych.

Jeszcze za czasów urzędowania ś. p. ks. proboszcza Ronczki powstała myśl zbudowania kościoła w Chropaczowie. W tym celu przekazał ś. p. ks. Ronczka przy śmierci swej kapitał zakładowy w wysokości 30 tysięcy marek. Pozatem wystarano się o budowisko wartości 60 tys. marek, z funduszy wolnych kuksów przekazano na budowę 70 tys. marek, zaś J. E. ks. kardynał darował wspianiałomyślnie 20 tysięcy marek. W roku 1910 rozpoczęto budowę a w sierpniu 1911 r. odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego; rok później był już budynek pod dachem. Dnia 1-go maja 1913 r. został kościół uroczystie poświęcony; aktu tego dokonał ks. dziekan z Król. Huty. Nabożeństwa w kościele chropaczowskim odprawiało w pierwszych czasach duchowieństwo z Lipin. W ostatnich latach, mianowicie w roku 1915 otrzymali Chropaczowianie własnego duszpasterza.

Fr. G.

3. 7. 1871 r. odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy kościół, który będzie p. St. Tow. Akcyjnego. Pan Samiader podarował nie 9 morgi roli jako plac pod kościół, cementarz i plebanję, lecz jego wstawienie się na wdzięczamy to, że p. St. Ak. zbudowało cały kościół i na to fundowało około 40 tys. talarów; więc sumę wyzna jak podług statutów było obowiąz

↑
1. 5. 1872 r. objął parafię lipińską ks. Józef Michałowski, zatwierdzony jako kurator 9. 7. 72 r. dawniejszy Kapelan przy kościele św. Barbary w Król. Hucie. Ur. 31 gr. 1834 r. (środa) w Nakle wys. 4. 7. 1865 r. —

Kapelanem ks. Ignacy Spindel f. urodz. 2. 6. 42 w Stanowicach, parafji Belk; wys. 29. 6. 1869.

24. 7. 1872 r. odbyło się poświęcenie nowego kościoła pod wezwaniem św. Augustyna. Pri. Kościoła poświęcenia dokonał ks. prob. Edward Deloch, z Królowskiej Huty (dz. Chorzów) — Kapelan i

ks. Ignacy Spindel (zob. wyżej.) Pierwszą posadę kapelana otrzymał przy boku probosza ks. Edwarda Delocha w Król. Hucie przy kościele św. Barbary jako V kapelan. — W tym samym roku odłączono Kurację Lipiny od parafji św. Barbary w Król. Hucie.

1873r. kuracja liczyła 5000 mieszkańców
1886r.

W marcu 1885 r. zaprowadzono w hucie lipińskiej nowe statuta, które krzywdziły nie tylko hutników, lecz w pierwszym rzędzie inwalidów hutniczych. Dawniej kasa dla chorych była połączona z kasą dla inwalidów. Z chwilą zaprowadzenia nowych statutów kasy musiały rozłączyć i robotnicy musieli płacić do każdej kasy tyle ile płacili dawniej do obu. Nowości te nie podobaly się hutnikom, więc przestali pracować czyli zastrajkowali. Nazajutrz przybyli do Lipin dyrektor Scherbening, landrat i prokurator, którzy wspólnie szukali „buntowników i podżegaczy“. Lecz takich nie znaleźli, bo wszyscy robotnicy zachowywali się spokojnie i powiedzieli, że chcą pracować, skoro im zostanie wymierzona sprawiedliwość.

Tak wyglądał strejk przed 42 laty, kiedy to robotników strajkujących ścigał dyrektor do spółki z landratem i prokuratorem.

Kuracja liczyła
14174 kat. 200 pr.
1 starokat. 87 zyd.
W mieście 10384 k.
125 prot. 53 z. 1 st. kat.
Gmina 5 kat.

Synult. szk. 10 klas.
Chłopaków a Polonja

Brzezina 3790 kat. 75 prot. 34 z. - Szk. 7 klas.

27. 6. 1886r. objął posadę Kapłana, ks. Rudolf
Theimerl f, urodz. 10 marca 1853 r. w Biskupicach
wsiw. 27. 6. 1885 r. -

Proboszcz Józef Michalski f. zob. 1872r. M.p.i.n.
16. 9. 1886r. ks. Kapłan Ign. Spindel f. został namia-
nowany i ustanowiony proboszczem w Biskupicach.

22. 1887r. został ustan. Kapłanem, ks. Ryszard
Neumann f, urodz. 5 lut. 1861 r. w Raciborzu, P.j.w.

1888r. lokalja św. Augustyna została podniesio-
na do rzędu kościołów parafjalnych. M.p.i.n.

1890r. Parafia liczyła 18084 kat. 380 pr. 1st. 119 z.

W Lipinach 12664 kat. 335 pr. 85 z. 1st. -

w leżnicy kaplica Najśw. Serca Jezusowego.

Chłopaków a Polonja Brzezina 5420 k. 45 p. 24 z.

Szkóły: W Lipinach 24 kl. 1886 kat. 73 pr. 5 z. dx.
Chłopaków z Kolonij Brzezina 3420 kat. 45 pr.
24 dyd. - Szkóły: w Lipinach 24 kl. 1886 k. 73 p. 5 z. dx.
Chłopaków 10 klas, 842 kat. 18 prot. 2 z. dzieci.
12. 3. 1890 r. Ksiądz proboszcz Józef Michalski, nos-
tał namianowany dekretem z pod. dnia dzieka-
nem dekanatu myślowickiego; w miejsce ks.
dziekana Jania z Chorzowa

1890 r. 31 sierpnia, odbył się odpust na św. Augus-
tyna, a trwał cały tydzień. Zaprawdę można
powiedzieć, że takich uroczystości trzeba daleko
szeroko szukać. Ks. dziekan proboszcz Józef Mi-
chalski sprowadził tak wyuczonych głosicieli
Słowa Bożego, że trudno znaleźć słowa aby
uznać godnie wyrazić. - Godzisznie były 4-ry
kazania, pierwsze o godz. 5-tej rano, następnie
Msza św., drugie kazanie o godz. 10 i Msza św. Po
południu o godz. 3-ciej kazanie i niecierpki, o godz.
7-mej kazanie 4-te i suplikacje. Przez cały tydzień
stuchali księża spowiedzi. Kilka tysięcy ludzi przy-
jęło Komunię św. - W niedzielę o godz. 9.30, przy-
była procesja z Goduli, a ludu z okolicy był tak wiele,
że jeszcze nigdy na odpuscie nie było tyle jak tego
roku. - Dla każdego stanu były podzielone kaza-
nia, dla mężów, niewiast, młodzieńców i panien,

Wszystkie nauki były wzruszające, że chociażby
z kamienia serce było, to się skruszyło. — Za taką
ojcowską opiekę o duszne zbawienie i miłość miłoś-
duszpasterzowi, Pan Bóg napłaci, tak samo i ka-
młodziejom.

25. 6. 1891 r. odprawił nowowyswigoński K. Paweł
Sigula pierwszą Mszę św. Na tę piękną urozystość
zjechało się około 30 księży i wielka liczba ludu.
Gdy prymicjanta wprowadzono do kościoła w podcho-
dzie uroczystym i odśpiewano łaciński hymn:
„Przyjdź Duchu św.”, wystąpił Ks.? na ambo-
nę i wypowiedział kazanie polskie. Potem zaczęła
Mszę św., a po ewangelji było kazanie niemieckie.
Udzieleniem błogosławieństwa przez młodego Ks.
P. Sigulę, zakończyła się urozystość kościelna.
Ustępowano na probostwie. — Prymicjant urodził
się 16. 2. 1868 r. w Krzyżowej Dolinie, wyswigoński
23. 6. 1891 r.

1891 r. 12 list. odwiedził Ks. dziekan J. Michalski,
tutejsze sakoty, dla zbadania nauki religji.

29 list. 1891 r. W niedz.

W niedz. 23. 8. 1891 r. przybył na posiedzenie Tow.
św. Alojzego wiel. Ks. dr. J. Michalski wraz z ka-
pelanem Ks. Radosławem Grymkiem i przedstawił
tego ostatniego w krótkich słowach jako prezesa To-

warzystwa. Po przemówieniu ks. Kapelana przy-
rzekającego im się szczerze najmie Towarzystwem,
zachęcając do spokojnej pracy, powitał go w i-
mieniu tow. p. Rokot i prosił członków ażeby no-
wego prezesa skanowali i stuchali. Po wykładzie
p. Musiałika dobrej książce wniesiono 3 krótkie okrzyk-
na cześć ks. Kapelana i tem skończyło się posiedzenie.

1891r. wrzesień. W tutejszej parafji jest kilka towarz-
ystw które wszyskie rozwijają się jak najlepiej. Są tu 3
konferencje św. Wincentego dla Kobiet.

2. polskie dla zamężnych Kobiet i dziewcząt osobno
i jedna niemiecka; dalej związek robotników,
tow. św. Józefa dla polskich młodzieńców, ka-
toliczkie Kasyno obywatelskie, wraz z towarzyst-
wem zbierającym. Wszyskie te towarzystwa
mają istnienie swe i rozwój do zadowolenia
bardzo czynnemu Przewielebnemu ks. dzieka-
nowi J. Michalskiemu. Pomagają mu w tem
obaj wielbni ks. Kapelani Grzymek i Ligula,
nie dawno dopiero przez ks. dziekana na sta-
nowiska przewodniczących wprowadzeni,
pierwszy w Kasynie i tow. św. Józefa, drugi
w towarzystwie chładzi i w niemieckiej kon-
ferencji św. Wincentego.

29 list. 1891r. odbyło się z powodu 5-tej rocz-

nicy założenia tow. sw. Hlojzego, walne zebranie. Na porządku dziennym było: 1 sprawozdanie i czynności Kasy, 2. wybór nowego zarządu; - 3 wnioski członków.

We wtorek 28 grudnia 1891r. pogrzebano tu wy-
cwiniczkę Gzechową, która dożyła się nie-
zwykłe podeszłego wieku, bo liczyła 110 lat.
Pochodziła ona z Królestwa Polskiego, ale przed
bardzo dawnymi laty zamieszkała na Śląsku,
wysiedziła na mają na Górnolazacku. Ostatnie-
mi laty namiewidziata. W. o. r. j. daś Panie!

22 marca 1894r. Katolicka gazeta niem. z Ra-
ciborza donosi, że do Kościelnego p. Ulfig'a,
przyszedł w wyz. pod. dniu, i landarm i z wy-
szego rozkazu (czyjego?) odbył rewizję, skutka-
jąc książek niebezpiecznych dla państwa. Przy-
czyną tej rewizji miało być to, że p. Ulfig dosta-
je za często przesylki z Terakowa. (Od kogo
to, wyisza wtadza wie, ile i skąd p. Ulfig prze-
sytki odbiera?) Landarm zabrał między
innymi także intencje miesięczne Apostolstwa
Św. Józefa. Na co ta rewizja i co ona
ma znaczyć? Pan Ulfig, jeżeli książki
sprowadza, to czyni to na pozwolenie Ks.
Dziekan. A gdy Ks. dziekan jakie książki

sprawać mu prozwoły, to są to dobre książ-
ki. Bo w nich napisane, to może się przy-
mici do zachowania i umocnienia ludu w
miłości ku Bogu, do rozmaitowania się w on-
cie. Przez takie książki lud się ucznia.
I na takie książki robi policja obławę? !
Ta rewirja u Kościelnego jest wielką obrazą, dla
driekana samego. Niech się wyrzuci w tąd, ra-
stanowi, co sobie poczyna. Lepiej by czuwała
nad innymi ludźmi, niż nad naszym duchowień-
stwem. Polskie książki, dlatego że polskie, zdaje
się, w tąd uważać za niebezpieczne. Jakże
to spakować myśl.

Od 1 kw. 1892 r. poczynawszy, odbywać się będą
tu targi co wtorek i piątek. Jeżeli w te dni przy-
padnie jakie święto, wtenczas odbędzie się targ w
poprzednim dniu.

My, mali korespondenci donosimy, żeśmy dria-
ki polskie, przystępowali do I komunji św. - było
nas razem 277. - Przez sześć miesięcy przygo-
towwali nas Wielebni Księża, driekani i Kapłani
z wielkim trudem i wysiłkowali jak najlepiej na
nowe wojsko Pana Jezusa. - W drugie św. wielka.
nocne, o godz. 7.30 rano przyszedliśmy do Kościoła,
gdzie księża wkruszyli cemi słowami do nas prze-

mówili. Potem nastąpiła ta sw. chwila, w której my
przyjeli do naszego nędnego serca Króla miła i
mięci. Potem znova była przemowa. Ten dzień i
słowa wiel. księży przostaną nam na zawsze w pa-
męci. Oby nas P. Bóg raczył łaską swoją wspierać,
abyśmy wedle nauk naszego Kochanego ks. dzieka-
na postępowali. Za wszystkie trudy które nas pod-
jęte i sliczne obrutki, różnice i medaliki, które
my dostali na pamiątkę, składamy naszym Głom
dłochowym najskromniejsze: "Bóg zapłać!" - J. i T. J.

3 paźdz. 1892 r. odbyło się to poświęcenie nowego
cementarni Katolickiego. Kiedy zabrakło miejsca na
pierwszym, miał donor Kościelny porzątkowo zamiar
odkupić od właścicieli chropaczowskich kilka mórg
na założenie nowego cementarni. Układy jednako
nie doszły do skutku, ponieważ właściciele stawia-
li za wysoką cenę. Generalny dyrektor, p. Scherbe-
ning odstąpił wtedy gminie Kilka mórg wielki
plac na bardzo niską cenę, a plac ten po ogrodzeniu
go i po wystawieniu Kostnicy poświęcono z całą uro-
czystością. O godz. 3-ciej udała się procesja przy od-
głosie dzwonów na miejsce, gdzie dokonano aktu
poświęcenia po Kazaniu polakiem i niemieckiem.

8 paźdz. 1892 r. W sobotę wiecz. zasnął podczas na-
bożeństwa obitopiec szkolny i przostat w Kościół

niespostrzeżony przez nikogo aż do późnej nocy.
Obudzwszy się, a analizując się namknętym, wszedł
do Kaplicy M. Boskiej, rozbił kosztowne okno ko-
lorowe, przedstawiające św. Jaka, rozerwał dre-
sianą siatkę i wydostał się na wolność. - Co to
szkody może zrobić taki nierozważny dziesięć!?

We czwartek 20 października 1892r. Jusi znów kasnął
chłopa podczas nabożeństwa wieczornego.

Obudzwszy się o 8.15 godz. i przekonawszy się, że
jest namknęty, zaczął drzeć; na to przyszedł
Kościelnny i wypuścił go na wolność. Szczęściem,
że nie przypuścił mu się, powybijając okien i uciec.

1892r. listopad. Nierozważny kaszący dostał
w tejże szkole gminnej nasz język polski.
W tych dniach egzaminował p. inspektor szkolny
religji w polskim języku. Pytał się jednego chłop-
ka 12-letniego o „Wierzę”, a gdy ten nie po-
trafił, sam inspektor powiedział je wyraźnie przed
wszystkimi. Nieradowolony z egzaminu, powiedział,
że jest nie dobrze uczyć dzieci w obu językach, że z
tego tylko głupieją, a i w niemieckim języku dobrze od-
powiadają, więc p. inspektor radził tylko tego
języka używać. (Choć dobrze odpowiadają, ale czy
też rozumieją?) Ale jak tam, tak tam; główna
rzecz w tem, że od tego czasu ucieka na gwałt

we wszystkich klasach w szkole Knapuszałtowej katechizmu i biblijnej historii w polskim języku tego przedtem nie bywało.

24.1.1893 r. we wtorek, pospieszał ks. kapłan Paweł Ligula z Przenajśw. do chorego na Kopaninie, gdy w tem wypadł na niego wielki pies pewnego rzeźnika i stargał mu sutannę i poranił ręce. Szczęściem, że przechodził właśnie kandarm, który celnym strzałem z rewolweru usmiercił.

29.1.1893 r. W celu uradzenia, jakby najlepiej i najgodniej obchodzić jubileusza Ojca św. Leona XIII, odbyło się zgromadzenie w 29 stycz. na sali p. Morawca. Ks. prob. J. M. miał do zgromadzonych przemowę tyjącą się jubileuszu, w której wyraził swe zadowolenie, że się tak licznie stawiono na niebranie. Potem rozprężyły się narady i wnioski o sposobie obchodzenia uroczystości i ostatecznie utworzono komitet, złożony z członków wszystkich katolickich towarzystw, który najnie się tą sprawą. Przy końcu wysłano także telegram do J. Em. ks. Kardynała biskupa Rzymu z życzeniem nowego naszkrytu jaki jego osobę spotkał. Na przyjęcie ks. biskupa wysłała nasza gmina razem z parafianami do Wrocławia.

Program uroczystości 50-letniej biskupiego Zi. Lw.
Leona XIII w Lipinach.

I. Pochód z pochodniami w którym pójdą po kolei:
jezidicy, tamborzy i grający na piszczałkach ze Lw.
wojackiego, muzyka, Komitet i zarząd Kościelny,
Związek wojacki, zw. gimnastyczny, zw. śpiewacki,
nauczyciele, hutnicy chrzopackowscy, muzyka, Ka-
syno, zw. obywatelski; zw. orłada i Kat. Lw. sw.
Alojzego, zw. robotników z Lipin, i z Chrzopackowa,
muzyka, hutnicy z Lipin.

II. Główny uroczystościowy w polskim i niemiec-
kim języku. - Polskie i niem. przemowy. - Stu-
ne ognie. - Na zakończenie śpiew pochwalny.

19 lut. 1893r. odbył się tu obchód jubileuszowy
bardzo uroczyste. Całe Lipiny gorzały ogniem
świąteczek, nawet innowiercy iluminowali. Po-
chód z pochodniami był imponujący, co sobie ka-
dy mógł myśleć, gdy w przesłanych numerach „Ka-
tolika” czytał program. Gdy pochód szedł, strzela-
no z moździerzy i puszczano rakiety. Pochód usta-
wił się po obu stronach kościoła. Tam towarzystwo
śpiewackie zaśpiewało pieśń niem., a po niej wy-
powiedział p. Guiliński mowę niem., zakończoną
okrzykiem. Potem p. Pasternak przemówił
po polsku; ks. diekan śpiewał wszystkim za

take wielkie uczestnictwo w obchodzie. W mowie swojej zaznaczył, że lipińska parafia jest zgodna i w niósł okrzyk na zgodę i jedność w parafii. Potem odśpiewały tow. św. Alojzego i robotników pol-
skie pieśni, zastosowane do uroczystości.

1893 r. marzec. Dopiero 20 lat temu, jak kościół ro-
stał wybudowany, a już widac w murach liczne
sypary i pęknięcia. Przyczyną tego zmieszczenia
jest to, pociąg Kolei nielazowej zbyt blisko kościoła
przejżdża. Ciągły turkot ciężkich wagonów nie
pozostawiał bez wpływu na budynek. Kiedy ową kolej
budowano, opierał się temu śmarty św. pam. ks.
proboszcz Józef Szafrański jak i obecny duszpas-
ter ks. dziekan J. Michałski; wtedy na ich zarzuty
nie uważano, — teraz oto widoczne skutki tego.

1893 r. 3 kw. W drugie święto Wielkanocne przy-
stąpiły dzieci, których było ponad 250 do pierwszej
Komunii św. O północy do 8 rano wyruszyła
procesja z muzyką, chorągwią od rzeźby gmin-
nej do kościoła; tutejsi księża postępowali na
czole. W kościele zostało odprawione uroczyste na-
bożeństwo, a księża przemawiali aż 3 razy do wier-
nych i dzieci w tak wzruszający sposób, że wszy-
stkich poruszyli do łez. — Po Komunii św. wszystkie
dzieci udały się na probostwo i odebrały od ks.

od ks. dr. J. Michalskiego różne pięknie podar-
ki. Przed świętami praca księży i dzieci
i wiernymi była prawdziwie ogromna. Nieo-
mal przez 3 tygodnie były nauki dla każdego
stanu, a co sobotę słuchano spowiedzi tych,
dla których były nauki, aby w każdą niedzielę
mogli przystąpić do Stołu Pańskiego. W wielkim
tygodniu dzieci chodziły 2 razy na dzień na
naukę przygotowaną. W piątek po nauce ks.
dziekan modlił się z dziećmi przed grobem Pana
Jezusa. Każdy to uznać musi, iż księża nad siły
starają się o dobro nasze i dzieci. Niech Bóg wynag-
rodzi im ich gorliwość, a my parafjanie odwdzię-
czmy im się miłością ku nim.

23. 6. 1893r. Umarł ks. Józef Michalski, proboszcz
przy kościele św. Augustyna na Lipinach. Urodz.
31 gruń. 1834r. Na ks. wysw. 4. 7. 1863r. Probosz-
czem w L. od 9 lipca 1872r. dziekanem dekana-
tu myślowickiego od r. 1890. W jego pogrzebie
wzięto udział 75 księży. - Wśród publiczności
widziano hrab. Ballestremę, nadburmistrza by-
tomski Jan Brünninga, p. dr. Stephana z
Bytomia i wiele innych znaczących osób.
Udział ludu był bardzo wielki. Mowę pogrze-
bową polską wygłosił ks. Komisarz Nerlich.

Nowę niem. wygłosił Ks. Langer z Krakowa.
W dniu pogrzebu 26.6.93r. sp. J. M. nakazał ins-
pektor szkolny p. dr. Mikula z Teret Huty, aby na-
uka w szkołach odbywała się od 7-9 i od 2-4 go-
dziny. Pan inspektor przyjechał na rewizję, a
dniei przedtem wygłosił, że ci, a pomiędzy na-
uczycieli, którzy przy pogrzebie nie są koniecz-
nie potrzebni, mają uczyć. Pan inspektor jest
katolikiem. Lipińscy parafianie gorszą się
na niego, że nie pozwolił dzieciom i nauczy-
cielom brać udziału w całym pogrzebie sp.

Ks. proboszcza, diekana Józefa Michałskiego.
1893r w połowie lipca, zmarła tu sędziwa
staruszka wdowa Kunegunda Pietruska,
przeżywszy 100 lat i 4 miesiące. Urodzona
w Kwiecieniu 1793 r. - R. i. 12.

1893r. Słychać, iż kapelan Ks. Jan Rączka
w przyszłą środę 18 paźdz. t.r. obejmie tutajże
probostwo i ma być bardzo uroczyste wyrowadz-
18 paźdz. 93r. odbędzie się urocz. wyrow. Ks. Jana
Rączki jako proboszcza lipińskiej parafji. Porzą-
dek jest następujący: Rano o godz. 3 przywi-
tanie przy bramie triumfalnej w Chropaczowie.
Następnie pochód aż do Kościółka w kolejnem na-
stępstwie: Jędrzej, Krzyż, dzieci szkolne z sztan-

darem, Tow. św. Alojzego ze wstądem, Zw.
robotników z Lipin, zw. rob. z Chropaczowa;
potem górnicy, kutnicy, werczanie, Zw. obywateli,
i zw. Gródników, wszyscy ze swym sztandarem.
Następnie osoby same, zarząd Kościelny,
i następny gmin, kobiety chropaczowskie w ich
stroju, dziewczyny w białej, księża, niewiasty.
Wieczorem odbył się pochód z pochodniami w
następnym porządku: O godz. 6-tej zgromadza
się wszyscy przy pierwszej Kapliczce w Chropaczowie.
Następnie wyrusza: jeźdźcy, bębniarze i pisarki
Zw. wojskiego, muzyka, komitet i zarząd Kościel-
ny, zw. żołnierski, zw. strażnicy ogniowej, zw. gim-
nastyczny, zw. śpiewaków z Lipin, zw. śpiewaków
z Chropaczowa, nauczyciele, Kasyno, zw. obywatel-
ski, zw. czel. kutnicy chropaczowscy, muzyka,
kutnicy z Lipin, tow. św. Alojzego, zw. robotników
lipińskich i robotników chropaczowskich.

19 października 1893r. odbyło się uroczyste wprowa-
dzenie ks. Kapelana Rączki jako proboszcza.

W Chropaczowie, dokąd nowy duszpasterz przy-
był furmanką z Piekart, powitał go dotychczasowy
ks. administrator Liguba. Następnie odbył się
pochód aż do kościoła. Przekazanie na tę uroczy-
stość wygłosił ks. dr. Schmidt z Łatowic, po czym

odbyła się solenna Msza św. Po południu zebrato się liczne grono obywateli i panów, którzy w spółnym obiedzie, wyprawionym na cześć ks. prob. wzięli udział. Wieczorem odbył się pochód z pochodniami. Mimo deszczowego powietrza odbyła się cała uroczystość dobrze.

1894 r. I Kapelan ks. Kaspjar Orliński f., urodz. 2 styczn. 1866 r. w Chorzowie, wysw. 21. 6. 1893 r.

II Kapelan ks. Teodor Śliwa f., ur. 15. 5. 1869 r. w Grodziszewicach, wysw. 11. 6. 1894 r.

1894 r. parafia liczyła 20743 kat. 634 pr. 148 ryd.

W miejscu: 14232 kat. 540 prot. 118 ri. (Kaplica Śc. Jezusa w leśnicy hutniczej) — Chropaczów 6511 kat. 94 prot. 30 rydów.

Szkoły: Lipiny 16 kl. 1221 kat. dz. — Hutnicza 16 klas. 1320 k. dz. — Chropaczów 14 kl. 1047 k. dz.

1896 r. parafia liczyła 22831 kat. 735 pr. 143 ri. Nowa polska i niemiecka. — W miejscu było 15654 kat. 546 prot. 111 ryd. — Kaplica Śc. Jezusa w leśnicy hutniczej.

Chropaczów z obwodem dobra Chrop. i Pol. Brzezina 7177 kat. 189 pr. 32 ryd. — Szko. 17 kl. w Lipinach 1163 kat. 20 prot. dz. — Szko. hutn. 19 kl. 1465 k. 51 prot. dz. — Chropaczów 16 kl. 1157 kat. 29 pr. dz. Prob. i ks. J. Raczka (prob. 16. 9. 93) I kap. K. Orliński (93 r.)

II „ vacat.

19. 10. 1896 r. W poniedziałek po południu o godz. 5-tej
wyjeżdżano w tętniej parafji księcia kar-
dynała Jerzego Ropya. Po zwykłych powitaniach
udał się arcybiskup do kościoła, gdzie udzielił wier-
nym błogosławieństwa. Dnia następnego bierzmo-
wał. Po południu odjechał do Królewskiejhuty.

22. 3. 1900 r. został ustan. kapłanem, ks. Augustyn
Spyra † urodz. 25. 8. 1873 r. na Rozbarku, wysw.
21. 6. 1899 r. — II kapł. — vacat.

1901 r.

parafja liczyła 24216 kat.

691 prot. 163 rz. K. p. i niem.

Lipiny (włącznie: Kolonia)
Kolejowa, Szymbarkowa, No-
wa Kopanina, Piaszniki}

16267 kat. 510 prot. 134 rzd.

(Kapł. Lerca Jęzusowego w lecznicy kuteńkiej.

Gmina Chropaczów (z Brzezina) 6586 kat. 136 pr.

29 rzdów. — Chropaczów obszar dobra włącznie
Kolonia Guidotto 1363 kat. 45 prot.

154

Szkoly: Wyższa szk. żeńska symult. 52 kl. dz. 19 p.

Liczące: Lipiny I 20 kl. 1537 kat. 1 rz. dz. — II sym.
23 kl. 1670 kat. 94 prot. 13 rzd. dz. — Chr. 20 klas

1490 kat. 22 pr. 2 rz. dz.

19.11.1901r objął parafję po zmarłym proboszczu ks. Janie Ronexka, ks. Wincenty Musialik † proboszcz w Drobtowicach w synowskim powiecie; emier. dz. - Urodz. 30 marca 1858 w Bytomiu, wysw. 17.6.1887r. mianowany proboszczem 6 list. 1901r.

28.9.1902r objął miejsce II kapelana ks. Jan Salzbürg †, Ur. 1 maja 1874r. w Opolu, wysw. 22.6.1901r. Pierwsze miejsce kapelana objął 27.9.01r. w W. Dębickiej. - I kap. Augustyn Szyra † z ob. 1900r.

Prob. W. Musialik (z. 1901r.)

1903r — 1905r. jak 1902r.

9.8.1906r. we czwartek objęli równocześnie dwaj kapelani swoje miejsca: I. ks. Ernest Steuer †, urodz. 1 maja 1876r. w Ligocie Czarnoborowej, wys. 22.6.01r. II. ks. Alfred Głosarczyk † urodz. 10.9.75r. w Cwiklicach, wysw. na kapłana 20.6.1903r.

Prob.: W. Musialik † em. Dębickiej (z. 01r.)

1907r. " " " " " " " "

I Kapelan: Ernest Steuer (z ob. 1906r.)

II ustan. 27.6.1908r. ks. kapelan Maks Mokrosz † urodz. 22.8.1880r. wysw. 21.6.1904r.

22.7.1909r. został ustan. II kap. ks. Ryszard Głowicki † urodz. 31.3.79r. w Hucie Laury, wys. 23.6.1905r. - Prob. W. Musialik, I kap. M. Mokrosz 08.

1910r Prob. (01.) I k. (08) II (z 09r.)

Wr. 1911 parafia liczyła 27 tys. 334 kat 918 pr 134 d
Lipiny a Kolonja Kolejowa, Gajb Marcina, Nowa Kopa-
nina, Piasnki, liczyły 17414 kat. 641 prot. 116 ryd.
Kapł. Serca Jezusowego w leśnicy hutniczej, — Chropaczów
6733 kat. 164 prot. 18 r. — Obszar dworski a Kolonja Gwi-
dona 3187 kat. 113 prot. — Składy:

Wyższe: szk. dla dziewcząt 51 kat. 29 pr. 11 rydówk
Ludowe: w m.: 37 kl. 2630 kat. 6 ryd. uczeni.
Symultanna: 17 klas 1051 " 83 pr. 2 ryd.
Chropaczów 33 " 2259 " — 52 " d.

Prob.: W. Musiałik (z. 1901 r.)

I. kapelan: ks. Jan Piechota f, urodz. 25. 6. 1877 r w
Chrowicach, pow. opolski, wysw. 21. 6. 1904 r.
Ustan. 13. 1. 1911 r.

II. Kapelan: ks. Ryszard Gawliczek f ur. 31. 3. 1879
wysw. 23. 6. 1905 r. ustan. 22. 7. 1909 r.

III. kapelan: ks. Jan Sosala f, ur. 31. 12. 1881 r w Pre-
nowicach w pow. Niemodlińskim; ust. 19. 12. 1911 r.
20. 6. 1912 r. wezwartek obchodził ks. Wincenty
Musiałik, proboszcz tutejszy, swój 25-letni ju-
bileusz kapłaństwa. Jubilat ur. 30. 3. 1858 r. w By-
tomiu, wysw. 17. 6. 1887 r. Na Lipiny dostał się
za prob. 6. 11. 1901 r. — Imi księka:

Proboszcz: zol. 1901 r. I kap. z. 1911. — II k. — 1909 r.
III-kap. z. 1911 r.

1913r. Kościół parafialny św. Augustyna od-
nowiano i renowano, ponieważ mury i skle-
pienia popękały.

Prob. Wincenty Musialik - 01r.

I Kapelan Hugon Cedrick † urodz. 22.4.74r.
w Solarni, wysław. 23.6.05r., ust. 27.9.1913r.

II ks. R. Gawliczek (z. 09.) III ks. J. Lissala (z. 11r)
23.10.1914r. ust. Kapel. IV ks. Karol Wille † Dr.
teologii. Ur. 27.1.82 w Pickarach, wysław. na
Kapłana 22.6.1907r.

1914r - bez księży.

1915r parafia liczyła 28 414 kat. - Prob. (01.)

I kapelan: ks. Karol Wille (zob. 23.10.14r.)

II " " : ks. Palarczyk †, ur. 26.8.87r. wysław.
21.6.1913r. ustan. 12.6.1915r.

1916r Prob. Wincenty Musialik (zob. 01r.)

I i II kapelan jak p. rok 1915. Parafia
liczyła bez Chropaczowa 28 415 kat.

1917. parafia liczyła 28 900 kat.

Księcia: prob. 01r. I kap. (14.) II kap. 15r.

1918

1919

1920

1921

1922

Postbestellungsformular.
Unterzeichneter abonniert hiermit bei dem
Postamt für den Monat September die in Uelwitz
erscheinende Zeitung

Kwit do zapisywania na pocztę.

(203a)

2034 Lipiny w Bytomskim. Rodowity Nie-
niec Jan Gripp, pochodzący z Szlezwiku-Holszty-
na, a mieszkający obecnie w pow. lublinieckim, pi-
sze do »Gaz. Op.«, że nie umie ani słowa po polsku
i jest zupełnie bezparcyalnym, ale nie ma słów obu-
rzenia i zgrozy na zbrodnie »grenzschutzu«. Otrzy-
małem — tak pisze — wiadomość z Lipin (pod Gy-
tomiem) o śmierci mojej szwagrowej; udałem się
więc zaraz tamdotąd na pogrzeb. Przeczuwałem
coś strasznego, gdy przechodziłem ulicami Lipin i
widziałem wielkie ślady krwi; i rzeczwiście gdy
wstąpiłem do domu mojego szwagra, dowiedziałem
się od tegoż, że »grenzschutz« jego żonę zabił. Otóż
szwagier i szwagrowa byli jeszcze z innymi ludź-
mi zatrudnieni przy młóceniu zboża; wtem nadje-
chał nagle pociąg pancerny z »grenzschutzem«, któ-
ry, nie pytając o nic, zaczął strzelać do młócących,
przyczem mojej szwagrowej przez odłamek granatu
zostały kolana oderwane. Tego nie było dosyć,
gdyż zamiast, jak na prawdziwych żołnierzach przy-
stoi, opatrzyć nieszczęśliwą, chwycili za kolby i do-
bili ją. Teraz pozostał mąż z sześciorgiem dzieci. —
Również — pisze dalej p. Gripp — zastrzelono kole-
jarza, Niemca (ein rein deutscher Eisenbahner). Pro-
sił on »grenzschutz« o darowanie mu życia, ponie-
waż w niczem nie brał udziału, poczem wniósł rę-
ce ku niebu i jeszcze raz błagał, ale to nic nie po-
mogło; nieszczęśliwy musiał uledz. Pozostawia on
żonę i siedmioro dzieci.

Pozdr. 1920 r.

1923 r.

Następnym amatorskiego
wzrostu powstaniu
na proboszcza ks.

Emanuel Łowak, urodz.
22 lipca 1886 r. w Pozowie,
wysw. 22.6.1911 r. Pierw-
szym poradę II Kapłana
stawał 8.7.1911 r. w Mi-
kołowie, przez 5 lat i
8 miesięcy. Od 4.10.1916
Kapłanem w Lublinie
Od 30.9.1918 r. I Kapła-
nem na Wierku do 22 r.

W r. 1925 został usta-
nowiony wikarym I
ks. Walenty Piaskowski,
urodz. 23.1.1901 r. w Ro-
koszowie, wysw. na
Kapłana 1925 r.

II wikary - vacant
III " " " " "

Lipiny w Bytomskim. Za staraniem bractwa Straży Honorowej N. S. J., mieliśmy w naszej parafii tygodniowe rekolekcje. Wiel. Ojciec Misjonarz Drobny wygłaszał nam dzienne nauki, na które śpieszyliśmy licznie, aby się krzepić na duchu. Zakończyliśmy te nauki uroczystym nabożeństwem z „Te Deum” w niedzielę. Gdy sobie przypominamy te chwile, pragnęlibyśmy wdzięczność wyrazić Wiel. Ojcu Misjonarzowi za słowa prawdziwie do serc idące, a także i przełożonemu wspomn. bractwu, zasylając im na tej drodze nasze staropolskie Bóg zapłać.

Ks. Wincenty Musialik pochodził z rodziny mieszczańskiej. Urodził się dnia 30. marca 1859 w Bytomiu. Studja gimnazjalne odbył w Bytomiu i Raciborzu, teologiczne zaś we Wrocławiu, gdzie dnia 17. lipca 1887 otrzymał z rąk Księcia-Biskupa Hierzego święcenia kapłańskie. Służbę we Winnicy Pańskiej pełnił nieboszczyk najpierw jako wikary w Krzyżownikach w Namysłowskim, następnie kolejno jako administrator, proboszcz i dziekan w Rudelsdorf w powiecie Sycowskim, zarządzając równocześnie parafiami Schollendorf a później Neu-Mittelwalde. Po śmierci ks. Rączki w roku 1901 mianowany został ks. Musialik proboszczem w Lipinach. Jego dziełem jest tam powiększenie kościoła parafialnego, założenie nowego cmentarza, nabycie nowych dzwonów itd. Za niego i jego staraniem powstał wspólny kościół w Chropaczowie, którego budowę rozpoczęto w roku 1911 według planu śp. architekta Gienzy. Osobiście ks. Musialik był łagodnego usposobienia i odznaczał się wielką gościnnością, dopóki stosunki na to zezwalały. Nieprzyjazna dla niego konstelacja polityczna oraz niezwykle trudne stosunki w parafii zmusiły go w roku ubiegłym do opuszczenia parafii i zrzeknięcia się probostwa. Przeżycia ostatnich lat wstrząsnęły jego zdrowiem już i tak nadwątłone. Ponowny wybuch starej dokuczliwej choroby wewnętrznej przyspieszył jego zgon. Umarł dnia 15. lipca 1923 w zakładzie w Piaśnikach. Pochowany jest w kościele w Lipinach. R. i. p.

**Na imieniny Wielebnego księdza proboszcza
Emanuela Sowy w Lipinach**

(26. marca).

Na melodyę: „Serdeczna Matko”.

Znowu zawitał do nas dzień ten błogi
Dla parafii i ludu wiernego,
W którym, proboszczu nasz miły i drogi,
Obchodzisz święto patrona swojego.

Z tego więc radość z tego i wesele
Panuje wielkie w parafialnem gronie,
Ze Ciebie Pan Bóg stawił nam na czele,
Byś nam był wodzem w kościoła obronie.

Badź duszpasterzu dusz naszych pociecha,
Oddalaj od nas niewiary zwątpienia,
By bogobojność tu pod każdą strzechą
Żyła i godnych czyniła zbawienia.

Nie możemy stanąć z darami na farze —
Nie stać nas bowiem, na srebro i złoto —
Lecz naszą wdzięczność składamy Ci w darze,

Przyjmij ją Ojciec duchowny z ochotą.
Przyjmij życzenia, które Ci składamy;
I miłość, która w naszych sercach bije:
My zaś ze serca ochoczo wołamy:
„Ksiądz proboszcz nasz, niech długo jeszcze żyje!”

W dowód miłości i szacunku
Aleksander Sokolik.

1926r.

Parafia liczyła 17
tys. i 800 kat.

Odpusty:

Najśw. Serca Jezusowego,
i w niedzielę
po św. Augustynie.
Kaplica w leżnicy
w Piasinikach, nabo-
żeństwo czczone.

Miejscowości: 1.

Kolonia Kolejowa,
2. Kopanina, 3. Li-
piny. — 4. Łąka Mar-
cina. 5. Piasiniki.

Święta:

I. Ludowe polskie 2-4, 36 kl. 1598 uczni. — Kucha-
niem. 9 klas 450 ucz. — II dokształcająca prze-
mysłowa 13 klas.

1928r. Proboszcz jak 1923. Em. Sowa (rob.
Wikary: Ks. Wendelin Katusza, ustan. 1928r. — Ur.
9-go sierpn. 06r. w Siemianowicach, wysł. 24r.
Komorant: Ks. Jan Chrzypczak, kuratka w szpitalu na
Piasinikach, urodz. 17.1.1840 r. wysł. 23.6.96r.
Ks. Oskar Gichy, katecheta, ur. 29.8.75r. w Mikołowie,

wyśw. 22. 6. 01 r., emerytam 1926 r. mieszka w Rudzie ulica Powstańców

1929 r. Parafia św. Augustyna liczyła 18070 kat. 308 prot. 73 żyd. 4 innowierców. — Parafia powstała 1882 r., Kościół 1871-72, masywny, kamieniany 27. 9. 1888 r.

Skaplica: w lecznicy w Piasznikach (naboi. dzienn.)
Zakład: lecznica kuteńska w Piasni., ochronka (16 ps. Boromeuszek) należą do parafii.

1. Kobi. Kolejowa, 2. Kopanina, 3. Lipiny, — 4. Fryb Marcina, — 5. Piasniński. — Inkoty:

I 474 dz. — II 425 dz. — III 512 dz. IV 580 dzici.

1 niem. 9 kl. 430 dz. — Szkoła dokształcająca.

1 przemysłowa, 2 górnicza. gimnazj.

Prob.: ks. Em. Łowa (zob. 1923 r.) — Wikary: 1. ks. Włodzisław Katusia, ur. 9. 8. 1896 r. w Siemianowicach, wyśw. 2. 3. 1924 r. ust. w sty. 28.
2. wikary ks. Józef Matloch, ur. 5. 7. 1876 r. w Raciborzu, wyśw. 15. 7. 1900 r. ust. 1. 9. 29 r. — 3. — vacant.

Ks. Jan Chrzczanek, Kurator w szpitalu w Piasznikach urodz. 17. 1. 70 r. w Wierzbku, wyśw. 23. 6. 96 r. ust. 28 r.

1930 r. Parafia liczyła 18057 kat. 323 prot. 128 żyd. 8 grek. kat. prawosławnych 4. starokat. 1.

Prob.: ks. Em. Łowa (zob. 33 r.) — Wik.: W. Katusia (z. 28)
2. wik. — ks. Fr. Katusia, urodz. 7. 3. 1899 r. wyśw. 29,

czwartek 1924 r. ustan. 1.9.1930 r. —

Kuratus: ks. Jan Chroczek j.w.

1930

17.8.

Lipiny Śl. Tow. Polsk. Kasyno w Lipinach obchodziło w niedzielę 17 sierpnia br. 1500-letnią rocznicę śmierci swego patrona św. Augustyna, wielkiego doktora Kościoła. Na porządek dnia składały się: uroczysta Msza św. połączona z generalną Komunią św., a po południu uroczysta akademja. Uroczystość wypadła bardzo wspaniale i długo pozostanie w pamięci mężów naszej parafji, którzy obrali sobie za wzór tego wielkiego świętego.

1932 r. Gościół parafjalny musiano ponownie poprawiać, tak samo jak 1913 r.

1935-6 r. Prob. Sowa Em. Kap. Królik; Kępcz-Kowalski;

26.1

10.

35.

7.

Lipiny. W ubiegłą niedzielę, popołudniu odbyła się tutaj uroczysta akademja ku czci Chrystusa Króla. Przebieg tej akademji był następujący: Ks. proboszcz Sowa jako asystent kościelny mężów katolickich zaga. akademję, witając przybyłych gości i parafjan. Chór kościelny „Cecylja“ odśpiewał nabożną pieśń, dwie w bieli przybrane członkinie Kongregacji Marjańskiej zadeklamowały wiersze o Chrystusie Królu, po czym przedstawiono pięknie zainscenizowany żywy obraz — fragment z Góry Oliwnej. Obraz wywarł bardzo miłe i doniosłe wrażenie. Przybyły z Katowic referent p. dyrektor A. Kęsa omówił szczegółowe znaczenie święta Chrystusa Króla i znaczenie rodziny w świetle nauki Chrystusowej. Ponownie wystąpiły śpiewaczki z „Cecylii“ z pieśnią. „Przy królewskim Chrystusa sztandarze“, poczem ks. proboszcz Sowa zabrał głos i wyraził swą wielką radość z powodu, że w dniu święta Chrystusa Króla aż 1800 parafjan przystąpiło do Komunii św. zaś pod adresem mężów katolickich zwrócił się z życzeniem by liczniej przybywali w ciągu roku na urządzenia o charakterze religijnym. Teraz ukazał się na scenie drugi żywy obraz, przedstawiający Chrystusa Króla jako zwycięzcę nad śmiercią i potępieniem. Tym, którzy żywe obrazy wykonali, śpiewali, deklamowali, akademję organizowali i tym, którzy na nią przybyli złożył ks. proboszcz serdeczne podziękowanie za pracę i poniesione trudy. Po odśpiewaniu pieśni: „My chcemy Boga“ i wznieśieniu trzykrotnego „Niech żyje“ na cześć Chrystusa Króla, ks. proboszcz zamknął akademję.

27 lipca 1936 r

Emanuel Sowa, prob.

obchodził

50-lecie

sw oick wrodzin.

Urodz. 22. 7. 86 r. w Por-

wie wysw. 22. 6. 11 r. -

Od 8 lipca 1911 był II ka-

pelanem w Mikołowie.

Proboszczem ustanow-

wiony w r. 1923.

1936

Pożar w probostwie w Lipinach.

Wczoraj o północy wybuchł pożar na probostwie w Lipinach. Zaalarmowane natychmiast straże ogniowe przez dwie godziny pracowały nad umieszczeniem i ugaszeniem pożaru, co im się wreszcie udało.

Solonoła duża część dachu nad budynkiem probostwa. Straty są znaczne, jednak dotychczas nie ustalone. Jak wynika z pierwszostkowego śledztwa, pożar powstał na strychu a przyczyną było krótkie spięcie przewodów elektrycznych, od czego zapaliło się belkowanie strychu. Budynek probostwa należy do Katolickiego Urzędu Parafialnego w Lipinach i był ubezpieczony.

65-lecie kościoła w Lipinach

W roku 1871 rozpoczęto w Lipinach budowę nowego kościoła. Naczelny dyrektor Śląskiego Towarzystwa Akcyjnego, p. Schmieder, darował nie tylko 9 jutrzyn roli jako plac pod kościół, cmentarz i plebanję, lecz jego wstawieniu się lipinianie zawdzięczają i to, że Śląskie Towarzystwo Akcyjne zbudowało cały kościół własnym kosztem. Poświęcenie nowego kościoła lipińskiego odbyło się 24 lipca 1872 r. Powstała przy nim samoistna parafia, do której z dawniejszej parafii królewohuckiej przyłączono około 8000 dusz z Lipin i Chropaczowa.

Uroczystość na kop. „Matylda” w Lipinach

Łącznie z obchodem trącyjnego święta górniczego, na kopalni „Matylda” w Lipinach odbyła się uroczystość poświęcenia nowego urządzenia wydobywczego na szybie „Barbara” tej kopalni.

Po nabożeństwie solennym, odprawionym w kościele parafialnym w Lipinach, na terenie kopalni „Matylda” — przed przybranym w zieleni i flagi o barwach państwowych szymbem „Barbara” — zebrał się przedstawiciel władz państwowych, głównej dyrekcji Śląskich Kopaliń i Gynkowin, których własność stanowi kop. „Matylda”, zaproszeni goście, zarząd kopalni, urzędnicy i cała załoga z grupą górników w odświętanych strojach na czele. Obecni

więc byli pp. starosta Szalinski z Świętochłowic, nacz. gminy Lipiny p. Tomanek, naczelni dyrektorzy pp. d'Ornellas, Kozielec-Poklewska i Gótkiewicz, pp. dyrektorzy Valentin-Smith i Nicolas, dyr. Ullman, zawiadowca kopalni p. Gołab oraz kierownicy pp. Nawrocyński i Litowski. W grupie gości zajęła miejsce rada zakładowa kopalni z przewodniczącym p. Soblikiem na czele.

Aktu poświęcenia nowych urządzeń wydobywczych szych „Barbara” dokonał ks. proboszcz Sowa z Lipin przy wtórze pieśni górniczych odpiewanych przez chór kopalni i ogranych przez okiśnięte kopalni. Dokonał aktu poświęcenia ks. prob. Sowa, przeniół do uczestników uroczystości w słowach nacechowanych nutą patriotyczną, podnosząc udział

PRACOWITEGO GÓRNIKA ŚLĄSKIEGO I FACHOWOŚĆ ORAZ DZIELNOŚĆ POLSKIEGO TECHNIKA

w tworzeniu bogactw narodowych. Skolei przemówił naczelny dyrektor p. inż. Gótkiewicz, który wspomniawszy na czas, w którym istnieje kopalni było zagrożone, obecnie może stwierdzić, że przez dokonanie tak poważ-

nej inwestycji przyszłość kopalni jest zabezpieczona. Rzecz, dyrekcji, jak i samych robotników będzie, aby kopalnia przetrwała, jak najdłużej i osiągnęła należyty poziom. Osobliwie wiemy, że zgodna współpracą kierownictwa kopalni z robotnikami pozwoli osiągnąć ten cel. Zakończył p. nacz. dyr. Gótkiewicz swe przemówienie złożeniem życzeń załodze z okazji święta górniczego.

Nowe urządzenie wydobywcze szybu „Barbara”, tak zwane „skipowe”, wybudowane na „Matyldzie” jest pierwszym tego rodzaju urządzeniem w Polsce, wykonanym według projektu (zgłoszonego do opatentowania) zrobotowanego przez pracowników Sp. Akc. Śląskie Kopalnie i Gynkowinie w Katowicach, a z tym jest to dzieło inż. iiera polskiego. Samo urządzenie wykonane zostało w kraju. Urządzenia dodatkowe oraz montaż przeprowadziła firma „Przedsiębiorstwo Instalacji Kopalanianych” w Sosnowcu.

Po oficjalnej uroczystości odbyło się na kopalni skromne przyjęcie dla gości i załogi. Wśród obdarowanych jubilatów 29 pracowników na kopalni 25 lat a dwóch lat 40-ści. Członkowie z Katowic — otrzymało specjalne odznaki za długoletnią pracę w górnictwie nadane im przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

W roku 1872 dnia 9 czerwca powierzył mu ksiądz radca Deloch zawiadywanie nowo przezeń zbudowanego kościoła w Lipinach. Teraz dopiero mógł śp. ks. Józef rozwinąć całą gorliwość prawdziwie apostołowskiej swej duszy. Nie kępowany żadnymi względami, stawszy się sam odpowiedzialnym za powierzoną sobie parafię, zabrał się z takim zapalem do pracy, że w krótkim czasie, jak to jeszcze po dziś dzień starsi opowiadają, Lipin nikt poznać nie mógł, tak się zmieniły pod twardą i surową ręką ich księszka, ale kierowaną sercem prawdziwą przejęciem miłością ku swym parafianom. Pozakładał różne związki dla ojców, matek, robotników, młodzieńców, skupiając ich koło siebie, aby łatwiej pracować mógł, nad innymi. Tak powstało stowarzyszenie świętego Wincentego a Paulo obejmujące niewiasty, mężczyzn i dziewczęta, z których to stowarzyszeń tyle dobra na Lipiny spłynęło. Nieszczęściem i ubóstwem dotknięte osoby we wdzięcznej księdza pamięci zapisały złotymi literami tyle wsparcia i pociechy, jakich otrzymały, że już to samo przed tronem miłosiernego Boga szale sprawiedliwości przychyliłoby na korzyść śp. księdza Józefa, choćby żadnych innych nie miał zasług, według słów mędrca „Jemużna wiele pokrywa grzechów“.

Do boku księdza Józefa został mu oddany ś. p. ks. Spindel, z którym wspólnie przez długie pracowali lata. Jednym natchnieni duchem, jednym i tymże samym kierując się zapalem, ażeby lud z pewnego zgnuszenia i z obojętności ocucić, pozaprowadzali całą ilość nowych nabożeństw, dotąd niepraktykowanych. Zaiste dziwić się wypada, skąd tyle siły miał śp. ks. Józef, że tak ogromnej podołał pracy. W niedzielę i święta zwykle po trzy miewał nauki, zwykle sam dwie msze odprawiał a zawsze z taką swobodą i wesołością ducha, że zdawało się, że ta praca wcale go nie trudiła. A jednak była to praca, której dwóch innych by nie podołało. Ale do tego mocy i siły czerpał w modlitwie. Wstając zwykle o czwartej rano do godziny pół szóstej modłać się modlitwąewnętrzną, usposabiał siebie na narzędzie nadzwyczajnych łask w rękę Boga. To też nic dziwnego, że tyle pracował, a na pracę nigdy nie narzekał.

Najwięcej kłopotu i pracy kosztowało śp. księdza Józefa tępienie straszego nałogu pijaństwa, który najwięcej spustoszenia sprawia. Nie było niemal kazania, w któremby przeciw opilcom nie występował, a gdy w kazaniu umieścić tego nie mógł, w ogłoszeniach z największym zapalem występował przeciw tym nieszczęśliwym ludziom, którzy w gorzałce widzą jedyną dla siebie rozkosz.

Sypały się wtedy, jak z rogu obitości przewiska pijaków, każdy dostał odpowiednią odprawę, a jednak nikt się nie obrażał, bo każdy czuł mimowoli, że ta surowość i ten gniew pochodzą ze serca najlepiej im życzącego. Jak lud przyjmował karcenie swego ukochanego proboszcza, świadczy następujące zajęcie.

Kiedys odmawiał śp. ks. Józef brewiarz w przyległym ogródku. Naraz ujrzał pijaka. Zawrzał strasznym gniewem, biegnie do niego i uderza go brewiarzem w głowę. Widząc to nadchodzący szosą z Król. Huty jakiś oberwus, odzywa się do pijaka;

„Jak to? Pozwalasz się bić księdzu, wstydź się, ja bym na to nie pozwolił“.

Na to zrywa się nieszczęsny pijak, biegnie do oberwusa, łapie go za surducinę i mówi;

„Co ci do mnie? Księszek mnie biją, bom zasłużył, a ty jak nie zamkniesz gęby, to ja ci ją zamknę, ale czy wszystkie zęby do domu przyniesiesz to nie wiem. Tak lud rozumiał swojego proboszcza i tak cenił sobie to złote serce, które z gorliwości.

nie raz wybuchało, nie szczędząc ni słów ni też nie raz i ręki.

Inną razą wracał w niedzielę koło ósmej wieczór od zacnego obywatela lipińskiego, śp. Franciszka Dąbrowskiego w towarzystwie jeszcze jednego księdza. Przed nimi szło może z dziesięciu ciskaczy (szleprów), a między nimi dziewczyna. Gdy to ujrzał ks. Michalski po cichu powiedział, że trzeba kroku przyspieszyć, ażeby ich złapać i zająć co się zmieści. Tymczasem z powodu przyspieszonego kroku zakaszał ks. Józef. Gdy to usłyszeli młodzieńcy, w mgnieniu oka, jakby piorun strzelił na wszystkie rozbiegli się strony. Tak to obawiał się każdy tego dzielnego kapłana, ale mimo obawy każdy go miłował.

I nie dziw! Był to prawdziwy dobroczyńca owej parafii. Dość wielkie dochody, jakie parafia przyniosła, szły po większej części na ubogich, dla których miał zawsze i serce i rękę otwartą. Utrzymywał kilka biedaczek, które już pracować nie mogły, a fundusze, które skądinąd otrzymały, były za szczupłe, ażeby wystarczyć mogły. Gdyby nie śp. Ks. Józef, byłyby z głodu przymierały. Dopomagał młodzieży do kształcenia się w szkołach, nie szczędząc kosztów, bo jak mówić zwykli: będą z nich kiedyś ludzie wykształceni i pobożni a to najpiękniejsza dla mnie zapłata.

Pomny na dobrodziejstwo, które mu wyświadczył śp. ks. Ficek, posyłając go do szkół i utrzymując, na akademii, uznał, że za taki dar trzeba się odwdziżyć pamięci tego zacnego kapłana. Wynalazł więc młodzieńca, którego zabrał do siebie, nie skąpił na jego utrzymanie w szkołach i na akademii i doczekał się tego szczęścia, że go ujrzał kapłanem. Tym młodzieńcem jest znany czytelnikom naszym obecny ksiądz proboszcz w Orzegowie, ks. Paweł Sigulla. I dziwny to był stosunek, łączący śp. ks. Józefa z jego wychowankiem. Każdy patrzący się na księdza Michalskiego i jego sposób postępowania z nim, musiał wyznać, że chce dlań być i ojcem i matką zarazem, a przytem i kierownikiem jego duchownym. To też nic dziwnego, że w jego wychowanku wyrobiło się prawdziwe synowskie uczucie ku swojemu dobroczyńcy.

Śp. ks. Józef był szczególnym dobroczyńcą swej parafii i w duchownym kierunku. Każdemu wiadomo, że on to był tym, co zaprowadził najpierw w swojej parafii apostołstwo modlitwy, a z Lipin dopiero rozciągnęło się na cały Śląsk. Ile dobrego te książeczki małe zrobiły, wiadomo każdemu kapłanowi śląskiemu, pracującemu nad duszami.

Parafia wielka i rozległa, a siły stosunkowo za małe. Bo cóż znaczy dwóch kapłanów na przeszło 18 tysięcy parafian, to też śp. ks. Józef wzywał ochotnie pomocy obcych księży, sprowadzał ich z zagranicy, by każdemu ze swych parafian dać możność częstszego przystępowania do Sakramentów świętych. Rekolekcje i misje, tak dla polskich jak i niemieckich parafian odbywały się rok rocznie. I któżby się dziwił, że przy takiej pracy parafia lipińska należała do najlepszych w diecezji i dość było powiedzieć, jestem z Lipin, a każdy się spodziewał, że porządnego ma przed sobą człowieka i rzadko kiedy się zawodził.

W r. 1892 wybrano śp. ks. Józefa dziekanem dekanatu myśłowickiego. Zwiększyła się praca, ale sił nie pomnożono. Do zajęć tak nużących, jakimi była praca nad siły na parafii, przybyły nowe trudy i kłopoty. Od tego czasu, już przedtem pracami nadwyrężone swe zdrowie, po przybyciu nowych obowiązków coraz więcej tracić zaczął. Było to nastę-

nego roku w trzecie święto Zielonych Świątek. Po skończonej pracy ks. dziekanowi zrobiło się słabo. Posłano po doktora. Po wyjściu doktora drugi raz zemdał. Wprawdzie przyszedł do siebie, lecz po dwudziestu kilka dniach powołał go Bóg do wieczności. Umarł 23 czerwca 1893 roku nagłą, ale spodziewaną śmiercią.

Najpiękniejszym dla niego pomnikiem były nieprzejrzane tłumy ludu, przybyłe na pogrzeb nieoczekiwanego niezwyklego pasterza, liczny zastęp duchownych, żegnających najdroższego swego współbrata, był ten jęk, jakby rozbitego dzwonu, z przeszło 20.000 ludzi się wyrwywający, gdy z tego domu, z którego tyle dla nich łask płynęło, wynoszono trumnę, zawierającą ciało śp. ks. dziekana Józefa Michalskiego. Niech ta zacna dusza tego świątobliwego kapłana odpoczywa w pokoju wiecznym!

189. Lisów. z Kochanowice.

1618 r. Piotr v. Bojakowski, młodszy, budował kaplicę w formie Krzyża na cześć św. Wawrzysca w Lissowie. Z powodu 4 telm. oddalonej od parafji i w gęstym lesie, odprawiano w niej nabożeństwo tylko 4 razy w roku.

1856r. W Lisowie, była też już i szkoła z 1 na-
uczycielem, 190 dzieci.

1870 r. Lisów mała wiosczyna należąca do pa-
naffi Kochanowskiej. - Szkoła w L. 1 Kl. 276 dn.

1886r. Lisów liczył 220 kat. 54 pr. 12 zi. Inkr. 2 kl.

1890 r. " , 391 k. 31 pr. 7 in. - 9 k. 2 bl. 258 k. 5 pr.

1894, " 396, 30, 7, - " ?

1896 r " , 242 n 343 8 n - - - ?

1901 + " 290, 24, 10, - " 4 Kl. 260 Kl. 3 pr. 22.

1911 " " 341" 29" 5" - " 5" 372" 6" "

1929. " 350. - - - 4, 230. - "

O kościele parafjalnym w Lubecku

(Garść wiadomości z dawniejszych czasów.)

Pewnych wiadomości o powstaniu wsi Lubecka (w Lublinieckiem) nie mamy. Natomiast utrzymuje się wśród ludu podanie, według którego pewien książę miał zbudować zamek a w pobliżu kaplicę na terenie, na którym się wznosi wieś Lubecko. Zamek stanął podobno na miejscu, gdzie obecnie się wznosi posiadłość Bernarda Mnicha, a w pobliżu probostwa. Kaplicę zaś zbudowano rzekomo na miejscu, gdzie teraz stoi kościół parafjalny. Czy jednak z tejże kaplicy przetrwało co do naszych czasów, tego dokładnie stwierdzić nie można. Nie jest jednak wykluczonem, iż części potężnych murów kościoła parafjalnego pochodzą właśnie z owej kaplicy przy zamku.

Pierwsza wiarogodna wiadomość o istnieniu wsi pochodzi z roku 1226, zaś pierwsza wiadomość świadcząca o istnieniu kościoła katolickiego sięga roku 1362. Według owej wiadomości, znajdującej się w pewnym dokumencie księcia Alberta strzeleckiego, miało Lubecko proboszcza w osobie ks. Jana. Z tego wynika, że kościół w Lubecku miał już wtenczas prawa parafjalne.

Następną wiarogodną wzmiankę o kościele czytamy w spisie Świętopietrza z roku 1447. Potem aż do roku 1609 nie znajdujemy nigdzie wiadomości historycznych o kościele i parafji. W wspomnianym roku 1609 odbyła się w Dralinie rozprawa w sprawie uregulowania dziesięcin. W dokumencie wystawionym z tej okazji, jest wzmianka o ks. Stanisławie Zajączkowski, proboszczu w Lubecku.

Odtąd już obficie płyną wiadomości o Lubecku, kościele i parafji. Tak np. 10-go września 1639 r. szlachcic Jan Lesota na Toszku wystawił dla ówczesnego proboszcza lubeckiego, ks. Macieja Brzeźnickiego, zaświadczenie dotyczące dziesięcin. Takie samo zaświadczenie otrzymał ks. Brzeźnicki od szlachcica Fryderyka Szeli, pana na Rzuchowie i Wielkich Łagiewnikach. Odpisy odnośnych dokumentów znajdują się na probostwie w Lubecku.

Już w dawniejszych wiekach odbywały się wizytacje poszczególnych kościołów przez biskupa lub też przez jego zastępcę. Taka wizytacja odbyła się dnia 17 września 1679 roku nie tylko w Lubecku, lecz także w filjalnych kościołach w Wielkich Łagiewnikach i Lisowie. (Obecnie w Lisowie niema kościoła). Następną wizytację odbyła się w latach 1687/88. W tym czasie był proboszczem lubeckim ks. Szymon Kubacz. Kilka lat później napotykamy w Lubecku nowego duszpasterza, ks. Grzegorza Zmieszkała, który tamże urzędował do roku 1749, zatem 45 lat.

Ks. proboszcz Zmieszkał był wzorowym duszpasterzem. W czasie jego urzędowania powstało archiwum parafjalne, jego zasługą jest zaprowadzenie ksiąg kościelnych. Zapiski z dawniejszych czasów zniszczył niefortunnie pożar; w każdym razie nie ma na probostwie zapisków, odnoszących się do dziejów kościoła i parafji do końca XVII wieku.

W czasie urzędowania ks. Zmieszkała umieszczono w świątyni lubeckiej obraz cudowny. Jestto obraz niewielki, malowany na srebrnej blasze. Na jednej stronie obrazu widzimy Matkę Boską Częstochowską, na drugiej zaś stronie Zbawiciela świata. Obraz znajduje się w wielkim ołtarzu;

umieszczony jest nad tabernakulum w pięknych, ozdobnych ramkach. O obrazie tym utrzymało się dotąd wśród ludu następujące podanie:

Było to pewnego dnia w czasie oktawy Bożego Ciała 1716 roku. Do wozu, naładowanego gnojem zaprzężono konie, aby go wywieźć na pole. Jakkolwiek były to konie silne, to jednak nie mogły woza ruszyć z miejsca, wobec czego zaprzężono drugą parę koni. Jednakże i czwórka nie mogła dać rady wozowi. W końcu przystąpiono do zrzucenia ładunku na podwórzku farskiem, aby koniom ulżyć, co i tak nie pomogło. Zrzucano prawie wszystko, gdy na samym spodzie spostrzeżono wspomniany obraz. Podniesiono go z czcią wielką i zachowano należycie. Chcąc się przekonać, czy obraz był powodem niebywałego zdarzenia, obładowano wóz jeszcze ciężiej, lecz teraz konie bez trudów ruszyły z miejsca i pojechały w pole. Niebawem to zdarzenie sprawiło, że się ks. proboszcz szczególnym obrazem zajął, umieszczając go w wielkim ołtarzu pod krzyżem.

Opis wspomnianego zdarzenia znajduje się na probostwie; spisano go w roku 1720. Wówczas oo. Paulini z Częstochowy czynili starania o uzyskanie obrazu dla klasztoru Jasnogórskiego. Wysłali w tym celu deputację do ówczesnego proboszcza, ks. Zmieszkała, chcąc go nakłonić do wydania świętości. Jednakże proboszcz odmówił wydania obrazu, a deputacja wróciła do Częstochowy, zabierając ze sobą tylko opis opisu o odnalezieniu obrazu. Odniośny dokument dotąd przechowywał się w klasztorze Jasnogórskim; nosi on datę 13 czerwca 1720 roku, a podpisany jest przez ks. Grzegorza Zmieszkała, proboszcza w Lubecku, hrabiego Piotra Jarosława, właściciela Lu-

blińca i patrona kościoła lubeckiego, oraz przez Jana Józefa Zmieszkała z Domonowic.

Wieść o znalezieniu obrazu rozniosła się lotem błyskawicy po całej okolicy. — Wkrótce zaczęły się do niego uciekać osoby chore i ułomne, prosząc przed nim o wstawienie się i łaskę Bożą. Obraz zaczął się wstawiać cudami. W farnych aktach znajdujemy zestawienie z dawniejszych czasów, które wspomina o 31 wypadkach uzdrowienia. Nie będziemy tu wszystkich wyliczali, wystarczy, jeżeli wspomniemy choć o jednym z roku 1724.

Dnia 22 sierpnia wspomnianego roku zeznał niejaki Jerzy Nowaczek z Toszka przed proboszczem w Pawonkowie ks. Leopoldem Grünzweigem i proboszczem w Lubecku, już nam znanym Grzegorzem Zmieszkałem co następuje:

Byłem od samej młodości kulawy. Gdy ślubowałem odbyć pielgrzymkę do cudownego obrazu lubeckiego, którą też niedługo potem odprawiłem, odzyskałem zdrowie i krzepkość w nogach.

Kilka lat później nakazał urząd biskupi zabranie obrazu z kościoła i przeniesienie go do Wrocławia. Dowiedziawszy się o tem patron kościoła lubeckiego, rycerz Piotr Garnier, zaprotestował przeciwko zabraniu obrazu i zażądał wydania świętości. — Ponieważ urząd biskupi wydania obrazu odmówił, zwrócił się zatem aż do Rzymu, gdzie rozporządzono zwrócenie i odstawienie go kościołowi w Lubecku, co się też w roku 1738 stało.

Odtąd już bez przerwy znajduje się cudowny obraz Matki Boskiej w miejscowym kościele parafjalnym i doznaje wielkiego poszanowania od wiernych z bliższych i dalszych okolic.

190. Lubecko.

1226r. Wios' Lubecko na
G. St. już istniała. 4 klm.
drogi od miasta Lublinca.

W niewielkim kościele pa-
rafjalnym przechowywał
tamże cudowny obraz

Matki Boskiej, który się znalazł w następujący,
nader dziwny sposób: „W roku 1720” zob. niżej: “

1326r. Pierwsza wiadomość świadcząca o istnieniu
kościoła katolickiego już w r. 1226. - Według owej
wiadomości znajdującej się w pewnym doku-
mencie Księcia Alberta strzeleckiego, miało Lu-
becko proboszcza w osobie Księdza Jana. Z tego
wynika, że kościół w Lubecku miał już wówczas
prawo parafjalne.

1447r. Następna wiadomość wiarygodna, o Ko-
ściele czytamy w spisie „Świętopietrza z pod roku.
Do roku 1609 nie znajdujemy nigdzie wiado-
mości historycznych o kościele i parafji. W wspom-
nianym roku odbyła się w Dralinie rozprawa w
sprawie uregulowania dziesięcin. W dokumen-
cie wystawionym z tej okazji jest wzmianka
o księdzu Stanisławie Łajszczowskim, probosz-

Podanie o Lubecku.

Istnieje podanie, według którego pewien
hrabia miał zbudować w Lubecku (powiat
lubliniecki) zamek a w pobliżu kaplicę na
obszarach, na których wznosi się teraz
wieś. Zamek stanął podobno na miejscu,
gdzie obecnie wznosi się posiadłość Ber-
narda Mnicha, a więc w pobliżu probostwa.
Kaplicę zaś zbudowano na miejscu, gdzie
teraz stoi kościół parafjalny. Czy z wspom-
nianej kaplicy przechowało się co dotąd,
tego dokładnie stwierdzić nie można. Nie
jest atoli wykluczonem, iż części olbrzy-
mich murów kościoła parafjalnego pocho-
dzą z owej kaplicy przy zamku.

oru w Lubecku.

10. 9. 1639 r. Szlachcic Jan Lesota na Tosaku, wystawił dla ówczesnego proboszcza lubeckiego Ks. Macieja Brzeźnickiego, zaświadczenie dotyczące dziesięcin. Takie samo zaświadczenie otrzymał Ks. Brzeźnicki od szlachcica Fryderyka Szeligi zana na Rauchowie i W. Ługiewnikach.

17. 9. 1679 r. Ks. dziekan Wawrzyniec Joanson z Namysłowa przeprowadził wizytację kościoła w Lubecku w zastępstwie chorego Ks. archidiakona Franciszka Welcksa.

1687 i 88 r. Odbyła się wizytacja kościoła w Lubecku, w tym czasie był proboszczem Ks. Symon Kuback.

Kilka lat później (1704 r.) napotykanym nowego proboszcza, Ks. Grzegorza Zmieszkata, który tam urzędował przez 45 lat.

Wpiałek 21 marca 1749 r. zmarł Ks. Jerzy Franc. Zmieszkata z Domarowie, proboszcz kościoła parafialnego w Lubecku. Pracował w nim 45 lat.

Nazw wielce zasłużony i rozpatrzony na drodze do wiekszości. Zmarł licząc lat 75.

2. 6. 1749 r. W poniedziałek otrzymał jakiś dobrodziej sporo grosza jako fundację na wieczne odprawienie Mszy św. w Kościele Matki Bożej Wniebowst., w Lubecku.

1846r. W Lubecku wybudowano nowe muryne
10.11.1854r. w pniałce został ustanowiony administrator parafji ks. Franciszek
Kramarczyk f. urodz. 12.4.16r. w Sudolu, wysw. 15.4.1843.
1855r. ochrzczono 132 ślub. 5 miesłubn. dzieci, Ślubów
małż. 37 katolickich, zmarło 130 osób.

1856r. parafja Wniebowz. N. M. P. liczyła 3703 kat.
80 prot. 43 k.

Szkola: 63 dz. - Glinice 55 dz. - Zborowskie szk.
216 dz. - Bogdata - Lisowiec - szk. 118 dz. - Dralin
i Giasna. - M. adj. W. Zagiewnik 408 kat.

1856r. było chrztów 155 ślubn. 8 miesł. dz. - Ślubów
małżeńskich kat. 31, miesł. 2. - zmarło 134 osób.

Od 23 stycz. 1865r. objął parafję w Lubecku, ks.
proboszcz Adolf Hermierz f. urodz. 4.4.1827r. w Lu-
chym-Darńcu, wysw. na kapłana 30.6.1857r.

1870r. parafja liczyła 4461 kat. 84 pr. 33 rzd.
W W. Zagiewnikach znajdował się Kościół filijny
z 640 kat. - W miejscu: 1 kl. szk. 146 ucz. - Lisowi-
ce 1 kl. 191 uczni. - W. Zag. 1. 134 dz. - Glinice 1 klasa
101 uczni. - Zborowskie 2 kl. 300 ucz. 1 dz. w prot. szkole.
Oprócz już mianowanych parafji: Dralin, Gias-
na, Bogdata i wiele odległych Pustków.

28.6.1870r. Ks. Józef Tronicko otrzymał świę-
cenia kapłaniskie. Jako neopresbyter postany

browa i Brzezinkowe 572 kat. 10 pr. 2 k.
 Giasna 405 kat. 13 pr. 3 k. — Zborowskie i Bogdata
 Brzezi, Pawelki, Dryndowe i Stasiowe 1174 kat.
 3 prot. 6 zyd. — Lisowice i Zawada, Dolina An-
 drzeja i Lowkowie 525 kat. 2 prot.

Ukroty:

Miejscowości	kl.	k.	pr.		kl.	k.	pr.	dz.
Lubecko	2	128	3	Zborowskie	2	209	-	dz.
Giasna	1	79	2	Glinica	1	122	1	-
Lisowice	2	149	-	W. Lagiewniki	1	105	-	-

Proboszcz. Adolf Hermierz (zob. 1865.)

1894 r. " " " " " " "

Kapelan ks. Michał Gauer, ur. 19. 9. 68 r. w Hoshce, wysno.
 11. 6. 1894 r. — Parafia liczyła 3993 kat. 85 pr. 5 k.
 Lubecko i folw. Lipie 530 kat. 19 pr. — Giasna 372
 kat. 33 pr. 3 k. — Dralin i Kancusem 261 k. 4 pr.
 Glinica i Dąbrowa i Brzezinkowe 583 kat. 10 pr.
 F. W. Lagiewniki 535 kat. 14 prot. — Lisowice i Za-
 wada, Dolina Andrzeja i Lowkowie 229 kat. 2 pr. —
 Zborowskie i Bogdata, Brzezi, Pawelki, Dryndo-
 we i Stasiowe 1177 kat. 3 prot. 2 zydów.

Ukroty: Lubecko 2 kl. 167 k. dz. Giasna 1 kl. 94 k. dz.
 Glinica 1 " 94 " " W. Lag. 1 " 95 " "
 Lisowice 2 " 150 " " Zbor. 2 " 218 " "

10 paźdź. 1895 r. został ustan. kapłanem ks.
Marcin Panohertz, urodz. 13. II. 1867 r. w Wisnicy,
wysw. 25. 6. 95 r.

1896 r. parafia liczyła 4082 k. 64 pr. 7 p. M. p.
Lubeko i Lipie 612 Kat. 1 pr. - Ciasna 398 Kat.
29 pr. 2 p. - Tralin a Kanusem 269 K. 4 pr.
Glinice a Dąbrowa i Brzezinkowe 542 K. 12 pr.
F.: W. Łagiewniki św. Jana Chrzciciela 542 k. 6 pr.
Lisowice a Zawada, Dolina Andrzeja, Łowkowie,
i Napłatek 588 Kat. 4 pr. - Zborowskie a Bogdań,
Brzezi, Pawelki, Dąbrowe i Stasiowe 1131 K. 8 p. 5 p.
Szkół: Lub. 2 Kl. 174 K. dr. - Ciasna 1 Kl. 90 dr.
Glinice 1 " 122 " " - W. Łag. 2 " 106 "
Lisowice 2 " 156 " " - Zborowski 3 " 220 "

15. II. 1900 r. Ks. Franc. Paterok kap. ur. 8. 10. 69 r. w
Suchych Łanach, wysw. 21. 6. 97 r. - Prob. A. H. 65 rok
1901 r. parafia liczyła 4259 Kat. 42 pr. 19 p. yd.
Lub. a folw. - Lipie 610 K. 2 pr. - Ciasna 502 K. 14 p. 4 p.
Tralin a Kanusem 272 " 4 " - Glinice a Dąbrowa
i Brzezinkowe 543. 3 " 4 p. - Lisowice a Zawada,
Łowkowie, Dolina Andrzeja i Napłatek 527 Kat.
3 pr. 3 yd. - Zborowskie a Bogdań, Dąbrowe,
Brzezi, Pawelki i Stasiowe 1134 Kat. 9 pr. 8 p.
Filja: W. Łagiewniki, św. J. Chr. 671 K. 7. pr.
Szkół: Lub. 3 Kl. 2193 K. 1 pr. dr. - Ciasna

2 kl. 1823 kat. 6 pr. - Glinice 2 kl. 123 k. dz
Lipowice 3 kl. 1823 kat. dz. - Zborowskie 3 kl.
2493 kat. 1 pr. 2 in. dz. - W. Zag. 2 kl. 1493 k. dz.
28.12.1902 r. Ks. Gustaw Henciniński z Kocho-
nowic został obdarowany probostwem w Lubecku,
Urodz. 28.8.1864 r. w Buczkowie pow. namysłowski,
wysw. 21.6.93 r.

Pod koniec stycznia 1902 r. opuścił parafię
Lubecko (powiat lubliniecki) długoletni pro-
boszcz ks. Hermierz i zamieszkał na emeryturze
w Lublińcu. Niedługo wypoczynku używał, gdyż
już 17 grudnia roku następnego przeniósł się do
wieczności. Zmarły urodził się 4 kwietnia 1827 r.
w Suchym Dańcu (powiat strzelecki), został księ-
dzem 30 lipca 1857 r. a proboszczem w Lubecku
25 stycznia 1865 r. Od roku 1879 do 1882 był po-
słem do sejmu pruskiego na powiaty strzelecko-
lubliniecki.

15.1.1903 r. W
Lubecku odbyło się
wrocyste wprowadze-
nie nowego pro-
boszcza ks. Gustawa
Hencinińskiego z Ko-

chanowic. Urodz. się w W. Buczkowie pow. na-
mysłowski 28.8.1864 r. wysw. na kapł. 21.6.93 r.
17.12.1903 r. Zmarł ks. Adolf [Kapelan - vacat.
Hermierz, prob. Zmarły ur. 4.4.1827 r. w Suchym
Dańcu. Przez 3 lata był posłem do sejmu pruskiego.
1904 r. W Lubecku został kościół i budynki pro-
boszczowskie odnowione i poprawione. Koszta
wynosiły 9600 mrfk. Robot tych podjął się bu-
downiczy p. Kornicki z Opola.

21.9.1905 r. został ustanowiony kapelanem ks.
Józef Klóza z. Ur. 26.8.1878 r. w Półwi pow. opols-
ki, wysw. 21.6.1904 r. (Od 8.10.1904 r. był kape-

lanem w Jedtowniku). Prob. Gust. Henciniski.
1907r. Prob. G.H. - Kapelan - vacat. (z. 02r.)
3.9.1908r. Kapelan Wiktor Otręba† ur. 13.12.82,
w Bogucicach, wysw. 22.6.1908r.
9.2.1909r. Kapelan ks. Walenty Maroszek† urodz.
7.8.80r. w Miedwiej, wysw. 23.6.1905r.
30.7.1910r. Kapelan ks. Jan Melx† ur. 24.6.84r.,
w Tworkowie, wysw. 20.6.1910r.
1911r. Lubecko liczyło 4371 kat. 62 pr. 7 ryd.
Kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia M. polska
N.K.P. - W miejscu 644 kat. 5 ryd. - Obwód
dworski (awany Lipie) 37 kat. 5 prot. - Ciasna
406 kat. 9 prot. obwód dworski 63 kat. 10 pr. -
Draelin z Kanusem 3 klm. 233 kat. obwód dworski
39 kat. 3 prot. - Glinica z Dąbrową i Brze-
zinkowe 3 klm. 638 kat. 4 prot. obw. dworski 36 kat.
3 prot. - Lisowice z Doliną Andrzeja, Napłatek,
Łowkowe i Zawada 523 kat. obwód dworski (fol-
wark Zawada) 10 kat. - Łorowskie z Bogdatą
Brzezi, Dryndowe, Pawetki i Stasiowe 956 kat.
7 prot. 2 ryd. - Obwód dworski 132 kat. i 9 prot.
Proboszcz: ks. Gustaw Henciniski (z. 1902r.)
Kapelan: ks. Jakób Lucrzyk† urodz. 23 lip. 1882r.
w Lubiczu pow. prudnicki, wysw. 22.6.1911r.
ustanowiony 3 lipca 1911r.

29.2.1912r. Kapelan ks. Karol Brudt \dagger urodzony
15.9.1875 r. w Walcach pow. górnicki, wys. 20.6.03.
Proboszcz: ks. G. Henciniński. 02.

1913r. Kapelan - vacat. Pr. 4 4 4
18.12.1913r. Kap. Jerzy Stojnowski \dagger ur. 14.8.1888 r.
wysw. 21.6.1913 r.

1914r. Proboszcz ks. Gustaw Henciniński, został za-
mianowany dziekanem archipresbiterjatu lublin
Parafia liczyła 4438 kat.

24 maja 1915r. zmarł ks. Jerzy Stojnowski, Kapelan
w Luboku. Ur. 14.8.1888 r., wysw. 21.6.1913 r.
Przeżył 27 lat.

3.7.1915r. został ustanowiony ks. Kap. Karol Ręzy \dagger
ur. 15.9.1890 r. wysw. 13.6.1915, ust. 14.7.1915 r.
Parafia liczyła 4438 kat.

31.8.1916r. w czwartek został ustan. kapelan ks.
Józef Niedziela \dagger , urodz. 12.3.1888 r. w Chrościnie, wys.
wiel. 22.6.1912 r. Prob. dr. G. Henciniński (z. 02.)

przyczem Gellhorn złamał prawą rękę,
zaś Frankenberg odniósł na głowie trzy
głębokie rany. Obaj byli zmuszeni po-
zostać w Dziewinie aż do roku 1746, i to
w więzieniu. — 1818. Gałka na wieżę
ratuszowej w Opolu z r. 1588 została
djęta i na nowo położona, a we wrze-
śniu t. r. znowu wsadzona na wieżę.
Koszta położenia wyniosły 150 tal. W
gałce znajdowała się notatka, że wieża
gałką była odnowiona w latach 1676,
1713 i 1740. Dziwnem się wydaje, jak

Wilhelm Malina \dagger , ur. 23.5.91 r.

b. G. Henciniński (z. 02.)

(z. 1917 r.)

Kapelana ks. Robert Sewerin \dagger
wysw. 21.6.1902 r. (Pr. J.H. 02.)

1922r. został ustanowiony proboszczem ks. Jan Banas,

urodz. 11. 5. 1871 r. w Nale p. T. Górski, wys. 11. 6. 98 r.
1. 12. 1902 r. został ustan. proboszczem w Lubowicach
w r. 1921 został wypędzony.

1926 r. liczyła parafia 3228 kat. 1 pr. 14 dyd.
Filja: W Łagiewnikach (św. J. Chrzcziciela) nabożeństwo
każdy tydzień. — Odpusty: 1. w święta N. M. P. —
2. w niedzielę po narodz. św. Jana Chrzcziciela, —
rocznica prośw. kościół, po św. Marcinie. — Ka-
plica w Lisowicach (św. Jana Nepomucena).

Miejscowości: 1. Dralin 351 kat. 6 n.

2. Glinica 804 kat. 1 prot. — Łuk. l. 3 kl. 122 dz.

3. Lipie (obsz. dw.) — 4 Lisowice 607 kat. — Łuk. 3 kl. 127 dz.

5. Lubeko 782 kat. 3 dyd. — Łuk. l. 3 kl. 154 dz.

6. Łagiewniki W. 630 k. — „ „ 3 „ 121 „

7. Pawelki (północna część 8 km)

1928 r. Parafia liczyła 3228 dusz. — Prob. Jan Banas zob. 22 r.

Filja: W Łagiewnikach (św. J. Chrzcziciela) zob. 26 r.

1929 r. Lubeko (Wniebowzięcia N. M. P. — miejsce
patnicze) Katolików było 3282, prot. 7, dyd. 17, gre-
ko katolik 1. — Parafia powstała około 1362 r.

Nowa kościelna wybudowana w 16 wieku. Prebiter-
jum starsze. Przednia część kościoła wraz z wie-
żą, główna w roku 1787. Kościół masywny, ka-
tykrowy, konsekrowany.

Filja: W Łagiewnikach (św. J. Chrz.) nabożeństwo

każdy tydzień. Kościół n. 17 w. drewniany, kałyt-
kowy. - Kaplica w Lisowicach (św. J. Nep.), włas-
ność gminy. - Kłasztor S. Klarybnicki, pieleg-
nowanie chorych poza domem, ochronka.

Miejscowości: 1. Dralin 344 kat. 9 d.

2. Glinica 833 kat. 5 d. Sak. l. 3 kl. 144 d. kat.

3. Lige, 4. Lisowice 630 k. - Sak. l. 3 kl. 162 k. d.

5. Lubecko 735 k. 3 d. - Sak. l. 3 kl. 172 d. k.

6. Łag. filja 660. 7. " 3. 140 " 2 par. d.

7. Pawelki 60 " - " 10 " " -

Proboszcz: ks. Jan Banaś (sob. 1922 r.)

1930 r. bez zmiany. 5.7.1945 r. Murem Emil Chmielec

Misja jubileuszowa w Lubecku. 35

Od 9 do 25 marca br. odbywała się w Lubecku (powiat lubliniecki) Misja jubileuszowa, którą głosili oo. Oblaci, mianowicie: o. prowincjał Nawrot oraz oo. Grzesik i Michalik. Pierwszy tydzień był dla matek, panien i dzieci, drugi dla mężów i młodzieńców. Nauk wygłosili misjonarze 62. Zachęcali oni do częstej Komunii św. i do nabożeństwa do Matki Boskiej, której obraz cudami słynący znajduje się w głównym ołtarzu. Nie czynili tego bezskutecznie. Chociaż parafia liczy tylko 3,500 dusz, w czasie misji rozdano około 8,500 Komunii św., przeważająca większość parafian przyjęła też szkaplerz święty. Chorych odwiedzano po domach, a za dusze w czyscu odprawiono uroczyste nabożeństwo. W niedzielę, dnia 24 marca było poświęcenie krzyża misyjnego. Dzień Zwiastowania Najśw. Marii Panny obchodzono uroczystie jako odpust i święto parafialne: odnowieniem przymierza chrztu św., błogosławieństwem apostołskiem i „Te Deum“. Z głębi serca wdzięczni są parafianie za urządzenie misji wiel. ks. prob. Banasjowi i wiel. oo. misjonarzom.

w Lubecku otrzymał konsekrację, a 6.4. br. misję święcenia ołtarza i lektoratu.

Zebranie K. S. M. w Lubecku.

Codopiero odbyło się zebranie K. S. M. męskiej i żeńskiej z całej parafii: z Glinicy, Łagiewnik Wielkich, Lisowic, Draliny i Lubecka. Zebranie miało przebieg bardzo uroczysty i podniosły. Zaszczycił je swą obecnością ks. proboszcz Banaś, który miał do młodzieży bardzo piękne przemówienie o podstawach Akcji Katolickiej i ustosunkowaniu się do niej młodzieży. Szeroko i jasno wytłumaczył nam ks. proboszcz znaczenie udziału świeckich w apostołstwie hierarchji Kościoła. Z wielką wdzięcznością wyrazili zebrani swe zadowolenie gromkiemi oklaskami. Z kolei wygłosił referat stud. teol. Różański na temat apostołstwa świeckich, wykazując wpieryw potrzeby powstania Akcji Katolickiej, jej sprężystą organizację i wspaniały program. Następnie, nakreślając szkicowo

i wyjaśniając to szeroko pojęte apostołstwo referent podkreślił, iż Kościół jest dalszym ciągiem życia Chrystusowego na ziemi, żywym jego tchnieniem, mistycznym Ciałem Chrystusa. Kościół jest królestwem niebieskim na ziemi, w którym my, tchnieniem energii Jezusowej ożywieni, mamy apostołować.

— Poświęcenie kościoła w Ciasnie. 400-letni kościółek drewniany z Bodzanowic został przeniesiony do Ciasny i tam ustawiony dla użytku wiernych. W niedzielę odbyło się poświęcenie tego kościoła. Między wielkimi rzeszami wiernych, przysypanych na uroczystość — była także procesja z Lublińca. Poświęcenia kościoła dokonał ks. kanonik dr. Łukaszczyk, który wygłosił także piękne kazanie i odprawił uroczystą Mszę św., kończąc ją odśpiewaniem „Te Deum” i udzieleniem błogosławieństwa. W uroczystości brali udział liczni przedstawiciele władz i duchowieństwa. Zaznaczyć wypada, że dzwony i obraz w głównym oltarzu zostały ufundowane przez starostę krajowego Adamczuka.

1937r. parafia obchodziła 575 - lecie swego powstania, oraz 150 lecie wybudowania części Kościoła (przednia część wraz z wieżą główną).



Min. Ciano w towarzystwie Min. Becka przed frontem kompanii honorowej.

O kościele parafjalnym w Lubecku

(Garść wiadomości z dawniejszych czasów.)

Pewnych wiadomości o powstaniu wsi Lubecka (w Lublinieckiem) nie mamy. Natomiast utrzymuje się wśród ludu podanie, według którego pewien książę miał zbudować zamek a w pobliżu kaplicę na terenie, na którym się wznosi wieś Lubecko. Zamek stanął podobno na miejscu, gdzie obecnie się wznosi posiadłość Bernarda Mnicha, a w pobliżu probostwa. Kaplicę zaś zbudowano rzekomo na miejscu, gdzie teraz stoi kościół parafjalny. Czy jednak z tejże kaplicy przetrwało co do naszych czasów, tego dokładnie stwierdzić nie można. Nie jest jednak wykluczonem, iż części potężnych murów kościoła parafjalnego pochodzą właśnie z owej kaplicy przy zamku.

Pierwsza wiarogodna wiadomość o istnieniu wsi pochodzi z roku 1226, zaś pierwsza wiadomość świadcząca o istnieniu kościoła katolickiego sięga roku 1362. Według owej wiadomości, znajdującej się w pewnym dokumencie księcia Alberta strzeleckiego, miało Lubecko proboszcza w osobie ks. Jana. Z tego wynika, że kościół w Lubecku miał już wtenczas prawa parafjalne.

Następną wiarogodną wzmiankę o kościele czytamy w spisie Świętopietrza z roku 1447. Potem aż do roku 1609 nie znajdujemy nigdzie wiadomości historycznych o kościele i parafji. W wspomnianym roku 1609 odbyła się w Dralinie rozprawa w sprawie uregulowania dziesięcin. W dokumencie wystawionym z tej okazji, jest wzmianka o ks. Stanisławie Zajączkowskim, proboszczu w Lubecku.

Odtąd już obficie płyną wiadomości o Lubecku, kościele i parafji. Tak np. 10-go września 1639 r. szlachcic Jan Lesota na Toszku wystawił dla ówczesnego proboszcza lubeckiego, ks. Macieja Brzeźnickiego, zaświadczenie dotyczące dziesięcin. Takie samo zaświadczenie otrzymał ks. Brzeźnicki od szlachcica Fryderyka Szeligi, pana na Rzuchowie i Wielkich Łagiewnikach. Odpisy odnośnych dokumentów znajdują się na probostwie w Lubecku.

Już w dawniejszych wiekach odbywały się wizytacje poszczególnych kościołów przez biskupa lub też przez jego zastępcę. Taka wizytacja odbyła się dnia 17 września 1679 roku nie tylko w Lubecku, lecz także w filjalnych kościołach w Wielkich Łagiewnikach i Lisowie. (Obecnie w Lisowie niema kościoła). Następną wizytację odbyła się w latach 1687/88. W tym czasie był proboszczem lubeckim ks. Szymon Kubacz. Kilka lat później napotykalmy w Lubecku nowego duszpasterza, ks. Grzegorza Zmieszkała, który tamże urzędował do roku 1749, zatem 45 lat.

Ks. proboszcz Zmieszkał był wzorowym duszpasterzem. W czasie jego urzędowania powstało archiwum parafjalne, jego zasługą jest zaprowadzenie ksiąg kościelnych. Zapiski z dawniejszych czasów zniszczył niezawodnie pożar; w każdym razie nie ma na probostwie zapisków, odnoszących się do dziejów kościoła i parafji do końca XVII wieku.

W czasie urzędowania ks. Zmieszkała umieszczono w świątyni lubeckiej obraz cudowny. Jestto obraz niewielki, malowany na srebrnej blasze. Na jednej stronie obrazu widzimy Matkę Boską Częstochowską, na drugiej zaś stronie Zbawiciela świata. Obraz znajduje się w wielkim ołtarzu;

umieszczony jest nad tabernakulum w pięknym, ozdobnym ramkach. O obrazie tym utrzymało się dotąd wśród ludu następujące podanie:

Było to pewnego dnia w czasie oktawy Bożego Ciała 1716 roku. Do wozu, nalożonego gnojem zaprzężono konie, aby go wywieźć na pole. Jakkolwiek były to konie silne, to jednak nie mogły woza ruszyć z miejsca, wobec czego zaprzężono drugą parę koni. Jednakże i czwórka nie mogła dać rady wozowi. W końcu przystąpiono do zrzucenia ładunku na podwórze farskie, aby koniom ulżyć, co i tak nie nie pomogło. Zrzuceno prawie wszystko, gdy na samym spodzie spostrzeżono wspomniany obraz. Podniesiono go z czcią wielką i zachowano należycie. Chcąc się przekonać, czy obraz był powodem niebywałego zdarzenia, obładowano wóz jeszcze ciężiej, lecz teraz konie bez trudów ruszyły z miejsca i pojechały w pole. Niebawem to zdarzenie sprawiło, że się ks. proboszcz szczególnie obrazem zajął, umieszczając go w wielkim ołtarzu pod krzyżem.

Opis wspomnianego zdarzenia znajduje się na probostwie; spisano go w roku 1720. Wówczas oo. Paulini z Częstochowy czynili starania o uzyskanie obrazu dla klasztoru Jasnogórskiego. Wysłali w tym celu deputację do ówczesnego proboszcza, ks. Zmieszkała, chcąc go nakłonić do wydania świętości. Jednakże proboszcz odmówił wydania obrazu, a deputacja wróciła do Częstochowy, zabierając ze sobą tylko opis o odnalezieniu obrazu. Odniośny dokument dotąd przechowywał się w klasztorze Jasnogórskim; nosi on datę 13 czerwca 1720 roku, a podpisany jest przez ks. Grzegorza Zmieszkała, proboszcza w Lubecku, hrabiego Piotra Jarosława, właściciela Lu-

blińca i patrona kościoła lubeckiego, oraz przez Jana Józefa Zmieszkała z Domanowic.

Wieść o znalezieniu obrazu rozniosła się lotem błyskawicy po całej okolicy. — Wkrótce zaczęły się do niego uciekać osoby chore i ulomne, prosząc przed nim o wstawienie się i łaskę Bożą. Obraz zaczął się wsławiać cudami. W farnych aktach znajdujemy zestawienie z dawniejszych czasów, które wspomina o 31 wypadkach uzdrowienia. Nie będziemy tu wszystkich wyliczać, wystarczy, jeżeli wspomniemy choć o jednym z roku 1724.

Dnia 22 sierpnia wspomnianego roku zeznał niejaki Jerzy Nowaczek z Toszka przed proboszczem w Pawonkowie ks. Leopoldem Grünzweigiem i proboszczem w Lubecku, już nam znanym Grzegorzem Zmieszkałem co następuje:

Byłem od samej młodości kulawy. Gdy ślubowałem odbyć pielgrzymkę do cudownego obrazu lubeckiego, którą też niedługo potem odprawiłem, odzyskałem zdrowie i krzepkość w nogach.

Kilka lat później nakazał urząd biskupi zabranie obrazu z kościoła i przeniesienie go do Wrocławia. Dowiedziawszy się o tem patron kościoła lubeckiego, rycerz Piotr Garnier, zaprotestował przeciwko zabraniu obrazu i zażądał wydania świętości. — Ponieważ urząd biskupi wydania obrazu odmówił, zwrócił się zatem aż do Rzymu, gdzie rozporządzono zwrócenie i odstąpienie go kościołowi w Lubecku, co się też w roku 1738 stało.

Odtąd już bez przerwy znajduje się cudowny obraz Matki Boskiej w miejscowym kościele parafjalnym i doznaje wielkiego poszanowania od wiernych z bliższych i dalszych okolic.

Historja Lubecka i kościoła.

(Ks. proboszcz Banaś: Historia kościoła katolickiego w Lubecku i słynącego tam łaskami obrazu Matki Boskiej).

Ksiądz Banaś zna się na lubnych okolicach. Przez szereg lat pracował w cudnie nad Odrą położonej parafii lubowickiej w powiecie raciborskim. Zastał tam kościółek drewniany, a pozostawił po sobie śliczny kościół kamienny, który ze wzgórz północnych panuje nad całą raciborską niziną Odry. Podczas walk poplebiscytowych, zmuszony do opuszczenia swej parafii, zarezydował ks. Banaś w pięknej parafii lubeckiej. Lubecczanie przekonali się wkrótce, że im władza duchowna przeznaczyła dzielnego proboszcza. Natychmiast po objęciu władzy pasterskiej zajął się odrestaurowaniem starego, historycznego kościoła, którego największym skarbem jest cudowny obraz Matki Boskiej. Pomimo ogromnych trudności dał ks. proboszcz swemu kościołowi nową, godną szatę i uwieńczył swoje dzieło pamiątkiem, opisującym historię kościoła i łaskami słynącego obrazu Matki Boskiej.

„Historja kościoła katolickiego w Lubecku i słynącego tam łaskami obrazu Matki Boskiej“ jest wzorem kroniki parafialnej. (Na ogół bowiem należy się żalić, że pomimo wielkich czasów, w których żyjemy, stosunkowo mało pisuje w kronikach lub w artykułach gazet. Istnieje obawa, że dużo wiadomości, któreby się później dla oceny historii przydały, z nami zginie.) Co do broszurki, wydanej w ostatnim miesiącu przez ks. Banasia (95 stron, czcionkami Drukarni Katolickiej) podkreślamy przede wszystkim, że jest napisana łatwym, ludowym językiem. W pierwszym rozdziale, ujętym jako rozmowa między ks. proboszczem i parafianami, zapoznajemy się z historją Lubecka i jego kościoła. Lubecko jest jedną z najstarszych osad na Śląsku. Spodziewano się od niej, że się z czasem rozwinie w centrum wszystkich osad, które kiedyś wokoło niej powstaną. Jeden z książąt opolskich odstąpił nawet na jej rzecz cło, które z pogranicza pobierał. Niestety plany podniesienia Lubecka do miasta nie ziszczyły się, bo później założony Lubliniec uzyskał prawo miasta. Historje Lubecka autor ściśle złączył z historją Śląska. Dowiadujemy się o dwóch królach polskich rodu śląskiego, o napadzie Tatarów, o św. Jadwidze, o starodawnych stosunkach kościelnych naszej dzielnicy, o rodzinach szlachty śląskiej i o wielu innych ciekawych rzeczach historycznych.

Najbardziej zajmuje czytelnika drugi rozdział, mianowicie historja cudownego obrazu. „Gdy mierzwę wywozić miano w R. P. 1716 w Oktawie Bożego Ciała z plebanji na pole (tak pisze O. Janicki z Częstochowy w „Odrobinach ze stołu królewskiego Królowej nieba i ziemi“ w 1720 r.) i wóz nałożono już dobrze, konie pana J. M. P. Jana Józefa Zmieszkał z Domanic dość dobrych i zdolnych ruszyć ani

pojać woza nie mogły. Przyprzęgano drugie konie i dźwigano wóz drągami, konie zacinano, żadnym jednak sposobem z miejsca postąpić nie mogły i postronki coraz bardziej rwały. Niecierpliwością uwiedzeni ludzie zlorzeczyli koniom a rozumując, że to złośliwy uczynek czyj, i tego, kto by był, niedobrze wspominali, dlaczego wodą święconą kropili i wiankami z monstrancji kadzili wóz i konie, bawiać się tak i mocując przez dwie godziny dobre, po staremu wszystko darmo, a konie cztery z wozem jak wrytym zmordowane, jak z początku wstawały i upadały, tak na ostatek ustały całe. Domyślił się tedy na koniec zrzucić gnój z wozu nazad i rozrzucić go, jeżeliby w nim nie było czego na przeszkodzie, i rozrzucając znaleźli spodem obrazek ten Najświętszej Panny z widziemi o nietkniętej twarzy i głowie Najświętszej Panny, tylko od kraju jego zarwane i zdrażnione malowanie. Ze czcią tedy i żalem nad taką nieczcią obrazka w takim miejscu a z podziwieniem wielkiem nad tak cudownem taniowaniem woza wzięto obrazek. Dopiero znowu wóz naładowano gnojem i naładowano więcej, aż para koni tylko zaraz i łatwo poszły z nim w pole na miejsce roli. Co dla wiary większej własnymi rękami przy pieczęciach podpisujemy. W Lubecku, dnia 13 marca R. P. 1720. Ks. Jerzy Franciszek Zmieszkał, pleban lubecki, Piotr Jarosław, św. rzymskiego państwa grafi, Jan Józef Zmieszkał z Domanowic.“

Tak opisuje księga częstochowska to cudowne zdarzenie.

Urząd biskupi we Wrocławiu zabrał później do siebie cudowny obrazek i wydał go dopiero w 1738 roku na dwukrotny kateryczny nakaz Kongregacji Ojca św.

Do Matki Boskiej Lubeckiej zwracał się lud we swych boleściach i klęskach. Nawet Częstochowianie zaofiarowali się do cudownego obrazka w Lubecku. Autor podaje 31 cudów.

Nakoniec opisuje ks. proboszcz ostatni remont swego kościoła, składając przytem dokładny rachunek. Ponieważ nie wszystkie długi jeszcze są pokryte, zwraca się do litosliwych Szymonów Cyreńczyków z prośbą, by mu pomogli w niesieniu krzyża. Dziewięć pieśni na cześć M. B. Lubeckiej uzupełnia godnie to dziełko, w które z radością się wglębia nietylko parafianie lubeccy, ale napewno też wielka część abonentów „Katolika“.

(Cena: brosz. 1.50 zł., opr. 2 zł. na cel odbudowy kościoła lubeckiego. Nabyć można u p. Liberskiego w Lublińcu, w Księgarni Katolickiej w Katowicach i u ks. prob. Banasia w Lubecku.)

191. Lubliniec.

Historyk Zimmermann donosi: że Książę opolski Władysław I, wybudował w miejscu gdzie dziś leży Lubliniec, kaplicę, i tak bogato ją wyposażył iż proboszcz i 4 wikarych mogło żyć z tego. — Kościół św. Mikołaja już był przed rokiem 1250.

W roku 1500 został wybudowany nowy kościół w stylu gotyckim. Rocznica poświęcenia bywa obchodzona w niedzielę po św. Michale. Kościół filijny św. Anny 1720 r. drewniany. Św. Krzyża w 1200 r. z drzewa, nowy.

1505 r. Na wschód miasta Lubliniec wystawiono przy drodze kaplicę szpitalną, poświęconą na cześć św. Krzyża. — Królowa Jan Celary, podarowała szpitalowi 4 włozy roli, która była wydzierżawiona za 16 talarów.

1585 r. Za 30 tys. talarów kupił Lubliniec Jan von Rochtowski.

1653 r. Na zachodzie miasta Lubliniec wystawił Andrzej Celary kaplicę z drzewa św. Anny.

1675 r. W Lubl. był obch. rektora, który miał w lice 3, w nimie 30 scholarzy, organista, Francisz Jarosławski, ten pobierał z Kościoła i miasta za-

sem 20 talarów, prawdopodobnie jest on ojcem rektora w Dobrodzieniu. Jakota znajdował się na 1677 r. urodzony w Lublinie Franc. Nomentanec, Mateo Paczko, otrzymał niższe święcenia 3.3.1703 r. od biskupa sufragana Stefana Antoniego Miedzińskiego z Gniezna w katedrze wrocławskiej.

17 maja 1704 r. otrzymał subdiakoniat od biskupa supr. Fr. Engelberta Barbo, 6.5.1705 presbiterat 1708 r. Syn organisty Franciszka Jaroszewicza, Jakób Jaroszewicz, objął stanowisko organisty w Lubl. wybrany przez proboszcza i magistrat, ale 1720 r. potwierdzenie od władzy jeszcze nie nadano.

26.7.1753 r. na nowo zbudował kościół ten, ku wciśw. Anny, pan Andrzej de Garcier - pan na Lublinie - zżyjący we wspólności matryńskiej z Leą Antoniną, rodzoną de Waldstaeten.

1767 r. W powiecie lublińskim było 885 gospodarstw
1776 r. Ludwik Fryderyk Wilhelm hrabia Salabrensdorf, Kupił państwo raciborskie za 535 000 guldenów, w następnym roku nabył państwa lublińskie i dobrodzińskie, Kupił 9 stycz. 1778 za 70 000 guldenów Motkę i Jęzowę, 14 stycz. Jawornicę, 24 st. 1778 roku, Łiasna (?) 24 lut. Dralin i za 11620 tal. Lasowice i Łowice pod Tarn. Górną. G. H. posiadłości dzierżył tylko krótki czas.

1777r. Karol Ludwik Liemiecki sprzedał Lubli-
nicz Zofję Karolinie wdowialej ju hrabim
Tyhorn, ta, w tym samym roku Ludwikowi Fryd.
Wilh. hr. Salabrendorfowi. — Salabrendorf 1778r
rotmistrzowi Feliksowi Fryderykowi Stümer, od
którego w r. 1781 to państwo przeszło na Dionizego
Jeannaret, a od tego w r. 1784 na radcę sprawie-
dliwici Fr. Grotkowskiego.

1817r. było już tylko 461 gospodarstw. Lany dwors-
kie rozszerzały się kosztem ludności polskiej.

1845r. w Lublinie wystawiono nowy kościół.

Od 5 marca 1853r. zarządcą kościoła świętego
Mikołaja w L. ks. prob. Eugeniusz Biernacki #
urodz. 3.8.1817r. w Pokoju, wysw. 6.11.1842r.

14.3.1855r. ks. proboszcz Eug. Biernacki, został
zamianowany dziekanem na archidiecezję biteriat
lublińską, przez biskupa nowot. Henryka II
Förstera.

1855r. ochrzczono 106 ślubnych 14 młodszych dzieci. Ślub...
matk. udzielono 27 parom kat. 2 młodszych. Zm. 92 osób

1856r. Parafia liczyła 3453 kat. około 120 prot.
żydów ponad 500. — Szkół 4 nauk. 360 k. dx.
do prot. szkoły chodziło 9 kat. dx. — Pokotek 1 m. 124
Wsie: Dronowicki, Pomnyk, Solarnia,
Zamek lubl. Steblów, Jawornica.

19. dn.

1856 r. ochrzczono 119 słubn. 10 młods. dzieci, ślubów było 32 kat. 1 młods. - zmarło 100 osób.

Proboszcz: Eug. Biernacki (zob. 5.3.53 r.)

27.6.1867 r. Ks. Konstanty Darnrot, otrzymał święcenia kapłańskie. Pierwszą Mszę św. odprawił w Kościele lublinieckim.

1870 r. liczyła parafia 3645 kat. 280 pr. 350 r.,
Kaplice: św. Krzyża i św. Anny. Lrk.: Lubliniec
5 kl. 503 k. d. w. - Kokołek 1 kl. 140 d. w. - Solarnia
1 " 90 " " 12 d. w. w protestanckiej szkole.

Oprocz powyższych wsi: Zamek lubl. W. Troniowiec, Steblów i Jawornick.

1872 r., zmarł nieodżałowanej pamięci ksiądz proboszcz Eugeniusz Biernacki. Przżył 55 lat.

Urodz. 3.8.1817 r. w Potoju, ord. 6.11.1842 r.

11.7.1872 r. po śmierci ks. dziekana i proboszcza został ustan. proboszczem ks. Paweł Lichon (zob. 72 r.)
17.6.1836 r. w Tarn. Góracz, wysw. 6.7.1861 r.

Kapelan - vacant.

1883 - 1885 r. Proboszcz: ks. Paweł Lichon (zob. 72 r.)

1886 r. parafia św. Mikołaja liczyła 4013 kat. 364 pr. 365 r. d. w. - Mowa polska i niemiecka.

W mieście: 2000 kat. 342 pr. 350 r. - Dwa kościoły przybożne: św. Krzyża i świętej Anny, Matki N. M. P.
Lkocha symultanna 7 kl. - Zamek lubliniecki & Wymy-

słaczem 283 kat. 31 pr. 8 zyd. - Solarnia i Dzierwexagóra 412 kat. 2 pr. - Sukota 1 kl. - Steblow z folwarkiem „Union” 229 kat. 4 prot. - Jawornice 288 kat. 2 zyd. - Droniowicki i Wesoła i Czarnymłosem 491 kat. 4 prot. - Kokotek i Posmyk, Jarach, Jonowiec 267 kat. 1 pr. 5 z. Suk. 1 kl. Miejskie Droniowice 43 kat. - Proboszcz: ks. Paweł Lichon (zob. 72 r.) - Kapelan: ks. Herman Schwarz z urodz. 5.1.48 r. w Kujawach, wysw. 7.4.1874. 1890 r. Parafia liczyła 4466 kat. 428 pr. 325 zyd. W miejscu: 2476 kat. 335 pr. 307 z. (2 kościoły: z. w.) Zametek lubl. i Wymyslaczem 343 kat. 75 prot. 8 z. Solarnia i Dzierwexagóra 406 kat. 1 pr. 3 zyd. Steblow z folw. „Union” 245 „ 2 „ - - -
 Jawornice 315 „ 5 „ 2 „
 Droniowicki i Wesoła i Czarnymłosem 455 kat. Kokotek, Posmyk, Jarach Jonowiec 226 k. 10 pr. 5 z. Kościoły: w m.: żeńska 12 kkt. 6 pr. 19 zyd. dz. „ „ symultanna 441 kat. 41 „ 38 „ „ „ kamiejsowa 2 kl. 207 k. dz.
 Prob: ks. Paweł Lichon (zob. 11.7.72 r.) Kap. - vacat. 1891 r. w styczniu. Wiel. ks. Kap. Wiktor Dziuba, proboszcz parafian do katolicyzmu w mieście naszym Tow. św. Wincentego i Paulo. Pierwszym nadaniem tow. będzie szerzenie miłości bliźniego.

W tym celu obnoszono listę, w której podpisywali się, exkonkowie

1891r. lipiec. Kościół kat. św. Mikołaja, zostanie stoczony ielażnemi kratami. Roboty, które już rozpoczęto, potrwać trzy tygodnie.

25.9.1892r. Dotychczasowy ks. pr. Paweł Sichon, pożegnał się z ambony ze swymi parafjanami, ustępując z duszpasterstwa, które przez 20 lat w tutejszej parafji sprawował. Następcą jego jest ks. Fr. Pluszczyk z Sadowa, który jednak dopiero wtedy obejmie parafję skoro następca przybędzie do Sadowa.

6.11.1892r. objął parafję ks. Franc. Pluszczyk, urodz. 5.10. 1853 r. w Tiekarach, wysłw. 27. 6. 1885 r. — Kom. ks. Paweł Sichon †, pensjonowany proboszcz, gniazdacz parniztkowego Krzyża z r. 1866. — Urodz. 17. 6. 1836 r. w Tarn. Górach, wysłw. 7. 6. 1861 r. — Kapelan — vacat.

1894r. Parafja liczyła 4473 kat. 436 pr. 321 z. M. p. i n. Wniejsiu i 2438 kat. 348 pr. 307 z. — Dwa przybockie kościoły, św. Krzyża i św. Anny. — Droniewiczki z Wesoła i Łazarzylasem 461 kat. 4 pr. — Jawornice 316 kat. 5 pr. 2 z. — Kokotek z Posmykiem, Łarach i Jonowice 244 kat. 7 pr. 5 zyd. — Łanek lubl. z Wynysławcem 368 n. 66 n. 4 n. — Solarnia i Drieworagóra 400 kat. 4 pr. 3 z. — Stobliw z folw. „Union”

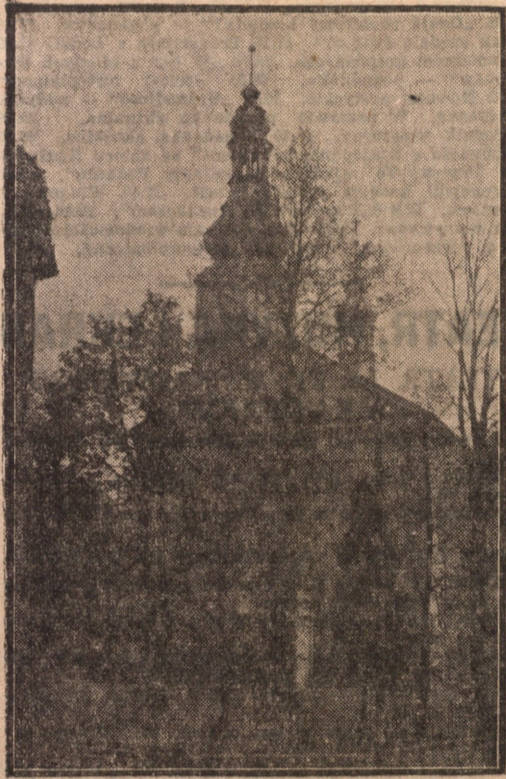
346 kat. 2 prot. — Szkoty: Lubl. wyższa szkoła
księska 15 kat. 17 pr. uch. — Ludowe: (sym. 7 klas.
501 kat. dz. — W zakładzie prowincjonalnym
przymusowego wychowania 5 kl. 244 kat. dz.
W zakładzie wychowawczym Grotkowskiego 3
klasy 36 kat. dz. — Kokotek 2 kl. 99 kat. dz.
Solarnia 1 kl. 89 kat. dz.

1896r parafia liczyła 4971 kat. 462 pr. 296 rzd.
Lubliniec: 2738 kat. 363 pr. 287 rzd. — (2 Kosci. j. w.)
Droniowicki i Wesoła i Cz. lasem 497 k. 5 pr. — Jawor-
nowice 306 kat. 4 pr. — Kokotek i Pormykiem, Strach,
Jonowice 257 + 12 = 51. — Zamet Lubl. i Wymysla-
czem 492 + 136 = 628. — Solarnia i Dzierżagóra
446 kat. 6 pr. — Steblów i folw. Union 235 kat.

Szkoty: Lubliniec wyższa księska sym. 12 kat. 13 pr. }
Lud.: sym. 7 kl. 496 k. 57 pr. 33 z. dzieci. 14 z. }

W zakładzie prowinc. przymusowego wychowania
5 klas 240 kat. 5 pr. 2 z. — W zakład. wychowawczym
Grotkowskiego 3 kl. 38 kat. 32 pr. dz. — Kokotek (sym.)
2 kl. 101 kat. 3 pr. 1 z. — Solarnia (sym.) 1 kl. 90 k.
Steblów 40 k. dz. (związek szkół w Lubieku,
Jawornice 59 kat. dz.

Proboszcz: Ks. Franciszek Pluszczyk (nobl. 92 r.)
Kapelan — vacat.



235a Kościół parafialny św. Mikołaja w Lublińcu.

Kościół parafjalny w Lublińcu został w roku 1896 pięknie odnowiony. 6 września proboszcz lubliniecki, ks. Franciszek Pluszczyk, poświęcił nowy wielki ołtarz. Z okazji tej kazanie polskie wygłosił ks. proboszcz Schwarzer z Pawonkowa, który w r. 1899 w Jerozolimie włożył na siebie suknię oo. franciszkanów.

Dnia 4 lutego 1897 r. zmarł w Lublińcu dawniejszy proboszcz, ks. Paweł Cichoń. Nieboszczyk urodził się 16 czerwca 1836 r. w Tarnowskich Górach. Na kapłana został wyświęcony 7 czerwca 1861 r. Od roku 1872 sprawował w Lublińcu urząd proboszcza. W roku 1892 wzięt emeryturę i udał się na wypoczynek do Wrocławia, gdzie życie swoje zakończył.

Pisarz polskich książek

W rocznicę zgonu ks. Konst. Damrota *)

Okres nauk akademickich był najpiękniejszym i najszcześniejszym czasem życia ks. Konstantego Damrota. W tym czasie do konało się w nim zupełne odrodzenie narodowe a stało się to pod wpływem otoczenia, jak i skutkiem zapoznania się gruntownego ze skarbami polskiej literatury, sztuki i historii. Jako członek „Towarzystwa literacko-słowińskiego” poznał się z akademikami polskimi z innych stron i przyłączył do nich jak do braci. Jako Górnoślązak jednak pamiętał też przedewszystkiem o swoich braciach Górnoślązakach i tych gromadził, skupiał i pouczał.

We Wrocławiu też otworzono mu skarbnicę polskiej literatury, w której się rozkochał tak bardzo, iż sam zaczął pisać wiersze polskie. W czasie pobytu na uniwersytecie uzbierało ich się tyle, że powstała z nich książka, wydana w Chełmnie roku 1867 pod skromnym tyt.: „Wianek z Górnego Śląska”. Po raz pierwszy wtedy użył nazwiska Czesława Lublińskiego, przyjmując imię od świętego rodaka, a nazwisko od miasta rodzinnego Lublińca. Przed opuszczeniem Śląska (w roku 1870 został powołany na stanowisko dyrektora seminarjum nauczycielskiego w Kościerzynie w polskich Kaszubach) napisał i wydał u Karola Miarki książkę „Żywot Najśw. Panny Marii”. Z Miarką bowiem zaraz, gdy tenże od 1 kwietnia 1869 r. zaczął wydawać gazetę „Katolik” zawiązał stosunki przyjacielskie.

W czasie pobytu swego w Kościerzynie napisał i wydał pod własnym nazwiskiem następujące polskie dzieła: **Obrazki misyjne z wszystkich krajów i wieków** (1873), **„Opis ziemi świętej** (1873), **„Prosty wykład dzieł starych i nowego testamentu”** (1876). Oprócz tych wydał małą „Historię biblijną”. Wszystkie te książki drukował własnym nakładem, to znaczy, że nie szukał z nich zysku, lecz poświęcał swój własny ciężko zapracowany grosz na wydanie pożytecznych książek polskich.

Pod nazwiskiem zaś Czesława Lublińskiego wydrukował w „Gazecie Toruńskiej” życiorys sławnego patrioty irlandzkiego O'Connella, chcąc narodowi polskiemu postawić przed oczy szczytny przykład poświęcenia się dla ojczyzny i wzór pracownika dla dobra współbraci. W ostatnich miesiącach życia myślał o tem, ażeby ten życiorys przerobić i na nowo wydać dla ludu polskiego na Śląsku. Pewnego wieczora, w lecie, ks. Damrot stojąc z przyjacielem pewnym przy oknie, z którego widać było łąki i lasy pilchowskie, widząc słońce zachodzące odezwał się tak: „Kiedyż to przepiękne słońce oświeci nasz Śląsk w szczęśliwszej doli? Brak nam takiego O'Connella; od lat wyczekują go z westchnieniem. Może Bóg łaskawy da Śląskowi kiedyś takiego męża i oby go dał jak najprędzej! W młodości przyszłość narodu; z niej musi wyjść O'Connell śląski... Bóg czuwał nad nami dotąd, Bóg będzie czuwał dalej. Niech żywi nie traca nadziei!”.

W roku 1886 wydał u Michałkowskiego w Gdańsku „Szkic z ziemi i historii Prus Królewskich”. Pod nazwiskiem Czesława Lublińskiego kazał ks. Damrot po roku 1871 w „Gazecie Toruńskiej” drukować „Listy z podróży”, z których to listów książka ta powstała, opisując w niej wszystkie miasta Prus Królewskich, które na to zasługiwały bądź dla piękności natury, bądź dla wspomnień historycznych. Żadna z dzielnic polskich nie doczekała się dotąd lepszego opisu nad to dzieło. Nie jest to bowiem suchy opis pomników, lecz nadzwyczaj zajmujący rys dziejów tej krainy, barwnie i serdecznie skreślony, wraz z pełnym uczuciem opisem przepięknych okolic Prus Królewskich. Przez całe dzieło wije się jak nić złota gorąca miłość ojczyzny i współbraci. Autor przyrody, delikatne pocucie piękna, wykazuje w nim wrażliwość na piękność robiony smak artystyczny i świetny język. Dzieło to jest może najdoskonalszem ks. Damrota i prawdziwą ozdobą literatury polskiej. Szkoda tylko, że nabyć go już nie można.

Od roku 1891, po otrzymaniu dymisji, w cichej celi klasztornej w Pilchowicach, pochylony cierpieniem, wszystkie ostatnie chwile poświęcał ludowi swemu. Jak zwycięzców obsypują kwiatami, tak wieszcz ludowi swemu występującemu skutecznie do samodzielnej walki o prawa podaje kwiaty swego ducha i serca. W tym to bowiem

czasie wyszły dwa tomy jego poezji pt.: „Z niwy śląskiej”. Wykończył też w tych latach dzieło religijne „Iskry Ignacjańskie” zawierające rozmyślenia na każdy dzień roku i dzieło naukowe w niemieckim języku „Die älteren Ortsnamen Schlesiens” (o starych nazwach śląskich), które to ostatnie dzieło już po jego śmierci zostało wydane przez ks. Józefa Gregora, proboszcza w Tworzkowie.) Napisał książkę tą dlatego po niemiecku, bo chciał w niej odeprzeć błędne twierdzenia pisarzy niemieckich piszących o tej samej sprawie. Po śmierci wyszedł jeszcze zbiorek poezji jego pt.: „Ostatnie wiersze” (nakładem „Katolika” w Bytomiu).

Ks. Damrot nie zniemczył się, ale pozostał szczerym Polakiem, choć był urzędnikiem królewskim. Czytał i pisał polskie księgi i pisma i nie zapierając się swego pochodzenia zawsze na Polaka głosował. Był stałego, niezmiennego charakteru. To jest główna zaleta człowieka, że zawsze i wszędzie postępuje według równych zasad, że się nie chwile jak chorągiewka na duchu, zaletą jest człowieka, jeżeli według własnych zasad i swego przekonania otwarcie i bez bojaźni przed ludźmi postępuje.

Gdyby ks. Damrot się był zniemczył, choć był dyrektorem seminarjum, wkrótce zapomnieliby po jego śmierci najbliżsi; dalsi wcaleby o nim nie wiedzieli i skończyła by się. Ponieważ jednak całym sercem kochał język ojczysty, i swój rozum i swoje uczucia wyraził w księgach pisanych w języku ojczystym, dla tego imię jego będzie sławne z pokolenia na pokolenie. Nie wielu mamy tak dzielnych mężów i kapłanów jak ks. Damrot. Dlatego tem bardziej powinniśmy w rodzinach, w towarzystwach, w prywatnych kółkach pouczać nieumiejętnych i zaznajamiać ich z każdym, który się stał chlubą narodu jak ks. Damrot.

*) Patrz „Katolik Polski” nr. 128 z dnia 4 czerwca 1935 r. Rozprawa ta, jak i dzisiejsza, jest wyjęta z dzieła ks. Jana Kudery: „Obrazy Ślązaków wspomnienia godnych”, tom I.

*) Przerobił i uzupełnił dla szkół ks. dr. Bromboszcz, teraźniejszy biskup — sufragan diecezji śląskiej (katowickiej).

29.9.1901 r. został ustan. Karyelan ks. Augustyn
Kucharczyk + urodz. 27.8.75 r. na Szarleju, wysiw,
22.6.1901 r. — Proboszcz: Fr. Pluszczyk (zob. 1892a)
1901 r. parafia św. Mikołaja liczyła 5751 kat.
553 prot. 234 rzyd. — Mowa niem. i polska.
Lubliniec: 2878 kat. 386 pr. 226 rzyd. (2 kościoły)
Droniowicki + Wesola i Czarnym lasem 408 kat.
3 prot. — Jaworniec 283 kat. 6 prot. Kokotek,
Posmyk, Sarach i Jonowice 256 kat. 6 prot.
Zamek Lubl. + Wymysławce 658 kat. 141 pr. 4 rzyd.
Solarnia i Dzwierzagóra 405 kat. 7 pr. — Steblów w
folwarkiem „Union” 259 kat. 4 prot. —
Lakoty: wyisze; w Lublinie wyisza suk. żeńska
(symult.) 20 kat. 11 pr. 17 rzyd. uczeni. — Katolicki
prowinjonalny Zakład wychowawczy 5 klas 246 k.
2 prot. dz. — Symult. + Zakład wychowawczy Grot-
kowskiego 3 klasy 27 kat. 38 pr. dz. — Kokotek 2 klasy,
46 kat. 1 pr. — Solarnia 1 kl. 87 k. 1 pr. dz. — Proca-
tych zwiędza 51 kat. dz. + Steblowa kat. szkoły w
Lubecku i 70 k. dz. + Jaworniec kat. suk. w Kochanowi-
cach.
W sobotę 28 maja 1904 r. zmarł ks. Franciszek
Pluszczyk, dziekan i emer. proboszcz w Lublinie.
Urodz. 5.10.53 r. wysiw. 27, 6.7.885. Przeżył 51 lat.
Księżcem 19 lat.

8 list. 1904 r. objął parafję ks. Gustaw Majewski \dagger
urodz. 24. 2. 67 r. w Gerdauen rejencji królewiec-
kiej. Wyśw. 21. 6. 1899 r.

12. list. 04 r. objął miejsce kapelana ks. Franciszek
Littke, ur. 23. 3. 78 r. w Skaryszowie, wyśw. 21. 6. 1904 r.

1905 r. Prob. G. Majewski, - Kapelan Littke.

19 maja 1906 Kapelan ks. Wiktor Ganczarski \dagger ur. 21. 8.
1874 r., wyśw. na kapłana 17. 10. 1903 r.

1907-08 r. zob. 1904-06 r.

1909 r. od 11. 10. 09 r. kapelan Stanisław Kubiński \dagger urodz.
12 lipca 1883 r. w Pokoju, wyśw. 22. 6. 1908 r.

5. 11. 1910 r. w sobotę zmarł ks. Gustaw Majewski,
proboszcz w Lublińcu. Ur. 24. 2. 67 r. wyśw. 21. 6. 99 r.
Przeżył 43 lata, kapłanem 11 lat.

Od 2 maja 1911 r. pasterzował ks. Karol Böhm \dagger
jako proboszcz. Urodz. 31. 5. 1872 r. na Górze świętej
Anny, wyśw. 21. 6. 1897 r.

Kapelan: ks. Franciszek Gebauer \dagger ur. 21. 9. 1879 r.
w Raszycah, wyśw. 23. 6. 1906 r. Ustan. 5. 10. 1911 r.

Wkr. 1911 liczyła parafja 5695 kat. 801 pr. 199 iz.
innowierców 4. Mowa niem. i polska.

W mieście było 3319 kat. 645 prot. 191 żyd. (2 koła)
Jawornica 313 kat. 6 pr. - M. Ironiowice & Wesota
& Czarny las 476 kat. 4 prot. - Pokotek & Posmykiem
Zarask & Jonowice (Johishof) 221 kat. 10 prot.

Łamckie Lubliniec i Wymysławca 638 kat. 128 pr. 8 r.

Solarnia z Dzierzawą 435 kat. 4 pr. - Steblów z fol-
warkiem, Union 293 kat. 4 prot.

Szkoty: wyższa w Lubl. sym. 49 kat. 41 pr. 14 r. g. uca.

Ludowe: w m.: sym. 12 klas 756 kat. 72. 12 " "

Symult. szkoła wychowawcza Grotowskiego 3 kl. 36 k.

Jawornica 2 kl. 103 kat. 1 pr.

(24 pr. dr)

Prokatek 2. 90 " — dr

Solarnia 1. 104 " — " Poza temi wiadoma

63 kat. dr. ze Steblowa kat. szkół w Lubecku.

1912 r. - 1914 r. Prob. Karol Böhm (z. 1911 r.) Kap. Fr. Ge-
bauer (z. 1911 r.)

3.7.1915 r. w miejsce przeniesionego proboszcza ks.

Karola Böhma do Dolnej, został mianowany nowy
proboszcz w osobie kuratusa Edwarda Sobek f, urodz.

11.10.1878 r. w Piekarach, wysw. na kapłana 21.6.1904 r.

Kuratusem w Koszęcinie został ust. 4.5.11 r. -

12.5.1915 r. zarządca Fr. Gebauer f ur. 21.9.1879 r. wy-
święcony 23.6.1906 r. ust. 12.5.1915 r.

Kapelan ks. Franciszek Waloszek f urodz. 30.9.85 r.

w Pordcach, wysw. 22.6.1912 r. ustan. 8.6.1915 r.

Parafia liczyła 5750 kat. -

Od 1.6.1915 r. ks. prob. Karol Böhm został przeniesiony
jako taki do Dolnej w pow. strzleckim.

1.2.1916 r. ks. proboszcz Edward Sobek f, został uro-

oxyście wprowadzony do kościoła.

4.10.1916r objął posadę kapelana ks. Emanuel
Łowa ♀, urodz. 22.7.86r. w Poxowie, wyswiczony 22.6.
1911r. - Po wysw. 16 dni otrzymał posadę kapelana
w Mikołowie (8 lipca) - z Mikołowa został przenie-
siony tu dotąd.

1917r. Proboszcz Edw. Sobek (z. 1916r)

Kapelan Em. Łowa (z. 4.10.16r.)

30.9.1918r. został kapłanem ks. Karol Burger (z. 22r.)

Parafia liczyła 6635 kat.

1919 - bez zmian. (31.6.1920r. zob. nalepek)

1920r. Prob. Edward So-
bek; Kap. K. Burger (z. w.)
Komorant ks. Paweł Rogowski
ksi ♀ emer. prob. - urodz. 21.

1.71r. w Dębskiej Kurii,
wysw. 11.6.1898r.

1921r

Prob. Edw. Sobek (akt. circ.)

Kap. K. Burger, (ur. 18.8.86r)

w Grobnowicach. wyswiczony, 22.6.1912.

1931r. założono zakon OO. Oblatów, N.M.P. Niepokn.

26.1.1922r. zmarł ks. Paweł Rogowski, emer. prob.
w tym czasie w Wągrowcu. Zmarły urodził się 21.
1.1871 w Dębskiej - Kurii, wysw. 11.6.1898r.

240

Uroczystość ku czci ks. Damrotha.

Lubliniec. W niedzielę, dnia 20 bm. po uroczystym nabożeństwie zebrali się obywatele, poczty sztandarowe, młodzież szkolna z duchowieństwem, przedstawicielami władz i wojskowości na czele przy domku, w którym urodził się ks. Konstanty Damroth. Po odegraniu przez orkiestrę 74 p. p. kilku utworów, przemówił poseł na sejm śląski Breliński. Potem przy dźwiękach hymnu narodowego odsłonięto tablicę pamiątkową. Następnie po deklamacji, wygłoszonej przez uczennicę, inspektor szkolny Hollek omówił życie i działalność poety. Na tem podniosła uroczystość zakończono.

17.10.1922 r. objął parafję ks. Józef Dwucet, ur. 27. 3.
1879 r. w Łanach, pow. Kozielecki, wysw. 23. 6. 1906 r.
Kapelan Karol Burger, urodz. 18. 8. 1886 r. w Lubo-
śnowicach; wysw. 22. 6. 1912 r.

Proboszcz wojstwowy ks. Jan Symala, ur. 21. 11. 86 r.
w W. Dobryniu, wysw. 22. 6. 1912 r.

1926 r. parafia liczyła 8130 kat. 125 pr. 20 z. prawo
Kościół inne: 1. Św. Krzyża, Nabożeństwo Stawnych 2.
szkolne i pogrzebowe. — 2. Św. Anny, nabożeństwo
w odpust św. Anny. — Odpusty: 1. niedz. przed św. Mi-
kołajem. — 2. niedz. przed Podwyższeniem św. Krzy-
ża. — 3. Św. Anny. — 4. I niedz. września.

1. Kaplice: OO. Oblatów nabożeństwo dziennie.

2. " : w leżnicy Ps. Elżbietanki, nabożeństwo
kilka razy w roku. — 3. Kaplica w więzieniu
nabożeństwo 2 razy w miesiącu. — 4. Kaplica w
Zakładzie dla umysłowo chorych, nabożeństwo
w każdą niedzielę. — Miejscowości: 1. Szarny-

las 4 km. — 2. Dronowice 4 km. — 3. Dzieniągóra
8 km. — 4. Jawornica 4 km. 384 kat. szkl. lud. 2 kl.

91 dz. — Janowiec 8. 5 km. — 6. Kokotek 8. 5 km. ~
szkl. lud. 2 kl. 70 dz. — 7. Lubliniec 5427 kat. 120 pr.

17 szkl. 2 prawosławnych. — Szkoła lud. 15 klas 843
dz. II szkl. dokształcająca przemysłowa 3 kl. —

gimnazjum miejskie 4 kl. 156 ucni. — 8. Pomyk

Pieć obrazków z dziejów Śląska.

W 5-tą rocznicę śmierci Jana Jaronia. 27.

Dnia 2-go sierpnia bieżącego roku minęło pięć lat od śmierci Jana Jaronia, poety górnośląskiego, który umarł tragicznie w Lublińcu tuż po przejeździe po-
wiatu lublinieckiego przez Rzeczpospolitą Polską. Człowiek ten, nieodrodnym syn ludu śląskiego, po-
chodzący z Jastrzęgowic w powiecie Oleskim, był pier-
wszym poetą śląskim, który nie tylko gorzał miłością
wszystkiego, co polskie, lecz który śmiało wieścił myśl,
że polski Śląsk należy do polskiego plemienia, ale i
państwowo do Polski, która powstać musi po gwałci-
cielskich rozbiorach, jako samodzielne państwo, co się
też wedle sprawiedliwości dziejowej stało po święto-
wej wojnie. We wszystkich swych poematach myśli tę
głosił w najrozmaitszych formach. Szczególnie dusza
jego krażyła koło procesu wynarodowienia Śląska przez
napór niemiecki. Przedstawia więc w dramacie „Kon-
rad Kędzierzawy”, tragiczną walkę polskiego Konrada z
jego rodzonym bratem i jego matką, św. Jadwigą, któ-
ry wprowadzają niemieckie na polski Śląsk. Konrad
ginie — w walce bratobójczej niby, a jednak w walce
świętej, bo w obronie polskości kraju śląskiego. W dra-
macie „Wywłaszczenie”, rozgrywanym się na progu
20-go stulecia pod zaborem pruskim ginie tragicznie
górnik Pielok, znany nam z historii inwalida Chruszcz
z Pszowa, który walczyć musiał z pruskim żandarmem.
Podczas plebiscytu Jan Jaroń napisał szybko dramat:
„Wojsko św. Jadwigi, pięć obrazków scenicznych z
dziejów Śląska”. Autor chciał w tych pięciu obrazach
skondensować poniekąd całe dzieje Śląska aż do pierw-
szego powstania, które żywy znalazło wyraz w akcie
4-tym. Zapatruje się on na dzieje głębiej, niż to się za-
zwyczaj przedtem działo. Ujawnił, nie tylko antagonizmy
narodowe, ale i społeczne, dlatego przedstawiał także
obrazy z życia pańszczyźnianego, które na Górnym Ślą-
sku było najmniej niemieckie w porównaniu do innych
dzielnic polskich i niemieckich. Akt 3-ci obrazuje nam
przejmującą pomórę głodową na Górnym Śląsku. W je-
sieni bieżącego roku mija 80 lat od tej klęski głodowej,
której ofiarą padły krocie tysięcy naszych ziomków.
Przypomnimy ten pomór wydrukowaniem aktu 3-go
dramatu Jana Jaronia we właściwym czasie. Dziś ogła-
szamy z manuskryptu prolog do dramatu „Wojsko św.
Jadwigi”, zatytułowany „Lud górnośląski”.

Jan Jaroń.

- 9. Solarnia, 8 km. smk. lud. 2 kl. 109 dz. - 10. Steblów 2 km
11. Wesola 4 km. 12. Wymysłacz 4 km. - 13. Zarach 8.5
1926 r. został ustan. wikarym ks. Franciszek
Hyla, ur. 27.11.1889 r. w Miasteczku, wysw. 1926 r.
Imi Księgia: 00. Oblaci 6 gjców, 4 kleryków 8 braci
Prowincjał: O. Franc Bonifacy Kowalski, Probosc
pod Gostynią (Wielkopolska). Pretorium: Oj.: Teofil
Kandzide. - Ks. Jan Bujara, kuratus Klasztoru Oj.
Oblatów, urodz. 22.12.1877 r. w Wielowiejsku p. gliwicki
wysw. 23.6.1905 r. - od 12.12.07 był Kapłanem i parz
Kosciele św. Piotra i Pawła w Katowicach.
2. Ks. Jan Grymala, Kapłan W. D. ur. 5 maja 1889 r.
wysw. 9.10.1914 r. ustan. 2.8.1921 r.

1928 r. Proboszcz: ks. Józef Durucet (zob. 17.10.22 r.)

Wikary ks. Marian Szychalski, ust. 1928 r.

Inni księża: 1. Oblaci: 6 Ojców, 4 kleryków, 8 braci

Przełożony O. Teofil Nandzik ur. 2.3.78 r. ot. 29.4.02 r.

Oj. Józef Stiel, ur. 30.7.92, wysw. 2.7.16 r.

" Kazimierz Józefowicz, ur. 12.2.00 r. wysw. 14.11.25 r.

" Paweł Grzesiak " 13.1.00, " 5.6.1927 r.

" Julian Górecki " 6.1.02 " 5.6.1927 r.

" Józef Cebula " 23.3.02 " 5.6.1927 r.

~~Ks. Kapłan Jan Szymala (zob. 26 r.)~~

1929 r. Parafia liczyła 7998 kat. 116 pr. 25 i 5 in.

Inne kościoły: 1. Sw. Krzyża rabytkowy, wybudowany 1505, przebudowany 1929 r. własność parafii, obecnie kościół garnizonowy.

2. Kościół św. Anny, drewniany, własność parafii, nabożeństwo w odgust św. Anny. — Kaplice:

00. Oblatów, nabożeństwo dzienne. — 2 kapl. w leśnicy Śś. Elżbietanki. — 3 kapl. w więzieniu, nab. 2 x w m.

4. Kapl. w katedrze umysłowo chorych (nab. R. mied.)

Zakłady: Kolegium 00. Oblatów juvenat, 4 Ojców

12 kleryków, 3 braci, 254 uczniów — 2 Bursa woj.

dla gimnazjalistów, — 3 Leśnica im. Braci Selter-

nów (Śś. Elżbietanki) — 4 Szpital św. Krzyża

dla starców, 5. Szronka (Śś. Elżbietanki) — 6 Za-

kład dla umysłowo chorych. — 7. Dom pracy przy-

musowej. - 8 Zakład głuchoniemych.

Miejscowości: 1. Szarny las 495 kat. - 2. Dzielowa
góra i Solarnia 452 kat. - Sub. lud. 88 dz.
3. Steblów 312 k. - 4. Kokotek, Posmyk, Zarach,
Jonowiec 269. - sub. l. 6 dz. - 5. Jawornica 406 k.
sub. l. lud. 77 dz. kat. - 6. Lubliniec i Wymysłacz
6064 kat. - sub. l. 1005 dz. k. - sub. 2 kł. mniejszym
91 k. 4 pr. dz. Gimnazjum państw.

Proboszcz: ks. Józef Dzwuś (zob. 1922 r.)

Wikary: ks. Marian Szychański, ur. 1.6.1901 r. w
Opolu, wysw. 1927 r. ustan. 1928 r.

Inni księża: 1. O. Teofil Kardański,
rektor. - 2. O. Brzezina Karol. - 3. O. Cebula Józef,
4. O. Goracki Julian. - 5. Hojze Paweł.
6. O. Skrzyniecki Jan. - 7. Witkowski Bronisław.

Ks. Jan Szymala, kapelan wojskowy, katecheta
przy państwowym gimnazjum i prefekt bursy
gimnastycznej. Ur. 5.5.89 r. w W. Dobrynie w Opu-
le, wysw. 9.10.1914 r. ustan. 2.8.1921 r.

1930 r. Kościół, kaplice, zakłady (zob. 1929 r.)

Proboszcz (jak 22 m) - Wikary Marian Szychański
został przeniesiony do Pszczyny. Na jego miejsce
przystany został: ks. Robert Szymawa. Urodz.
25.3.1894 r. w Orzeszu, wysw. 29.6.1919 r.
ustan. 11.3.1930 r.

Śp. radca Antoni Sobociński

30. W dniu 13 bm. zmarł po długim cierpieniach, w wieku lat 75, w Lublińcu u swych dzieci śp. Antoni Sobociński, inżynier i radca budowlany. Śp. Sobociński przybył z Pomorza przed 40 laty na Śląsk do Bytomia jako budowniczy rządowy, gdzie budował nowy gmach sądu okręgowego. Wkrótce potem porzucił służbę państwową i na własną rękę założył biuro budowlane i rzeczoznawcze w sprawach odszkodowań na gruntach, spowodowanych przez podebranie węglą przez kopalnie. Lud nasz z zaufaniem odnosił się do „pana radcy“, bo miał przekonanie, że go obroni przed wyzyskiem. Śp. Sobociński o niezwykle miłym i spokojnym charakterze, chętnie swe usługi i wielkie fachowe wiadomości poświęcał sprawie polskiej na Śląsku. Przez szereg lat był cenionym radcą miejskim. W Banku Ludowym w Bytomiu należał do rady nadzorczej, a gdy powstał zamiar założenia dla rolników spółki parcelacyjnej, śp. Sobociński stał się jednym z najgorliwszych współzałożycieli i działaczy dla tej nowej placówki polskiej. Dbał też o dobro mieszczan i właścicieli realności, przyczyniając się do założenia Związku posiadzicieli domów i gruntów, którego oddziały powstawały za jego radą po miastach i wsiach śląskich. Stowem, nie uchylał się od niczego i od żadnej pracy, choćby wymagającej trudu, która mogła podnieść lud śląski moralnie i majątkowo. Po rozdzieleniu Śląska przeniósł się śp. Sobociński do Kochłowic i w Katowicach, gdzie miał biuro, liczne rzesze w dalszym ciągu zasięgały jego światłej rady. Niestety ciężka choroba położyła kres jego życiu pracowitemu a owocnemu w skutkach. Śmierć uwolniła Go od bardzo bolesnego cierpienia i spoczął do snu wieczystego w Lublińcu w ziemi śląskiej, dla której tak zbożnie pracował. R. i. p.

1930r

W maju wybuchł ogień
na strychu parafianie 30.
Oblatów w Lublińcu i
zniszczył, czyniąc szkodę
na 1500 zł.

POŚWIECENIE GROTY MATKI BOSKIEJ W M SEMINARIUM O. OBLATÓW W LUBLIŃCU.

(L) Oblaci wnieśli w parku klasztornym okazala grota na wzór Lourdes. Pracami kierował oblat hr Dzierżykraj-Morawski. Po półrocznych wysiłkach stanęła wreszcie gota Koro- na potężnej struktury to prawie że trzy metro- wy posąg Niepokalanej dłuta znakomitego arty- sty rzeźbiarza prof Konarzewskiego. We wtór- ek odbyło się jej uroczyste poświęcenie. Po podniosłem kazaniu ks dr Brzeziny chór junio- rów odpiewał „Ave Maria“ poczem ks dzie- kan Józef Dwucet w asyście duchowieństwa za- konnego dokonał aktu poświęcenia. Chór za- tonował Magnificat. Z płonącymi świecami w reku udano się następnie do klasztornej kaplicy na wieczorne nabożeństwo.

Pielgrzymka z Lublińca do Częstochowy.

W niedzielę 14 października br. wyruszyła z Lublińca pielgrzymka na uroczystości Matki Boskiej Różańcowej do Częstochowy. Z tej okazji odbyło się o godz 4.45 nabożeństwo z błogosławieństwem dla pielgrzymów w kościele parafialnym. Po nabożeństwie udali się pielgrzymi w procesji na dworzec, skąd nastąpił odjazd do Częstochowy. Po przybyciu pielgrzymów na Jasną Górę, o godzinie 10 odprawione zostało nabożeństwo przed cudownym obrazem Matki Boskiej Skolei nastąpiło zwiedzanie skarbcu. O godzinie 14 odprawiono nabożeństwo różańco- we, poczem odbyły się uroczyste niezpory. O godzinie 19.30 nastąpił powrót do Lublińca. Na zakończenie nastąpiło błogosławieństwo sakramentalne dla pątników, którego udzielił ks. Mar- gosz.

37

Podróż kol. kosztowała
3.50 zł.

215

Lubliniec uczcił pamięć wielkiego syna Śląska śp. Konstantego Damrota.

Powiat lubliniecki, może się poszczycić, że wydał względnie mieścił u siebie mężów, którzy niezmiernie przyczynili się za czasów zaborczych do wzbudzenia i pielęgnowania ducha polskiego. W Lublińcu urodził się poeta śląski ks. Konstanty Damrot, znany nam pod pseudonimem Czesław Lubiński. W niedalekiej wiosce od Lublińca, w Ciasnem, urodził się słynny malarz i wierszopisarz Jan Gajda. W Prądach pod Koszęcinem urodził się słynny Juliusz Ligoń. Przy kościele parafialnym w Lublińcu pracowali poeci śląscy Ks. Jan Gałęka, ks. Adrian Włodarski i nauczyciel i organista Józef Lompa. Ostatni przeniósł się później do Lubszy, gdzie pracował przez 30 lat.

W dniu 20 września odbyło się w Lublińcu uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej jednego z tych sławnych mężów ziemi lublinieckiej, księdza Konstantego Damrota. Tablicę umieszczono na domu, w którym śp. Damrot się urodził. Uroczystość rozpoczęła Msza św. na intencję śp. Ks. Damrota, w której brały udział władze, urzędy, zakłady naukowe i liczna publiczność. Po nabożeństwie wyruszył sformowany pochód. Uroczystość poprzedził utwór muzyczny orkiestry 74 pp. Następnie przywitał prezes Tow. Upiększenia Miasta, które jest fundatorem tablicy, poseł Breliński zebraną publiczność, kończąc swoje przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Podczas odegrania hymnu narod. p. starosta Biolik dokonał aktu odsłonięcia tablicy pamiątkowej. Po deklamacjach utworów ks. Damrota przez dzieci szkoły powszechnej, przemówił inspektor szkolny Hollek, podnosząc zasługi mężów ziemi lublinieckiej, a szczególnie ks. Konstantego Damrota.

Ks. Konstanty Damrot ur. się dnia 14 września 1841 r. w Lublińcu, gdzie ojciec jego posiadał domek z małym gospodarstwem i pełnił oprócz tego obowiązki kościelny przy kościele parafialnym. 5-letniego Kostka oddano pod opiekę wuja, księdza ttnera, który był wówczas nauczycielem seminarjum nauczycielskiego w Paradyżu w Poznańskim. Szkoła ta, w której uczono w języku polskim, wywarła dobry wpływ na chłopca i wzbudziła w nim serce polskie. Gdy ukończył 12 rok życia, oddano go do gimnazjum państwowego w Opolu, gdzie złożył egzamin dojrzałości z odznaczeniem. W okresie akademickim nastąpiło w młodym Damrocie zupełne odrodzenie narodowe, a stało się to pod wpływem otoczenia i skutkiem zapoznania się ze skarbnicami polskiej literatury, sztuki i historii. Mając wrodzony dar poetycki, zaczął pisać wiersze polskie i wydał je pod tytułem „Wianek z Górnego Śląska”, używając po raz pierwszy pseudonimu „Czesław Lubiński”. W 27 roku życia powołano go na profesora religii przy nowo utworzonym seminarjum nauczycielskim w Pilchowicach a 2 lata później zamianowano go dyrektorem seminarjum nauczycielskiego w Kościerzynie, na którym to stanowisku wytrwał 13 lat. W czasie tym napisał następujące książki: „Żywot Najświętszej Panny Marii” — „Opis Ziemi Świętej” — „Prosty Wykład Dziejów Starego i Nowego Testamentu” i

„Małą historję biblijną” oraz „Życiorys sławnego patrioty irlandzkiego Connella”.

W roku 1863 poprosił Damrot władzę świecką o przeniesienie go na Śląsk. „Czas już, abym wrócił do braci i dla nich pracował, bo oni tego najwięcej potrzebują. — Chciałbym też między nimi umrzeć” — mówił Damrot przy opuszczaniu Kościerzyny. Ksiądz Damrot prosił o nadanie mu na Śląsku probostwa, lecz przełożona władza nie chciała go puścić ze służby rządowej. Przez 8 lat piastował jeszcze stanowisko dyrektora seminarjum w Opolu i Pruszkowie. W roku 1891 podał się do dymisji i osiadł w klasztorze Braci Miłosiernych w Pilchowicach. Tutaj napisał jeszcze kilka książek, przede wszystkim 2 tomy poezji „Z Niwy Śląskiej”, oraz książkę „O starych nazwach śląskich”, wydaną po jego śmierci, w której wykazał, że Śląsk to ziemia polska. W roku 1895 Damrot ciężko zachorował i zmarł 5 marca w sile wieku, bo zaledwie w 54 roku

życia. Pochowanym został na cmentarzu Braci Miłosiernych w Pilchowicach. Lud polski przybył tłumnie na jego pogrzeb. — Zdumiali się urzędnicy pruscy na widok tak licznie zebranego polskiego ludu i dopiero teraz rząd dowiedział się, że ksiądz Damrot, to Czesław Lubiński.

Całe swoje życie poświęcił Damrot pielęgnowaniu myśli i wiary w wolność Śląska, połączonego z Macierzą Polską. Słowa jego:

„Śląska Ojczyzno, kraju ulubiony,
Od cudzoziemczej głupoty wzgardzony,
Wzgardę miłością niweczą twe syny
Kochając i wielbiąc cię nad wsze kralny”.

nie poszły na marne. Z tej miłości i wiary wyrósł czyn. Za jego przykładem walczyliśmy i wywalczyliśmy Śląsk. Dziś ta ziemia, którą Damrot tak pokochał i wzbudził dla niej miłość w jej synach, jest wolna. Miłość i wiara zamieniła się w czyn w powstaniach śląskich.

1935

Kościół św. Anny w Lublińcu

Dnia 26 lipca każdego roku t. j. w dniu święta św. Anny, otwiera swe podwoje dla wiernych stary kościół pod wezwaniem św. Anny, mieszczący się przy ul. tej samej nazwy. I w tym roku zjechali się z całego powiatu wierni, którzy niemogąc się pomieścić w skromnym kościółku — oblegli go do koła, wysłuchali uroczystej mszy św. odprawionej przez ks. wka-rego Sołtysiawa przed ołtarzem św. Anny i kazania wygłoszonego przed kościołem.

Kiedy powstał kościółek?

Na lewej ścianie kościoła wisi tablica przedstawiająca herb rodziny de Garuier, a głosząca w języku łacińskim, że: „Dnia 26 lipca 1753 r. na nowo zbudował kościół ten ku czci św. Anny, pan Andrzej de Garuier — pan na Lublińcu — żyjący we wspólności małżeńskiej z Leą Antonina urodzoną de Waldstaeten.“

Nas ten nie mówi nic o doznanych łaskach za posłuszeństwem św. Anny, ani o tem czy na tem miejscu stał niegdyś inny kościół, to też jego historią zajmijmy się później. Ludność widocznie oddawała szczególną cześć św. Annie, skoro „pan na Lublińcu“ — zbudował Jej ten kościół. To też ludność co roku zjeżdża się z całego powiatu na odpust, oddając się św. Annie w piekę. — Dowodem, że ludność polska modliła się zawsze po polsku, jest książka do modlitwy w języku polskim, leżąca od dziesiątków lat na chórze tego kościółka, a nosząca tytuł: „Śpiewnik dla ludu katolickiego, oraz książka do nabożeństwa“ o 1143 stronach druku, wydana w roku 1895 nakładem i czcionkami wydawnictwa „Katolika“ w Bytomiu, który stał się na straży i bronił za czasów zaboborczych, praw katolików Polaków. Książka ta jest własnością kościółka parafialnego w Lublińcu, co zaznaczono na niej w języku niemieckim.

Poświęcenie pomnika powstańców w Lublińcu 1936.

Termin odsłonięcia i poświęcenia pomnika powstańców, który stanie na grobie poległych powstańców mieszczącym się na cmentarzu wojskowym w Lublińcu, został przesunięty z 28 b. m. na 26 lipca br. W uroczystości tej weźmie udział P. Wojewoda Dr Grażyński i Marszałek Sejmu Grzesik. Spodziewane jest również przybycie Biskupa polowego, ks. Gawliny, Biskupa Częstochowy ks. Kubiury i innych dostojników. Dzień ten stać się winien dniem manifestacji narodowej, w której powinna wziąć jak najliczniejszy udział ludność całego powiatu. O godzinie 9,30 odbędzie się Msza polowa na cmentarzu wojsk., po której przemówią dostojnicy państw poświęcony i odsłonięty zostanie pomnik, po czym nastąpi defilada na ul. Stalmacha — obok restaur. Pilawy. Po południu o godz. 15 koncert w parku grunwaldzkim. Organizację całego powiatu winne się wstrzymać w tym dniu od urzędowania wszelkich imprez i gremialnie przybyć na tę uroczystość do Lublińca. By umożliwić i najszerzej publiczności wzięcie udziału w uroczystości 26 lipca, władze kolejowe proszone są o zastosowanie żużlek kolejowych na liniach od Częstochowy, Woźnik i Tarn Gór do Lublińca.

ŚWIĘTO CHRYSTUSA KRÓLA W LUBLIŃCU

(L) Jak wszędzie na Śląsku tak i w Lublińcu Święto Chrystusa Króla obchodzono niezwykle uroczystie. Rano w nabożeństwie brały udział wszystkie bractwa stowarzyszenia i związki z sztandarami. Po południu odbyła się akademія w sali „Strzelnic“ skąd ołbrzymia procesja udała się do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Święto to stało się manifestacją religijną i żywym wyrazem wiary i uczuć Polaków — katolików.

RELIKWIE BL. BRONISŁAWY W LUBLIŃCU.

(L) W niedzielę 15 bm o godz. 14,30 odbędzie się w Lublińcu uroczystość przeniesienia relikwii Bl. Bronisławy w procesji z probostwa do kościoła, po czym nastąpi nabożeństwo ma-
iowe

WYCIECZKA ROLNIKÓW Z OKRĘGU CZĘSTOCHOWSKIEGO.

(L) W ostatnim czasie bawiła w Lublińcu wycieczka Centralnego Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych z okręgu częstochowskiego w liczbie około 200 osób. Goście przyjechali autobusami i rowerami. Wycieczka zwiedziła gospodarstwo rolne, sąd wojewódzki, zakład psychiatryczny oraz ciekawe gospodarstwa przykładowe w powiecie. Goście przyjęto wspólnym obiadem.

247

Straszna śmierć staruszki w płomieniach

Lubliniec, 18 marca. 38

W Lublińcu wydarzył się wstrząsający wypadek strasznej śmierci przeszło 70-letniej staruszki wdowy Joanny Kuczerowej, właścicielki cementowni, zam. przy ul. Marszałka Piłsudskiego 12.

Dnia 17 bm. około godz. 6.30 sąsiedzi zauważyli wydobywający się z mieszkania Kuczerowej dym. Zaniepokojeni tym wyważyli drzwi i wdarli się do wnętrza mieszkania, które całe tonęło w gęstym dymie, unoszącym się z objętego ogniem łóżka.

Kuczerowa leżała na łóżku bez życia z ciężkimi poparzeniami na ciele.

Na miejsce strasznego odkrycia wezwano niezwłocznie policję i lekarza. Jak przypuszcza się, Kuczerowa zmarła nie tyle z poparzeń, ile z uduszenia gryzącym dymem, zalegającym całe mieszkanie.

Według przeprowadzonych wstępnych do-

chodzeń, łóżko, na którym spała staruszka, zajęło się od palącej świecy.

Tragiczna śmierć Kuczerowaj wywołał przynębiające wrażenie wśród mieszkańców domu i ludzi, którzy znali staruszkę.

odwroć! →

15.249-250

nie zapisane

248

Kościół św. Marii Magdaleny w Lubomi.

Lubomia jest od niepamiętnych czasów parafią z kościołem parafialnym. Pierwsze wiadomości, jakie w Lu omi posiadamy, pochodzą z roku 1303. W tym to roku przyłączono wieś do księstwa raciborskiego, a równocześnie poświęcono kościół miejscowy. Poświęcenia dokonał w następstwie ówczesnego biskupa wrocławskiego Henryka, biskup — sufragan Mikołaj. Kościół oddano pieczy św. Marii Magdaleny a proboszczowi lubomskiemu przekazano dziesięciny w snopach z wsi Lubomi, rządzącej się już wówczas prawem niemieckiem. Mieszkańcy wsi Bukowa i Syryni, rządzących się prawem polskiem, zobowiązani byli do zwykłych danin.

Było to za czasów panowania księcia Przemysła. Następnie jego książę Leszek, darował 1317 r. mieszkańcowi raciborskiemu Gothardowi w Lubomi trzy włoki ziemi, zwalniając je z wszelkich zwykłych ciężarów. Siostra księcia Leszka, świętochliwa Ofka wstąpiła 1313 r. do klasztoru Panien Dominikanek w Raciborzu. Wstępując Ofka do zakonu, — otrzymała od brata swego książęcego znaczne majątności, pomiędzy temiż i wieś Lubomię. W przypadku bezdzietnej śmierci Leszka, miały te posiadłości pozostać własnością Ofki aż do jej śmierci, potem zaś posiadłością klasztoru. Książę Leszek umarł bezdzietnie, a Lubomia pozostała przy Ofce, którą ją 1358 r. zapisała swym siostrzenicom, poczem przeszła na własność klasztoru. W roku 1376 należał kościół parafialny w Lubomi do dekanatu raciborskiego. — Książę Jan zapisał 1482 r. swej małżonce Małgorzacie na jej dożywocie 2000 guldenów węgierskich z wsi Lubomi i Syryni. Osady te miały pozostać po śmierci jego w jej posiadaniu tak długo, — córki następcy jego nie wypłacą jej wspomnianego dożywocia. W roku 1532 znajdowała się Lubomia pod wyższemi rządami ziemi raciborskiej. W roku 1572 przeszły tak Lubomia jak i Syrynia w drodze zastawu pod zarząd Wacława Reiszwita na Kędzierzynie i Raszczykach. W roku 1603 przeszła w drodze kupna Lubomia wraz z Syrynią, Bukowem i Nieboczowami na wyłączną własność rodziny Reiszwytów.

Pierwszy kościół w Lubomi przetrwał do roku 1516, terazniejszy wybudowano w roku 1886. Do parafii lubomskiej, liczącej przeszło 3.300 katolików, należą miejscowości Buków, Grabówka, Ligota Tworowska i Lubomia. Do roku 1923 należała jeszcze Syrynia, która obecnie tworzy samodzielną parafię.

192.

Lubomia

Lubomia, wieś, rządziła się już w roku 1303

prawem niemieckiem. Proboszczowi przekazano dziesięciny w snopach z Lubomii, a mieszkańcy Bukowa i Syryni zobowiązani byli do danin zwykłych.

W tym też roku przyłączono Lubomię do księstwa raciborskiego i równocześnie został poświęcony kościół ku czci św. Marii Magdaleny, paroch biskupa sufragana Mikołaja v. Zengg.

1305 r. W środę konsekrował biskup reftagan
Mikołaj z Wrocławia kościół w Lubomiu pod
wezwaniem św. Marii Magdaleny, wielki ołtarz
i ornamenty i to na życzenie księcia Przemysława
raciborskiego (Zmarł 7. 5. 1306 r.)

1376 r. Kościół parafjalny w L. należał do deka-
natu raciborskiego (dnis' do pszowskiego.)

1516 r. Pierwszy kościół wystawiony z drewna prze-
trwał do tego roku. Drugi zaś, też z drewna, do
naszych czasów 1886 r. (zob. niżej)

1532 r. Wsie Lubomia znajduje się pod wyznan-
mi rządami ziemi raciborskiej.

1542. W t. r. przeszła tak Lubomia jak i Syry-
nia w drodze zastawu pod zarząd Wacława
Reiswitza na Kędzierzynie i Raszkycach.

1575 r. Według oszacowania w t. r. przedstawiała
Lubomia wartość 18.766 tal.

1603 r. przeszła Lubomia wraz z Syrynią, Buko-
wem i Niebochową drogą Kępna na wyłączną
własność rodziny Reiswitrów.

1604 r. Oprócz wsi mianowanych w r. 03, posada prze-
szła w zastaw braciom Baltazarowi i Jerzemu
v. Gueckau i Metlichowi wraz z kamieniem racib.
za 16000 guldenów na 18 lat.

1693 r. od t. r. był miejscowym proboszczem, ks.
Jerzy Mosler.

1813 r. Po tym roku był administratorem parafji lubomskiej ks. Jan Imielar.

1855 r. wystawiono pierwszą szkołę ludową.
W tym roku zostało ochrzczonych 111 ślub. 8 niem. dzieci. Ślubów małżeń. 28; zmarło 122 osób

1856 r. w środę 9 stycz. został ustanowiony proboszczem przy kościele św. Marii Magdaleny, ks. Antoni Tokorski z urodz. 23.8.1820 r. w Grzeczach, wysw. na kapłana 3.8.45 r.

W t. r. było chrztów 97 ślub. 4 niem. dzieci.
Ślubów małżeńskich udzielono 12 kat. parom.
Zmarło 115 osób.

3.9.1870 r. ks. prob. Antoni Tokorski, został naimianowany dziekanem na dekanat pogrzebierski. Parafia liczyła w tym czasie 3435 kat. - Nowa polska.

Szkoła, św. Michała arch. w Syryni, liczyła 1140 kat. - Szkoła w Lubomiu 2 kl. 298 dz. kat.

" " " Syryni 2 " 307 " "

B " " Buków 1 " 76 " "

Do powyższych przyłącza się i Grabówka.

1871 - 1885 r. bez zmiany - prob. Ant. Tokorski

1886 r. W Lubomiu wystawiono nowy kościół masywny św. Marii Magdaleny. Parafia liczyła 3623 kat. 18 prob. Nowa polska.

Lub. n. folw. Paprotnik i Tajchhof 1764 ka. Szko. 3 kl. 7 pr.

Filja: Syrynia św. Michała z folw. Wielikat 1096 kat.
1 prot. — Szkola 3 kl. — Grabówka 290 kat. 10 prot.
Buków 473 kat. — Szkola 1 kl.

Ligota Tworkowska.

23.10.1888 r. został ustan. proboszczem ks. Jan
Sklarzyk, urodz. 4.1.1832 r. w Olesznie, wyswięcony
na kapłana 30.6.1855 r.

Jes. Antoni Krokorski emeryt. dziekan, został
przeznaczony jako taki do Łapki Paulinów.

1890 r. parafia liczyła 3961 kat. 6 pr. — M. polski
Lubania z folw. Paprotniki i Tajchhof 1750 kat. 1 pr.
Filja Syrynia (św. Michał) z folw. Wielikat 1310 " —
Grabówka 303 kat. 1 pr. — Buków 608 kat. 4 pr.
Szkoly: w L. 4 kl. 320 kat. dr. Syrynia 3 kl. 270 k. dr.
Buków 1 " 105 " "

1892 r. w lutym. Do kościoła św. Maryi Magdaleny
sprawiono nadobrowolne składki znówu piękne
ozdoby, zakupiono 5 figur drewnianych: Najśw.
Serca P. Jezusa, N. Serca M. P., św. Walentego i św.
apostołów Piotra i Pawła. Dwie ostatnie ustawio-
no na głównym ołtarzu. — W t. r. będą też wysta-
wione nowe budynki proboszczowskie; z nast-
aniem cieplejszego powietrza, rozpoczyna robotę.

Lipiec 1892 r. Jes. prob. Jan Sklarzyk zachorował
nagle przed kilkun. dniami. Choroba wkrótce tak
się wzmogła, że zaczęto obawiać się o jego życie.

We wtorek rano 26 lipca 1892 r. zmarł ks. prob.
Jan Sklarzyk, mimo iż powrótково x dawato się,
jakoby niebezpieczeństwo już minęło. - Zmarły urodz.
się w środę 4.1.1832 r. w Oleśnie, wysiut. 30.6.1855 r.
proboszczem tu 23.10.1888 r. - W. o. r. m. d. Janie.

Praczył 60 lat. i 8 m. 23 dn. Kapł. 37 lat.

1892 r. październik, na tętejsze probostwo otrzymał
prezenta, wielbny ks. Jan Studziński z Ryduł-
tów, posiadacz orderu woj. z r. 1866. Urodzony
25.6.1841 r. wysiut. 28.6.1869 r.

23 list. 1892 r. odbyło się uroczyste wprowadzenie

ks. prob. Jana Studzińskiego. (zob. nrz.)

Dotychczasowy ks. administrator Böhm, został prze-
niesiony do Jaryszowa p. Ujazdem.

23.11.1892 r. Parafianie przyjmowali uroczystie ks.
Jana Studzińskiego, jako nowego proboszcza. - Równocześnie
opuszczał ich ks. Böhm, który tu następował
proboszcza. Jako z jednej strony cieszone się, że mamy
starego duszpasterza, tak z drugiej iad nam, iż po-
niegnąć się musimy z ks. Böhmem administra-
torem. - Ks. Böhm przyjmował dzieci swego czasu
do spowiedzi i Komunii św., które już raz przygo-
towane były. Ale, że te dzieci nie umiały po polsku
ani po niemie. odpowiadać na zapytanie; za-
dał sobie pracę i dobro wadził je, że mogły odpra-
wić spowiedzi po polsku. Za wszystko dobre, co tu

uczynił, niech mu P. Bóg sowicie wynagrodzi!

1894 r. parafia św. Marii Magdaleny liczyła 3634 k.
Lub. x folw. Paprotniki 1824 k. - Buków 459 k. 1 pr. Zgrot.
Grabówka 263 k. 1 prot. - Filja Syrynia św. Michała
x folw. Wielkiąt 1088 kat.

Lxkoly: Lubomia 4 kl. 344 kat. - Buków 1 kl. 86 k. dz.

Syrynia 3 " 252 " "

1896 r. parafia liczyła 3686 " 8 pr.

Lub. x folw. Paprotniki

i Tajchhof 1822 " 4 " Buków 431 k. 1 pr.

Grabów x obw. dobr 299 " 3 " - Filja Syrynia

(św. Mich.) Wielkiąt i Dabr 1134 - - -

Lxkoly: Lubomia 4 kl. 359 k. Buków 2 kl. 85 dz.

Syrynia 3 " 287 " - - -

Proboszcz: Ks. Jan Studziński (z. 92 r.)

22.6.1898 r. został ustan. proboszcz w osobie Józefa
Nowaka z akt. circ. - Urodz. 1.12.1859 r. w Gam-
owie w pow. Raciborskim wysiur. 27.6.1885 r.

1901 r. parafia liczyła 3735 kat. 6 pr. - Nowa probstka
Lubomia x folw. Paprotniki i Tajchhof 1871 kat. 3 pr.
Buków x obw. dobra 415 kat. - Grabówka x obw. dobra
332 kat. 3 prot. - Filja Syrynia x Wielkiątem i
Dąbrowa 1177 kat.

Lxk.: Lubomia 5 kl. 408 k. dz. Buków 2 kl. 65 k. dz.

Syrynia 4 " 378 " "

1903 r. obchodzili Lubomianie 600-letni jubileusz powstania kościoła bardzo uroczystie.

Ks. proboszcz Józef Nowak odprawił po krakowie uroczystą Mszę św. przed wystawionym Przenajświętszym Sakramentem, poczem zaintonował "Te Deum laudamus" i udzielił wiernym błogosławieństwa sakramentalnego.

1904 r. w sierpniu nawiedził wieś Lwów ogień.

1905 r. - 1909 r. Proboszcz i ks. Józef Nowak. 98 r.

27.6.1910 r. obchodził ks. proboszcz 25-letni jubileusz.

Dnia 26 czerwca 1897 r. zmarł wskutek udaru mózgowego proboszcz w Lubomi (powiat rybnicki), ks. Jan Studziński. Nieboszczyk urodził się 25 czerwca 1841 r. w Bytomiu, wyświęcony został 28 czerwca 1869 r. Od roku 1887 był proboszczem w Rydułtowach, a 1892 r. objął parafię lubomską. Pogrzeb odbył się 30 czerwca przy licznych udziale duchowieństwa i ludu. Żałobne nabożeństwo odprawił ks. dziekan Kałuża z Rogów, kazanie polskie wygłosił ks. proboszcz Nowak z Pogrzebieni, niemieckie ks. proboszcz Wolczyk z Pszowa.

Urodz. 1.12.1859 r. w
oboznem tu 22.6.98 r.
146 kal. 21 pr. (Nowa p.)
176 " 8 " — —
133 " 4 " — —
324 " 9 " — —

F. Syrynia z Wid. i Dąbrowa 1313 " —

Lubomia 6 kl. 422 k. da. - Buków 3 kl. 101 k. 1 pr.

Syrynia 5 " 338 " " - Prob. J. N. 98 r.

1912 r. Ks. prob. J. Nowak z aktuarijusz. (ob. 98 r.)

1913 r. 2.1. now. ustan. Kapłanem ks. Paweł Wycisko z
ur. 13.5.82 r. w G. Łakoskach, ogień 17.6.1909 r.

1914 r. Prob. i Kapł. ob. 12-13 r.

1915 r. " J. N. dziekanem. Parafia lic. 4010 kal.

Od 26.10.15 r. objął miejsce kapłana ks. Konstant
Kulak Nr. 28.1.84. w Trembaczewie, ogień 22.6.1912 r.

13. 12. 1916 r. zost. ustan. kap. ks. Wilhelm Flojpe. †
ur. 21. 3. 86 r. w Bixley, wysw. 20. 6. 1910 r.

Prob. J. Nowak 98 r.

{ 1917 r. parafia licz. 4070 k. — Prob. " " " "

Kapelan Teonst. Kulok — zob. 1915 r.

{ 1918 r. " — " " " "

1919 r. 3. 2. kap. ks. Jan Masny, ur. 24. 10. 86 r. wysw.
Parafia licz. 4157 kat. 10. 5. 1914 r.

5. 10. 1921 r. kapelan Kasper Reginek † ur. 3. 1. 1892.
w W. Dobrymnie, wysw. 20. 6. 1920 r.
Prob. — J. Nowak akt. c. (z. 98)

Parafia liczyła 4157 kat.

1923 r. do tego roku jeszcze należała Syrynia
do parafji Lubomyski; a w t. r. tworzy parafję
samodzielną.

1924 r. zostat ustanowiony prob. ks. Leopold
Jędrzejczyk, ur. 17. 11. 1875 r. w Exerwienicy —
cast. p. Raiborzem, wysw. 23. 6. 1902 r. Od
6 lut. 1908 r. był proboszczem w Boguszycach.

1926 r. parafia lubomska liczyła 3339 kat,
Zapłocie: sw. Jana Nepomucena w Bukowie,
Ligocie i Lubomii bez nabożeństwa. — Buków

7 km. 478 kat. szk. lud. 2 kl. 75 dz. — Grabówka

1 " 271 " — Ligota Turowska 240 kat.

Szkola lud. 1 kl. 31 dzieci. — Lubomia 2350 k.

" " " 8 " 344 " "

Kościół św. Michała w Syryni.

25897

Do niedawna do partji lubomskiej należąca wieś Syrynia sięga niezawodnie tak samo jak Lubomia dawnych czasów. Wnioskować należy to z dokumentu pochodzącego z roku 1303, w którym to roku został w Lubomi poświęcony kościół, a proboszczowi tego kościoła zobowiązani byli mieszkańcy Syryni dawać dowolne daniny. Dwa lata później (1305), powstał i w Syryni samej kościół. Zbudował takowy z polecenia biskupa wrocławskiego Henryka, ówczesny proboszcz raciborski ks. Gyzeler. Proboszcz w Lubomi, którego pieczy nowy Dom Boży powierzono, był obowiązany odprawiać nabożeństwa w kościele syryńskim co najmniej w dni świąteczne. Sakramenta św. przechowywane być musiały w parafjalnym kościele w Lubomi.

Do roku 1923 kościół w Syryni był kościołem filjalnym parafji lubomskiej. Ze względu na rozległość parafji tej i wielkiej liczby wiernych odłączono Syrynię z kolonją Dąbrowy od Lubomi i ustanowiono w Syryni nasamprzód kuratusa. Dnia 1 sierpnia 1925 r. powstała samodzielna parafja, której kościołem parafjalnym jest starożytna świątynia z r. 1305. Parafja liczy około 1600 katolików.

1928 r. Lubomia liczyła 3340 dusz.

Prob. ks. Leopold Jedrzejczyk (x. 24 r.)

1929 r. Parafia licz. 3340 kat. 6 prot.

Kaplice: rob. 1926 r.

1. Buków 420 kat. — szk. 2 kl. 81 dz. — ²Grabowka

300 kat. — ³Ligota Twork. 240 kat. szk. 1. 35 dz.

⁴Lubomia 2380 kat. — szk. 6. 8 kl. 455 dz.

Prob. ks. Leopold Jedrzejczyk, wice dziek.

Ur. 17. 11. 75 r. w Exerwienyczach p. R. i t. d (z. w.)

1930 r. parafia liczyła 3351 k. 6 prot. (Pr. z. 24.)

Proda 16. 10. 1935 r.

Lubomia, pow. rybnicki. Staraniem zarządu Komitetu połączonych Towarzystw, odbył się w Lubomi w niedzielę, dnia 6 października imponujący obchód dożynek śląskich przy współudziale wszystkich organizacyj miejscowych.

Uroczystość dożynkową rozpoczęto dopołudnia uroczystem nabożeństwem dziękczynnem za dobre żniwa.

Po południu po uroczystych nieszpórach odbyła się druga część uroczystości. Mężowie, kobiety, młodzież i dzieci szkolne, wszyscy ubrani w barwne stroje ludowe śląski — zebrali się na szosie grabowskiej przy końcu wsi, gdzie uformował się cały korowód żniwny. Wielki barwny orszak rozwinał się w długi, żywy i tęczy korowód, przyciągając pięknem barw i strojów ludzi, którzy wleгли na ulice, nasycić oczy niezwykłym pochodem. Z piersi zebranych popłynęła pieśń: Z Bogiem, z Bogiem każda sprawa . . . , poczem koro-

wód poprzedzany oddziałem przystrojonych rowerzystów i banderą konną ruszył przez całą wieś aż na trawniki. Na 45 wozach pięknie umajonych a symbolizujących prace rolnika, siedzieli żniwiarze i żniwiarki. Byli rolnicy z pługami i przyborami do uprawy roli, maszyny rolnicze najnowsze typu, siewcy, siejacy zboże, żniwiarze i żniwiarki, koszące zboże, wóz z zebranym zbożem, które na następnych wozach młócono ręcznie i maszynami, czyszczono, mielono na żarnach, a z przemiału już piekarz w przepięknym piecu — ciągle jeszcze czyszczonym przez kominiarzy — piekł ciastka i bułki i rozdawał dzieciom, które podczas całego przejazdu orszaku chmurami otaczały wóz - piekarnię. Dalej kroczyła orkiestra dęta, przegrywając wesołe marsze polskie. Za nią jechało na pięknie umajonych dożkach państwo dworów ks. Lichnowskiego, ks. proboszcz i komitet dożynkowy. Następnie kroczyło dziarsko wesele śląskie z młodą parą na czele. po-

przedzone starostą weselnym i orkiestra weselną. Za nimi pełno družbów i druchów oraz gości weselnych. W ciągu dalszym szli najmłodsi żniwiarze z przybarami żniwnymi i dwa żywe snopy. Za nimi jechali: wóz z kwiatami, ogrodnik, wóz z jarzynami i owocami, wóz z burakami i ziemniakami, wóz z uprawą lnu (ryflowanie lnu), wozy przedstawiające kowalstwo, kolodziejstwo, szewstwo, sikawka straży pożarnej oraz banderia pięknych cyganów. Teraz jechał wóz pięknie przystrojony w zieleń z gospodarzami żniwnymi: **p. Szymiczkiem Karolem**, prezesem miejscowego Kółka Rolniczego wraz z małżonką. Przed nim niesły cztery Polki na noszach przed cudną koronę żniwną dla gospodarzy. Wyróżniły się z całego orszaku: Wóz z jarzynami i owocami **p. Łopacza**, wóz-piekarnia **p. Komarka**, wóz z cyganami **p. Matuszka**, jeździec konny **p. Keler**, wóz ryflowania lnu, fernal **p. Juraszek** na maszynie rolniczej, rower (antyk) warsztatu mechanicznego **p. Martinusa**, pług prowadzony przez anioła, mali żniwiarze w wózkach, zaprzęgniętych w owce i kozy oraz wesele śląskie, prowadzone przez uzdolnionego **p. Nowaka Władysława** w roli starosty dożynkowego, które przez swe śpiewy i wiwaty nadało orszakowi nadzwyczaj piękny urok i ożywienie.

Po przemarszu udano się na boisko sportowe (Gawelczok). Kiedy koro-wód przybył przed bramę, ustrojoną zbożem, kwiatami i zieleńcami z wysokimi masztami, na których widniał napis: „Błogosław Boże pracy rolnika” — zastał ją zamkniętą. Dopiero, gdy zaczęto śpiewać: „Panie gospodarzu, gospodyni złota, wyniśćcie na chwilkę, otwórzcie nam wrota...” otworzono bramę i cały ten pochód i ogromne rzesze ludności okolicznych miejscowości wsunęło się na obszerne boisko, gdyż uroczystość ta wzbudziła ogromne zainteresowanie wśród społeczeństwa całego powiatu rybnickiego. Na obszernej boisku odbył się symboliczny akt składania wienca i korony żniwnej pp. gospodarzom wraz z życzeniami, które złożył w

twardej gwarze śląskiej starosta dożynkowy i wyzwolenie żniwiarza i żniwarki. Był to zarazem najpiękniejszy i najdonioślejszy moment w całej uroczystości. Wieniec dożynkowy, symbol wszystkich plonów, a temsamem wielomiesięcznej pracy rolnika, jako widomy znak błogosławieństwa Bożego, zawieszono na zaszczytnym miejscu. Następnie rozpoczęły się produkcje taneczne i wok.-muzyczne. Miło było słuchać muzykę i śpiewy chóru szkolnego i można było mieć pewne uczucie dumy, że mamy tyle bogactwa w naszej kulturze ludowej.

Dalej wykonanych zostało siedm tańców śląskich, które poprzedzał śpiew. Popłynęły słowa pieśni ludowej, przyspieszały tętno serc słuchaczy, a echo każdej piosenki gineło w burzy okłasków. Śląskie tańce wzbudziły na widowni nieklamany zachwyt i nikt nie oparł się wzrokowi pięknych malowniczych strojów, bogato przybranych wstęgami i kolorami, czarowi dorodnych postaci tańczących, oraz werwie i rozmachowi tanecznych kreacji. Ludzie patrzeli skupieni i zaszuchani, a pieśni dożynkowe rozbrzmiały jak modlitwa, błagająca niebiosy o stokrotne plony, żeby nikt głodny nie był na naszej ziemi.

... Żeby zboże plonowało,
po sto korcy z miedla dało.
dałby to nam Bóg!

Skolei przemówił **ks. proboszcz Jędrzejczyk**, zaznaczając, że wszelkie tradycje obrzędów na Śląsku mają być troskliwie pielęgnowane, a lud śląski powinien zawsze pamiętać o tem, że cały dobrobyt swej ziemi zawdzięcza pracy, która jest błogosławieństwem życia. Żywe to przemówienie zakończył trzokrotnym okrzykiem na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i władarza ziemi śląskiej wojewodę **p. dr. Michała Grażyńskiego**. Następnie odbyło się jeszcze

jedzenie kołacza z powidłami przez dzieci szkolne, które narobiło dużo śmiechu, puszczenie balonów dożynkowych oraz podział ciastek dzieciom szkolnym.

Na zakończenie przemówił **kierownik szkoły p. Hurski**, dziękując wszystkim organizacjom, rolnikom, dworom i ludności, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do upiększenia tego rocznych dożynek śląskich, jak również publiczności miejscowej i pozamiejscowej za okazaną przychylność i liczny udział, zamykając tak imponującą uroczystość dożynkową staropolskiem pozdrowieniem „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“. Wspólną pieśnią. „Boże z Twoich rąk żyjemy“, zakończono obchód dożynkowy.

Dzięki wspaniałej pogodzie, całość wypadła nadzwyczaj pięknie i uroczysto, a sprawna organizacja doprowadziła do pełnego zrealizowania zakreślonego programu obchodu. Młodzież, starsi, cała wieś stanowiła jednolitą zwartą gromadę w tym dniu „Święta chleba i pracy“. Naprawdę trzeba przyznać, że tego jeszcze Lubomia nie widziała, a tyle ludności jeszcze nie było na żadnej uroczystości w Lubomi. Rzeczoznawcy obliczają, że uczestników było na boisku przeszło 2500. Przeżyte chwile utrwaliły się w sercach wszystkich uczestników, bo w tym dniu wszyscy czuli się gromadą wsiową, — która przez wieki swemu chudobnemu losowi została, nad podziw w życiowym trudzie wstrzymała i cierpliwa, dziś w zdrowiu i pogodzie ducha stała i świadomie woła: „Jestem, trwam i ku wyzom ide“!

Po całej uroczystości nastąpiła na jutro zabawa dożynkowa dla wszystkich uczestników obchodu, która przeciągnęła się do późnej nocy, a szczerzy i braterski nastrój zapanował powszechnie. —

60-lecie ks. prob. Jędrzejczyka. 35

Lubomia. W niedzielę, 17 listopada br. obchodził miejscowy proboszcz, w. cedziekan **ks. Leopold Jędrzejczyk** 60-lecie swego życia. Dla parafian był to dzień radości i wesela, jako że oddawało cześć nie tylko gorliwemu kapłanowi, ale także gorącemu patriocie polskiemu, który blisko 20 lat na probostwie w Boguszycach (w Opolskiem) znosił szczególnie wielkie prześladowania i ucisk władz pruskich. Jak wielką czią cieszył się sędziwy kapłan - Jubilat wśród parafian, świadczy najlepiej dzień wczorajszy. Z tysięcy serc płynęły modły do Boga, by jeszcze długie lata zostawił służbę Swego na dotychczasowym postęunku, zaś życzeniom nie było końca. Do tych życzeń przyłącza się także redakcja „Katolika“. Szlachetny ksiądz Jubilat, bardzo troskliwy o lepszą przyszłość Ojczyzny i dobro Kościoła w, niech długo jeszcze włodarzy w parastarej parafii nadodrzańskej. Obw. oczekiwał się zasłużonej nagrody. Swojej pracy i by wszyscy lubonnacy byli zawsze prawdziwymi Polakami i wiernymi synami Kościoła katolickiego. Niemniej życzymy pomyślnych wyników w pracach pisarskich, które od długich lat dodatnio wzbogacają regionalną literaturę śląską. W wszystkich Jego pracach i poczynaniach „Szczęść Boże!“

Z życia obozu orląt Z. S.

Lubomia. Lubomia, leżąca opodal granicznej rzeki Odry, wre obecnie życie zuchowatych orląt Związku Strzeleckiego. Pełno w tej miejscowości śpiewu, odgłosów trąbek, wrzawy przy kąpieli, czy przy grach sportowych na boisku. Niejednokrotnie i wśród ciszy nocnej odzywa się sygnał alarmu i słychać wkrótce kroki orłęcego hufca, wyruszającego gdzieś na nocne harce. Ale brać orłęca nie tylko przysposabia się wojskowo, nie tylko igra na boisku sportowym, ale tak samo kształci swój umysł i serce na lekcjach „wychowania obywatelskiego”. Młode orleta nie tylko z zapartym oddechem słuchają w sali wykładowej opowiadań o swej Wielkiej Ojczyźnie — Polsce, ale często też zbierają się przy ognisku, by tam rozpamiętywać wymarsz I. Kadrowej Kompanii Związku Strzeleckiego, czy też chwałę oręza polskiego w „Cudzie nad Wisłą”. Obóz orląt często urządza tak że wycieczki do pobliskich miejscowości. Ostatnio zaś odbył dłuższą turę, a mianowicie wzdłuż granicy polsko-niemieckiej, od miejscowości Dębicz do miejscowości Odra. Obóz cieszy się wielką sympatią społeczeństwa, czego wymownym dowodem jest częste zwiedzanie obozu przez liczne osoby wielu miejscowości powiatu rybnickiego. Często byli gośćmi w obozie między innymi: starosta rybnicki Jan Wyglenda, wicestarosta dr. Łukowiecki, senator Pawelec, ks. dyr. Niewitecki, nadkomisarz str. gran. Skrzypek, prezes powiatowy Z. S. kpt. rez. Ferencowicz, komendant powiatu Z. S. kpt. w s. s. Krzyszkowski, inżynier Lucjów i inni. Kierownikiem wzorowo urządzonego obozu orląt Z. S. w Lubomi, który jest jedynym tego rodzaju obozem na Śląsku, jest nieustrudzony pracownik Z. S., podpor. rez. Władysław Demkow. Zakończenie tego obozu odbędzie się w pierwszych dniach września br.

W Lubomi (dekanat pszowski) przypada 50-lecie powstania obecnego kościoła. Przedtem był tu kościółek drewniany z roku 1516, z rzędu drugi, gdyż parafia lubomska powstała już w roku 1303.

Z dziejów Lubomji.

Wspomnienie na dzień poświęcenia pomnika Poległych Powstańców.

Dnia 22. bm. odbędzie się w Lubomji poświęcenie pomnika Poległych Powstańców. Powstaniec i uchodźca p. Hurski, uczestnik bojów pod Lubomją, nadsyła nam kartki z pamiątki, dotyczące dziejów tej miejscowości, które zamieszczamy poniżej:

Lubomja, jest to wioska, leżąca w dolinie Odry, pomiędzy wyżynami Grabówką i Pogrzebiniem. Już w roku 1303 był tam kościół parafialny, poświęcony czci Św. Marii Magdaleny. Książę racib. Piast Leszek, ofiarował na własność wieś Lubomję, swojej córce, Eufemji (Ofka), która była bardzo świątobliwą i wstąpiła do zakonu Dominikańek w Raciborzu, gdzie też jest pochowana w kościele parafialnym.

W XVI. stuleciu wedle legendy ludowej schodzili się na polach, pomiędzy Lubomją a Syrynią, rzekome czarownice i tam wyprawiali harce, jeżdżąc na miotłach, lopatach lub wrzecionach w towarzystwie czartów, przystrojonych w pióropusze. Wiele, zupełn. niewinnych ludzi z Kornowaca, Nieboczowa, Pogrzebienia, Grabówki, Lubomji, Pszowa itd., podejrzanych o udział w tych harcach, srodze cierpiało, wielu z nich okazywano na stos.

Ludzie ci nie byli zgoła winni, bo sami nie wiedzieli, co robią. Otóż, okazało się później, że cyganie węgierscy wyrabiali z ziół maść i napój oszałamiający, a tym, którzy go zażyli, zdawało się, że unoszą się w powietrze i, mając moc czartowską, mogą szkodzić ludziom, zwierzętom i niszczyć zboża.

Wzięci potem na tortury, opowiadali niestworzone rzeczy, byleby tylko uwolnić się od grożącej im kary.

Tyle o dawnej przeszłości Lubomji. Jedną z najbardziej uświadomionych pod względem narodowym wiosek w dolinie Odry, była zawsze Lubomja, to też na nią się przydała wroga akcja „Grencszucu“ i „Stosstruplerów“. Raz tylko zechciało się Grencszucowi lubomijskiego tytoniu. Przyjechali samochodami i zaczęli kolejno rewidować wszystkie domy, szukając tytoniu. Wieść ta w lot rozeszła się po wiosce: każdy lubomjanin brał widły, kopacz, lub siekiere i zaatakowano Grencszuców tak energicznie, że nie mieli czasu zabrać swoich samochodów. Udał się śpiesznie do majora Imorea, włoskiego kontrolera ze skargą, że w Lubomji rewolucja. Imorea, który bardziej sprzyjał Niemcom, niż Polakom, przyjechał sam z wojskiem do Lubomji, lecz to samo mu zrobiono, co Grencszucowi. Otoczono Włochów, a major wciąż powtarzał: „Ich Italiano major gefangen“. W rezultacie musieli nam zwrócić zrabowany przez Grencszuców, tytoń.

Stosstruplerzy chcieli za to zemścić się na lubomjanach, powracających z pracy, lecz i tym razem okazało się, że „kij ma dwa końce“.

Z wybuchem III. powstania sztab o brał sobie Lubomję za siedzibę. W Lubomji koncentrowało się życie bojowe: stąd wychodziły rozkazy, tu składano amunicję i prowianty do Lubomji napływały rzesze powstańcze zbierali się uchodźcy i organizowało się starostwo z b. powiatu raciborskiego z radcą p. Gacką i radnym m. Raciborza p. Grzonką. Niemcy przerwali się pod Oleszą i już aż pod Grabówkę i Ligotę Tworkowską, dotarli, to tu, w Lubomji, gotowała się odsiecz. Wyprawa powiodła się powstańcom: wkrótce okrażono Orzeszów. Koło zacieśniało się coraz bardziej, spychając ku Odrze nieprzyjaciela w sile 8 kompanij. O godz. 6 wiecz. opanowaliśmy utracone pozycje i oswobodziliśmy zajęte wioski, przyczem uszkodziliśmy poważnie niemiecką pancerkę.

Nasz oficer nie uważał rannych za nieprzyjaciół i postarał się o to, aby sprowadzić do konających Niemców kapłana, zaminując im wyrządzone krzywdy. Niestety, nie pamiętam dokładnie nazwiska tego dzielnego oficera, który chlubnie zapisał się podczas tych bojów, jako żołnierz i człowiek dobrego serca. Ks. kapelan Masny, na wezwanie owego oficera, spieszył natychmiast do konających, udzielając im ostatniego

błogosławieństwa. Całkowite zwycięstwo pozostało po naszej stronie. Orgo le, przedostawszy się na drugi brzeg Odry, uciekali w popłochu, a za nimi ciągnęły rzesze renegatów i pakowne wozy. Niestety, zwycięstwa tego nie wyzyskaliśmy w zupełności, ponieważ Korfanty wyznaczył linię bojową po Odrze, zostawiając naszych rodaków po tamtej stronie rzeki, pod jarzmem niemieckim. Widząc, że powstańcy nie ścigają, Niemcy wrócili wkrótce do okopów, wzdłuż brzegów Odry. Wojna to jest żniwo śmierci, to też i w naszych szeregach powstańczych padło pięć kolegów z Lubomji. Pochowano bohaterów w wspólnym grobie. Ściany grobowca przystrojono kwiatami i gałązkami świerczyny. Ks. Masny, ówczesny wikariusz w Lubomji, a obecny proboszcz w Rogowach, przemówił nad grobem. Mówił pięknie a lud płakał. Mówił o tem, że germańska horda chciała przewalić się przez ziemię polskie, niszczyć kraj i mordując ludność, lecz polegli bohaterowie swoją pierśią obronili kraj od jarzma ciemieńców. Zakończył przemówienie swe słowami: „Niech ta ziemia, którą obronili, — będzie im lekka“. Od czasu tego upłynęło 6 lat. W dniu 22 maja br. powstańcy byłego 4 pułku raciborskiego, zwołują wszystkich powstańców i uchodźców do Lubomji, aby uczcić pamięć poległych nad Odrą Bohaterów Powstańców.

s. 264 nie zapisane.

263

193. Luboszyce.

W r. 1870 wieś Luboszyce należała do
Opola.

1886 r. Luboszyce liczyły 596 kat. Lp. 1 kl.

1890 r. " " 618 " " 2 kl. 142 ds.

1894 r. " " 628 " Spr. " 2. 138 "

1901 r. " " 608 " 9 ty. " 2. 107 "

1911 r. " " 635 " Gr. 6 r. Lp. 3 kl.

138 R. 3 pr.

Opole. W niedzielę dnia 21 września 1919 odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego nowego kościoła w Luboszycach. Dokument jaki zamurowany został w głównym ołtarzu, ujęty jest w języku łacińskim. Tekst dokumentu łacińskiego jest następujący: „Roku Pańskiego 1919 po tak nieszczęśliwym dla Niemiec zakończeniu wojny światowej 1914—1918, podczas zawikłanych stosunków politycznych w okresie panowania papieża Benedykta XV pod episkopatem księcia-biskupa Adolfa Bertrama, kiedy po zdeponowaniu cesarza i króla Wilhelma II Niemcy objęte zostały republiką z prezydentem Ebertem na czele, krótko przed rozstrzygnięciem o przynależności państwowej Górnego Śląska przez głosowanie ludowe (plebiscyt) został ten Dom Boży, przez księdza proboszcza przy kościele św. Krzyża w Opolu, Józefa Kubisa rodzzonego w Brzozowie w powiecie namysłowskim, zbudowany. Do wymienionej parafii należą oprócz miasta Opola i przedmieścia Zakrzowa następujące gminy: Szczepanowice, Wojtowawieś, Wino, Zyrnowice, Chmielowice, Dziekaństwo, Birkowice, Sławice, Półwieś, Gosławice (wieś i kolonia), Kępa, Luboszyce i Zowada. Miasto Opole liczy około 35 tysięcy mieszkańców pomiędzy tem około 7 tysięcy protestantów. Cała parafia opolska liczy około 40 tysięcy wiernych. Duchownymi w parafii są oprócz księdza proboszcza: 1) ks. kuratus doktor teologii św. Maksym Sosna, z Gliwic; 2) ks. kapelan Teofil Plotnik, z Szczedrzyka; 3) ks. kapelan Jan Pojda, z Rudzieńca; 4) ks. kapelan Karol Kensy, z Opola; 5) ks. kapelan Józef Christen, z Pszczyny. Mieszkańcy miasta mówią w większej części po niemiecku, wieśniacy po polsku. Do parafii opolskiej należą następujące świątynie: 1) kościół parafialny św. Krzyża; 2) kościół kuracjalny Najśw. Marii Panny; 3) kaplica św. Sebastjana; 4) kaplica św. Aleksego; 5) kaplica w Sławicach. Oprócz tego służy pierwotny kościół Minorytów wyznaniu protestanckiemu. Rejencja, jako patron kościoła parafialnego w Opolu wyznaczyła na budowę nowego kościoła w Luboszycach 70 tysięcy marek. Oprócz tego spłacała część kosztów nadzwyczajnych jako powstały z powodu panującej drożyzny. Kościół budowano pod znakiem przywiązania

21.9.1919 r.

W niedzielę, odbyło się
uroczyste poświęce-
nie kamienia węg.

i t. dalej
zob. Naklepek
obok
(*)

i miłości do poległych na wojnie parafian i ma być mniej więcej ich pomnikiem. Parafianie ofiarowali chójnie na budowę tego nowego Domu Bożego. Gmina Luboszyce liczy obecnie 724 dusz, pomiędzy tem 5 żydów i tyluż protestantów. Sołtysem gminy jest Józef Świercz. Z budową nowego kościoła rozpoczęto 23 maja 1919. Kamień węgielny położono 21 września 1919.

24.9.1920 r. został ustan. lokalistą, kuratorem.
Artur Konda f. Urodz. 5.12.82 r. w Noroku,
pow. niemodliński. Luboszyce z Łowadą
liczyły 2350 kat.

1921-1924 r. jak w r. 1920.

12 lut. 1925 r. został ustanowiony proboszczem
ks. Artur Konda - (zob. 1920 r.) - Pracował od
1 października 1910 r. w Kaborze jako II kapelan.

Od 28.10.1912 r. w G. Jastrzębie jako I kapelan.

Od 1926 — 1934 r. prob. Artur Konda.

1932 r. parafia liczyła 3064 dusz.

1933 r. " " " " 3233 "

1934 r. " " " " 3246 "

26.10.1930 r.

Luboszyce, pow. opolski. Poświęcenie klasztoru. W niedzielę 26 października odbyło się w naszej gminie poświęcenie nowego klasztoru. Cztery Siostry zakonne, które tutaj stale mają przebywać, już się urządziły i wkrótce rozpoczną swą działalność. Prócz szkółki dla małych dzieci, utrzymywać będą szkołę gotowania dla dziewcząt szkolnych i dorosłych i będą dawały lekcje w robótkach ręcznych. Atoli najgłówniejszym zadaniem Sióstr klasztornych będzie pielęgnowanie chorych.

s. 267-268

nie zapis.

194. Lubrza.

1300 r. Około t. r. wybudowano w Lubrzy kościół św. Jakóba apostoła. (1930 zost. powiększony)

1438 r. Agata - pani dziedziczna Lubrzy, miała dwu synów: Piotra i Mikołaja. Piotr poślubił Jadwigę z Trzcińkowic. - Po śmierci Piotra napisał Mikołaj wdowie księżę Piotrową, w Lubrzy: wieś i dobro Ligota, księżę Siedlis w Strzelckiem. - 1821 r. Nauczyciel Józef Lompa pisze i wydaje mnóstwo dziełek dla ludu górnośląskiego.

25 lipca 1826 r. objął parafję św. Jakóba Włók-szego, ks. Bartłomiej Szyja i jako proboszcz, urodz. 24. 8. 1786 r. w M. Łagiewnikach, wysiw-na Kapłana 21. 9. 1811 r.

1827 r. Józef Lompa, naucz. w Lubrzy, był tłumaczem przy regulacji granicy między Głaskiem a Królestwem Polskiem.

1831 r. Nauczyciel Józef Lompa szlony z urzędu, musiał opuścić szkołę w Lubrzy.

1850 r. W listopadzie, J. L. został wydalony wyro-kiem rejencji opolskiej z pracy organistowskiej.

1855 r. zostało ochrzczonych 150 ślub. 4 umiśl. dzieci. Ślubów małż. było 33, zmarło 137

1856 r. parafja liczyła 3946 kat. 232 prot. 49 rzyd.

Szk. 1 naucz. 158 dz. - Ligota wosznicka, szk.

1 " 117 " - Jamienica, szk. 1 n. 110 dz.

Babierica, Psary, - skł. 21 n. 180 dzieci.
Piasek, Kuców, Kol. Strzebińska, Kalety, szkoła
z 1-nym nauczycielem 121 dzieci.

1856 r. w t. r. było chrztów 177 ślubnych 8 miesł.
dzieci, ślubów matrymonialnych 32, um. 120 osób.

21. 4. 1857 r. we wtorek, zmarł ks. Bartłomiej
Szyja, proboszcz w Lubrzy. Ur. 24. 8. 1786 r. w K.
wyg. na kapłana 21. 7. 1811 r. [Ragiewin
Kuch.]

Od 8. 9. 1858 r. objął parafię św. Jakóba apost.
w Lubrzy, ks. prob. Edward Brołk, posiadacz
hohenholernskiej parafii monast. Urodz.
18. 9. 1826 r. w Brynicy, wysł. 9. 7. 1853 r.

13. 10. 1858 r. został uroczyszcie wprowadzony
do kościoła jako proboszcz parafii

1870 r. parafia liczyła 4600 kat. 260 pr. 43 w.

Parokoła w L. 2 kl. 962 uch. - Ligota wojnicka 2 kl.

191 dr. - Kamienica 2 kl. 210 k. dr. - Babierica

2 kl. 183 k. dr. - Kalety 1 kl. 145 " " 12 dr. w szk. prot.

Do parafii należały: Lubrza, Kamieniec, Babie-
nica, Psary, Lig. wojnicka, Kuców, Piasek,
Kolonja Strzebińska i inne Pustkowia.

1875 r. Proboszcz ks. Edward Brołk (zob. 13. 10. 58.)

1883 r. " i t. d. " " " "

1886 r. parafia liczyła 4416 kat. 191 pr. 82 w. M. p.
Parokoła 2 kl.

Do parafji należały: Ligota wównicka 529 kat.
 2 prot., 12 dyd. — Sakota 2 kl. — Pakuty 269 kat.
 Czarnylas 66 kat., 4 dyd. — Babienica 580 k. 5 p. 17 i.
 Baar x Bukowcem 674 kat., 2 pr., 2 i., Sakr. 2 kl.
 Francienica 739 kat., 6 pr., 5 i. — Sakr. 2 kl.
 Kuców 197 " 5 " —
 Kalety 102 " 9 " — Sakr. 2 kl.
 Zawodzie x dworcem 249 k. 33 pr. 12 i.

Piaszek 220 " 40 " 4 i., Kol. Strzeb. 83 kat., 80 prot.

Proboszcz: Eduw. Broll (x. 58 r.)

1890 r. Parafia liczyła 4393 kat., 202 pr., 90 i., 4 p.
 Lubra 651 kat., 8 pr., 20 i., Sakota 2 kl., 144 k., 6 p., dx.
 {Ligota wówn. x Czarnym lasem i Pakutami 850 k., 7 p., 16 i.
 } sakr. 2 kl., 190 k., 10 p. }

Babienica 537 kat., 12 pr., 9 i., Baar sakr. 2 kl., 200 k.
 Baar x Bukowcem 621 kat., 7 pr., 15 i. (7 pr. dx.)
 Francienica 861 kat., 2 pr., 7 dyd. — Kuców x Ka-
 letami i Zawodzie x dworcem 601 k., 48 p., 23 i.
 Piaszek 157 kat., 83 prot. — Kolonia Strzebińska
 115 kat., 35 prot. — Kalety 2 kl., 180 k., 4 p., dx.
 w protestanckiej szkole w Piaszku 40 kat., dx.

Proboszcz: ks. Edward Broll. (x. 58 r.)

1894 Parafia liczyła 4954 kat., 223 pr., 61 i., 4 p.
 Lubra 642 " 11 " 11 " Babienica k. 540 7 p. 8 i.
 Ligota wównicka 723 13 9 k. Strzebińska " 110 40 " —
 Francienica 600 3. 10. Kuców 160 9. —

Piaszek 160 kat. 90 prot. — Młyn 200 kat. — Okraglika
 25 kat. — Okersówka 40 kat. — Szarny las 124 k. 6 prot
 Kalety 280 kat. 30 prot. — Psary 638 kat. 4 pr. 5 iyd.
 Zawodzie 220 k. 10 " 18 iydów.

Subskrypcja:

Lubra	2 kl. 139 k. dr.	Babienica - Psary	3 kl. 218 k. dr.
Ligota	2 " 190 " "	Kamienica	2 " 151 " "
Kalety	2 " 260 " "	w prot. kat. w Piasoku	30 " "

Probowiczka Edw. Broll (zob. 1858 r.)

1896 r. Parafia liczyła 4934 kat. 242 pr. 74 i.

Wsie	Kat.	pr.	i.	Wsie	Kat.	pr.	i.
Lubra	757	12	19	Babienica	633	11	7
Ligota-woźnia	795	8	12	Kol. Strzebińska	116	36	-
Szarny las	131	8	-	Kamienica z Młynami	}		
Kuców	}			Okraglika i Okersówka			
Zawodzie	824	83	21		893	1	9
Piaszek	138	76	-	Psary	627	7	6

Subskrypcja:

Miejscowości:	kl.	k.	pr.	Miejscowości:	kl.	k.	pr.
Lubra	2	150	2	Babienice	3	259	-
Ligota Woz.	2	195	-	Kamienica	2	171	-
Kuców	2	330	50	Piaszek (symul.)	-	35	-

Probowiczka Edw. Broll (z. 58 r.)

9.10.1901 r. w prode 9 parów został ustanowiony
 proboszczem ks. Karol Feicke & urodz. 12.4.71 r.
 w Głubczycach, wysw. 25.6.95 r.

Parafia liczyła 4320 kat. 147 pr. 57 sz. Mowa polska.

Prob. Edward Broll, emeryt komendantem w Ostrogu

<u>1901 r.</u>	Lubra	789	41	12	Babienica	750	4	11
	Ligota woźn.	733	10	12	Exarnylas	133	4	-
	Kol. Strzebińska	126	33	-	Kamienica Młyny	897	7	16
	Okrąglike	120	-	-	Piaszek	161	65	-
	Psary & Bukowcem	649	10	6	Łosnice i Moterice	62	-	-
	Łukoty: Lubra	316	151	ka	Piaszek sym.	216	53	14
	Ligota woźn.	kl. 2	199	12 ⁷ pr. 7 ¹ sz.	Psary	4	291	2 2 sz.
	Kamienica	" 2.	179	- 3	Prob. zob. 1901 r.			

1902 - 1911 r. Proboszcz ks. Karol Feicke.

W r. 1911 liczyła 4488 kat. 126 pr. 39 sz.

Lubra 804 kat. 7 prot. 11 sz. - Babienica & Mły-
 nami 692 kat. 6 " 10, - Ligota woźnicka
 & Góralami, Skrzyszówka, Pakułamie i Exar-
 nylas 808 kat. 7 prot. - Kol. Strzebińska i
 Dubiele 168 " 28 " - Kamienica i Młyny
 Kol. Kłeta Karola, Drogobyc, Okrąglike 950 kat.
 15 sz. - Piaszek, Schönhof i Schönbrunn 214 k. 78 pr.
 273

Psary & Bukowcem 712 kat. 3x. - Sosnice i
Mokeries. 140 kat. - Szkoly:

Lubrza 3 kl. 186 k. 3 pr. 1 x. dr. - L. w. 3 kl. 189 k. 3 x. dr.

Kamienica 3 " 183 " 4 x. - Mlynki 2 " 98 " dr.

Psary 4 " 302 " dr. 50 dr. wiec dr. kat. szkole

w Strzebinie, Kuracji w Koszucinie - w protest.
szkole w Piasku 2 kl. 62 k. i 18 prot. dzieci.

1915 r. parafia liczyła 4599 kat. (Prob. j. w.)

1916 - 17 r. Prob. Karol Feicke,

1918 parafia liczyła 4438 kat.

1920 " " " " 5030 " } Prob. K. Feicke.

1921 - 25 " " " " " " } zob. O 1 m.

1926 " " " " 5236 "

Kaplica w Babienicy & naboż. prywat. i nieszp.
cami. Do parafji nalezy: 1. Babienica & kolonja
Mlynki i Dubiele 772 kat. 2. Kamienica & " "

Kuta Karola, Trzobyc, Okraglik 1100 kat. szkola
ludowa 2 kl. 87 dr. - 3. Ligota Woinicka & kolonja
Czarny Las, Skrzyszewki, Gorale, Pakuty 947 kat.

Szkola lud. 3 kl. 115 dzieci. 4. Lubrza & kolonja
Mlynki i Sleskowe 1000 kat. - szkola lud. 3 kl. 103 dr.

5. Mokeries i Sosnice (nalezy politycznie do Kucz)

136 kat. - 6. Mlynki (r. u. " " " " do Kamienicy

szk. lud. 1 kl. 63 dr. - 7. Piaszek 488 kat. - szkole

lud. 2 kl. 60 k. dx. 4 prot. — 8. Psary 565 kat. — szk.
" 6 " 266 " " — 9. Kol. Strzebińska 228 kat.

Ps. prob. Karol Feicke, ur. 12.4.71 r. w Głubczycach
wzrost 95 r. ustan. 1901 r. — Wikary vacat.

1928 r. Lubza licz. 5236 dusz. — Pr. K. Feicke z. w.

1929 r. parafia liczyła 5271 kat. 39 pr. 10 zyd.

Parafia w Babińcu, z nab. przys. i Kierpory.
Miejscowości:

1. Babińca z kol. Młyń i Dubiele 843 kat. 4 zyd.

2. Kamienica " : Młyn, Kuta Karola, Drogobyci
Okraglik 1072 k. — szk. lud. 2 kl. 121 dx

3. Ligota Woinicka z kol. Gnanylas, Skrzyszów, Goral, Pakuly 967 kat. — Szk. l. 3 kl. 142 dx.

4. Lubza 887 kat. 3 pr. 6 z. " " 3 " 130 "

5. Koterus i Sosnice (nab. pol. do Zielonej, parafii Woinicki 157 kat.

6. Młyn (pol. do Kamienicy) szk. l. 1 kl. 76 dx.

7. Piasek z kol. Bukowiec 438 k. 25 pr. — szkoła

8. Psary 653 kat. — szk. lud. 6 kl. 277 dx.

9. Kol. Strzebińska 254 kat. 11 prot.

Prob. ks. Karol Feicke (z. 9.10.1901 r.)

Wikary — vacat.

1930 r. Parafia liczyła 5490 kat. 28 pr. 18 z.

Prob: ks. Karol Feicke (z. 9.10.1901 r.)

Uroczystość poświęcenia obrazu.

Lubsza Śl. w powiecie lublinieckim. W dniu 10 maja br. tutejsza filja Związku rob. rolnych i leśnych „Zjednoczenia Zawodowego Polsk.” obchodziła uroczystość poświęcenia obrazu św. Izydora, patrona rolników. O godzinie 9-tej zebrał się wszyscy członkowie przy bramie dworskiej, oczekując na orkiestrę i miejscową straż pożarną, która przybyła po obraz. Następnie dziatwa szkolna powitała deklamacją prezesa organizacji z Katowic, oraz prezesa filji tutejszej, składając wiązki. Po wyniesieniu obrazu św. Izydora, oraz sztandaru Związku z Katowic, ruszono pochodem na nabożeństwo do kościoła. W czasie kazania przedstawił tutejszy ks. proboszcz Karol Feike „Żywot św. Izydora“, że był biednym i pobożnym; czyniąc cuda, otrzymał zapłatę niebieską. Czcigodny kaznodzieja wzywał nas rolników abyśmy również

szli za pobożnością patrona. Po kazaniu poświęcono obraz i odbyła się procesja dookoła kościoła, a następnie uroczyste nabożeństwo. Podczas procesji jak i nabożeństwa przygrywała orkiestra. Po nabożeństwie poświęcony obraz pozostawiono w kościele i z pochodem udano się do sali p. Mańki, gdzie prezes Związku p. Karuga, podziękował serdecznie razem wszystkim, którzy się przyczynili do udziału w tej uroczystości; podziękował również i straży pożarnej, która wzięła liczny udział w całej uroczystości. W referacie wspominał mówca także o **Encyklice „Rerum Novarum“**. Następnie sekretarz filji podziękował prezesowi p. Karudze za przybycie i przywiezienie sztandaru, tutejszej straży pożarnej, druhom, którzy nieśli sztandar, i orkiestrze, że tak pięknie przygrywała w czasie pochodu i nabożeństwa. Na koniec wniósł trzykrotny okrzyk: „Niech żyje „Zjednoczenie Zawodowe Polskie“ i prezes Karuga“, poczem prezes Karuga wniósł okrzyk: „Niech żyje nasza Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska!“ Na tem zakończono uroczysty obchód, który na wszystkich wywarł bardzo dobre wrażenie.

T. M.

Odsłonięcie pomnika Lompy.

Lubsza w Lublinieckim. Wiadomo, w Lubszy powstał komitet budowy pomnika pierwszego wielce zasłużonego działacza narodowego na Górnym Śląsku Józefa Lompy, który długie lata był nauczycielem i organistą w Lubszy, a którego zwłoki spoczywają na cmentarzu św. Walentego w pobliskich Woźnikach. Pomnik buduje się ze składek dobrowolnych a budowa postąpiła tak daleko, że już w dniu 2 sierpnia br. odbędzie się odsłonięcie pomnika. Niewątpliwie będzie to wielkie święto narodowe, które zgromadzi sporo ludu polskiego.

Lubsza Odsłonięcie pomnika.

Lubliniec. W niedzielę, dnia 2 sierpnia odedzie się w Lubuszy powiatu lublinieckiego, odsłonięcie pomnika Józefa Lompy, zasłużonego rodaka i pierwszego pisarza ludowego na Śląsku. Program uroczystości jest bardzo obfity. O godzinie 10.30 okolicznościowe kazanie wygłosi ks. kanonik Brandys z Michałkowic, uroczystą Mszę św. z asystą za spokój duszy śp. Józefa Lompy celebrować będzie prepozyt kapituły katedralnej ks. prałat Skowronski z Mikołowa. Śpiew w czasie Mszy św. wykona chór katedralny pod dyktando ks. prof. Gajdy z Katowic. Po nabożeństwie odsłonięcie pomnika i złożenie wieńca przez prezydum honorowe i komitet wykonawczy oraz tablicy pamiątkowej w miejscowej szkole im. Józefa Lompy, który, jak już często pisałem, był z zawodu nauczycielem.

1932. Pożegnanie duszpasterza w Lubszy

Lubsza. Kiedy zawiął do nas 15 marca 1932 r. admi. ks. Jan Osiewacz, zastał parafię zadłużoną i ugiem leżące miejsca święte około naszej świątyni, to też zakaśał rękawy i zabrał się sam przy pomocy młodzieży do pracy nad wybrukowaniem chodnika około świątyni oraz chodników na cmentarzu zarośniętych trawą. Przebudował „Ognisko“, które służy do ochrony wiernym od zimy i deszczów pozostającym z dalszych okolic na nieszpory oraz na urządzenie zebrań związkom katolickim. Że parafia nasza jest parafią rolniczą ufundował pomnik „Matki Boskiej Siewnej“. Największym i najtrwalszym dziełem jest drugi pomnik zbudowany z największych kamieni, które leżały w różnych miejscach przydrożnych, polach, lasach i łąkach i stały się fundamentem pomnika „Chrystusa Króla“. Także pomnik Najśw. M. P. Niepok. Pocz. jest jego dziełem i stoi w pięknym kwietniku „Dzieci Marji“. Wewnątrz świątyni odnowił dwa ołtarze i to Matki Boskiej Karmiącej i Zwiastow. N. M.

P., zaś ołtarz św. Wojciecha jest całkiem nowy. Św. Wojciech jest patronem starego kościoła oraz Stow. Mężów Katol. Troszczył się bardzo o wyprowadzenie naszej parafii z długów powstałych przy wybudowaniu kościoła. Przedtem zmarłych przywożono do kościoła na wozach, w których się transportowało świnię na targi, gnój na pole itd., co najbardziej nie podobało się duszpasterzowi i postarał się o piękny karawan, w którym się dziś wszystkich zmarłych przywozi do kościoła. Często powiedział, że najbardziej kocha kwiaty i dzieci, to też nauczył je śpiewać pieśni, które zrobiły wielkie wrażenie na wiernych, gdy po raz pierwszy im dzieci te pieśni śpiewały. Postarał się także dla dzieci o piękny obraz ich patronki św. Teresy a dla starszych o pieśni „My chcemy Boga“, „Bogu rodzica“ i „Święty Wojciechu“...

Za tak wielką pracę, którą przez 3 lata krzewił między nami, tłum wiernych po nieszporych udał się na plac przed probostwo, ażeby podziękować za poniesioną

pracę i trudy. Tow. śpiewu „Lutnia“ odśpiewało kilka pieśni pożegnalnych, potem uczenica szkoły Majchrzykówna A. z zapłakanymi oczami wypowiedziała pożegnalną deklamację. Pięknie także zadeklarowała członkini Kongregacji Marjańskiej. Poczem przemówił do wzruszonego proboszcza i całego ludu p. P. Ligenza z Piasku. Następnie p. J. Kadłubek wezwał cały tłum do trzykrotnego „Za wszelkie prace duszpasterza Ci „Bóg zapłać“! Na koniec podziękował duszpasterz za miłą mu sprawioną niespodziankę i ze żegnając wszystkich słowami „Z Panem Bogiem“, Następnego dnia odprowadziła go banderia konna do Piasku a stąd odjechał w kierunku Ćwiklic k. Pszczyny, na nowe probostwo. Oplakujemy wszyscy tak dobrego duszpasterza i raz jeszcze ślemy pozdrowienia i serdeczne życzenia wszelkiej pomysłowości na nowym miejscu.

Wpisał.
maja 1935

Parafia i Akcja Katolicka.

Nowy proboszcz w Lubszy. 35.

Jak pisaliśmy niedawno, dotychczasowy administrator parafii Lubsza (powiat lubliński), ks. Jan Osiewacz, został powołany na probostwo w Ćwiklicach koło Pszczyny. Do Lubszy wyznaczyła władza duchowna nowego duszpasterza w osobie ks. Michała Brzozy, dotychczasowego wikarego w Tarnowskich Górach. Ks. Brzoza urodził się 29 września 1892 r. w Chrościcach w pow. opolskim. Wyświęcony został 19 czerwca 1921 r. Młodego kapłana wysłano zaraz na piaski brandenburskie, mianowicie do Nauen, lecz już w roku 1922 znalazł się w nowoutworzonej Administracji Apostolskiej dla Polskiego Śląska, mianowicie jako wikary przy kościele katedralnym św. Piotra i Pawła w Katowicach. Następnie był wikarym w Bielszowicach i w Żorach a wreszcie od 1 września 1929 r. w Tarnowskich Górach. Na wszystkich dotychczasowych placówkach duszpasterskich ks. Brzoza cieszył się poważaniem i szacunkiem wszystkich, bez wyjątku. Na nowym stanowisku nowemu proboszczowi „Szczęść Boże“!

W maju 1935 r. instytucja
Kanonicka otrzymała
Ks. wikary Michał Brzo-
za z T. Gor. na probostwo
w Lubszy. - 19.5.35, pa-
rafia ochodziła uro-
czyście wprowadzenia
nowego prob. w osobie Ks.
wikarego Michała
Brzozy.

Wprowadzenie nowego duszpasterza w Lubszy.

W niedzielę, dnia 19 maja br. parafia lubszecka obchodziła uroczystość wprowadzenia nowego duszpasterza w osobie ks. wikarego Michała Brzozy, który przybył z Tarnowskich Gór do naszej parafii w charakterze administratora. Nowego duszpasterza witali; dowódca banderji konnej p. Uznacht na granicy parafjalnej, naczelnik gminy p. Ulik w Piasku, inspektor p. Francke na granicy dóbr księcia Donnersmarcka (patrona kościoła w Lubszy) i miejscowy naczelnik gminy p. Opiłka w samej Lubszy. Kiedy od strony Piasku ukazała się powózka, w której jechał nowy duszpasterz, oddano na wiat 6 strzałów dynamitowych. — Deklamacje okolicznościowe wygłosiły dwie dziewczynki szkolne w Piasku oraz dwoje dzieci szkoły lubszeckiej. Na Piasku wręczono ks. Brzozie wieniec mirtowy, a w Lubszy przy bramie kościelnej bukiet kwiatów, sól, chleb i klucze. Członkinie Kongregacji Marjańskiej również wręczyła bukiet kwiatów a Towarzystwo śpiewu „Lutnia“ ośpiewało kilka powitalnych pieśni. W imieniu wszystkich parafjan złożył ślubowanie nowemu duszpasterzowi p. Kadłubek, poczem udano się do kościoła, gdzie ks. Brzoza wygłosił kazanie oraz odprawił uroczyste nabożeństwo z błogosławieństwem.

Nadmienić wypada, kilka słów o wspańiałym pochodzie, który się walnie przyczynił do upiększenia uroczystości. Wzięło w nim udział: 240 obywateli na koniach, 123 rowerzystów na pięknie przystrojonych rowerach, dzieci szkolne, mężowie i młodzież, Stowarzyszenie mężów katolickich, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Stowarzyszenie matek chrześcijańskich, orkiestra z Psar, Towarzystwo śpiewu „Lutnia“, Kongregacja Marjańska, grupa krasnoludków, dziewczęta i panny oraz kilka set wiernych z parafji tarnogórskiej. Ks. administrator szedł w kole wieńca, niesionego przez 8 członkin Kongregacji Marjańskiej. Wzniesiono 7 ban powitalnych z pięknymi napisami stosownemi — wykonanemi przez malarza p. Reźniczka. Nadto cała droga w Lubszy była przystrojona po obu stronach zielonemi brzoškami. Cała uroczystość miała przebieg podniosły. Na nowej placówce życzymy ks. administratorowi wszelkiej pomyślności i obfitego błogosławieństwa Bożego. — Serdeczne zaś „Bóg zapłać“ składamy: wszystkim wiernym z parafji tarnogórskiej, którzy tak licznie przybyli na naszą uroczystość, pracownikom i gospodarzom, którzy przyczynili się do pracy ozdobienia ulic jakoteż do wystawienia wspańiałych bram oraz inspektorowi p. Frankowi za wszystko, co umożliwiło tak wspańiałą dekorację.

Parafianie i Akcja Katolicka.

Równocześnie Wiel. ks. prob. Brzoza obchodzi rocznicę pracy kapłańskiej na terenie parafji Lubsza. Ludność jest wdzięczna za pracę ks. proboszcza i wdzięczność tą okazuje prawdziwem przywiązaniem, zaufaniem i miłością. W dniu tym wnosimy modły za ks. prob. do Boga; jest naszym pragnieniem: pozostań kapłanie u nas najdłużej. Żyj nam długo, niech Cię Pan Bóg w pracy błogosławi.

Pierwsza Komunia św. w Lubszy.

W święto Wnieb. Pańskiego 10-letnie dzieci parafji Lubsza przystępowały poraz pierwszy do Stołu Pańskiego, przygotowane przez Wiel. ks. prob. Brzozę. Zebrała się młodzież, starsi i organizacje koło plebanji i wspólnie z pieśnią na ustach poszli do kościoła. W procesji wzięła udział także Kongregacja Marjańska. Uroczystą Mszę św. odprawił Wiel. ks. proboszcz, wygłaszając okolicznościowe kazanie. Po Mszy św. dzieci otrzymały posiłek w „Ognisku“ koło plebanji. Poczem odbyła się wspólna fotografja. Po południu Tow. Polek z Lubszy, na czele z prezesową p. Ogazową, urządziło małe przyjęcie dla dzieci teje wsi. Wszystkich dzieci było 160.

Z przeszłości parafii Lubsza w Lublinieckiem.

W dniu 11 czerwca br. parafia Lubsza obchodziła doniosłą uroczystość. W dniu tym minęło 300 lat, kiedy odebrano protestantom kościół i plebanję i oddano znowu w posiadanie pewnych właścicieli — katolików. Z wdzięczności za odzyskanie świątyni i przywrócenia nabożeństw katolickich odbyła się w wspomnianym dniu uroczysta procesja jubileuszowa do Babienicy i Kamienicy.

Dzień ten był prawdziwą manifestacją uczuć katolickich wszystkich parafjan. Pogoda była śliczna. O godzinie 7-mej rano wyruszyła procesja, w której brało udział około 2000 wiernych, do odświętnie przystrojonej Babienicy. Tamże wygłosił okolicznościowe kazanie ks. Wałach, proboszcz z Lasowic. Następnie w pięknie odnowionej kaplicy wiejskiej odprawił uroczyste nabożeństwo ks. Feicke, proboszcz z Lubszy. Miejscowa orkiestra towarzyszyła nabożnem pieśniom uczestników procesji, która następnie wyruszyła przez pola do sąsiedniej Kamienicy a stąd z powrotem do Lubszy. O godzinie 11-tej przybyła do kościoła. Odśpiewaniem Te Deum i udzieleniem błogosławieństwa sakramentalnego zakończono tak podniosłą uroczystość.

O odzyskaniu kościoła i plebanji w Lubszy przed 300 laty informuje nas odpis listu z czasów kontrreformacji, znajdujący się w archiwum kościelnem w Lubszy. Według dokumentu tego z początkiem wieku XVII. dobra lubszeckie były w rękach pułkownika cesarskiego, szlachcica Baltazara von Frankenberga, protestanta. Kościół katolicki w Lubszy zależny był od niego i przeszedł wraz z plebanją w ręce protestantów.

Jak długo to trwało, w księgach kościelnych nie znajdujemy żadnej wzmianki. Kiedy komisarz kolegiaty w Opolu, Andrzej Horzycki zwrócił się do cesarskiego pułkownika z propozycją zwrócenia katolikom kościoła lubszeckiego, na co sąd ziemski już się był zgodził, odrzucił pułkownik ową propozycję, tłumacząc się tem, że kościół lubszecki należy do diecezji krakowskiej.

W tym czasie kościół był już urzędowo zamknięty, lecz dwaj protestanci duchowni nadal spełniali swoje obowiązki na plebanji, w czem popierał ich właściciel dóbr.

Z polecenia króla czeskiego i węgierskiego udał się w myśl dekretu biskupa krakowskiego, Mikołaj Wielcki, dziekan dekanatu bytomskiego i komisarz śląskich kościołów do Lubszy i wziął w posiadanie ko-

ściół i plebanję w dzień Bożego Ciała roku 1629. Obaj duchowni protestanci musieli opuścić Lubszę. Dziekan spisał inwentarz w obecności 8 świadków z miejscowości, należących do parafii i dnia 11 czerwca 1629 r. zawiadomił o tem starosłę krajowego — księstw opolskiego i raciborskiego, szlachcica Fryderyka von Oppersdorffa.

W bieżącym roku minęło więc 300 lat od chwili, kiedy parafia Lubsza pozbawiona była kościoła i nabożeństw katolickich.

Wieś Lubsza, jedna z najstarszych na Śląsku, położona jest wysoko na paśmie wzgórz, a wydłużona z południa na północ. Przychodzący główną jej ulicą od południa, idzie najprzód pod górkę, potem na dół, a następnie znowu pod górkę, i tam na końcu wsi i górki ma po lewej stronie tuż przy drodze stary murowany kościół, poświęcony św. Jakóbowi. Naprzeciw kościoła po lewej stronie drogi stoi opodal szkoła, tasama, w której mieszkał, dzieci uczył i rej wodził przez lat trzydzieści pierwszy polski działacz i pisarz ludowy na Śląsku, Józef Lompa. Od Nowego Roku 1820 objął obowiązki nauczyciela i organisty w Lubszy, gdzie pozostał do wydalenia go z pracy nauczycielskiej w roku 1850. Jednocześnie utracił także złączoną z nauczycielstwem posadę organisty. Pod koniec lipca 1851 roku Lompa musiał wyprowadzić się ze szkoły lubszeckiej, którą zbudował i w której przez lat 30 mieszkał i pracował. Przesiedlił się z Lubszy do Woźnik, miasteczka oddalonego o $\frac{3}{4}$ mili od Lubszy, gdzie dnia 29 marca 1863 r. pożegnał się z tym światem, przeżywszy ogółem 65 lat i 9 miesięcy. Zwłoki nieboszczyka pogrzebano na cmentarzu w Woźnikach pod lipą starożytną.

26
Niemalą uwagę i pracę poświęcił Lompa miejscowemu kościołowi. W Lubszy istniał kościół ten sam, co dziś stoi, od około 1600, lecz do czasów Lompy nie był jeszcze należycie wykończony, a miejscami wymagał już naprawy. Za staraniem Lompy sprawiono organy, gdzie żadnych w kościele nie było; kosztowały 250 talarów. Za staraniem jego dalszem i pod jego dozorem wykończono wieżę kościelną; podwyższono ją o 7 łokci i pokryto kopułą.

Kościół sam był ciasny i ciemny; należało go powiększyć i rozjaśnić. W tym celu Lompa zaczął zbierać ofiary, sam dał sumę znaczną i przybudowano kaplicę obszerną, a kościół cały podwyższono i nowym pokryto dachem. Lompa zbierał dalej grosze, i sprawiono zegar na wieżę kościelną. A zbierał dalej wciąż grosz do grosza, to na nowe stacje Męki Pańskiej, to na obrazy (za sprawą Lompy wogóle 7 nowych obrazów sprowadzono do kościoła), to na inne różne rzeczy. Niemniej i cmentarzem Lompa się zajął troskliwie; postarał się o jego rozprzestrzenienie i opasanie murem. Obok cmentarza założył szkółkę drzew owocowych.

Powiedzieliśmy, że wieś Lubsza jest jedną z najstarszych na Śląsku. Twierdzenie to nie jest bezpodstawnem jeżeli się zważy, przy wystawieniu pewnego dokumentu przez księcia opolskiego Bolesława w dniu 6 czerwca 1316 roku był świadkiem niejaki Magunsius z Lubszy. Nie jest wykluczonem, że już wówczas znajdował się w Lubszy kościół, o którym atoli nie posiadamy żadnych wiarogodnych wiadomości. Teraźniejsza świątynia — jak zaznaczyliśmy — stoi od około roku 1600.

W drugiej połowie wieku XVIII. należały do parafji miejscowości Lubsza, Psary, Ligota, Babienica i Kamienica. W roku 1756 w całym dekanacie bytom-

skim, do którego należały parafje; Bytom, Chorzów, Bielszowice, Biskupice, Bogucice, Dzieckowice, Kamień, Kochłowice, Lubsza, Michałkowice, Mikulczyce, Mysłowice, Piekary Wielkie, Radzionków, Repty Stare, Tarnowice Stare, Tarnowskie Góry, Woźniki i Zyglin był jeden jedyny kościół murowany — a to w Lubszy. Również były murowane plebanje i organistówka, a w wspomnianym roku rozpoczęto budować murowaną wieżę.

Tymczasem kilka lat później, mianowicie w roku 1764 wszystkie zabudowania kościelne były bardzo zaniedbane; kościół był bez dachu, tak samo plebanja. W roku 1784 było wszystko w porządku natomiast w roku 1791 wymagał naprawy dach kościoła, podobnie jak zabudowania gospodarcze. W roku 1821 cały dekanat bytomski, a zalem także parafje Lubsza, przeszedł pod zarząd diecezji wrocławskiej. Stosunek Lubszy do biskupstwa wrocławskiego przetrwał zgorą sto lat, do utworzenia Administracji Apostolskiej na Górnym Śląsku w roku 1922.

Obecnie parafja Lubsza liczy przeszło 5.200 parafjan. Należą do niej następujące miejscowości: 1) Babienica z kolonjami Mryki i Dubiele, 2) Kamienica z kolonjami Huta Karola, Drogożyć i Okrąglik, 3) Ligota Woźnicka z kolonjami Czarny Las, Skrzęsówka, Górale i Pakuły, 4) Lubsza z kolonjami Młynki i Słężkowe, 5) Moketus i Sośnice, 6) Młyny, 7) Piasek, 8) Psary i 9) Kolonja Strzebińska. Odpusty w kościele parafjalnym odbywają się na św. Jakóba i św. Wojciecha. W Babienicy znajduje się kaplica z nabożeństwami prywatnemi i nieszporalni. Proboszczem jest od roku 1901 ks. Karol Feicke, urodzony 12 kwietnia 1871 roku w Głubczycach, wyświęcony w roku 1895.

Pomnik ku czci poety śląskiego.

Ojcem literatury ludowej na Górnym Śląsku, pierwszym szerzycielem oświaty polskiej, pisarzem i poetą był J ó z e f L o m p a. Urodził się w Oleśnie w roku 1797. Po ukończeniu polskiej szkoły w Oleśnie i gimnazjum OO. Pijarów w o 5 mil oddalonym Wieluniu, po krótkim zawodzie pisarskiem wstąpił do seminarjum nauczycielskiego w Wrocławiu i po dwu latach zdał chlubnie egzamin nauczycielski, mając lat 20. Jako pomocnik nauczycielski krótki czas przebywał w Cieszynie, w pow. sycowskim, miesiąc potem otrzymał posadę samodzielnego nauczyciela i organisty w Łomnicy, w powiecie Oleskim, skąd przeniósł się w następnym roku do Lublińca, a po dwu latach do Lubszy.

Tutaj rozwinął szeroką działalność jako Polak patriota.

Po 30-letniej pracy, dzielnej i owocnej, wydano Lompę ze służby, ponieważ jego działalność polska nie podobawa się hakatystycznym władzom niemieckim.

Po wydaleniu ze służby w roku 1851 przeniósł się Lompa do Woźnik, gdzie wspomagany przez obywateli, działał wciąż dla sprawy polskiej. Strudzony pracowitem życiem umarł w Woźnikach w roku 1863 na uwiad starczy, licząc lat 65.

Józef Lompa jedyny z pierwszych wysunął piśmiennictwo polskie na Górnym Śląsku poza granice wyłącznie religijnej treści. Przedewszystkiem jako nauczyciel zajmował się pisaniem podręczników szkolnych, w których cały materiał szkolny sumiennie zestawiał i wyjaśniał. Książeczkami tego rodzaju były np. następujące: Krótki rys geografii Śląska. — Książka do czytania. — Pielgrzym w Ludopolu, t. j. 16 nauk zawierających dzieje Śląska. — Krótki rys historii naturalnej. — Wzory kaligraficzne polskie. — Wzory rysunkowe. — Rachownik piśmienny dla szkół elementarnych i wiele innych. Poznawszy upodobanie ludu, napisał mnóstwo bajek, legend i powiastek, po największej części zebranych z ust ludu śląskiego. Niektóre z nich np. „Historja o szlachetnej Meluzynie“ drukowane są jeszcze dzisiaj. Lud kupował książki te po odpustach, czytał bardzo chętnie i podawał z rąk do rąk.

Zupełnie jego dziełem było założenie gazet: „Telegraf Górnosłański“ i „Przewodnik Wiejski“ wychodzących w latach 1848—49. W tych gazetach usiłował uświadomić narodowo lud górnosłański.

Lompa pisał nie tylko dla Ślązaków, ale i dużo o Ślązakach, dając przez to poznać wielu uczonym historję i duszę Ślązaka.

W uznaniu tych zasług Józefa Lompy mamy zamiar mu w Woźnikach, powiat Lubliniecki, na cmentarzu, gdzie spoczywają jego zasłużone zwłoki lub też na rynku z dobrowolnych datków pomnik postawić.

Wszelkie składki uprasza się na konto czekowe Nr. 301444 Kasa miejska Woźniki wpłacić.

Komitet dla budowy pomnika dla Józefa Lompy.

Prezes Dr. Piechaczek,
starosta pow. lublinieckiego.

ekolic
szere
zalet
wiers
falą s
o ch
wszy
łącze
setną
międz
W bi

195. Lyski.

Wież Lyski w powiecie rybnickim, posiada kościół parafialny pod wezwaniem św. Małgorzaty. Wieś zalicza się do najstarszych osad w całej okolicy. Rok założenia jest nieznany, jednakże przypuszczać można, że powstała w wieku XIII, a być może nawet wcześniej. Przypuszczenie to potwierdza darowizna księcia Leszka raciborskiego, który dnia 9 kwietnia 1313 r. zapisał wieś — Lyski swej siostrze Ofce, żyjącej w klasztorze Panien Dominikanek w Raciborzu. Darowizna ta przeszła po śmierci świętobliwej Ofki na własność klasztoru, przy którym pozostała do zniesienia tegoż przez rząd pruski w roku 1810. Pierwszym znanym proboszczem lyseckim był ks. Lysz, który dnia 8-go kwietnia 1315 roku był świadkiem przy wystawieniu pewnego dokumentu — przez ówczesnego biskupa wrocławskiego, Henryka. W zapiskach, pochodzących z roku 1335 a dotyczących dziesięcin, znajdujemy wzmiankę o kościele parafialnym w Lyskach, który wówczas należał do dekanatu raciborskiego. Pierwszy kościół zbudowany był z drzewa; następny, także drewniany, wystawiono w roku 1670. Przetrwał do pierwszych lat tego stulecia, kiedy wybudowano nowy, obszerny kościół murowany.

Wież L. proboszczona jest już w powiecie rybnickim, która zalicza się do najstarszych osad całej okolicy. Przypuszczać należy, że powstała już w XII wieku, bo według zapisów księcia raciborskiego, który potwierdza darowiznę tej wsi, swojej siostrze Ofce w poniedziałek 9 kw. 1313 r.

Wież posiadała już swój kościół św. Małgorzaty, i przeszedł po śmierci świętobliwej Ofki na własność klasztoru.

We wtorek 8.4.1315. Proboszcz lysecki ks. Lysz był świadkiem przy wystawianiu dokumentu przez ówczesnego wrocławskiego biskupa Henryka I von Wirbna (rządził od 1302-1319 r.)

1335 r. napisy namy w zapiskach dotyczących dziesięcin na wzmiankę o kościele parafialnym

Do parafji lyseckiej należy pomiędzy innemi wieś Bogunice. Pierwotnym właścicielem Bogunic był za-
możny obywatel raciborski, niejaki Hymram. Po
śmierci żony oddał dwie swoje córki na ich życze-
nie do klasztoru Panien Dominikanek w Raciborzu i
darował im względnie klasztorowi połowę wsi. Dru-
gą połowę nabyły Dominikanki drogą kupna, Wyż-
sze sądownictwo nad mieszkańcami wsi przystugi-
wało księciu, lub też przechodziło w drodze kupna,
lub zastawu do różnych możnych panów. Dopiero w
roku 1499 przeszło na sam klasztor za złożeniem 70
guldenów. W zapiskach kronikarza raciborskiego —
znajdujemy wzmiankę — według której Dominikanki¹
w roku 1660 kupiły wieś po raz drugi. Przypusz-
czać należy, że albo w czasie zawieruch wojennych
została posiadłość ta utracona lub też w okresie nie-
dostatku przez klasztor sam sprzedana, a może też
przez którego z sąsiadów przemocą zabrana. Nic
dokładniejszego o utracie wsi doczytać się nie moż-
na. Do wsi należał w dawniejszych czasach także
folwark; przez wichurę zniszczony, nie powstał wca-
le i tylko domek strażnika łąk wskazuje na miejsce,
gdzie budynki folwarczne się wznosiły. Bogunice tak-
samo jak sąsiednie Lyski pozostały własnością klasz-
toru Panien Dominikanek do roku 1810.

w Łyskach, który wówczas należał do dekanatu
raciborskiego. Pierwszy kościół był drewniany.
1592 r. Dziekan Rn. Rychtynski, proboszcz w Łys-
kach, i Walenty Sartoris jako sędziowie powiatu ra-
ciborskiego, byli na synodzie diecezjalnym.

1670 r. w t. r. wybudowano nowy kościół w Łys-
kach z drzewa. Patronem był Jiskus. Do kościoła
należało 10 wiosek. Tę patronem jest Śląski
Urząd Wojewódzki. Kościół jest poświęcony exci-
świętej Małgorzacie.

1738 r. Łyski, Lubom, Markowice, Pogrzebieni,
Pstrążna i Rogów zostały wyłączone z archipres-
biterjatu racib. i tworzyły z Raciborską Kuracją
archipresbiterjat pogrzebieński.

1748 r. Umart Kasper Jan Skazik, proboszcz w Łys-
kach. Zm. urodził się 1686 r. na Starejwsi, studjo-
wał w Opatowcu. Wyśw. 19.12. 1716 r. Od 1719 r.
do 1720 r. był Kapłanem na Starejwsi.

1789 r. Stanisław Siegmund, proboszcz w Łyskach,
gdy jeszcze był Kapłanem, to zaraz został admi-
nistratorem w Pszowie. 1792 r. dziekanem, a w
roku 1794, dopiero proboszczem w Pilchowicach
1798 r. napotykam nowego właściciela Łysk i

to barona Stillfrieda. aka!

1819r. Bogumica, wioska należąca do parafji
Lyski, liczyła naledzie 123 mieszkańców, 3 po-
siedlęci gospodarze, 1 zagrodniczą i 19 chatup-
niczych. W r. 1810 wszyscy majętności zabrali
rząd pruski.

1847r. Właściciel folwarku w Lyskach Poled-
nik złożył zakład wychowawczy dla dziew-
cząt, a kaplicę; zfundował kaplicę cementową
a ołtarzem i grobowcem dla siebie. Kaplica w Za-
kładzie jest poświęcona na cześć św. Józefa, a ko-
ściół parafjalny na cześć św. Matgorzaty.

1852r. Posiadiciel dóbr rycerskich Lyski, Józef
Polednik, złożył zakład św. Józefa czyli zakład
wychowawczy dla żeńskich brwonych swoich.

14.2.1853r. ustanowiony zastat administratorem
parafji, ks. Karol Potyka f, dziekan. Urodzony 23.8.
1809r. w Rudach, wysw. 24.5.1834r.

1.12.1854r. ustan. duchownym przy niem. zakonie
S.L. w tutajszym Sierocinicy, ks. Hipolit Mierzynski f,
urodzony 21.3.1815r, wysw. 16.9.1838r.

1855r. oclerzono 119 ślubn. 2 nieśl. dzieci.

Ślubów małż. 24; zmarło 99 osób.

1856r. parafia liczyła 3083 kat. 4 pr. 2 żyd.
Kaplica św. Józefa w Sierocinie, budowany m
1847 r. i poświęcony 11.11.54 r. — Kaplica pogrze-
bowa t. zw. kaplica w grobowcu rodziny Poled-
nika. — Szkoła z 2 naucz. 178 dzieci. — Szkoła
w Sierocinie 1 naucz. 42 dzieci
Gaszowice z 1 naucz. 164 „ „ Gurek 1 n. 146 dz.
Zwonowice 1 „ 82 „ Nowawies, Lurzin,
Bogunice, Szymowice, Solarnia i Piece.

1856r. było chrztów 136 ślub. 3 niesł. dzieci.

Ślubów małż. 27. zmarło 88 osb.

1870r. w t. r. pasterzował administrator ks. Karol
Pfleger urodz. 28. 1. 1833, w Pawłowie, wysł. 2. 7. 1859.
Kapelan: Ryszard Barnert, przy katedrach św. Ję-
zeфа i spirytał w Sł. Mitosiernych. Ur. 6. 11. 40 w
Kierpinie, wysł. 1. 7. 1865 r.

Parafia liczyła 3376 kat. 6 pr. 3 żyd. — Kaplica
św. Józefa w Sierocinie i Kaplica pogrzebowa.
Szkoły: w m. 2 kl. 265 dz. — Gaszowice 2 kl. 237. dz.
Gorpi 1 „ 166 „ — Zwonowice 1 „ 140 „
Nowawies, Bogunice, Szymowice, Lurzin, Solarnia,
i Piece należą do parafji.

Od 13.10.1871r. ks. Karol Pfleger został proboszczem
i wprowadzony w urząd pasterki (urodz. osb. 70r.)

28 kw. 1873 r. proboszcz Ks. Karol Pfleger został
zatwierdzony proboszczem

1886 r. parafia św. Matgorzaty liczyła 3506 kat.

14 prot. 6 żydów.

Lyski: 766 kat. 2 żyd. Szkoła 3 kl.

Sumina 298 " - Nowawies' 234 kat. - Bogunice

327 kat. 2 pr. - Gorki 231 kat. 4 ż. - szk. 1 klasa.

Szymocice 171 kat. 2 pr. - Zwonowice 566 k. 5 pr. - Szk 1 kl.

Gaszowice 355 " 3 " - Szk. 2 kl. - Piece 284 k.

1 prot. - szk. 1 kl. - Inceyrbice & Solarnia 274 k. 1 pr.

1890 r. parafia liczyła 3721 kat. 17 pr. 3 żydów.

Skajlica publiczna w katechizmie wychowawczym
Polednika.

	k.	pr.	Szkoły:	
Lyski	794	3	w katech. Polednika	70 k. dx.
Sumina	310	+	elementarna	3 kl. 239 k. dx.
Nowawies'	236	-		
Bogunice	341	-		
Gorki	245	-	szk.	1 kl. 130 "
Szymocice	187	1		
Zwonowice	552	5	szk. -	1 kl. 81 " "
Gaszowice	457	2	szkoła	2 kl. 133 " "
Piece	270	2	"	1 " 73 " "
Inceyrbice - Solarnia	329	7	8 kl. -	726 - -
	3721	20		

Proboszcz Ks. K. Pfleger 3 żyd.
rok 73 r.

1894r. parafia liwyba 3912 kat. 14 pr. 5 in.
Lyski: 832 kat. (kapł. w Zakł. wych. Południem)
szkoła 3 klasy 245 kat. dr.

Gaszowice 470 kat. 2 pr. 5 in. - szkoła 2 kl. 180 k. dr.

Górkki 249 " - - - " " 1 " 130 " "

Nowawies 234 " - Bogunice 347 kat.

Piece 337 " 3 pr. szkoła 1 kl. 85 " "

Szymocice 190 " 2 " Sumina 306 kat. 1 prot.

Łacynobice } 395 " 1 "
Solarnia }

Żwonowice 552 " 5 " szkoła 1 kl. 100 k. dr.

Proboszcz: ks. R. Pfleger, act. circuli (zob. 28. 4. 73r.)

15.10.1895r. we wtorek zmarł ks. prob. akt. circuli

Karol Pfleger; zmarły urodził się w poniedział. 28 stycz. 1833 r. w Pawłowie, święcenia kapłańskie otrzymał w sobotę 2 lipca 1859 r.

Przeżył 62 lata i 9 miesięcy.

21.10.1895r. w poniedziałek odbył się pogrzeb zmar-

tego długoletniego proboszcza ks. Pflegera. Mszę i atobną odprawiał ks. dziekan Neumann z Markowic; kazanie polskie wygłosił ks. prob. Studziński z Lubomi; niemieckie prob. Katura z Rogów.

19 lut. 1896r. objął parafię św. Małgorzaty, ks. prob. Karol Riedl z urodz. 13. 9. 1864 r. w Opolu, wys. 27. 6. 89r.

1896 r. parafia liczyła 3762 kat. 29 pr. Nowa pol.
Obwód gminy 609 kat. - Kościół parochialny i
klasztorny (Południowa) Obwód dobra 200 k. 1 pr.
Bogunice x obw. dobra 318 kat. - Gaszowice obwod.
gminy 400 kat. - Obw. dobra 178 kat. 4 prot.

Górki 244 " 1 pr. - Nowawies' obw. dobra 16, ob-
wód gminy 218 kat. - Piece 301 kat. 8 prot.

Lymocice x obw. dobra 179 k. 1 prot. - Solarnia
i Lenczycice obw. gminy 283, obw. dobra 55 kat.
5 prot. - Sumina obw. gm. 286 kat. obw. dobra
26 kat. 4 prot. - Zwonowice x obw. gm. 521,
obw. dobr 28 kat. 5 prot.

Szkoly: Lyski 4 kl. 252 k. dz. Szk. klasz. 2 kl. 75 k. dz.
Górki 2 kl. 127 kat. dz. - Gaszowice 2 kl. 157 k. dz.
Piece 2 " 115 " 2 pr. - Zwonowice 2 " 99 " "

32 kat. dz. x Lymocice x wiedza kat. szkół w
Jankowicach (parafia Rudy.)

1. 3. 1898 r. objął parafię św. Matgorzaty, ks. prob.
Henryk Ballon f. ur. 6. 7. 1868 r. w Gliwicach, wysw.
na kapłana 15 czerwca 1892 r.

1901 r. parafia liczyła 3747 kat. 16 pr. Nowa pol. Ks.
Obwód gminy 569 kat., obwód dobr (kaplica parochi-
alna i kościół w domu ubogich) 230 kat. 1 prot.
Bogunice włącznie obw. dobra 303 kat.
Gaszowice 360 kat. Obw. dw. 48 kat. 3 prot.

Górki włącznie obwód dobra 229 kat. — Nowawies'
z obw. gm. 238 kat. obw. dobra 18 "

Piece 320 kat. 4 pr. — Skymocice włącznie obwód
dobr 186 " — — Solarnia z Szczyrbicami
i obwód gm. 302 kat. obwód dobr. 58 kat.

Lumina obw. gm. 570 kat, " " 25 " 3 prot.

L. Koty: Łyski 4 kl. 199 k. dr. — Zakładowni 2 kl. 75 dr

Bogunice 1 " 75 " " Garrowice 3 " 206.

Górki 1 " 50 " " Piece 2 " 81 " 2 pr.

Lumina 1 " 64 " " Lwówowice 2 " 109 k. dr.

32 kat. dr. z Skymocice zw. kat. szk. w Janikowicach par. kandy.

Probowicz: Henryk Ballon (z. 98.)

1902-05 " " " " " "

1906r.

1907-10r.

Prob. H. Ballon.

(W roku 1911.)

Parafia liczyła 4702 kat.
17 prot.

Wm: 672. Obszar dworski
(kaplica pogrzebowa i ko-
ściółek sw. Józefa w Zakł.

Parafia Łyski (powiat rybnicki) mia-
ła do początku tego stulecia drewniany,
starożytny kościół, wybudowany w ro-
ko 1672. Z powodu, że świątynia ta
była zbyt szczerpła dla coraz większej
liczby parafian, przystąpiono do budo-
wy nowej świątyni, wykończonej na po-
czątku 1906 roku a poświęconej dnia 13
maja tegoż roku. Aktu poświęcenia do-
konał ks. dziekan Kałuża z Rogów. No-
wy kościół jest 48 m długi a 24 m szeroki;
pomieścić może się w nim około 1000
osób.

Polodnik; 224 kat. 2 prot. —

Bogunice pow. raciborski z obszarem dworskim

355 kat. — Garrowice 576, obszar dworski 241 k. 1 pr.

Górki z obw. dw. 297 kat. 4 pr. — Nowawies' 214 kat.

obszar dworski 24 kat. — Piece 367 kat. — Szymo-
cice pow. racib. z obwodem dw. 212 kat. — Solarnia—
309 kat. — Sumina 374 kat. obw. dw. 35 kat. 4 prot.
Skozyrbice obw. dworski z częścią Niewiadomia
(Buxowice) 121 kat. — Zwonowice 641 k. z pr. obszar
dworski 26 kat. 4 prot.

Szkoly:

Łyski włącznie Nowawies' 3 kl. 232 kat. dz.
w Zakładzie 2 kl. 58 k. dz. — Bogumice 2 kl. 94 k. dz.
Gaskowice z Solarnią 4 kl. 265 kat. dz.
Górki 2 kl. 76 k. dz. — Piece 4 kl. 276 k. dz. z tych
82 z obszaru dworskiego Piece i 40 z Pietrkowic,
parafji Istrażkiej. — Sumina 2 kl. 70 k. dz.
Zwonowice 3 kl. 167 k. dz. 40 z Szymocic awiedra
kat. szkoly w Jankowicach, parafji Rudy.

1912 — 1915 r. prob. H. Ballon. (z 98 r.)

1915 parafja liczyła 5100 kat. — 1916 — 1919 prob. w.

1920 „ „ „ 5500 „ 1921 r. prob. (z 98 r.)

1922 r. został ust. prob. ks. ~~paw~~ Paweł Kuczek, ur.

16. 7. 1877 r. w Siedlicach p. przednicki, wysw.

21. 6. 1904 r. — Od 22. 6. 1899 r. był proboszczem

w Wysokiej w pow. oleskim.

1926 r. parafja liczyła 5199 kat. — Odpust św. Mat-
gorraty w niedz. po 13 lipcu. — W Zakł. Polednika
naboż. 1 raz w tygodniu. — 2. w Zwonowicach ka-

parafji ks. Paweł Hojka, ur. 16.12.97r. w W. Piokarach
wysied. 24. 6. 1928 r. ustan. ... ? 1930 r.
21.10.1935 r.

Lyski. W październiku 1895 r. zmarł długoletni proboszcz w Lyskach, śp. ks. Pileger. Pogrzeb odbył się 21 października przy wielkim udziale parafian. Nabożeństwo żałobne odprawił ks. dziekan Neumann z Markowic, kazanie polskie wygłosił ks. proboszcz Studziński z Lubomi, niemieckie ks. proboszcz Kałuża z Rogów.



R 751 III / 2.8

1. 294-296
nie zapis.

293

25111 2.8

296